

Stalem. 5/7.

KALENDARZ

WARSZAWSKI ILLUSTROWANY

NA ROK PRZESTĘPNY

1 8 7 2.

KALIBUDAPA

WANNAWATI THURAWATTI

JA FOR INSTITUTE

1321

2797323

KALENDARZ WARSZAWSKI ILLUSTROWANY

NA ROK PRZESTĘPNY

1872

KTÓRY MA DNI 366.

ROK PIÉRSZY.

Biblioteka Jagiellońska



1002044839

WARSZAWA.

SKŁAD GŁÓWNY

W KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA,

przy ulicy Krakowskiego-Przedmieście Nr 415 (17).

Дозволено Цензурою.

Варшава 11 Октября 1871 г.

5472
1 1/2



E P O K I G Ł Ó W N E.

Rok 1872	Ery chrześcijański jest:
6585	Peryodu Julianskiego.
7380	Ery Byzantynskiej.
1289	Ery tureckiej, którego początek dnia 11 marca 1872 r.
5632	Ery żydowski, którego początek dnia 16 września 1871 roku.
2648	Olimpiad, albo 4-ty rok 662-ćj Olimpiady zaczynający się w lipcu 1872 roku.
2625	Od założenia Rzymu, podług Varrona.
2619	Ery Nabonassara.
1872	Kalendarza Gregoriańskiego od 289 lat to jest od roku 1582 dnia 4 października zaprowadzonego, zaczynający się dnia 1

Rok 1003	stycznia n. s. Rok zaś 1872 podług kalendarza Julianskiego, zaczyna się we 12 dni później, to jest dnia 13 stycznia n. s. od zaprowadzenia religii chrześcijańskiej w Rosyji.
422	od wynalezienia sztuki drukarskiej.
399	od urodzenia Mikołaja Kopernika.
380	od odkrycia Ameryki przez Kolumba.
169	od urodzenia miasta St. Petersburga.
53	od urodzenia Najjaś. Ces. ALEKSANDRA II. Mikołajewicza.
16	od wstąpienia na Tron Najjaśniejszego Pana.

LICZBA ZWROTÓW KALENDARSKICH.

Podług nowego Gregorjańskiego Kalendarza.	}	XI Liczba Złota XI	{	Podług Starego (Julianskiego) Kalendarza.
		XX Epakta I		
		V Okres Słońca V		
		XV Poczet Rzymu. XV BA Liter. Niedzieli GF		

S U C H E D N I.

Pierwsze	dnia 21, 23, 24 Lutego.
Drugie	„ 22, 24, 25 Maja.
Trzecie	„ 18, 20, 21 Września.
Czwarte	„ 18, 20, 21 Grudnia.

CZTERY PORY ROKU ASTRONOMICZNE.

Wiosna zaczyna się d. 20 Marca o g. 7¹/₂ rano.
Lato zaczyna się d. 21 Czerwca o g. 3¹/₂ rano.

Jesień zaczyna się d. 22 Września o g. 6¹/₂ wieczorem.
Zima zaczyna się d. 21 Grudnia o g. 12¹/₂ po południu.

Ś W I Ę T A R U C H O M E.

R Z Y M S K I E.

Niedziela Starozapustna . . .	dnia 28 Stycznia.
Niedziela Mięsopestna . . .	„ 4 Lutego.
Niedziela Zapustna . . .	„ 11 Lutego.
Popielec	„ 14 Lutego.
Wielkanoc	„ 31 Marca.
Krzyżowe dni	„ 6, 7 i 8 Maja.
Wniebowstąpienie Pańskie . .	„ 9 Maja.
Zielone Świątki	„ 19 Maja.
Świętej Trójcy	„ 26 Maja.
Boże Ciało	„ 30 Maja.
Niedziela pierwsza Adwentu . .	„ 1 Grudnia.

K O Ś C I O Ł A W S C H O D N I O - K A T O L I C K I E G O.

N. Myt. i Far.	6 Fehwrala.
N. Miasopust	20 Fehwrala.
N. Syropust.	27 Fehwrala.
1 deń Welikawo Posta	28 Fehwrala.
N. Werbnaja	9 Apriela.
Woskresenie Christowo	16 Apriela.
Woznesienie Hospodnie	25 Maja.
Soszewstwie S. Ducha	4 Ijunia.
1 deń Petrowa Posta	12 Ijunia.

Mięsopestu, rachując od Nowego Roku do Popielca, jest tygodni 6 i dzień 1, zaś podług starego stylu tygodni 8 i dni 3.

Z A Ć M I E N I A.

W roku 1872 będą dwa zaćmienia słońca i dwa zaćmienia księżycy, z których tylko pierwsze będzie u nas widzialne.

I. *Zaćmienie księżycy cząstkowe* w nocy z dnia 22 na 23 Maja, widzialne podczas całego trwania w Europie, Afryce, zachodniej Azji i wschodniej Ameryce. Wielkość zaćmienia $1\frac{4}{10}$ cala. Początek dla Warszawy o godzinie 10 minut 56 w nocy, środek o godzinie 11 minut 34 w nocy, koniec o godzinie 12 m. 12 po północy czyli d. 23 o godzinie 0 m. 12 przed świtem.

II. *Zaćmienie słońca obrączkowe* dnia 6 Czerwca, widzialne w całej Azji i w części północnej oceanu Spokojnego.

III. *Zaćmienie księżycy cząstkowe* dnia 15 Listopada, widzialne podczas całego trwania w Ameryce, części w zachodniej Europie i Afryce.

IV. *Zaćmienie słońca całkowite* dnia 30 Listopada, widzialne w południowej części Ameryki, w południowej części oceanu Spokojnego i na południowym morzu Lodowatém.

Tabella wykazująca wschód i zachód słońca.

Dnia	Miesiąca	Wschód słońca		Zachód słońca		Dnia	Miesiąca	Wschód słońca		Zachód słońca	
		g.	m.	g.	m.			g.	m.	g.	m.
1	Stycznia	8	12	3	56	1	Lipca	3	44	8	22
15	„	8	5	4	15	15	„	3	57	8	13
30	„	7	47	4	41	30	„	4	18	7	53
1	Lutego	7	44	4	45	1	Sierpnia	4	21	7	50
15	„	7	18	5	11	15	„	4	43	7	24
29	„	6	50	5	36	30	„	5	8	6	52
1	Marca	6	49	5	37	1	Września	5	11	6	47
15	„	6	17	6	2	15	„	5	35	6	13
30	„	5	42	6	27	30	„	6	0	5	40
1	Kwietnia	5	37	6	31	1	Pazdziernika	6	1	5	37
15	„	5	5	6	56	15	„	6	26	5	5
30	„	4	34	7	21	30	„	6	53	4	34
1	Maja	4	32	7	23	1	Listopada	6	56	4	30
15	„	4	8	7	45	15	„	7	22	4	7
30	„	3	49	8	6	30	„	7	47	3	50
1	Czerwca	3	47	8	9	1	Grudnia	7	48	3	50
15	„	3	40	8	20	15	„	8	5	3	45
30	„	3	43	8	22	30	„	8	12	3	54

D N I E G A L O W E

na Rok 1872.

w Styczniu.

Dnia 3 (22 Grudnia) Imieniny J. C. W. W. X. *Anastazy Michałównej*.

Dnia 6 (25 Grudnia) Pamiątka wybawienia Cerkwi i Państwa Ruskiego od najścia Gallów i z nimi 20 języków.

Dnia 13 (1) Nowy Rok Ruski, oraz rocznica Urodzin J. C. W. W. X. *Heleny Pawłównej* i J. C. W. W. X. *Aleksieja Aleksandrowicza*.

Dnia 22 (10) Urod. J. C. W. W. X. *Piotra Mikołajewicza*.

w Lutym.

Dnia 15 (3) Urodziny J. C. W. W. X. *Mikołaja Konstantynowicza*, oraz święto orderu św. Anny.

Dnia 16 (4) Urodziny J. C. W. W. X. *Wiary Konstantynównej*.

w Marcu.

Dnia 2 (19 Lutego), Pamiątka wstąpienia na Tron J. C. K. M. N. ALEKSANDRA II MIKOŁAJEWICZA

Dnia 9 (26 Lutego) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Aleksandra Aleksandrowicza* Następcy Tronu.

w Kwietniu.

Dnia 13 (1) Urod. J. C. W. W. X. *Aleksandra Michałowicza*.

Dnia 16 (4) Pamiątka szczęśliwego uratowania J. C. Kr. M. Ces. ALEKSANDRA II MIKOŁAJEWICZA.

Dnia 22 (10) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Włodzimierza Aleksandrowicza*.

Dnia 29 (17) Ur. J. C. K. M. N. ALEKSANDRA II MIKOŁAJEWICZA, oraz urodziny J. C. W. W. X. *Mikołaja Michałowicza*.

w Maju.

Dnia 5 (23 Kwietnia) Imieniny J. C. W. W. X. *Aleksandry Józefównej* Małżonki J. C. W. W. X. *Konstantego Mikołajewicza*, i J. C. W. W. X. *Aleksandry Petrównej*, małżonki J. C. W. W. X. *Mikołaja Mikołajewicza*.

Dnia 9 (27 Kwietnia) Rocznicą urodzin J. C. W. W. X. *Jerzego Aleksandrowicza*.

Dnia 11 (29 Kwietnia) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Sergiusza Aleksandrowicza*.

Dnia 6 (18) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Mikołaja Aleksandrowicza*.

w Czerwcu.

Dnia 1 (20 Maja) Imieniny J. C. W. W. X. *Aleksieja Aleksandrowicza*.

Dnia 2 (21 Maja) Imieniny J. C. W. W. X. *Konstantego Mikołajewicza*, J. C. W. W. X. *Heleny Pawłównej* i J. C. W. W. X. *Konstantego Konstantynowicza*, oraz Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Aleksandry Petrównej*.

Dnia 13 (1) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Dymitra Konstantynowicza*.

w Lipcu.

Dnia 8 (26 Czerwca) Ur. J. C. W. W. X. *Aleksandry Józefównej*, Małżonki J. C. W. W. X. *Konstantego Mikołajewicza*.

Dnia 9 (27 Czerwca) Pamiątka zwycięstwa odniesionego pod Poltawą.

Dnia 11 (29 Czerwca) Imieniny J. C. W. W. X. *Pawła Aleksandrowicza* i J. C. W. W. X. *Piotra Mikołajewicza*.

Dnia 13 (1) Urodziny J. C. W. W. X. *Wacława Kostantynowicza*.

Dnia 17 (5) Imieniny J. C. W. W. X. *Sergiusza Aleksandrowicza*.

Dnia 23 (11) Imieniny J. C. W. W. X. *Olgi Teodorównej*, J. K. M. *Olgi Mikołajewnej*, i J. Kr. M. *Olgi Konstantynównej* małżonki J. K. M. króla Hellenów.

Dnia 27 (15) Imieniny J. C. W. W. X. *Włodzimierza Aleksandrowicza*.

Dnia 28 (16) Urodziny J. C. W. W. X. *Anastazy Michałównej*.

w Sierpniu.

Dnia 3 (22 Lipca) Imieniny J. C. K. M. N. MARYI ALEKSANDRÓWNEJ, J. C. W. W. X. *Maryi Teodorównej* małżonki Następcy Tronu, J. C. W. W. X. *Maryi Aleksandrowniej*, Córki J. C. K. M. i J. C. W. W. X. *Maryi Mikołajewnej*, wdowy po J. C. W. W. X. Maksymilianie Leichtenbergskim.

Dnia 8 (27 Lipca) Rocznicą Urodzin J. C. M. N. MARYI ALEKSANDRÓWNEJ, tudzież Rocznicą Urodzin i Imieniny J. C. W. W. X. *Mikołaja Mikołajewicza* Starszego, i Imieniny J. C. W. W. X. *Mikołaja Mikołajewicza* Młodszego.

Dnia 18 (6) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Maryi Mikołajewnej*, wdowy po J. C. W. W. X. Maksymilianie Leichtenbergskim

Dnia 22 (10) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Konstantego Konstantynowicza*.

Dnia 23 (11) Urodziny J. C. W. W. X. *Jerzego Michałowicza*.

Dnia 28 (16) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Katarzyny Michałównej*.

we Wrześniu.

Dnia 3 (22 Sierpnia) Rocznicą Urodzin J. K. M. Królowej Hellenów W. X. *Olgi Konstantynównej*.

Dnia 7 (26 Sierpnia) Rocznicą Koronacji J. C. K. M. Mości N. ALEKSANDRA II MIKOŁAJEWICZA i J. C. K. M. Mości N. MARYI ALEKSANDRÓWNEJ.

Dnia 11 (30 Sierpnia) Imieniny Jego Cesarско-Królewskiej Mości Najjaśniejszego ALEKSANDRA II MIKOŁAJEWICZA, i J. C. W. W. X. *Aleksandra Aleksandrowicza* Następcy Tronu, oraz J. C. W. W. X. *Aleksandra Michałowicza*, tudzież rocznicą Urodzin J. K. M. *Olgi Mikołajewnej*, małżonki J. K. M. Króla Wirtemburskiego i święto orderu św. Aleksandra Newskiego.

Dnia 20 (8) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Olgi Teodorównej*.

Dnia 21 (9) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Konstantego Mikołajewicza*.

Dnia 29 (17) Imieniny J. C. W. W. X. *Wiary Konstantynównej*.

w Październiku.

Dnia 3 (21 Września) Rocznicą Urodzin J. C. W. W. X. *Pawła Aleksandrowicza* i Imieniny J. C. W. W. X. *Dymitra Konstantynowicza*.

Dnia 4 (22 Września) święto orderu św. Równopostolskiego Księcia Włodzimierza.

Dnia 10 (28 Września) Imieniny J. C. W. W. X. *Wacława Konstantynowicza*.

Dnia 16 (4) Urodziny J. C. W. W. X. *Michała Michałowicza*.

Dnia 17 (5) Rocznica Urodzin Jój Ces. W. W. Xię-
źniczki *Maryi Aleksandrównej*.

Dnia 25 (13) Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. *Michała Mikołajewicza*.

W Listopadzie.

Dnia 18 (6) Rocznica Urodzin J. C. W. W. X. *Mikołaja Mikołajewicza* młodszego.

Dnia 20 (8) Imieniny J. C. W. W. X. *Michała Mikołajewicza* i J. C. W. W. X. *Michała Michałowicza*, tudzież święto wszystkich Cesarско-Rossyjskich orderów.

UWAGA.—Z powyższych dni galowych następujące, to jest: 13 stycznia, 2 i 9 marca, 16 i 29 kwietnia, 3 i 8 sierpnia, 7 i 11 września, oraz 26 listopada, obchodzą się przez nabożeństwo w kościele i zwolnienie uczniów od lekcji, inne zaś tylko przez nabożeństwo w kościele obchodzone bywają.

DOM CESARSKOROSSYJSKI.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, Najjaśniejszy Pan, Cesarz i Samowładca Wszech Rossyi, Król Polski, **Aleksander Mikołajewicz**, urodzony 17 (29) Kwietnia 1818 r. JEJ CESARSKA MOŚĆ Cesarzowa **Marya Aleksandrówna**, urodzona 27 Lipca (8 Sierpnia) 1824.

Jego Cesarzka Wysokość, Cesarzewicz, Następca Tronu, Wielki Xiążę **Aleksander Aleksandrowicz**, urodzony 26 Lutego (10 Marca) 1845 r.

Jój Cesarzka Wysokość, Cesarzówna, Następczyni Tronu, W. X. **Marya Fedorówna**, urodzona 14 (26 Listopada) 1847 r.

J. C. W. W. X. **Mikołaj Aleksandrowicz**, urodzony 6 (18) Maja 1868 r.

J. C. W. W. X. **Włodzimierz Aleksandrowicz**, urodz. 10 (22) Kwietnia 1847 r.

J. C. W. W. X. **Aleksy Aleksandrowicz**, urodzony 2 (14) Stycznia 1850 r.

J. C. W. W. X. **Sergiusz Aleksandrowicz**, urodzony 29 Kwietnia (11 Maja) 1857 r.

J. C. W. W. X. **Paweł Aleksandrowicz**, urod. 21 Września (3 Października) 1860 r.

J. C. W. W. X. **Konstanty Mikołajewicz**, urod. 9 (21) Września 1827 r.

J. C. W. W. X. **Aleksandra Józefówna**, urodz. 26 Czerwca (8 Lipca) 1830 r.

J. C. W. W. X. **Mikołaj Konstantynowicz**, urodz. 2 (14) Lutego 1850 r.

J. C. W. W. X. **Konstanty Konstantynowicz**, urodz. 10 (22) Sierpnia 1858 r.

J. C. W. W. X. **Dymitr Konstantynowicz**, urodz. 1 (13) Czerwca 1860 r.

J. C. W. W. X. **Wacław Konstantynowicz**, urodz. 1 (13) Lipca 1862 r.

J. C. W. W. X. **Mikołaj Mikołajewicz Starszy**, urod. 27 Lipca (8 Sierpnia) 1831 r.

J. C. W. W. X. **Aleksandra Piotrówna**, urodz. 21 Maja (2 Czerwca) 1838 r.

J. C. W. W. X. **Mikołaj Mikołajewicz Młodszy**, urodz. 6 (18) Listopada 1856 r.

J. C. W. W. X. **Piotr Mikołajewicz**, urodz. 10 (22) Stycznia 1864 r.

J. C. W. W. X. **Michał Mikołajewicz**, urodzony 13 (25) Października 1832 r.

J. C. W. W. X. **Olga Teodorówna**, urodz. 8 (20) Września 1839 r.

Dnia 26 (14) Urodziny Jój C. W. W. X. *Maryi Teodorównej* małżonki Następcy Tronu.

W Grudniu.

Dnia 6 (24 Listopada) Imieniny J. C. W. W. X. *Katarzyny Michałównej*, i święto orderu Ś. Katarzyny Wiel. Męczenniczki.

Dnia 8 (26 List.) Imieniny J. C. W. W. X. *Jerzego Michałowicza* J. C. W. W. X. *Jerzego Aleksandrowicza* i Święto orderu Ś. Jerzego W. Męczennika.

Dnia 12 (30 List.) Święto orderu Ś. Andrzeja Apost. Dnia 18 (6) Imieniny J. C. W. W. X. *Mikołaja Aleksandrowicza*, J. C. W. W. X. *Mikołaja Konstantynowicza* i J. C. W. W. X. *Mikołaja Michałowicza*.

J. C. W. W. X. **Mikołaj Michałowicz**, urodz. 14 (26) Kwietnia 1859 r.

J. C. W. W. X. **Michał Michałowicz** urodz. 4 (16) Października 1861 r.

J. C. W. W. X. **Jerzy Michałowicz**, urodz. 11 (23) Sierpnia 1863 r.

J. C. W. W. X. **Aleksander Michałowicz**, urodz. 1 (13) Kwietnia 1866 r.

J. C. W. W. X. **Helena Pawłówna**, urodz. 28 Grudnia 1806 (9 Stycznia 1807 r.)

J. C. W. W. X. **Marya Aleksandrówna**, urodzona 5 (17) Października 1853 r.

J. C. W. W. X. **Olga Konstantynówna**, urod. 22 Sierpnia (3 Września) 1851, małżonka J. K. M. Króla Helenów Jerzego I.

J. C. W. W. X. **Wiara Konstantynówna**, urodz. 4 (16) Lutego 1854 r.

J. C. W. W. X. **Anastazyja Michałówna**, urodz. 16 (28) Lipca 1860 r.

J. C. W. W. X. **Marya Mikołajewna** urodz. 6 (18) Sierpnia 1819 r.

J. K. M. **Olga Mikołajewna**, ur. 30 Sierpnia (11 Września) 1822, małżonka J. K. M. Króla Wirtemberskiego.

J. C. W. W. X. **Katarzyna Michałówna**, urodz. 16 (28) Sierpnia 1827, małżonka J. X. M. W. X. Meklemburg-Strelieckiego.

Dzieci J. W. W. X. *Maryi Mikołajewnej*, wdowy po Jego Ces. Wysokości W. X. Leuchtenbergskim.

Synowie, Ich Cesarskie Wysokości, Książęta Romanowsy, Arcy Xiążęta Leuchtenbergscy.

Mikołaj Maksymilianowicz, urodz. 23 Lipca (4 Sierpnia) 1843 r.

Eugenjusz Maksymilianowicz, urodz. 27 Stycznia (8 Lutego) 1847 r.

Serajusz Maksymilianowicz, urodzony 8 (20) Grudnia 1849 r.

Jerzy Maksymilianowicz, urodz. 17 (29) Lutego 1852 r.

Córki, Ich Cesarskie Wysokości, Księżniczki Romanowskie, Arcy-Księżniczki Leuchtenbergskie.

Marya Maksymilianówna, urodz. 4 (16) Października, 1841 r., małżonka J. X. W. X. Wilhelma Badeńskiego.

Eugenia Maksymilianówna, urodz. 20 Marca (1 Kwietnia) 1845 r., małżonka Jego Ks. Wysokości Księcia Oldenburgskiego Aleksandra.

STYCZEŃ.

SŁOŃCE WSTĘPUJE W ZNAK WODNIKA DNIA 20.

STYCZEŃ ma dni XXXI.		STYCZEŃ.	JANWAR.
DNIE	Święta kościoła rzymsko-katolickiego.	Święta rzym. podług gr. stylu.	Święta wschodnio-katolickie.
1 P.	Nowy Rok 1872, Obrzezanie Pańskie.	20 <i>Grud.</i> 1871. Teofila M.	20 <i>Dekabr.</i> S. Mucz. Ihn. Boh.
2 W.	Makarego Opata [Fulgencjusza.	21 Tomasza Apos.	21 Mucz Julianii S. Petra M.
3 S.	Daniela Męczen. i Genowefy.	22 Zenona i Anast.	22 W. M. Anastasii.
4 C.	Tytusa Biskupa	23 Wiktoryi P. M.	23 S. Feodula Pr. Pawła.
5 P.	Telesfora P. i Emilianny	24 †Adama i Ewy.	24 Pr. Mucz. Ewheonii Pr. Nik.
6 S.	Trzech Króli.	25 Boże Narodzenie.	25 Rożdest. Hosp. Jsus. Ch.
7 N.	1 po 3 Kr. Lucyana i Emiliana	26 N. 1 po Nar. Szezep. i M.	26 N. 1 po Roż. Sobor. Pr. B.
8 P.	Seweryna Opata.	27 Jana Ewangelisty.	27 1 Muc. Stefana.
9 W.	Marcyanny Panny Męc.	28 Młodzianków.	28 Mucz. 20,000 w Nikom. sożz.
10 S.	Agatona Papieża i Wilhelma.	29 Tomasza B. M.	29 SS. 14,000 mład. ub. w Wifile.
11 C.	Higina Papieża.	30 Dawida Króla i Eugien. B.	30 Mucz. Anisii M. Filitera.
12 P.	Arkadyusza M. i Florentyna.	31 Sylwestra P.	31 Pr. Melanii Rimlan.
13 S.	Weroniki i Godfryda.	1 <i>Stycz.</i> 1872. Nowy rok	1 <i>Janwar.</i> 1872 Obr. Hosp.
14 N.	2 po 3 Kr. Hilarego, Felixa i <i>Im. Jezus</i>	2 N. 2 po Nar. Makarego Op.	2 N. pred Pros. Silwestra P
15 P.	Pawła i Pustelnika.	3 Genowefy i Daniela M.	3 Pr. Malachii. [Rimskaho
16 W.	Marcella Papieża i Ottona.	4 Tytusa i Grzegorza B.	4 Sobor 70 Ap. Pr. Feo.
17 S.	Antoniego Opata.	5 Telesfora P.	5 M. Fteopempta Postny den.
18 C.	Katedry św. Piotra w Rzymie.	6 Trzech króli.	6 Bohojaw. Hospod.
19 P.	Henryka i Kanuta	7 Lucyana M. i Teodora	7 Sobor Joanna Kresti.
20 S.	Fabiana i Sebastjana.	8 Seweryna Opata.	8 Pr. Heorhia Chozewita i E.
21 N.	3 po 3 Kr. Agnieszki P. Męczenniczki.	9 N. 1 po 3 Kr. Marcyanny P.	9 N. po Pros. Poliewkta i Fil.
22 P.	Wincentego i Anastazego.	10 Agatona P.	10 S. Hrihoria Nis. Pr. Pawła.
23 W.	Zaśl. N. P. M. Ildefonsa B. i Rajmunda de	11 Higina P. M.	11 Pr. Feod. i Mich.
24 S.	Tymoteusza i Felicjana BB. (Pennafort W.	12 Arkadyusza M.	12 M. Tatiany i S. Sawwy.
25 C.	Nawrócenie św. Pawła.	13 Weroniki i Głafiry P	13 Mucz. Ermila i Stratonika.
26 P.	Polikarpa Biskupa Męczen.	14 Hilarego B. i Felixa.	14 Pr. Otecz. w Sinaic i Rai izb.
27 S.	Jana Chryzostoma.	15 Pawła i Pust.	15 Pr. Pawła Fiwejskaho i Joa.
28 N.	Starozapus. Karola Wielkiego Cesarza.	16 N. 2 po 3 Kr. Marcel. <i>Im. J.</i>	16 N. 30 po Piat. Pokl. Czest.
29 P.	Franciszka Salezego Biskupa.	17 Antoniego Op.	17 Pop. Antonia. [wier. A. P.
30 W.	Martyny P. Męczenniczki.	18 Katedry św. Piotra. w Rzy.	18 S. Afan. i Krilla.
31 S.	Piotra Nolaski i Marcelli W.	19 Henryka.	19 Pr. Makaria Ehiptianina.

E W A N G E L I E.

Na Nowy Rok. U Łuk. św. w roz. 2: o obrzezaniu *Chrystusa Pana.*

Na Trzech Króli U Mat. św. w roz. 2: o *świętych trzech królach.*

Na N. 1 po 3 Królach. U Łuk. św. w roz. 2: o *Chrystusie w 12 latach.*

Na N. 2 po 3 Królach. U Jana św. w roz. 2: o *godach w Kanie Gallejskiej*

Na N. 3 po 3 Królach. U Łuk. św. w roz. 8: o *trędotatym i Setniku*

Na N. Starozapustną. U Mat. św. w roz. 20: o *robotnikach w winnicy.*

ODMIANY KSIĘŻYCA.

☾ Ostatnia kwad. d. 3 o g. 10 m. 14 w nocy. Mróz.

☀ Nowy dzień 10 o g. 3 m. 14 po południu. Odwilż.

☾ Pierw. kwadra d. 17 o g. 12 m. 18 po południu. Śnieg.

☾ Pełnia d. 25 o g. 5 m. 30 wieczorem. Wiatr.

Księżyc najbliżej ziemi dnia 10.

— najdalej od ziemi d. 18.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 6 (25 Fajwes 5632 r.) Szabas. 11 Rozehodesz czyli 1 mea Szwat.—13 i 20 Szabasy.—25 Chamyszszor-beszwat, dz. radosny.—27 Szabas szyre radosny.

LUTY.

SŁOŃCE WSTĘPAUJE W ZNAK RYB DNIA 19.

LUTY ma dni XXIX.		LUTY.	FEWRAŁ.
DNIE	Święta kościoła rzymsko-katolickiego.	Święta rzym. podług gr. stylu	Święta wschodnio-katolickie.
1 C.	†Ignacego Biskupa M. i Brygidy P.	20 <i>Styczeń.</i> Fabiana.	20 <i>Janwar.</i> Pr. Ewfmia Wiel.
2 P.	Oczyszczenie N. P. M.	21 Agnieszki P. M. i Sebasty.	21 Pr. Maxima Ispow.
3 S.	Błażeja Biskupa Męczennika.	22 Wincentego i Anstaz. M.M.	22 Ap. Tymofeja Pr. M. An.
4 N.	Mięsopustn. Andrzeja i Ansgarego BB.	23 N. 3 po 3 kr. Zaśl. N. M. P.	23 N. 31 po Piat. S. M. Klimen
5 P.	Agaty P. Męczenniczki.	24 Tymoteusza.	24 Pr. Ksenii i Makie.
6 W.	Doroty P. Męczen i Teofila.	25 Nawrócenie św. Pawła A.	25 S. Hrihoria Bohosl.
7 S.	Romualda Opata.	26 Polikarpa B.	26 Pr. Ksenofon i Marii.
8 C.	Jana z Matty.	27 Jana Chryzosto. B. W.	27 Pieren. Mosz. Joan. Zlatou.
9 P.	Apolonii P. M.	28 Karola W. Czesła. i Raym.B.	28 Pr. Efrema Sirina i Feodo.
10 S.	Scholastyki Panny.	29 Franciszka Sal. B. W.	29 Pieren. Mosz. S. M. Ilnatia.
11 N.	Zapustna. Eufrozyny P. i Lucyny.	30 N. 4 po 3 K. Martyny P. M.	30 N. 32 po Piat. Sobor Trech
12 P.	Gaudentego Biskupa W.	31 Piotra Nolaski i Marceli W.	31 S. Kira i Joanna P. (świat.
13 W.	Juliana i Jordana MM.	1 <i>Luty.</i> †Ignac. B. i Brigidy.	-1 <i>Fewrał.</i> M. Trif. Pr Petra.
14 S.	† Popielec Walentego Kapłana Męczen.	2 Oczysz. N P. M.	2 Srietenie Hosp.
15 C.	Faustyna i Jowity MM.	3 Błażeja B. M.	3 S. Simeona i Anny.
16 P.	Julianny Panny Męc.	4 Ansgarego i And. K. BB	4 Pr. Isidora i Kiril.
17 S.	Sylwiusza B. i Donata.	5 Agaty P. M.	5 Mucz. Ahafii.
18 N.	Wstępna. Symeona i Konstancyi.	6 N. 5 po 3 Kr. Doroty i Teof	6 is. o Myt. i Far. Wukola.
19 P.	Koarada Wyznawcy.	7 Romualda Opata.	7 Prep. Parfenia.
20 W.	Euchariusza i Leona.	8 Jana z Matty W.	8 W. Mucz. Feod. St.
21 S.	†Eleonory Panny.	9 Apolonii P. M.	9 M. Nikifora S. M. Pankratia.
22 C.	Katedry św. Piotra w Antyochii.	10 Scholastyki Panny M.	10 S. M. Charalampia M. Por.
23 P.	†Romany P. Damazego i Piotra Damiana.	11 Eufrozyny P. Lucyusza B.	11 S. M. Wlasia Pr. Dimitria.
24 S.	†Sergjusza.	12 Gaudentego B. W. Enli.	12 S. Meletia i Alex. Mitrop.
25 N.	Sucha. Macieja Ap., Sygfrida B. W. i Fla-	13 Starozapust. Katarzyny.	13 N. o Bł. Syn. Pr. Martinian.
26 P.	Aleksandra Biskupa. (wiana.	14 Walentego K. M.	14 Pr. Kirilla i Awksentija.
27 W.	Anastazyi Panny.	15 Faust. i Jowity M.	15 Ap. Onis. Pr. Ewse.
28 S.	Romana Opata.	16 Julianny P. M.	16 M. Pamfila, Pawła i Porfir.
29 C.	Nicefora M.	17 Flawjana Arcybiskupa.	17 W. M. Feodora Tir.

E W A N G E L I E.

Na Oczyszczenie N. Maryi Panny. U Łuk. św. w roz. 3: o przyniesieniu Chrystusa do Kościoła Jerozolimskiego.

Na N. Mięso-pustną. U Łuk. św. w roz. 8: o nasieniu i roli.

Na N. Zapustną. U Łuk. św. w roz. 18: Jezus przepowiada swą mękę i przywraca wzrok ociemniałemu.

Na Popielec. U Mat. św. w roz. 6: o poście.

Na N. Wstępna. U Mat. św. w roz. 4: o poście Chrystusa i djabła, który kusił Jezusa.

Na N. Suchą. U Mat. św. w roz. 17: o przemienieniu się Jezusowóm.

ODMIANY KSIĘŻYCA.

☾ Ostatnia kwadra d. 2 o g. 10 m. 26 przed południem. Pochmurno.

☉ Now d. 9 o g. 2 m. 8 przed świtem. Śnieg i przymrozek.

☾ Pierw. kwadra d. 16 o g. 6 m. 40 rano. Mały deszczyk.

☉ Pełnia dnia 24 o g. 11 m. 12 przed południem. Piękna pogoda.

Księżyc najbliżej ziemi d. 7.

— najdalej od ziemi d. 19.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 3 Szabas. — 9 Rozchodesz. — 10 Szabas i tegoż dnia Rozchodesz czyli 1 Miesiąca Ada. — 17 Szabas. — 23 Mały Purym, czyli zapusty mniejsze. — 24 Szabas.

MARZEC.

SŁOŃCE WSTĘPUJE W ZNAK BARANA D. 20.—POR. DNIA Z NOCĄ—POCZĄTEK WIOSNY D. 20.

MARZEC ma dni XXXI.		MARZEC.	MART.
DNIE	Święta kościoła rzymsko-katolickiego.	Święta rzym. podług gr. stylu.	Święta wschodnio-katolickie.
1 P.	Albina Biskupa i Baldzimierza.	18 <i>Luty</i> . Konst. P. M. i Sim.	18 <i>Feoral</i> . Lwa P. Rim.
2 S.	Heleny Cesarzowej i Amelii.	19 Konrada Wyznawcy.	19 Ap. Archippa i Filimena.
3 N.	Głucha . Knnegundy Cesarzowej.	20 Mięsop . Euchariusza i Leon.	20 Miasop . Lwa Kat. i Ahafon.
4 P.	Kazimierza Królewicza.	21 Eleonory Panny	21 Timofeja i S. Ewst.
5 W.	Teofila B. i Fryderyka Opata.	22 Kated. ś. Pio. w A.	22 S. Mawrikija Prep. Petra.
6 S.	Wiktorą, Wiktorii MM. i Kolety P.	23 Romany P. i Dam.	23 S. M. Polikarpa.
7 C.	Tomasza z Akwinu Wyzn.	24 Sergiusza M.	24 Obretenie. Hławy Pred.
8 P.	Jana Bożego.	25 Macieja Apost.	25 S. Tarasia Archiep. Konst.
9 S.	Franciszki Rz. Cyryla i Metodego BB.	26 Sygfryda. B. M.	26 S. Porfiria Archiep. Hazzk.
10 N.	Środopostna . 40 Męczenników.	27 Zapuszna . Aleksandra B.	27 N. Syrop . Pr. Prokopia De.
11 P.	Eulogiusza Kapłana i Konstantyna.	28 Aleksandra M. w Rzymie.	28 Pr. Wasilia. 1 deń W. Postu.
12 W.	Grzegorza I Papieża.	29 Romana O. i Teofila M.	29 Prep. Kassjana.
13 S.	Nicefora Biskupa i Modesty.	1 <i>Marz</i> . † <i>Popielec</i> . Albin. B.	1 <i>Mar</i> . P.M.Ewd.M.
14 C.	Matyldy Królowej Włowy.	2 Heleny Ces. i Am.	2 S. M. Feodota. S. Arsenia Ep.
15 P.	Longina	3 Knnegundy Ces.	3 M. Ewtropia i Wasili.
16 S.	Cyrylaka Dyakona	4 Kazimierza Król .	4 Pr. Herasima M. Pawla.
17 N.	Biała . Gertrudy Panny i Patrycyusza B.	5 Wstępna . Adryjana M.	5 N. Prawoś . Konona Prep.
18 P.	Gabryela Archaniola.	6 Wiktorą i Wiktoryna MM.	6 Konstan. Feofila. Pr. Ar.
19 W.	<i>Józefa Oblub</i> . N. M. P.	7 Tomasza z Akw.	7 S. M. Wasilia Pr.
20 Ś.	Wincentego B.	8 †Jana Boż. i Beaty P.	8 Pr. Teofilakta i Dome.
21 C.	Benedykta Opata.	9 Fran. Rzym. i Cyr.	9 S. 40 MM. Sewastijskich.
22 P.	<i>M. B. Bolesnej</i> i Pawła Biskupa.	10 †SS. 40 Męczenników.	10 M. Kodrata Kip. Pawł. Wik.
23 S.	Katarzyny Królowej Szwedzkiej.	11 †Eulogiusza K. Konst. W.	11 S. Sofro. Patr. Jer. Ew. Arc.
24 N.	Kwietnia . Marka i Tymoteusza.	12 Sucha . Grzegorza Pap.	12 N. 2 W. P. Feofana i Hrihor.
25 P.	Ireneusza B. W.	13 Krystyny i Modes. PP	13 S. Nikifo. Patr. Konst. M. C.
26 W.	Ludgiera Biskupa i Olimpji.	14 Matyldy K. W.	14 Pr. Wenedikta i S. Feochn.
27 Ś.	Ruperta.	15 Longina i Leonty.	15 M. Ahap. i Alex. [Feoh. Mitr.
28 C.	<i>Wielki</i> . Syxta III P. i Doroteusza.	16 Cyryl. i Dyak. i Tac.	16 M. Sawina i Trofima S. Sera.
29 P.	<i>Wielki</i> . Cyryla Dyakona.	17 Gertrudy P.	17 Prep. Alexia. Czel. Bożyia.
30 S.	<i>Wielka</i> . Kwiryra Męczennika i Angeli.	18 Gabryela Arch.	18 S. Kirila Jerosalimsk.
31 N.	Wielkanoc . Balbiny i Kornelli PP.	19 Głucha . <i>Józef</i> . O. N. P. M.	19 N. 3 W. P. Chrysanfa Darii.

E W A N G E L I E.

Na N. Głuchą. U Luk. św. w roz. 11: o wyrzucaniu czartów.

Na N. Środopostną. U Jana św. w roz. 6: o nakarmieniu 5000 ludzi.

Na N. Białą. U Jana św. w roz. 8: o żydach chcących ukamienować Jezusa.

Na N. Kwietnią. U Mat. św. w roz. 21: o wjeździe Chrystusa do Jerozolimy.

Na W. Czwartek. U Jana św. w roz. 13: o wieczery Pańskiej i umyciu nóg przez Chrystusa apostołom.

Na W. Piątek. Pasya według Jana św. w roz. 18 i 19.

Na N. Wielkanocną. U Mar. św. w roz. 16: o zmartwychwstaniu Chrystusa Pona.

ODMIANY KSIĘŻYCA.

☾ Ostatnia kwadra d. 2 o g. 7 m. 44 wieczorem. Wiatr.

☽ Now dnia 9 o g. 1 m. 9 po południu. Pogoda.

☾ Pierwsza kwadra d. 17 o g. 2 m. 1 przed świtem. Szron.

☽ Pełnia dnia 25 o g. 1 m. 59 przed świtem. Pogoda.

Księżyc najbliżej ziemi d. 6.

— najdalej ziemi d. 18.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 2 Szabas.—9 Szabas (Szułym) — 10 Rozchodesz. — 11 Rozchodesz czyli 1 Mca Ador Szajny.—16 Szabas (Hafsuba).—21 Post Estery.—23 Szabas (Zucher). — 24 Puryim — 25 Szuszan Puryim.—30 Szabas (Pura).

K W I E C I E Ń.

SŁOŃCE WSTĘPUJE W ZNAK BYKA DNIA 19.

KWIECIEŃ ma dni XXX.		KWIECIEŃ.	APREL.
DNIE	Święta kościoła rzymsko-katolickiego.	Święta rzym. podług gr. stylu.	Święta wschodnio-katolickie.
1 P.	Pon. Wielkanocny. Teodory M.	20 <i>Marz.</i> Archipai Eufemii P.	20 <i>Mart.</i> Pr. Joanna Serhia i P.
2 W.	Franciszka à Paulo.	21 Benedykta Op. W.	21 Prep. Jakowa [Episk.
3 S.	Ryszarda i Pankracego.	22 Pawła B. i Oktaw.	22 S. M. Wasilia P. Isa.
4 C.	Izydora Biskupa.	23 Katarzyny K. Szk.	23 Pr. M. Nikona M. Lidii.
5 P.	Wincentego Fer. W.	24 Marka i Tymoteusza MM.	24 Pr. Zacharii S. Artem. Episk.
6 S.	Celestyna Papieża.	25 Zwiastowanie N. P. M.	25 Błah. Presw. Bohor.
7 N.	Przewodnia. Epifaniasza.	26 Srodopost. Ludgiera B.	26 4 Posta. Sobor Arch. Hawr.
8 P.	Zwiastowanie N. M. P. i Dyonizego B.	27 Ruperta B.	27 S. Matrony
9 W.	Maryi Kleofy.	28 Syxta P. i Dorot.	28 Pr. Ilariona i Stefana
10 S.	Ezechiela Proroka.	29 Cyryla Dyaka	29 Pr. Marka i S Kiril.
11 C.	Leona Papieża.	30 Kwiryn. i Ang. W.	30 Prep. Joanna licstw:
12 P.	Juliusza P. i Konstancyi.	31 Balbiny i Korneli PP.	31 Pr. Ipatia Episk. i s. Jon. Mit.
13 S.	Hermenegilda.	1 <i>Kwiec.</i> Hugona B.	1 <i>April.</i> P. Marii E. Efm. i M
14 N.	2 po W. <i>Grobu Chrys.</i> Maksyma M. i Ty-	2 Biała. Franciszka a Paulo.	2 N. 5 Posta. Tita M. Polikar.
15 P.	Bazyliży i Anastazyi. (burcyusza.)	3 Ryszarda i Pankrac. BB.	3 Pr. Nikity M. Feodosia.
16 W.	Lamberta Męczennika.	4 Izydora B.	4 Pr. Josifa Heorhia i Zosimy.
17 S.	Aniceta P. i Rudolfa Biskupa.	5 Wincen Fera W.	5 M. Ahafod. i Feo.
18 C.	Apoloniusza M.	6 Wilhelma i Celestyn.	6 S. Ewtichia Archepisk Konst.
19 P.	Hermogenesa.	7 <i>M. B. Boles.</i> Epifaniasza	7 Pr. Heorhia i Dan. M. Akili.
20 S.	Sulpicyusza.	8 Dyonizego B.	8 S. Apost. Irodiona i Asinkri.
21 N.	3 po W. <i>Op. Ś. Józefa</i> i Anzelma B.	9 Kwietnia. Maryi Kleofy.	9 N. Werb. M. Ewp. i M. Wadi.
22 P.	Sotera i Kaja PP. MM.	10 Ezechiela Proroka.	10 M. Terentija i Max Alex.
23 W.	Wojciecha Biskupa i Grzegorza Męcz.	11 Leona I Pap. W.	11 S. M. Anti. M. Marti.
24 S.	Jerzego M. i Bony Panny i Fidelisa K.	12 Jul. P. i Dam. B.	12 Pr. Wisilia Epi.
25 C.	Marka Ewangelisty.	13 <i>Wielki.</i> Hermenegildy K.	13 <i>Wielki.</i> S. M. Artemona P S.
26 P.	Kleta i Marcelina.	14 <i>Wielki.</i> Tybercyusza.	14 <i>Wielki.</i> Martina Papy Rim.
27 S.	Teofila Biskupa.	15 <i>Wielka.</i> Bazyliża i Anast.	15 <i>Wielka.</i> Aristichia i Trofima.
28 N.	4 po W. Witalisa Męczennika.	16 Wielka oc. Lamberta M.	16 Wosk. Hosp. Ahapii i Iryny.
29 P.	Piotra Męczennika.	17 Wielkan. Rudolfa B.	17 Sw. Po. Pr. Simeona Persid.
30 W.	Katarzyny Seneńskiéj Panny.	18 Apoloniusza M.	18 Sw. Wt. Pr. Joanna M. Wikt.

E W A N G E L I E.

Na Poniedział. Wielkanocny. U Luk. św. w roz. 24: o dwóch uczniach Chrystusa idących do Emmaus.
 Na N. Przewodnią. U Jana św. w roz. 20. o pokazaniu się Chrystusa uczniom.
 Na Zwiastow. N. Maryi Panny. U Luk. św. w uoz. 1: o postaniu Anioła Gabryela do N. Maryi Panny.

Na N. 2 po Wielk. U Jana św. w roz. 10: o Chrystu sie dobrym pasterzu.
 Na N. 3 po Wielk. U Jana św. w roz. 16: o odejściu Chrystusa Pana do Ojca.
 Na N. 4 po Wielk. U Jana św. w roz. 16: o przyczynie odejścia Chrystusa.

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- ☾ Ostatnia kw. dnia 1 o g. 2 m. 47 przed świtem. Deszcz.
- ☾ Nów dnia 8 o godz. 0 m. 47 przed świtem. Wiatr.
- ☾ Pierwsza kw. d. 15 o g. 10 m. 27 w nocy. Mały przymrozek.
- ☾ Pełnia dnia 23 o g. 1 m. 53 po południu. Śnieg z deszczem
- Ostatnia kw. dnia 30 o g. 8 m. 37 rano. Niestala pogoda.
- Księżyc najbliżej ziemi d. 1.
- najdalej od ziemi d. 15.
- najbliżej ziemi d. 27.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

- Dnia 6 Szabas. — 9 Rozchodesz czyli 1 Mca Nisan.—
- 13 Szabas.—20 Szabas Hagadeł czyli wielki Szabas.—
- 23 i 24 Pesach, Święta Wielkanocne uroczyste.—25, 26,
- 27 i 28 Chałhamoed czyli wolne Święta Wielkanocne.—
- 29 i 30. ostatnie Święta Wielkanocne uroczyste.

M A J.

SŁOŃCE WSTĘPUJE W ZNAK BLIŹNIĄT DNIA 20.

M A J ma dni XXXI.		M A J.		M A J.	
DNIE	Święta kościoła rzymsko-katolickiego.	Święta rzym. podług gr. stylu.		Święta wschodnio-katolickie.	
1 S.	Filipa i Jakuba. Apost.	19	<i>Kwie.</i> Herm. i Paf.	19	<i>April.</i> P. Joan. H. i Tr.
2 C.	Atanazego Biskupa i Zygmunta.	20	Sulpiciusza i Serwacego.	20	Pr. Feodora i Anastasia.
3 P.	Znalezienie S. Krzyża i Aleksandra M.	21	Anzelma B. W.	21	Św. M. Jannuarja i Feodora.
4 S.	Floryana Męczennika i Moniki.	22	Sotera i Kaja PP. MM.	22	Prep. Feodora S. Kniazia W.
5 N.	5 po W. Piusa P.	23	Przewod. Wojciecha i Jerz.	23	O. Fomie. W. M. Heorhia.
6 P.	†Jana Apostoła w Oleju.	24	Bony P. i Fidelisa Kap.	24	M. Sawwy Stratił. Pr. Elis.
7 W.	†Flawji i Domiceli Panny.	25	Marka Ewang.	25	Apost. i Ew. Marka.
8 S.	† Stanisława B. M.	26	Kleta i Marc. P. M.	26	Sw. M. Was. S. Stef. Ep.
9 C.	Wniebowstąpienie P. Grzegorza Nazyanz.	27	Teofila M.	27	Sw. M. Simeona. Pr. Stefan.
10 P.	Izydora i Antoniego B.	28	Witalisa Męcz.	28	M. Maksim. św. Kiril. Episk.
11 S.	Mamerta Biskupa.	29	Piotra Męczennika.	29	Sw. 9 M. Pr. Memmona.
12 N.	6 po W. N. M. P. Łask. i Pankrac. M.	30	2 po W. Grobu Ch. Katarz.	30	O Miron. Apost. Jakowa.
13 P.	Serwacego Biskupa.	1	<i>Maj.</i> Filipa i Jakuba Apo.	1	Maj. Pror. Jeremii Pr. Pafn.
14 W.	Bonifacego M.	2	Atanazego B. i Zygmunta.	2	Sw. Afanasia W.
15 S.	Zofii z trzema córkami.	3	Znal. ś. Krz. i Alex.	3	M. Tim. Maw. Pr. T.
16 C.	Jana Nepomucena i Ubalda.	4	Flory. M. i Mon. W.	4	M. Pelahii M. Silwana.
17 P.	Paschalisa i Weroniki z Julianu.	5	Piusa V Papieża.	5	M. Iriny.
18 S.	†Feliksa kapucyna i Eryka K.	6	Jana Ew. w Oleju.	6	Jowa Mnchostrad.
19 N.	Zesłanie św. Ducha. Piotra Celestyna.	7	3 po W. Domicelli P. M. i	7	O Razst. W. zn. na neb. Kr.
20 P.	Świąteczny. Bernarda Seneskiego.	8	Stanisława B. M. [O. Ś. J.	8	Apost. Joan. Boh. Pr. Arse.
21 W.	Donata i Wiktora Męcz.	9	Grzegorza B.	9	Pier. Mos. s. Nikołaja.
22 S.	†Julii Panny Męczenniczki i Heleny P.	10	Izydora oracza.	10	Ap. Simona Zilota.
23 C.	Dezyderyusza.	11	Mamerta B. W.	11	SS. Mefodia i Konstantina.
24 P.	†Joanny Wdowy.	12	Pankracego Męcz.	12	SS. Epifania i Herma.
25 S.	†Grzegorza VII.	13	Serwacego B. W.	13	M. Aleksand. M. Hlikierii.
26 N.	Trójcy św. Filipa Neryusza.	14	4 po W. N. M. P. Łaskawej	14	O Sam. M. Isidora i Max.
27 P.	Jana Papieża, Magdaleny i Bedy.	15	Zofii z 3ma cór. (i Bonif. M.	15	Pr. Pachomia W. Cz. Dym.
28 W.	Germana Biskupa i Wilhelma księcia.	16	Jana Nepo. M.	16	Pr. Feodora oswiaszcz.
29 S.	Teodozyj Męczenniczki.	17	Paschalisa W.	17	Ap. Andron. ś. Stefana
30 C.	Boże Ciało. Feliksa P. i Ferdynanda.	18	Feliksa B. i Wenan. M.	18	M. Feodota. M. Alexo. i Julii.
31 P.	Petroneli i Angeli Mer. PP.	19	Piotra Celes. P. i Iwona W.	19	S. M. Patrikia. Pr. Kornilia.

E W A N G E L I E.

Na N. 5 po Wielk. U Jana św. w roz. 16: *o skutkach prośby w imię Jezusa.*

Na Ś. Stanisław. U Jana św. w roz. 10: *przypowieści o dobrym pasterzu.*

Na Wniebowstąpienie Pańskie. U Marka ś. w roz. 10: *o Wniebowstąpieniu Pańskiem.*

Na N. 6 po Wielk. U Jana św. w roz. 15: *o przyjęciu pocieszyciela.*

Na Zesłanie Ducha Ś. U Jana ś. w roz. 14: *o zesł. Ducha św.*

Na Poniedziałek Świąteczny. U Jana św. w roz. 3: *o rozmowie Chrystusa z Nikodemem.*

Na N. Trójcę ŚŚ. U Mat. św. w roz. 28: *o postanowieniu Apostołów.*

Na Boże Ciało. U Jana św. w roz. 6: *o ciele i krwi Chrystusa.*

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- ☉ Nów dnia 7 o g. 1 m. 34 po południu. Pochmurno.
- ☽ Pierw. kw. d. 15 o g. 4 m. 21 po połudn. Pogoda.
- ☾ Pełnia d. 22 o g. 11 m. 24 przed półn. z małym u nas widzialnym zaćmieniem. Stała pogoda.
- ☽ Ost. kw. d. 29 o g. 2 m. 28 po poł. Ciepły wietrzyk.

Księżyc najdalej od ziemi. d. 13, najbliżej ziemi d. 24.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 4 Szabas.—8 Rozchodesz.—9 Rozchodesz czyli 1 Mca Ijar.—11, 18 i 25 Szabasy.—26 Lag-beomer, dzień radosny.

C Z E R W I E C.

SŁOŃCE WSTĘPUJE W ZNAK RAKA DNIA 21.

CZERWIEC ma dni XXX.		CZERWIEC.	J U Ń.
DNIE	Święta kościoła rzymsko-katolickiego.	Święta rzym. podług gr. stylu.	Święta wschodnio-katolickie.
1 S.	Fortunata Kapłana.	20 Maj. Bernarda Seneńskie.	20 Maj. S. Alexia Mitrop. Mosk.
2 N.	2 po Sw. Blandyny Panny Męczenniczki	21 5 po W. Wiktoryi.	21 O Slepom. SS. Kona i E.
3 P.	Marcellina, Piotra i Erazma MM. i Klotyl	22 †Julii Panny Męczenniczki.	22 Mucz. Wasiliska.
4 W.	Saturniny i Optata.	23 †Dezyderjusza i Florentyny.	23 Pr. Michaila i Ewfrosima.
5 S.	Bonif. i Waler. M.	24 †Joanny Wdowy.	24 P. Sim. i Nik. Stolp. S. Leon.
6 C.	Norberta Biskupa.	25 Wniebowst. P. Grzeg. VII i	25 Wozn. Hosp. Obret. Hlawy.
7 P.	<i>Serca Jezusowego</i> i Roberta Opata.	26 Filipa Ner. W. (Urbana PP.	26 Ap. Kar. i Alfe. M. Awerk.
8 S.	Maksymina i Medarda B.	27 Magdaleny.	27 S. M. Ferapon. Pr. Nila.
9 N.	3 po Św. Pryma i Felicjana M.	28 6 po W. Germana B.	28 Sro ot Nikity i Ihnatia R.
10 P.	Małgorzaty Królowej Szkockiej.	29 Teodozyi M.	29 M. Feodosii. S. Joanna.
11 W.	Barnaby Apostola.	30 Felixa P. i Ferdynanda.	30 Pr. Isaakia Dalmatsk.
12 S.	Onufrego Pustelnika.	31 Petroneli P.	31 Ap. Ermia.
13 C.	Antoniogo z Padwy.	1 <i>Czerw.</i> Fortun. i Pr.	1 <i>Juń.</i> M. Jus. Pr. Dio.
14 P.	Bazylego Biskupa.	2 Blandyny P.	2 S. Nik. Patr. K. W. M. Joan.
15 S.	Wita i Modesta MM.	3 †Erazma B. M.	3 M. Lukiliana Kl. M. Paw.
16 N.	4 po Św. Benona B. i Justyny Panny.	4 Zesł. Ducha Św. Opata B.	4 N. Piat. Deń św. Trójcy.
17 P.	Marcyana M. i Adolfa.	5 Świąt. Bonifacego B.	5 Deń św. Ducha. Feodora.
18 W.	Marka i Marcelliana MM.	6 Norberta B.	6 Pr. Wissariona i Giariona.
19 S.	Gerwazego i Protazego MM.	7 †Roberta Op. W.	7 M. Feodota episk.
20 C.	Sylweryusza P. i Florentyny P.	8 Maks. i Med.	8 W. M. Feodora. St. Pr. Efre.
21 P.	Aloiziego Gonzagi.	9 †Pryma i Felic.	9 S. Kirila Archiep. Alexandr
22 S.	Paulina Biskupa.	10 †Małgorzaty Król. Szkoc.	10 S. M. Timofeja Episkopa.
23 N.	5 po Św. Agrypiny Panny M.	11 Trójcy św. Barnaby Ap.	11 Ws. Sw. Ap. Warfolomeja.
24 P.	Jana Chrzciciela.	12 Onufrego P.	12 P. Pafnutia i Petra Afontsk.
25 W.	Prospera B. i Wilhelma Op.	13 Antoniego z Padwy.	13 M. Akiliny i Anto.
26 S.	Jana i Pawła MM.	14 Bazylego B.	14 P. Eliseja S. Mefodija Pa. K.
27 C.	Władysława Króla Węgierskiego.	15 Boże Ciało. Wita i Modes.	15 Pror. Amosa. S. Jony Mitr.
28 P.	†Leona XI Papieża.	16 Benona P. Justyny P. M.	16 S. Tich. Amaf. 1 d. Petr. posta
29 S.	Piotra i Pawła Apostołów.	17 Marcyana M. Adolfa B.	17 M. Manuila i Izmaila.
30 N.	6 po Św. Emilii i Lucyny PP.	18 2 po Św. Marka i Marcel.	18 2 Piat. M. Leontia Ipatia.

E W A N G E L I E.

Na N. 2. po Świąt. U Łuk. św. w roz. 14: o *wzwanie na wielką wieczerzę.*

Na N. 3 po Świąt. U Łuk. św. w roz. 15; o *zgonionej owcy i groszu.*

Na N. 4 po Świąt. U Łuk. św. w roz. 5: o *objawieniu Piotra połowie ryb.*

Na N. 5 po Świąt. U Mat. św. w roz. 5: o *sprawiedliwości i pojednaniu się z bratem.*

Na ŚŚ. Piotra i Pawła. U Mateusza św. w roz. 10: o *władzy danej św. Piotrowi.*

Na N. 6 po Świąt. U Mat. Św. w roz. 8: o *nakarmieniu 4000 ludzi.*

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- ☉ Nowy dnia 6 o g. 3 minut 39 rano.—Burza.
- ☾ Pierw. kwadra d. 14 o g. 7 m. 35 rano.—Zawieja.
- ☽ Pełnia dnia 21 o g. 7 minut 13 rano.—Skwarno.
- ☾ Ostatnia kw. d. 27 o g. 9 m. 43 wiece.—Posucha.

Księżyc najdalej od ziemi d. 9.
— najbliższej ziemi dnia 22.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 1 Szabas.—7 Rozchodesz czyli 1 Mca Siwan.—
12 i 13 Szebuat, czyli Zielone Świątki uroczyste.—15,
22 i 29 Szabasy.

L I P I E C.

SŁOŃCE WSTĘPUJE W ZNAK LWA DNIA 22.

LIPIEC ma dni XXXI.		LIPIEC.	J U L.
DNIE	Święta kościoła rzymsko-katolickiego.	Święta rzym. podług gr. stylu.	Święta wschodnio-katolickie.
1 P.	Teodoryka Kapłana.	19 <i>Czerw.</i> Gerwazego i Protaz.	19 <i>Juli.</i> Apost Judy brata Hos.
2 W.	Nawiedzenie N. P. M. i Ortona B.	20 Sylweryusza P. M.	20 S. M. Mefodia Pat.
3 S.	Heliadora i Anatoliusza Bisk.	21 Alojzego Gonz. W.	21 M. Juliana i Tere.
4 C.	Józefa Kalasantego W.	22 Paulina B.	22 S. M. Ewsewia M. Halaktio.
5 P.	Filomeny Panny M.	23 <i>Serca Jezusow.</i> i Agrypiny.	23 M. Ahrip. Wład. ikony Boh.
6 S.	Dominiki Panny Męczenniczki.	24 Jana Chrzciela.	24 Rozdes. S. Joan. Kresti.
7 N.	7 po Św. Jana z Dukli i Apoloniusza B.	25 3 po Ś. Prospera B.	25 3 po Piat. Pr. M. Fewronii.
8 P.	Elżbiety Męczenniczki.	26 Jana i Pawła MM.	26 Prep. Dawida.
9 W.	Cyryla Biskupa i Anatolii.	27 Władysława Kr. W.	27 Pr. Samsona Stran.
10 S.	7 braci M. M. Felicyty z 7 syn. i Amalii.	28 Ireneusza B. W.	28 S. Kira i Joa. Pr. Se.
11 C.	Sabina W. Pelagii P.	29 Piotra i Pawła A.	29 SS. Apost. Petra i Pawła.
12 P.	Jana Gwalberta.	30 Emilii i Lucyny PP.	30 Sobór 12 Apost.
13 S.	Małgorzaty Panny.	1 <i>Lipiec.</i> Teodoryka K.	1 <i>Jul.</i> SS. Czudot Kos. i Dam.
14 N.	8 po Św. Bonawentury Biskupa.	2 4 po S. Nawiedz. N. P. M.	2 4 po Piat. Położ. Ryz. Boh.
15 P.	Rozesłanie Apostołów i Henryka.	3 Heliadora i Anat. BB.	3 M. Jakinfa S. Filipa Mitrop
16 W.	N. M. P. Szkaplerznój.	4 Józefa Kalasantego.	4 S. Andrcia Kriška.
17 S.	Aleksego W. i Berty Panny.	5 Filom. P. M. i Cyr.	5 Pr. Afan. P. Ser. K.
18 C.	Szymona z Lipnicy i Kamila W.	6 Dominiki P. M.	6 Pr. Sisoia Wiel. M. Luki.
19 P.	Wincentego a Paulo.	7 Apoloniusza.	7 Pr. Fomy M. Łukia.
20 S.	Eliasz Proroka i Czesława.	8 Elżbiety Wdowy.	8 W. M. Prokop Kaz. iko Boh.
21 N.	9 po Św. Praksedy P. i Daniela.	9 5 po S. Jana z Dukli.	9 5 po Piat. S. M. Pankratia.
22 P.	Maryi Magdaleny.	10 7 braci Synów Felicyty.	10 Pr. Antonia Pieczerskaho.
23 W.	Apolinarego Biskupa Męczennika.	11 Sabiny W. i Pelagii.	11 W. M. Ewfimii W.
24 S.	Krystyny Panny Mecz.	12 Jana Gwalberta A.	12 M. Prok. i Ila. P. Mic.
25 C.	Jakuba Ap., Krzysztofa	13 Małgorzaty i Anakleta.	13 Sobor Arch. Hawriiła.
26 P.	Anny Matki N. P. M.	14 Bonawentury B.	14 Ap. Akily Pr. Onisima i Stef.
27 S.	Natalii P. M. i Pantaleona.	15 Rozesłanie Apost.	15 S. W. Kniaza. Władimira.
28 N.	10 po Św. <i>Kunegundy</i> , Botwida i Inno-	16 6 po Ś. N. M. P. Szkaplerzn.	16 6 po Piat. S. M. Afinochena
29 P.	Marty P. (centego P.	17 Aleksego Wyzn.	17 W. M. Mariny Pr. Łazara
30 W.	Serafiny P.	18 Szymona z Lipnicy i Kamilla	18 Mucz. Emilian i Jakinfa.
31 S.	Ignacego Lojoli.	19 Wincentego a Paulo.	19 P. Mak. S. Kn. Rom.

E W A N G E L I E.

Na N. 7 po Świąt. U Mat. św. w roz. 7: o *falszywych prorokach.*

Na N. 8 po Świąt. U Łuk. św. w roz. 16: o *nie-sprawiedliwym szafarzu.*

Na N. 9 po Świąt. U Łuk. św. w roz. 19: o *zburzeniu Jeruzolimy.*

Na N. 10 po Świąt. U Łuk. św. w roz. 18: o *faryzeuszu i celniku.*

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- ☉ Now d. 5 o g. 6 m. 41 wieczorem. Pochmurno.
 - ☽ Pierw. kwadra d. 13 o g. 8 m. 4 wieczorem. Wy-pogadza się.
 - ☽ Pełnia d. 20 o g. 2 minut 9 po południu. Upał.
 - ☾ Ostatnia kw. d. 27 o g. 7 m. 34 rano. Deszcz.
- Księżyc najdalej od ziemi d. 3.
— najbliżej ziemi d. 20.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 6 Szabas, Rozchodesz. — 7 Rozchodesz czyli betamuz 1 Mca Tamuz. — 13 i 20 Szabasy. — 23 Post Szywesuszor — oblężenie Jeruzolimy przez Nabuchodnozora. — 27 Szabas.

S I E R P I E Ń.

SŁOŃCE WSTĘPUJE W ZNAK PANNY DNIA 24.

SIERPIEŃ ma dni XXXI.		SIERPIEŃ.	AWGUST.
DNIE	Święta kościoła rzymsko-katolickiego.	Święta rzym. podług gr. stylu.	Święta wschodnio-katolickie
1 C.	Piotra w Okowach.	20 <i>Lipiec.</i> Eliasza P.	20 <i>Jul.</i> Pr. Ilii Pr. Awramia.
2 P.	N. M. P. Anielskiej, Gustawa i Alfonsa.	21 Daniela Pror. i Praksedy P.	21 Pr. Simeona i Joan.
3 S.	Znalezienie ś. Szczepana.	22 Maryi Magdaleny.	22 S. Marii Mahdaliny.
4 N.	II po Św. Dominika W. i Justyna Kapł.	23 7 po Ś. Apolinarego B. M.	23 7 po Piat. Trofima i Feofila.
5 P.	N. P. M. Snieżnej.	24 Krystyny P. M.	24 M. Christi M. Borisa i Hli.
6 W.	<i>Przemienienie Pańskie.</i>	25 Jakuba Ap.	25 Uspienie S. Anny.
7 S.	Kajetana Wyznawcy.	26 Anny Mat. N. P. M.	26 S. M. Ermol. P. Moi.
8 C.	Cyryjaka i Larga.	27 Natalii i Pantaleona.	27 W. M. Panteleimona Bla. N.
9 P.	Romana Męczennika.	28 Inocentego P.	28 Apost. Prochora i Nikano.
10 S.	Wawrzyńca Męczennika.	29 Marty Panny.	29 Mucz. Kalinika M. Feodotii.
11 N.	12 po Św. Zuzanny i Dygny Panien.	30 8 po Ś. Kunegundy.	30 8 po Piat. Ap. Sily i Sułuan.
12 P.	Klary Panny.	31 Ignacego Lojoli W.	31 S. Ewdokima M. Julitty.
13 W.	Hipolita i Kassjana.	1 <i>Ścierp.</i> Piotra w Okowach.	1 <i>Awgust.</i> Prois. D. K. i Post.
14 S.	†Euzebiusza Kapłana Wyznaw.	2 N. P. M. Anielskiej.	2 M. Stefa. Błaż. Was.
15 C.	Wniebowzięcie N. P. M.	3 Znal. ś. Szczepana M.	3 Pr. Isaakia i Antonia Rimta.
16 P.	Rocha Wyznawcy.	4 Dominika W.	4 S. 7 Otroków w Ef. P. M. E.
17 S.	Anastazyusza Biskupa.	5 N. P. M. Snieżnej.	5 Mucz. Ewsihnja.
18 N.	13 po Św. Jacka W. Bronisł. i Klary Falk.	6 9 po S. <i>Przemienienie P.</i>	6 9 po Piat. <i>Preobr. Hosp.</i>
19 P.	Rufina W. i Benigny.	7 Kajetana Wyzn.	7 Pr. M. Dimitr. Pr. Pimena.
20 W.	Bernarda Opat.	8 Cyryjaka i Larga M.	8 S. Emiliana Ispow.
21 S.	Joanny Fremioł Wdo.	9 Romana M.	9 Apo. Matfia M. An.
22 C.	Symforyana i Tymoteusza.	10 Wawrzyńca M	10 M. Ławrentia i Ahapita
23 P.	Filipa Ben.	11 Zuzanny i Dygny PP.	11 Pr. Feodora i Wasil. Peczer.
24 S.	Bartłomiejka Apostoła.	12 Klary Panny.	12 Mucz. Fotia Pamfila i Kap.
25 N.	14 po Św. Ludwika Króla.	13 10 po S. Hipolita i Kasyana.	13 10 po Piat. Maksima i Tich.
26 P.	Zehryna Papieża Męczennika.	14 †Euzebiusza W.	14 P. Mich. P. Feo. koniec posta.
27 W.	Cezaryusza Biskupa. <i>Przenies. Ś. Łażm.</i>	15 Wniebowzięcie N. M. P.	15 Uspie. Pres. Bohorodicy.
28 S.	Augustyna Biskupa.	16 Rocha Wyzn.	16 Neruk. Obr. M. Dio.
29 C.	Ścięcia Św. Jana Chrzciela.	17 Anastazego i Jack.	17 M. Mirona Filipa i Kiprian.
30 P.	Feliksa M. i Róży Lim.	18 Bronisławy.	18 M. Flora i Ławra.
31 S.	Rajmunda Wyznawcy i Rufina.	19 Benigny i Rufina.	19 M. Andreia Stratila.

E W A N G E L I E.

Na N. 11 po Świąt. U Mar. św. w roz. 7: o *uzdrowieniu głuchoniemego.*

Na N. 12 po Świąt. U Łuk. św. w roz. 10: o *ranym Samaritanie*

Na Wniebowzięcie N. M. P. U Łuk. św. w roz. 11. *Błogosławieni słuchający słowa Bożego.*

Na N. 13 po Świąt. U Łuk. św. w roz. 17: o *uzdrowieniu trędowatego.*

Na N. 14 po Świąt. U Mat. św. w roz. 6: o *słuzeniu Bogu i mamonie.*

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- ☾ Nów dnia 4 o g. 10 minut 1 rano. Wiatr.
 - ☽ Pierwsza kw. d. 12 o g. 6 m. 8 rano. Gorąco.
 - ☾ Pełnia d. 18 o g. 9 m. 9 wieczorem. Burza.
 - ☾ Ostatnia k. d. 25 o g. 8 m. 50 w. Zmienna pogoda.
- Księżyc najdalej od ziemi d. 3.
 — najbliżej od ziemi d. 17.
 — najdalej od ziemi d. 30.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

D. 3. Szab.-5 Rozchodesz czyli 1 M. Aw. 10 Szabas Chazon smutny. — 13 post Tyszes-beaw; zburzenie Jerozolimy — 17 Szabas Nachim, radosny. — 19 Chamyses-uszor-beaw, dzień radosny. — 24 i 31 Szabasy.

W R Z E S I E Ń.

SŁOŃCE WSTĘPUJE W ZNAK WAGI.—PORÓWNANIE DNIA Z NOCĄ.—POCZĄTEK JESIENI.

WRZESIEŃ ma dni XXX.		WRZESIEŃ.	SIENTIABR.
DNIE	Święta kościoła rzymsko-katolickiego.	Święta rzym. podług gr. stylu.	Święta wschodnio-katolickie.
1 N.	15 po Sw. Joachima Ojca N. M. R. i	20 <i>Sierp. 11 po S.</i> Jacka Wyż.	20 <i>Awg. 11 po P.</i> Pr. Samuila.
2 P.	Stefana Króla Węgiers. (Idziego Op.	21 Joanny Fremiot.	21 Apost. Faddeia Pr. Awram.
3 W.	Izabeli królowej i Eufrozyny.	22 Symfonyana M.	22 M. Ahafonika S. Af.
4 S.	Rozalii Panormit.	23 Filipa Ben. W.	23 S. M. Irin. S. Kali.
5 C.	Justyniana B. i Wawrzyńca	24 Bartłomieja Ap.	24 S. M. Ewthija S. Petra Mit.
6 P.	Zacharyasza.	25 Ludwika Kr.	25 Apost. Warfolomeja i Tita.
7 S.	†Reginy Panny Męczenniczki.	26 Zefiryna P. M.	26 M. Adriana i Natalii.
8 N.	16 po Św. Narodz. N. P. M. i Adryana	27 12 po S. Cezaryusza	27 12 po Piat. Pimena i Sawwy.
9 P.	Gorgoniusza Męczennika.	28 Augustyna P.	28 Pr. Moiseia Murina.
10 W.	Mikołaja z Tolent. Wyznawcy	29 Ściegie S. Jana Chrzciciela.	29 Usieħa. Joa. Ch.
11 S.	Emiliana B. Prota.	30 Feliksa M. i Róży P.	30 S. W. K. Alex. New.
12 C.	Waleryana, Salezego	31 Rajmunda.	31 Pol. Poi. Boh. S. H.
13 P.	Maurycyego i Aureliusza.	1 <i>Wrześ.</i> Idziego Opat.	1 <i>Sent.</i> Pr. Sim. Stoł. i Marfy.
14 S.	Podwyższenie Śgę Krzyża.	2 Stefana Kr. W.	2 S. Joanna Postn. i Arch. K.
15 N.	17 po Sw. <i>Imienia Maryi</i> i Nikodema.	3 13 po Sw. Joachima.	3 13 po P. Anfima i Feoktista.
16 P.	Kornelego, Cypryana i Eufemii Męczen.	4 Rozalii Panormit.	4 S. M. Wawily Pro. Moiseja.
17 W.	Justyna Męczennika.	5 Wawrzyńca i Justyny.	5 Pr. Zacharii i Pr. Elizawet.
18 S.	†Józefa z Kopertynu.	6 Zacharyasza P.	6 Wes. Czud. Ar. Mich.
19 C.	Januariusza Biskupa Męc.	7 †Reginy P.	7 M. Sozonta. S. Joanna. Arc.
20 P.	†Eustachiusza.	8 Narodzenie N. M. P.	8 Roźd. Presw. Boh.
21 S.	†Mateusza Apost. i Ewang	9 Gorgoniusza M.	9 S. Joakima i Anny Pr. Josifa.
22 N.	18 po Sw. <i>Eadyst z Giel.</i> i Maurycyego	10 14 po Sw. <i>Im. Maryi</i> i Miko-	10 14 po P. Minodory i Nimf.
23 P.	Tekli Panny Męczenniczki.	11 Prota i Teodory. [laja.	11 Prep. Feodory N. Dimitria.
24 W.	M. B. od wyzw. niew. i Gerarda.	12 Walerego i Salezjusza.	12 S. M. Awtonoma i M. Juljana.
25 S.	Aurelii i Kleofasa.	13 Mauryliusza B.	13 S. Kornilia Sotnika.
26 C.	Cypryana Męczennika i Justyny P. M.	14 Podwyż. ś. Krzyża.	14 Wozdżwienie Czes. krest.
27 P.	Kosmy i Damiana.	15 Nikodema Kap.	15 Mucz. Nikity i Porfir.
28 S.	Wacława króla Czeskiego.	16 Cypryana i Eufemii	16 W. M. Ewfimii M. Ludmily
29 N.	19 po Ś. Michała Archanioła.	17 15 po Ś. Justyna M.	17 15 po P. Sofii, Wiery i Nad.
30 P.	Hieronima Doktora Kośc.	18 Józefa z Kop. i Tom. z Wil.	18 S. Ewmenia M. Ariadny.

E W A N G E L I E.

Na N. 15 po Świąt. U Łuk. św. w roz. 7: o wskrzeszeniu syna wdowy.

Na Narodzenie N. M. P. U Mat. św. w roz. 1. *Księgi rodzaju Jezusa Chrystusa*, i na tę Niedzielę: U Łuk. św. w roz. 14: o uzdrowieniu opuchłego.

Na N. 17 po Świąt. U Mat. św. w roz. 22: o miłości Boga i bliźniego.

Na N. 18 po Świąt. U Mat. św. w roz. 9: o uzdrowieniu paralityka.

Na N. 19 po Świąt. U Mat. św. w roz. 22: o wezwaniu na gody weselne.

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- ☉ Now dnia 3 o g. 1 m. 9 przed świtem. Pogoda.
- ☽ Pier. kw. d. 10 o g. 2 m. 19 po połud. Sta. pogod.
- ☽ Pełnia d. 17 o g. 5 m. 10 rano. Wiatr z deszczem.
- ☽ Ostatnia kw. d. 24 o g. 1 m. 37 popołud. Pochmur.
- ☾ Księżyc najbliżej ziemi d. 15.
- ☾ najdalej od ziemi d. 27.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 3 Rozchodesz.— 4 Rozchodesz czyli 1 Mea Eluł. 7, 14, -21 i 28 Szabasy.—29 rozpoczynają się roraty i trwają do dnia Sądneho.

PAŹDZIERNIK.

SŁOŃCE WSTĘPUJE W ZNAK NIEDŹWIADKA DNIA 23.

PAŹDZIERNIK ma dni XXXI.		PAŹDZIERNIK.	OKTYBR.
DNI	Święta kościoła rzymsko-katolickiego.	Święta rzym. podług gr. stylu.	Święta wschodnio-katolickie.
1 W.	Remigiusza Biskupa.	19 <i>Wrześ.</i> Januariusza B. M.	19 <i>Sent.</i> M. Trofima Kn. Teod.
2 S.	Aniołów Stróżów	20 Eustachyusza M.	20 W. M. Ew. M. Mich.
3 C.	Kandyda M. Ludomira	21 Mateusza A.	21 Ap. Kodr. S. Dimit. Mitrop.
4 P.	Franciszka Serafickiego.	22 Maurycego M.	22 S. M. Foki i Pror. Jony.
5 S.	Placydy Wd. i Flawii P.	23 Tekli P. M.	23 <i>Zacz. św.</i> Joanna Krest.
6 N.	20 po Sw. N. M. P. Różań. i Brunona W.	24 16 po Sw. Władysława z G.	24 16 po P. 1 M. Fekly.
7 P.	Marka P. i Justyny Panny Męczennicki.	25 Aurelii.	25 Pr. Ewfronii Pr. Sierhija.
8 W.	Brygidy Wdowy i Pelagji P.	26 Jozefa B. i Euzebiusza P.	26 Presta. S. i ew. Joanna Boh.
9 S.	Dyonizego Biskupa Męczen.	27 Kosmy i Damiana.	27 M. Kalist. Pr. Saw.
10 C.	Franciszka Borgiasza.	28 Wacława i Ład. Giel.	28 P. Char. S. Knia. Wiaczesła.
11 P.	Placydy P.	29 Michała Archaniola.	29 Pr. Kiriana i Teofa. Milos.
12 S.	Maksymiliana Biskupa.	30 Hieronima Doktora Kościoł.	30 S. M. Hrihoria S. Michaila.
13 N.	21 po Sw. Wincentego Kadłub. i Edwarda	1 <i>Paźdz.</i> 17 po Sw. N. M. P.	1 <i>Okt.</i> 17 po P. Pok. Pr. Boh.
14 P.	Kaliksta Papieża Męczennika. (Króla)	2 Aniołów Stróż. [<i>Różańcowej.</i>]	2 S. M. Kipriana S. Andreia.
15 W.	Jadwigi Wdowy i Teressy P.	3 Kandyda Męc.	3 S. M. Dionisia Areopagita.
16 S.	Florentyna Biskupa.	4 Franciszka Ser.	4 S. M. J. St. H. i W.
17 C.	Wiktora B. i Lucyny.	5 Placyda.	5 M. Char. S. Pet. Alex. i Jon.
18 P.	Łukasza Ewangelisty.	6 Brunona W.	6 Apost. Fomy.
19 S.	Piotra z Alkantary.	7 Justyny P.	7 Mucz. Serhija i Wackha.
20 N.	22 po Sw. Ireny i przen. S. Wojciecha.	8 18 po Sw. Wincentego K.	8 18 po P. Pielahii i Taisii.
21 P.	Urszuli Panny.	9 Dyonizego B. M.	9 Apost. Jakowa Alfeowa.
22 W.	Korduli P. M. i Alfensa.	10 Franciszka Borgiasza.	10 M. Ewłampia P. i Ewłampii.
23 S.	Jana Kapistrana W.	11 Placydy Panny.	11 Ap. Filip. M. Zina.
24 C.	Rafała Archaniola.	12 Maksymiliana i Wilfrida B.	12 Mucz. Andronika.
25 P.	Kryspa i Kryspiny.	13 Edwarda Kr.	13 M. Karpa i Wieniami.
26 S.	Ewarysta Papieża Męczennika i Lueyana.	14 Kaliksta P. M.	14 M. Nazarija Pr. Paraskiewy.
27 N.	23 po Sw. Jana Kantego i Sabiny.	15 19 po Sw. Jadwigi i Teresy.	15 19 po P. Ewfirmia i Lukiana.
28 P.	Szymona i Judy Tadeusza.	16 Florentyna B. W.	16 Lonhina Sotnika.
29 W.	Narcysa B. i Euzebii.	17 Wiktora B. i Florjana.	17 Pror. Osii M. Andreja Kr.
30 S.	Zenobiusza B. M.	18 Łukasza Ewan.	18 Apost. i Ewan. Łuk.
31 C.	† Wolfganga Biskupa.	19 Piotra z Alkant.	19 Pr. Joanna. Błaż. Kleopatry.

E W A N G E L I E.

Na N. 20 po Świąt. U Jana św. w roz. 4: o chorym synu królewskim.

Na N. 21 po Świąt. U Mat. św. w roz. 18: o dłużniku i złośliwym sędze.

Na N. 22 po Świąt. U Mat. św. w roz. 22: o dawaniu monety czynszowej.

Na N. 23 po Świąt. U Mat. św. w roz. 9: o wskrzeszeniu córki księcia.

OBMIANY KSIĘŻYCA.

- ☉ Nowy dnia 2 o g. 1 m. 46 po połudn. Chłodno.
- ☽ Pięrcza kw. d. 9 o g. 9 m. 19 w. Pogoda..
- ☺ Pełnia dnia 16 o g. 3 m. 50 po południu. Szron się pokazuje.
- ☾ Ostatnia kw. d. 24 o g. 9 m. 9 rano. Pogoda..
Księżyc najbliżej ziemi d. 12.
— najdalej od ziemi d. 24.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

- D. 3 Nowy Rok Roszhas. 5633 od stworzenia świata, czyli św. Trąb. oraz Rozeh. czyli 1 Mca Tyszry.—4 Drugi dzień św. Trąbki.—5 Szabas.—6 Post Gedali.—12 Jomkipur czyli sądny dzień, post i św. urocz.—17 i 18 Sukot czyli ś. Kuczek.—19 Szab.—20, 21, 22 Chałmoed czyli wolne święta Kucz.—23 Choszanu Rabu czyli św. Palm.—24 Ostatnie św. Kucz.—25. Uroczy. zakon.—26. Szabas.

L I S T O P A D.

— SŁOŃCE WSTĘPUJE W ZNAK STRZELCA DNIA 22.

LISTOPAD ma dni XXX.		LISTOPAD.	NOJABR.
DNIE	Święta kościoła rzymsko-katolickiego	Święta rzym. podług gr. stylu	Święta wschodnio-katolickie.
1 P.	Wszystkich Świętych.	20 Paźdz. Przenies. S. Wojc.	20 Oktiabr. W. M. Artemija.
2 S.	Dzień Zaduszny. Wiktoryi.	21 Urszuli z Towarzyszkami.	21 Pror. Ilariona Wielik.
3 N.	24 po Św. Huberta B. i Wenefrydy.	22 20 po S. Jana Kantego.	22 20 po P. Kaz. ikon. Presw.
4 P.	Karola Boromeusza.	23 Jana Kapistrana W.	23 A. Jakowa i S. Ihnatia. [Boh.
5 W.	Zacharyasza kapł. i Elżbiety.	24 Rafała Archanioła.	24 M. Anefy i Afanasja.
6 Ś.	Leonarda Wyznawcy.	25 Kryś. i Krysp. MM.	25 M. Markia. i Anas.
7 C.	Wilibrarda Biskupa.	26 Ewarysta P.	26 W. M. Dimitrija.
8 P.	Godfryda i 4 Koronatów.	27 Sabiny M.	27 M. Nestora i Marka.
9 S.	Teodora Męczennika.	28 Szymona i Tadeusza.	28 M. Terentia i Neonily M. P.
10 N.	25 po Św. Opieki N. M. P. i Andrzeja.	29 21 po S. Narcyza B.	29 21 po P. Pr. M. Anastasii.
11 P.	Marcina Biskupa.	30 Zenobiusza B. i Zenobi M.	30 M. Zinowia M. Anastasii.
12 W.	5 br. pol. M. i Marcina Pap.	31 +Wolfganga B.	31 Apost. Stachija i Narkissa.
13 S.	Dydaka Wyznawcy.	1 Listop. Wszystkich Święt.	1 Nojabr. S.O. K i D.
14 C.	Serapiona i Klementyna.	2 Dzień Zadusz. Wiktoryi.	2 M. Elpidifora Pr. Markiana.
15 P.	Leopolda i Giertrudy.	3 Huberta B.	3 Mucz. Josifa Preswit.
16 S.	Edmunda Biskupa.	4 Karola Boromeusza B. W.	4 Prep. Joannikia M. Nikan.
17 N.	26 po Ś. Stanisł. Kost. i Salomei P.	5 22 po S. Opieki N. M. P.	5 22 po P. Halaktiona S Jony.
18 P.	Maksyma Biskupa.	6 Leonarda W.	6 S. Pawła. Ispow. Pr. Warł.
19 W.	Elżbiety Księżnej Lugduńskiej Wd.	7 Herkulana i Achilla.	7 M. Jerona i S. Łazara czud.
20 S.	Felixa Walezyusza.	8 Gotfryda B. M.	8 Sob. s. Arch. Mich.
21 C.	Ofiarowanie N. P. M.	9 Teodora M.	9 M. Onisif. i Porfi. P. Matro.
22 P.	Cecylii P. M.	10 Andrzeja z Awelinu.	10 Ap. Erasta i Rodiona M. O.
23 S.	Klemensa Papieża.	11 Marcina Biskupa W.	11 W. M. Miny M. Wik. M. St.
24 N.	27 po Św. Jana od Krz. W. i Chrzyog. M	12 23 po Ś. Marcina Pap.	12 28 po P. S. Joanna Miłości
25 P.	Katarzyny Panny Męczenniczki.	13 Dydaka W.	13 S. Joanna Złotoust M. Nikif.
26 W.	Konrada i Piotra Aleks. B. M.	14 Serapiona i Klementyna.	14 Apost. Filipa i Hrihoria.
27 S.	Barlaama i Waleryana.	15 Leopolda Marg.	15 M. H. i D. 1 Posta.
28 C.	Mansweta Biskupa i Rufa.	16 Edmunda B.	16 Apost. i Ewah. Matfjeja.
29 P.	Saturnina Męczennika.	17 Salomei i Stanisława Kost.	17 S. Hrihoria Episk. Pr. Nik.
30 S.	Andrzeja Apostoła.	18 Maksyma B.	18 M. Platona i Romana.

E W A N G E L I E.

Na Wszystkich Świętych. U Mat. św. w roz. 5: o tych, którzy są błogosławieni.

Na Dzień Zaduszny. U Jana św. w roz. 5: o wskrzeszeniu umarłych.

Na N. 24 po Świąt. U Mat. św. w roz. 8: o burzy na morzu.

Na N. 25 po Świąt. U Mat. św. w roz. 13: o kąkolu i pszenicy.

Na N. 26 po Świąt. U Mat. św. w roz. 13: o ziarnie gorczycznym.

Na N. 27 po Świąt. U Mat. św. w roz. 24: o sędzie ostatecznym.

ODMIANY KSIĘŻYCA.

- ☉ Now d. 1 o g. 5 m. 44 rano. Piękna pogoda.
- ☾ Pierwsza kw. d. 8 o g. 4 m. 7 rano. Mały deszcz. Chłodno.
- ☽ Pełnia dnia 15 o g. 5 m. 24 rano. Pogoda.
- ☾ Ostatnia kwadra d. 22 o g. 6 m. 1 rano. Śnieg.
- Now d. 30 g. 6 m. 50 wieczorem.
- Księżyc najbliżej ziemi d. 6.
- najdalej od ziemi dnia 21.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 1 Rozchodesz. — 2. Szabas i tegoż dnia Rozchodesz czyli 1 mca Marchesz-won. — 9, 16, 23 i 30 Szabasy.

GRUDZIEŃ.

SŁOŃCE WSTĘPUJE W ZNAK KOZIOROŻCA.—PRZESILENIE DNIA Z NOCĄ.—POCZĄTEK ZIMY.

GRUDZIEŃ ma dni XXXI.		GRUDZIEŃ.	DEKABR.
DNIE	Święta kościoła rzymsko-katolickiego.	Święta rzym. podług gr. stylu.	Święta wschodnio-katolickie.
1 N.	1 Adwentu. Eligiusza Biskupa.	19 <i>List. 24 po S. Stanisł. K.</i>	19 <i>Naj. 24 po P. Pr. Awdija.</i>
2 P.	Bibianny Panny.	20 Feliksa Walezyusza.	20 Pr. Hrihoria Dek. S. Prokla.
3 W.	Franciszka Ksawerego.	21 Ofiarowanie N. M. P.	21 S. Wwed. wo C. Bohorod.
4 Ś.	Barbary Panny M. i Piotra Chryzologa.	22 Cecylii P. M.	22 Apost. Fili. S. Mich.
5 C.	Sabby Op.	23 Klemensa Papieża.	23 Alexan. News. S. Mitrofana.
6 P.	Mikołaja B.	24 Jana od Krzyża.	24 W. M. Ekateriny. M. Merk.
7 S.	†Ambrożego B. Dok. Koś.	25 Katarzyny P. M.	25 S. M. Klimenta i Petra Arch.
8 N.	2 Adwentu. Niepokalane Pocz. N. M. P.	26 25 po S. Piotra Aleksandra	26 25 po P. Prp. Alipija Stof.
9 P.	Leokadyi Panny Męczenniczki i Waleryi.	27 Barlaama P.	27 M. Jakowa Pr. Romana.
10 W.	N. P. M. Loretańskiej i Eulalii.	28 Mańsweta i Rufa.	28 Pr. M. Stefana.
11 Ś.	Damazego Papieża.	29 Saturnina M.	29 M. Param. i Filu.
12 C.	Syneyzusa i Aleksandra MM.	30 Andrzeja Apostoła.	30 Ap. Andreja Sw. Frumentia.
13 P.	Lucyi Panny Męczenniczki i Orylii P.	1 <i>Grudz.</i> Eligiusza B.	1 <i>Dekabr.</i> Pr. Naum. Fil. Mił.
14 S.	Spiridyona B. Wyznawcy.	2 Biblianny P.	2 Pror. Awwak. Pr. Afan. Pie.
15 N.	3 Adwentu. Ireneusza Męczennika.	3 1 Adw. Franciszka Ksaw.	3 26 po P. Pror. Sofonii.
16 P.	Euzebiusza Biskupa Męczennika.	4 Barbary P. M.	4 W. M. Warwary Pr. Joan. D.
17 W.	Lazarza Biskupa i Olimpii Wd.	5 Sabby Ap. i Piotra.	5 Pr. Sawwy Oświasz.
18 Ś.	†Gracyana Biskupa.	6 Mikołaja B. W.	6 Swia. Nikoľ. Mirli.
19 C.	Faustyń Wdowy.	7 †Ambrożego B.	7 S. Amwr. Mediolan. P. Ant.
20 P.	†Teofila Męczennika.	8 Niepok. Poczęc. N. P. M.	8 Prep. Patapia. Apost. Apol.
21 S.	†Tomasza Apostoła.	9 Leokadyi P. M.	9 Zaczat. S. Anny Pr. Stef. i S
22 N.	4 Adwentu. Zenona i Flawiana.	10 2 Adw. N. P. M. Loretańsk.	10 27 po S. M. Miny. Ermohen.
23 P.	Wiktoryi Panny Męczenniczki.	11 Damazego Papieża Wyzn.	11 Prep. Danila i Luki Stofp.
24 W.	†Wigilia. Adama i Ewy.	12 Syneyzusa i Aleksandra.	12 S. Spiridona Trim.
25 Ś.	Narodzenie Chrystusa P. i Anastazyi M.	13 Eucyi P. M.	13 M. Ewstratia. Awks.
26 C.	Szczepana Męczennika	14 Spiridyona B.	14 Sw. Filimona Ewhemia Apo.
27 P.	Jana Ewangelisty.	15 Ireneusza B.	15 S. M. Elewf. S. Stefa. Saroz.
28 S.	Młodzianków.	16 Euzebiusza i Adelaidy P.	16 Pror. Aheja, Błaż. Feofanii.
29 N.	po Boż. Nar. Tomasza Kantuaryjskiego.	17 3 Adw. Łazarza B.	17 Sw. Praot. P. Danila.
30 P.	Eugeniusza Biskupa i Dawida króla.	18 Gracyana B. i Wiktoryna M.	18 M. Sewasti. S. Modesta. Ar.
31 W.	Sylwestra Papieża.	19 Faustyń W. i Nemezyusza.	19 M. Wonifatija. S. Hrih.

E W A N G E L I E.

Na N. 1 Adwentu. U Łuk. św. w roz. 21; o znakach na niebie i ziemi.

Na Niepokalane Poczęcie N. Maryi P. U Łuk. św. w roz. 1: *Pozdrowienie N. M. P. przez Gabryela Archaniola* i na tę Niedzielę; U Mat. św. w roz. 11: o *poselstwie Jana do Chrystusa.*

Na N. 3 Adwentu. U Jana św. w roz. 1: o *poselstwie Żydów do Jana.*

Na N. 4 Adwentu. U Łuk. św. w roz. 3: o *Janie opowiadającym Chrzt.*

Na Narodzenie Chrystusa Pana. U Łukasza św. w roz. 2: o *Narodzeniu Chrystusa Pana.*

Na S. Szczepana i Męcz. U Mat. św. w roz. 23: o *poselstwie proroków.*

Na Sw. Jana Ewan. U Jana św. w roz. 21: o *naśladowaniu Chrystusa i o ulubionym jego uczniu.*

Na Młodzianków. U Mat. św. w roz. 2: o *uieczce do Egiptu i rzezi niewinńtek w Betleem.*

Na N. po Nar. Chr. Pana. U Łuk. św. w roz. 2: o *proroctwie Symeona i Anny.*

ODMIANY KSIĘŻYCA.

☾ Pięrw. kw. d. 7 o g. 11 m. 52 przed poł. Przymrozek.

☽ Pełnia dnia 14 o g. 10 m. — w nocy. Śnieg.

☾ Ostat. kw. d. 23 o g. 2 m. 27 przed świtem. Mróz.

☽ Now dnia 30 o g. 6 m. 52 rano. Pogoda.

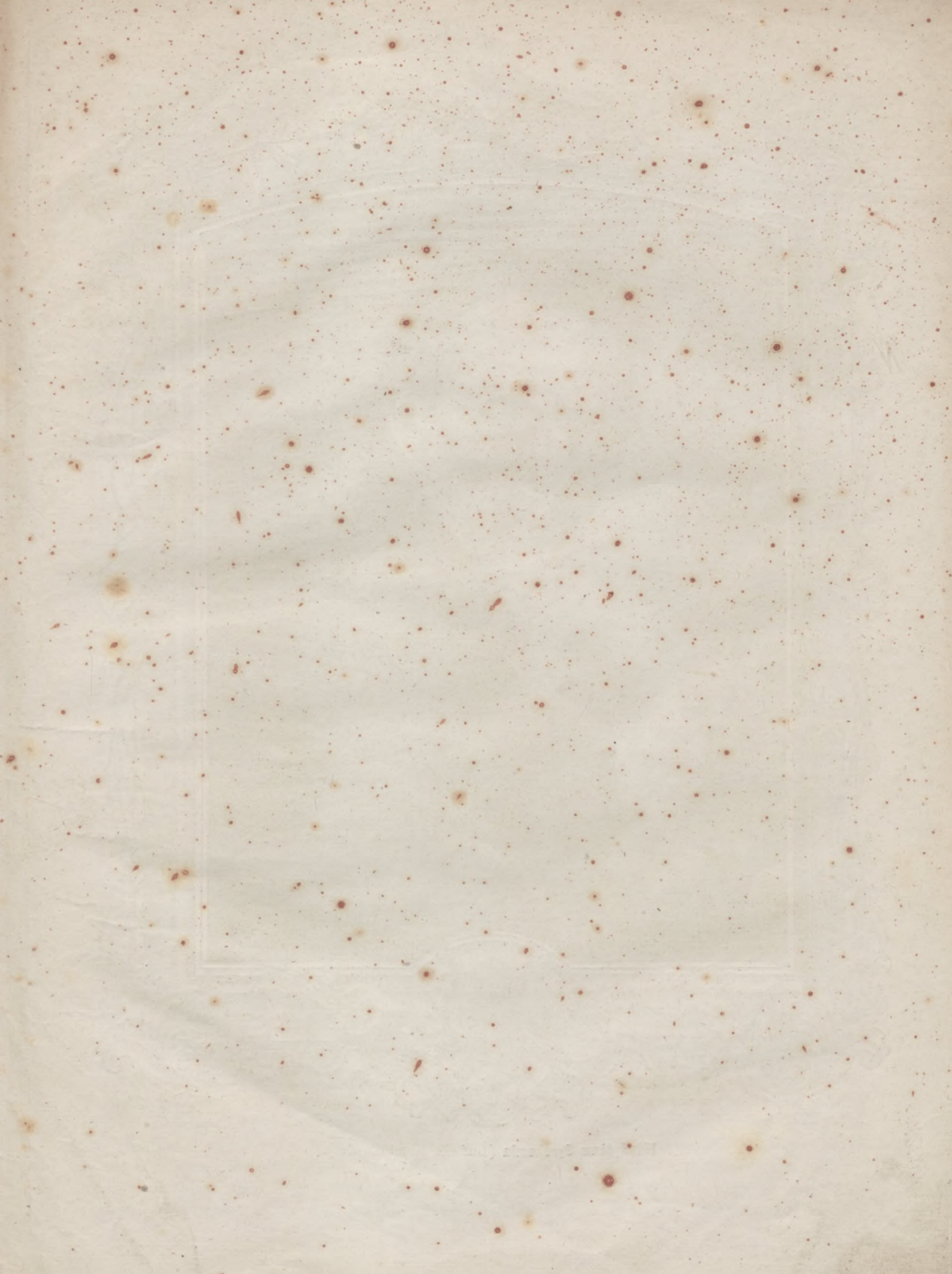
☽ Księżyc najbliższej ziemi d. 3.

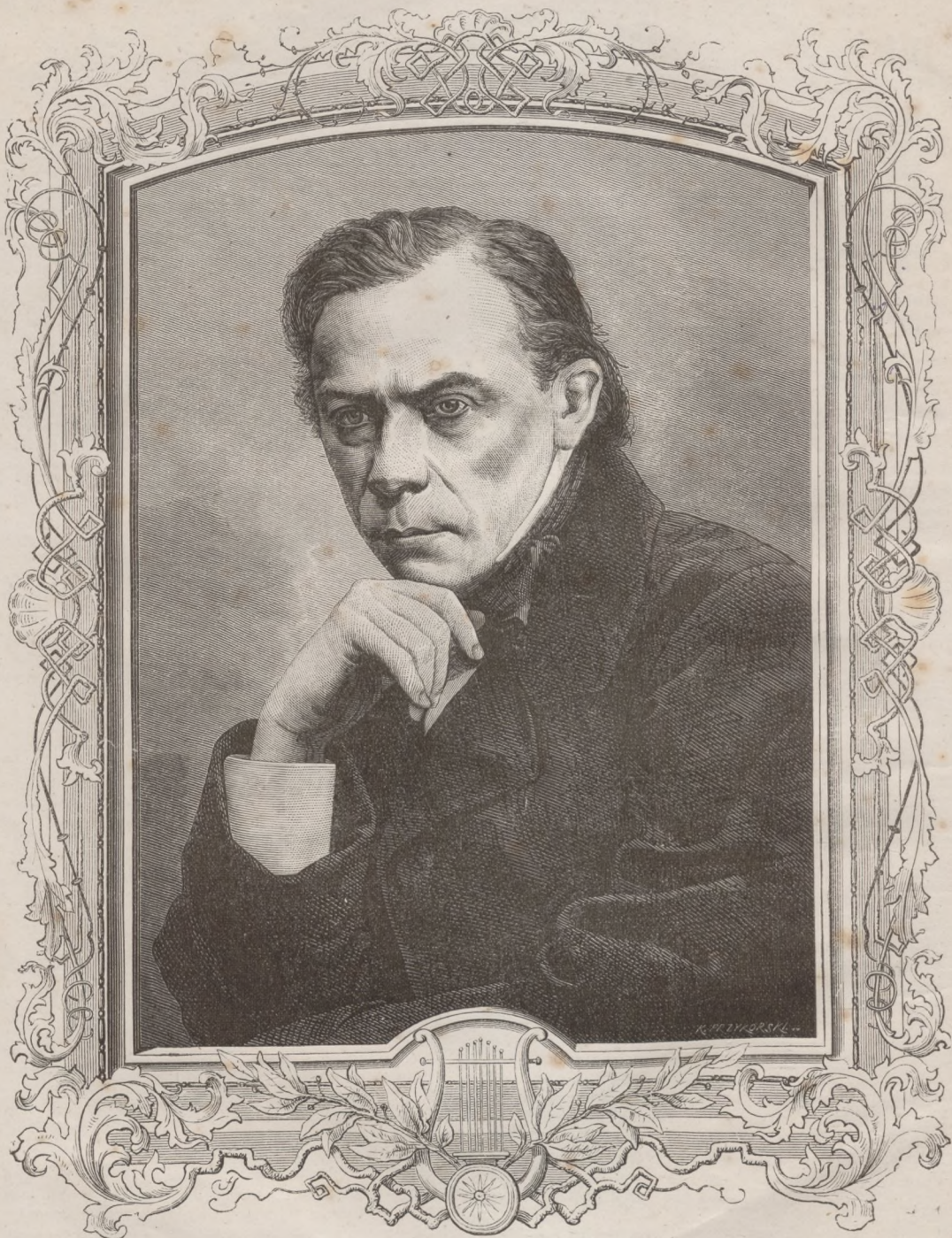
— najdalej od ziemi d. 19.

— najbliższej ziemi d. 31.

ŚWIĘTA ŻYDOWSKIE.

Dnia 1 Rozchodesz czyli 1 Mea Kislaw. — 7, 14 i 21 Szabasy. — 25. Chanuka czyli uroczystość poświęcenia świątyni; gody trwające dni 8. — 28 Szabas Chanuka. — 30 Rozchodesz, — 31 Rozchodesz czyli 1 mea Tajwes.





Władysław Syrokomla (Ludwik Kondratowicz).

KONDRATOWICZ W BOREJKOWSZCZYŹNIE.

W zawodzie literackim Ludwika Kondratowicza, powszechniej znanego pod przybranym imieniem Władysława Syrokomli, widziemy kilka epok wybitnie od siebie odróżnionych, a przywiązanych do miejsca pobytu. Rozumie się że nie warunki klimatu, piękności lub jałowości okolicy grały tu największą rolę, jakkolwiek i ich wpływ nie trudno dopatrzeć w dziełach poety; przeważny wpływ wywierało tu otoczenie moralne, oraz powszednie wymagania życia. Pierwsza najweselsza epoka upłynęła w Nieświeżu, pomiędzy młodzieżą służącą razem z Kondratowiczem w zarządzie rozległych dóbr Radziwiłłowskich. Tutaj poeta zaledwo jeszcze poczynał dostrajać lutnię, ażeby na nią przygrywać pustotom młodości; „dawał, jak powiada, szpryngła na Parnas przez grzbiet Rajmunda Baranowskiego”, wierszoklety słynnego do rogatek nieświeżkich, a po za nimi nie dalej jak do historycznej Alby Karola Panie kochanku, do której młodzież z Nieświeża odbywała peryodycznie hałaśliwe wyprawy. Ten harmider pustoty, a czasem potulniejsza i rzewniejsza nutka miłośna, czasem wydobyte z archiwum Radziwiłłowskiego ciekawej wiadomości historycznej, słowem przygotowania do zawodu piśmienniczego zamknęły cykl nieświeżki. W Załuczu nad Niemnem o mil parę od Mira, w ustroni cichój, odludnej, ukrytej w lasach, nieodartej atoli z wdzięków przyrodzenia, umysł poety niemal odrazu poczuł się w swoim jestestwie, wystąpił na arenę w całym rynsztunku i dank powszechny uzyskał. Była to epoka mniej płodna pod względem ilościowym, ale niezaprzeczenie najruchliwsza pod względem pracy wewnętrznej ducha. Powstawały w niej i wyrabiały się pomysły nietylko do prac przedsiębranych w owiej chwili, lecz i do mających się później wykonać, a i do takich nawet

o których jeszcze marzył na łożu śmierci. Ostatnia dziesięcioletnia epoka żywota Kondratowicza, z której kilka szczegółów tutaj dajemy, miała ziemski punkt oparcia w Borejkowszczyźnie, folwarczku o dwie mile od Wilna przy trakcie pocztowym, idącym do Oszmiany. Była to gorączkowa, ruchliwa, płodna, bolesna, w końcu zabójcza doba żywota wieszczą.

Wielkie nieszczęścia rodzinne, spadłe na dom Kondratowicza w ostatnim roku pobytu w Załuczu, skłoniły go do przelożenia nad ciszę wiejską gwaru dużego miasta, w którym spodziewał się znaleźć ukojenie duszy starganej. Liczył też na to, iż pracując nad dziejami literatury, znajdzie tam nierównie obfitsze niż mógł mieć na wsi materiały w zasobnych zbiorach prywatnych, w pięknych bibliotekach klasztornych, a nakoniec w księgarniach, z których nie wszystko czego potrzebował szczuple fundusze nabywać pozwalały. Wszakże po zamieszkaniu w Wilnie w styczniu 1853 roku rychło przyszło rozczerowanie. Praca literacka, która na wsi przy dzierżawie wystarczała na skromne potrzeby poety, na kupno nowój książki, na złotówkową paczkę cygar z Mira, a parę razy do roku na butelczynę wina ze Stolprów dla uraczenia przyjaciół, w Wilnie z trudnością wystarczyć mogła znacznie rozgałęzionym potrzebom. Prócz tego natręctwo nowych a licznych znajomości, z których jedne garnęły się powodowane rzetelnym uwielbieniem dla talentu, drugie osowiały ciekawością, trzecie próżnym zachęceniem pochwalenia się stosunkami ze znakomitym pisarzem, czwarte nareszcie interesem—nie dawało pokoju potrzebnego do pracy. Po trzech miesiącach takiego życia, w ciągu których, prócz rozpoczętego, ale nigdy niedokończonego libretta do projektowanej opery *Margier*, tudzież prócz kilku

wiérzyków okolicznościowych, nie nie napisał, Kondratowicz uczuł nieprzeparatą potrzebę ucieczki z Wilna do ciszy wiejskiej. W kwietniu zadzierzawił od dominium niemieżańskiego Tyszkiewiczów folwarczek Borejkwowszczyzna, i co żywo się do niego wyprowadził.

Borejkwowszczyzna była, a może jest i dotąd, folwarkiem od niepamiętnych czasów chodzącym dzierzawą krótkoterminową, to znaczy: była osadą zrujnowaną, odartą ze wszystkich powabów nadawanych ręką ludzką przyrodzeniu, z gruntami wypłenionemi i zachwaszczonemi, z ogrodem nieogrodzonym, ze ścianami paczącemi się w różne strony, z dachami wyglądającemi jak lachmany żebracze, o których trudno powiedzieć, czy dziury w tle się robiły, czy też tło około dziur układano. Dom mieszkalny, tron potęgi poety, zbudowany na znacznej wyniosłości, miał na nieszczęście pod sobą grunt kryniczny; posiadało się tedy nietylko wodę deszczową z dziurawego dachu, ale i kryniczną w piwnicy, — „wodę nad sobą i wodę pod sobą”, jak opiewa ballada Adama. Zresztą przy sporym kawalku gruntu było z mórg może dobrą łakę a kilka morgów błotnistych łąk o półmili czy więcej pod historyczną Rudominą, dalej ogród owocowy, niedający ani owoców ani cienia, po za ogrodem na łączce strumyk mierzący wodę kwaterkami, a po za łączką dwie czy trzy osady włościańskie, obowiązane do pańszczyzny dla wielmożnego dzierzawcy. Za tę „chatkę w lesie”, z grzybkami, jagódkami, meszkiem na dachu i roślinami lekarskiemi, za które „niezgorzse piąniążki można wziąć w aptece,” płaciło się, o ile przypominie mogę, 1800 czy też 2000 złp. Rozumie się, że jeśli dzierzawcy gospodarni statecznie źle na folwarku wychodzili, poeta, gospodarząc po łacinie, wychodził jeszcze gorzej; Borejkwowszczyzna zaledwo wystarczała na przeżycie. Nie sarkał jednak, nie ubolewał, i sumę dzierzawną rok rocznie, zamiast sochą, wyorywał piórem!

Wilno, pomimo swojej blisko 80,000-niej ludności, dotąd jeszcze niemal całkiem wystarcza samo sobie, nie promieniując na okolicę. Cudnej piękności przedmieścia więżą przy sobie inteligencją miejską, pragnącą podczas lata odetchnąć świeżem powietrzem i ciszą; też same przedmieścia, a co najwięcej tuż za nimi leżące folwarki, dostarczają

potrzebnej ilości ogrodowin i nabiału; wpływ miasta pod obu temi względami mało co wybiega za rogatki. Ztąd w okolicach Borejkwowszczyzny już ani śladu życia podmiejskiego nie widać, z wyjątkiem chyba gęstszych niż gdzieindziej karczmem na trakcie, specjalnie obrachowanych na furmanki z dalszych stron ciągnące ze zbożem. Na domiar tego rozsiadły się dokoła Borejkwowszczyzny wyłącznie dobra skarbowe, które niegdyś należały do kapituły wileńskiej a następnie poszły w podział między ludność rolniczą, oraz osady należące do klucza niemieżańskiego, którego właściciel mieszkał po za górą, a zarząd prowadzili ludzie nie wiem czy nawet „dziesiątą wodą na kisielu” spokrewnieni z literaturą. O pół mili od Borejkwowszczyzny mieszkał niepróżny zasług naukowych Piotr Sławiński, przed laty profesor astronomii w uniwersytecie wileńskim, lecz zamknięty w ściśłym odosobnieniu, ani szukał z nikim, ani dopuszczał bliższych stosunków. O parę wiorst, w tak nazwanym „miasteczku”, lecz rzeczywiście w dość lichy wiosce Rubojniach, uzacnionych wspomnieniem pobytu bodaj czy nie pierwszego wyzwoliciela włościan na Litwie, księdza referendarza Pawła Brzostowskiego, był sąsiadem Kondratowicza pleban miejscowy ks. Stanisław Mikucki. Człowiek zacny, prostoduszny, wyborny przewodnik sumienia wieśniaczej gromady, ale z gospodarza wiejskiego dopiero w 40-tym roku życia wyksiężony, tyle tylko umiejący łaciny, żeby czytać w brewiarzu i mszale, nie nadawał się na towarzysza umysłowego dla poety. O pół mili z drugiej strony mieszkała inna postać, towarzyska, jowialna, pisząca nawet wiérsze samodziiałowe, ale cóż z tego, kiedy po przeczytaniu utworu Kondratowicza *Szkola wiejska*, dziękująca mu rymem za to, że niby radzi w tym utworze chłopom, iżby zamiast nauki pilnowali się pluga! Mamy ten produkt domyslniej muzy przed oczyma — z gorzkim rozpaczonym dopiskiem Kondratowicza. Był to atoli jedyny sąsiad, z którym poeta zostawał w niejakich stosunkach zażyłości, a nawet z nudy korespondował z nim wiérzszami, niekwalifikującemi się do druku.... Słowem pustkowie materialne we dworku, pustkowie moralne dokoła, — a wśród pustyni, na czarodziejские skinienie wieszczka, wystrzeliwały palmy wzniosłych pomysłów i try-

skąły przeczyste źródła uczucia, by znużonym i spragnionym pielgrzymom życia powszedniego dać orzeźwienie duchowe.

Któż potrafi określić zewnętrzne warunki twórczości? Kondratowicz, pomimo częstych wycieczek do Wilna i w dalsze okolice, pomimo najazdów przyjaciół i znajomych na Borejkowszczyznę, pomimo udręczeń duszy spadłych nań niepowodzeniami sędziwych rodziców, których dolę bolesną opisał w *Kęsie chleba*, pomimo innych niemniej dotkliwych cierpień serca, nad którymi rozwodzić się jeszcze nie pora, pracował w pustkowiu Borejkowszczyzny z podwojoną i potrojoną żarliwością, tak dalece, że przerażona krytyka warszawska pocytywała za powinność zawściągać cugle jego Pegaza. Na prawdę jednak przerażać się nie było powodu, a Pegaz na pozór samopas puszczony, rzeczywiście czuł zawsze rękę jeźdźca. Do wyrobienia wiersza Kondratowicza najwięcej się przyczyniły jeszcze w Załuczu przekłady utworów łacińskich Janickiego, Kochanowskiego, Sarbiewskiego, Klonowicza i innych, już to drukowanych osobno i w *Dziejach literatury*, już pozostałych w rękopiśmie i teraz dopiero wchodzących do nowego wydania dzieł poety. Ztąd kiedy mieszkał w Borejkowszczyźnie, już łatwość wersyfikacyi miał niesłychanie wysoko posuniętą; a kiedy dawniej niektóre utwory przerabiał i przepisywał i znów przerabiał i znowu przepisywał, jak np. *Dęboroga*, później całe stronnice poematów pisał jednym zamachem i oddawał do druku niemal bez żadnych poprawek. Poemat *Margier*, cokolwiek mu krytyka może zarzucić pod względem treści, w swobodzie i piękności wierszowania dorównywa najlepszym dziełom naszego piśmiennictwa, a cały był napisany we dwa czy trzy tygodnie. Wszelako myśl tego poematu za poszeptem p. Wilkońskiej powzięta była w r. 1852; następnie w roku 1853, jakeśmy już wspomnieli, Kondratowicz próbował z tego tematu wyprząść osnowę do opery; nakoniec dopiero w roku 1854 napisał poemat i ztém myśl tego utworu pielęgnował trzy lata. To samo było z innymi dziełami, niektóre zaś od chwili poczęcia artystycznego do

przyjścia na świat, jeszcze dłużej pozostawały w skrytościach duszy wieszczą. Tak np. *Ulas*, rozpoczęty w Załuczu 1857 roku i porzucony, w nowej postaci wyszedł z pod pióra dopiero w roku 1857, a więc po sześciu latach. Jeżeli kłopotliwe stosunki pieniężne z księgarzami, którym w odezwie do Pola daje miano „akuszerów”, szkodliwie wpływały na działalność literacką Kondratowicza, odnieść to należy nie tyle do jego dzieł poetyckich, ile raczej do prac pisanych prozą, które wymagały studjów, a na to nie dawano czasu. Tym to stosunkom zawdzięczać należy, iż *Dzieje literatury*, których myśl prowadziła Kondratowicza do Wilna, pozostały nieukończone.

Zresztą rozległa i różnostronna działalność literacka poety w Borejkowszczyźnie nie może być przedmiotem obecnej pobieżnej wzmianki. Kondratowicz w roku 1857 opuścił Borejkowszczyznę i znowu przeniósł się do Wilna i znów boleśnie się przekonał, że dzieciom cichej wioski, wykołysanym przez piastunkę z Helikonu, powietrze miejskie srodze nie sprzyja. Skołatany moralnie, skolatany na zdrowiu, raz jeszcze niedługo przed zgonem osiadł był na wygnaniu w Borejkowszczyźnie, a zwracając oczy ku cmentarzowi ruboińskiemu, na którym ojca pochował, pisał pod wizerunkiem domku, w którym przemieszkiwał: „Boże! daj pokój zmarłego duszy, a żywym mądrość boleści!” Nim śmierć litościwa zawarła powieki wieszczą, talent pisarski w skolataną lepiance ziemskiej już wypowiadał posłuszeństwo, pióro wypadło z dłoni, a bez niego otwierała się perspektywa, którą właśnie w ostatnich chwilach pobytu w Borejkowszczyźnie w roku 1862 opisał w szóstej *Melodyi z domu obłąkanych*. Drukowana kartka z drzeworytem domku w Borejkowszczyźnie i kilkunastu wierszykami, sprzedawała się po 10 groszy na korzyść złożonego niemocą gospodarza tego domku.... A w ogrodzie borejkowskim stał tymczasem i może dotąd stoi osadzony na słupie kamień młyński, który mu, zamiast stołu, służył przy pisanu *Margiera*.

Wincenty Korotyński.

SCENA 2^{ga} z 1^{go} AKTU DRAMATU

pod tytułem:

„TRYUMF MIŁOŚCI”

przez

St. M. RZĘTKOWSKIEGO.

ROSETTA—FLAVIO

(wchodzi głębią, ubrany poważnie, ciemno, w długą i fałdzistą szatę. Wszedłszy, zatrzymuje się i spostrzegając go Rosecie oddaje milczący ukłon).

ROSETTA (pomieszana).

Wyż to.... wy panie.... darujecie mi, proszę,
Żem wam tu przysłała zamieszać spokojność...

FLAVIO.

Ja to nadchodzę, by słodkie poloty
Dziewiczej myśli spłoszyć i rozegnać.
Niech signorina przebaczyć mi raczy.

ROSETTA.

Już dawno biła godzina dziewiąta
I wasze księgi brała już tęsknota
Że się mistrz spóźnia.

FLAVIO.

To księgi mądrości,
Więc też cierpliwość winny z nią podzielać.

ROSETTA.

Przyszłam je bawić.

FLAVIO.

Czyż bawiły ciebie?

ROSETTA.

Dzięcieniem mędrca chciały mnie mieć losy,
Więc też z księgami znam się, choć tajemnie.
Czasem, ukradkiem, patrzę na te karty
Zadrukowane od dołu do góry—
I chwytam myśli— jak wodę u źródła,
Lub kroplę rosy z półrozkwitłej róży.
Czasem się która uchwyci méj myśli,

I tak wiruje w rozbolałej głowie,
Że aż ten taniec głębokiej mądrości
O sny mnie straszne przyprawia i mary...
Czasem znów taką da duszy pociechę,
Że ją chce serce zachować przez wieki,
Jak słodki balsam siły i wytrwania!

FLAVIO.

I w czymże mądrość dla pani tak straszna?

ROSETTA.

„Wierz tylko w rozum” jój wiary wyznanie.

FLAVIO.

Lecz jakąż rozkosz mieści jój nabycie!...

ROSETTA (patrząc nań badawczo).

A prócz rozumu?... (*Flavio milczy.*) O bie-
[dneż ty życie,
Śród ksiąg uczonych tak martwe i głuche!...

FLAVIO.

Mówiłaś pani— że nie jedną rozkosz
Dały ci księgi?

ROSETTA (tęsknie).

Ale czy prawdziwą?...
(*Jakby do siebie*) „Miłość na ziemi, mądrość

[mieszka w niebie”.

FLAVIO (z uniesieniem).

O! nie potępiaj téj bolesnej skargi,
Co próg świątyni chce bluźnierstwem kalać!
Tys jak poranek, który złotym rąbkiem
Z mgły nocnej ziemi przynosi uśmiechy,
Więc nie sądz chłodu wieczornej zawiei!

Znasz li ty życie boleści i jęku—
Co wszystko — wszystko straciło na wieki?..
Jesteś jak pączek różany w zawiązku,
A zgruchotane potępiac chcesz dęby!..
Bluźnisz mądrości, że boleś ukaja!..

ROSETTA.

Mądrość fałszywa nie koi boleści.

FLAVIO.

Boleś mądrości fałszu dała pozór.

ROSETTA.

A gdzież jest prawda?...

FLAVIO (posuwa się o krok gwałtownie ku niej, ale jakby zapanował nad sobą, staje).

W miłości... i w Bogu.

ROSETTA (wzruszona).

Tak?... czy tak księgi nauczyły pana?...

FLAVIO.

Mądrość do różnych doprowadza celów,
Różnemi ścieżki prowadzi śród życia...
Kto ją chce poznać, stoi na rozdrożu,
A głos mu duszy wskazuje kierunek.

ROSETTA.

Jakiż cel pański?

FLAVIO.

Nie pytaj mnie pani!
Jam jest bluźniercą, co urągał wiedzy,
A oto teraz uległ jój potędze!

ROSETTA.

Dziwnie niejasne, co słyszę w tój chwili.

FLAVIO.

Chcesz wyjaśnienia?... lecz czyżem za karę
Na wieczność całą nie powinien milczeć?...
Mój cel uboczny był... ale był święty!
Dlatego mądrość, com ją wziął w podziele
Nigdy w rozterce nie będzie z uczuciem.

ROSETTA.

Więc cel hybiony?

FLAVIO.

Tak mówią twe usta!

ROSETTA.

Jam nie wyrocznia i mylić się mogę.

FLAVIO.

Ja już nie zbaczam, gdym raz obrał drogę,
I gdy pierw trwoźnie, dzisiaj stąpam śmieie,
Bo miał jednego, mam teraz dwa cele.

ROSETTA.

Jeden drugiemu czyliż nie przeszkadza?

FLAVIO.

Obu nawzajem umacnia się władza,
I ztąd miłości przynależy chwala,
Że przy urokach prawdę wiedzy dała.

ROSETTA (pomieszana).

Miłości?...

FLAVIO.

Mówię nie jasno... wszak prawda?..
Lecz czyż zagadkę wyjaśnić mi wolno?
Kimże ja jestem?... oto żywym fałszem,
Co aż tu przyszedł—goniąc prawdę czystą!..

ROSETTA.

O nie! pan jesteś dziwaczną zagadką,
Którą rozwiązać nie w mojej jest mocy.

FLAVIO.

Lecz w twój j mocy nadać jój znaczenie.

ROSETTA.

A w jaki sposób?

FLAVIO (wzruszony).

Pytaj o to serca!

ROSETTA (pomieszana).

O! nie rozumiem....

FLAVIO.

Mych słów, czy uczucia?..
Powiedz, Rosetto—o powiedz na Boga!..

ROSETTA.

W piersi mnie pali... w duszy taka trwoga!..
O mów... mnie siły przemówić zabrakło!..

FLAVIO.

Mówić mi każesz... więc powiem! Rosetto!..
Jam tutaj przyszedł za tobą — po ciebie!..
Odziany szatą zagadki tajemną.
Falszeryz, co kłamstwem drzwi otwarł do—

[mowe—

Udany adept nauki dni tyle...

Za tobą-m przyszedł!.. czy ty mi przeba-
[czysz?..

ROSETTA.

O mów... mów jeszcze!.. czy mnie słuch nie
[myli?

FLAVIO.

Ileżkroć razy chciałem z siebie zrzucić
Ohydne kłamstwo— te szaty udania!
Rosetto!.. nie sądz ty Flavia zbyt ostro!
Tylko tą drogą tu się mogłem dostać,
Tu, gdzie ty jesteś duszą, światłem, życiem,
Mądrością serca i sercem mądrości!
Oh! gdy poznałem cię, nimfo jeziora,
Odtąd myśl moja ścigała cię wszędzie...
I tak jak w pierwszej zjawienia się chwili,
Widziałem ciebie zawsze na gondoli,
Śród fal burzliwych, spokojną, wspaniałą,
Głęboko w gwiazdy zapatrzoną nieba...
Rosetto... odtąd wszędzie cię szukałem—
I tu znalazłem gdzie kłamstwem jedynie
I siłą fałszu mogłem wejść za tobą.

ROSETTA.

Dziwnie masz dzwięczny głos, Flavio — i
[słodki...
A cóż dopióro, gdy weń zaklniesz śmielój
Duszę wszystkiego coś dotąd powiedział...

FLAVIO (porywa ją za ręce).

Duszą mych uczuć i słów, że cię kocham!..

ROSETTA.

Tak... to jest duszą!.. i ja też mam duszę,
Rwie mi się ona z ust, z piersi i z serca...
A jednak w słowie wyrwać się nie może!..
Czy ty wiesz czemu?... to by mnie zabiło...
(siada)

FLAVIO (kłęka u jej nóg).

Rosetto moja — och! duszo méj duszy!..

ROSETTA.

Pocoś tak długo zwłóczył z tym wyrazem?..
Czyliż mi trzeba wiedzieć ktoś ty taki?..
Falszerm jesteś?.. oh! to fałsz prawdziwy,
Czyliż ja prawdy nie czytam z twych oczu?..
Przyszedłeś zanną, więc dobrze przysze-
[dłeś,

Bo ja za tobą poszłabym do grobu!..
Chcesz przebaczenia?.. Bóg ci nie przebaczy,
Jeśli tve oczy kłamią i tve usta!..
O Flavio słodki— o najdroższy Flavio!..
„Miłość na ziemi— mądrość mieszka w nie-
[bie!”

Jakżeś ty pięknie powiedział to, Flavio!..
Miłość na ziemi mieszka!.. tak, zaprawdę!
Wszystko tu dla mnie jest teraz miłością...
Wszystko jest tobą, i ty jesteś wszystkiém!..

(tuli jego głowę).

GODZINA SZCZĘŚCIA,

POWIASTKA

JANA ZACHARJASIEWICZA.

„Jeżeli to prawda, że dla każdego człowieka bije w życiu szczęścia godzina, czyż to nie była dla mnie wtedy godzina szczęścia?..“

— Spotykasz mnie w ważnej chwili życia, rzekł do mnie Karol *** dawny mój kolega szkolny, z którym po latach dziesięciu zeszedłem się przypadkiem w hotelu za granicą.

— Zapewnie jedziesz do Homburga, lub wracasz ztamąd, odparłem z ironicznym uśmiechem.

— Widzę że i ty podzielasz opinią ludzi o mnie.

— Nie lubię się w niczem wyróżniać.

— Otóż dowiodę ci, że się mylisz. Jestem w przededniu—śmierci. Takie przynajmniej mam przecucie.

— W przededniu śmierci? Czy ci ją przepowiedział jaki astrolog?

— Mam jutro rano pojedynek.

— Z mężem pięknej kobiety?

— Nie... z rywalem!

— Z rywalem? Jak można pojedynkować się o kobietę, przy której spotykamy się z rywalami?

— Po części masz słuszność. Rywale nie rodzą się, ale stają się za wolą kobiety, chociażby kobieta jaknajmocniej tego się wypierała. Ale w tym wypadku...

— Jest to zapewne jakaś kobieta wyjątkowa?

— Obracasz w żart moje słowa.

— Słyszałem że całe życie twoje było życiem na żart.

— Nie gardź mną, póki mnie nie wysłuchasz.

— Za godzinę mogę ci służyć.

Z uderzeniem godziny szóstej przyszedł Karol. Był to mężczyzna trzydzieści kilka

lat mający, twarzy nader ujmującej. Dzie sięć lat jak go nie widziałem, a przecież poznałbym go na pierwszy rzut oka, po tym dziwnie melancholijnym uśmiechu, który od lat najmłodszych przywykłem widzieć na jego twarzy.

Jeszcze dzisiaj widzę, jak pewnego dnia dyrektor szkoły przyprowadził do klasy pięknego chłopczyka o jasno-blond włosach, z wejrzeniem ujmującym, i polecił go przyjaźni wszystkim kolegom... Odtąd jasnowłosego chłopczyk siadywał zawsze na miejscu honorowem w pierwszjej ławie i otoczony był względami nauczycieli i uczniów. Rodzice jego byli ludzie zamożni, co nie mało do tych względów się przyczyniało.

Dzisiaj, po kilkunastu latach, widzę przed sobą człowieka, który zmarnotrawił to wszystko, czém go zamłodu otaczano i, według własnego wyznania, stał — w przededniu śmierci!

Z takim marnotrawstwem życia spotykamy się u siebie bardzo często, więc i widok Karola nie sprawił na mnie szczególnego wrażenia. Zdawało mi się że widzę przed sobą jedną z tych powszednich figur, które w zaraniu życia błysną kilka razy, jak bańki mydlane, tęczowemi kolorami i opadną na ziemię kropkami—brudu.

Dosyć obojętnie przyjąłem człowieka, który jutro życie miał stawić na kartę, bo i cóż warte było takie życie jakie on prowadził?

Wiedziałem o tém życiu oddawna z opinii...

— Nie będę ci długo nudził, rzekł do mnie zaraz na wstępie, tyle ci tylko z góry powiem, że życie moje było zwichnięte.

Nie lubiłem nigdy tak zwanych bohaterów zwichniętego życia. Pod strój takiego bohatera kryją się rozmaite zdrożności a nawet i zbrodnie, a wszystko to na karb zwichniętego życia.

Słowa Karola przyjąłem z uśmiechem.

— Nie mów mi naprzód, rzekłem do niego, czy życie twoje było normalne czy zwichnięte, bo to zakrawa na szkolną tezę, której uczeń podejmuje się bronić. Jeżeli np. morderca wyznanie winy przed sądem od tego zaczyna, że popełnioną zbrodnię motywuje swoim życiem zwichniętem — to niechże sędzia czémprędzej każe go powiesić, bo z niego już nie będzie pociechy.

Po niejakiem namyśle odpowiedział Karol:

— Może masz i słusność; to co powiedziałem z góry powinno się z faktu okazać. Więc posłuchaj, bo być może, że kiedy z mego opowiadania skorzystasz!

Po dłuższej pauzie zaczął:

— Przypominasz sobie zapewne nasze czasy szkolne. Byłem wtedy między wami dobrze widzianym kolegą. Czy na to sobie zasłużyłem pracą i dobrą zachowaniem się, czy moje większe środki do życia gromadziły w koło mnie dosyć liczne grono przyjaciół, na to w tej chwili odpowiedzieć nie mogę. Ach, tyle rzeczy przeminęło od tego czasu!..

Wiem tylko, żeśmy w naszych pogadankach wiele mówili o poezji, żeśmy czytali pilnie poetów naszych a nawet niektórzy sami talentu swego próbowali!..

Wszystko to przypominam sobie jakby przez sen tylko, chociaż z tego czasu wyniosłem jakąś lepszą iskierkę życia, która dotąd odzywa się w mojej duszy, mimo że do niej nasączało się wiele brzydkich rzeczy!..

Nie ukończyłem szkół z wami, bo ojciec mój umarł a matka, spokrewniona z najpięrszemi domami kraju, uznała za rzecz rozsądną, abym szczęścia swego nie szukał w naukach i pracy, ale, korzystając ze związków rodzinnych, wyszukał sobie świetnej partyi.

Miałem wtedy lat dwadzieścia trzy czy cztery, gdy mi matka taki plan życia nakreśliła.

Plan ten nie był ani nowym, ani oryginalnym. Wypływa on z tradycyji naszego społeczeństwa, a mianowicie u ludzi mego położenia jest on jedynym ideałem życia.

Ożenić się świetnie, wziąć za żonę znaczny posąg i w tym posagu ugruntować sobie lepsze między swymi stanowisko — oto marzenie każdego młodego człowieka.

Rozumie się że do tego złotego runa nie prowadzi droga pracy ani poświęcenia się

dla wyższych interesów, ani zacność i poczciwość charakteru.

Dosyć jest podobać się pannie.

Warunki zaś tego podobania się nie zbyt wygórowane. Przy dosyć płytkim wykształceniu naszych kobiet, to jest kobiet naszej sfery, wystarcza jaka taka ogląda powierzchowna, gładkie maniery, dobry akcent francuzczyzny, a nadewszystko koligacye ze znanymi domami.

Gdy młodzieniec to wszystko ma za sobą, gdy niektóre kanapowe damy zawyrokują qu'il est très bien, wtedy największy próżniak może bezpiecznie na rachunek posagu przyszłej żony robić długi, a nawet i hulać sobie, bo to wszystko kiedyś się zapłaci.

Tym sposobem wytworzył się u nas pewien rodzaj ludzi, jakich nigdzie za granicą nie znajdziesz. Za granicą we wszystkich hotelach nazywają ich hrabiami, służba nadskaakuje im i wszyscy im się kłaniają. Powierzchowność ich bowiem, ich znalezienie się, ton mowy i maniery, wszystko ma najprawdziwszą zewnętrzną cechę arystokracji.

Tymczasem będzie to najczęściej człowieczek z nader skromnego gniazda, jeden z pięciu synów jednofolwarcznego szlachcica, który krwawo na kawałek chleba pracuje.

Taka sztucznie nabyta fantazyja arystokratyczna jest, że tak powiem, chorobą naszą, a gdzie nas ta choroba zaprowadzić może, nietrudno odgadnąć, jeżeli na to uwagę zwrócimy, że sąsiednie narody idą w górę moralnie i materyalnie a my upadamy.

Zapewnie nie spodziewałeś się, widzę to po twojem zdziwieniu, takiej rozprawy ode mnie, ale każdy grzesznik, każda grzesznica przy schyłku swego zawodu to samo powie ci o sobie, jeżeli kiedykolwiek chcesz takiej spowiedzi posłuchać!..

Otóż i ja według planu mojej matki, czy raczej według tradycyji, miałem również zostać takim Jazonem, szukającym złotego runa.

Kiedy się ma lat dwadzieścia cztery, kiedy jeszcze tu i owdzie osiągnęło się małe sukcesy u kobiet nerwowych, to plan taki ma nadzwyczaj wiele uroku. A urok ten jest tém większy, że porzucamy drogę pracy i wstępujemy naraz do kniei, gdzie jest pełno zwierzyń żywój.

Jest to rozkosz podobna do rozkoszy myśliwego!..

Zacząłem się do tej roli przygotowywać.

Mój sąsiad hrabia *** był dla mnie wybornym modelem. Studyowałem jego manierę, naśladowałem jego akcent francuzki, buty lakierowane i bakenbardy. Sprowadziłem z Wiednia złoty karykiel, wystroilem służbę na jego wzór. Zaczęłem nawet grać w karty z tą samą angielską flegmą, z której słychać w całej okolicy.

Za rok byłem już do niego podobny jak dwie kropelki wody!

Wiadomo ci że nazwisko nasze nieposłownie zajmuje miejsce między pierwszymi domami kraju. Nazwisku jednak temu nie odpowiadał majątek. Miałem cztery siostry, które potrzebowały posagu. Zliczywszy wszystko razem, wypadła na każdą głowę bardzo skromna sumka, — sumka, za którą za granicą człowiek pracy zaledwie może otworzyć dystrybucyjny cygar i tytoniu i trzy razy w tygodniu jesć obiad z mięsem.

Według zwyczajów jednak naszych musiałem przy takim majątku mieć modny ekwipaż, służbę w galonach, grać dosyć wysoko w karty i jeździć za granicę bez celu... Inaczej byłbym wyklety, byłbym zmałał do pełzającego robaczka, a ludzie nawet nie widzieliby mnie!..

Gdy tak doroli swojej z ferworem się wprawiałem, aby przy pierwszej lepszej sposobności jak próżniaczy polip wyciągnąć ramiona po zdobycz bogatą, matka moja zajęta była nieustającą korespondencją. Odnowiła wszystkie relacje, jakie tylko kiedyś miała — a posłaniec pocztowy wychodził dwa razy dziennie do sąsiedniej stacji, wynosząc i przynosząc listy rozmaitego formatu. W tym celu nawet kazała matka u Żydka w miasteczku wyrznąć kilka pieczętek z wszelkimi akcesoryami naszego herbu.

Pewnego dnia otrzymała list olbrzymich rozmiarów, który ją niezmiernie zaciekawił. Z widocznym wzruszeniem obkroiła pieczętkę, wyobrażającą mitrę księżęcą i z zapartym oddechem zaczęła czytać.

Przecludełem że ten list jest dla mnie wielkiej wagi.

I nie pomyliłem się.

— Ciesz się, Karolu, rzekła do mnie z rozjaśnioną twarzą, twoje szczęście już się zdecydowało!

— Moje szczęście? zapytałem zdziwiony.

— Tak jest... Alina już przystaje!

— Alina? Jaka Alina?

W dziwnym roztargnieniu zapomniałem w tej chwili, że miałem daleką krewną, która nazywała się Alina.

Gdybym chciał jakikolwiek stopień pokrewieństwa między nami oznaczyć — to była ona moją stryjeczno-wujeczno-cioteczną ciotką i mogła być mniej więcej piętnaście lat starszą odemnie.

Matka moja patrzyła na mnie z uwagą. Być może, że słowa jej wymierzone do mnie wtedy, gdym był jeszcze wśród was, byłyby wywołały z mojej strony jaknajwiększe oburzenie. Wtedy jeszcze jakoś inaczej zapatrywałem się na świat i ludzi.

Dzisiaj jednak byłem już nieco zmieniony. Z szkolnych ideałów wszedłem nagle w życie realne, a to co w tym życiu widziałem, pozwalało mi obchodzić się bez tych ideałów.

Widziałem, że życie nasze, to egzystencja materyalna. A do tej egzystencji, jak mnie przykład mego sąsiada uczył, należały modne karykle, powozy, cugowe konie, służba liczna i gotówka dla konserwacji tych rzeczy. Bez tego nie było żadnych ideałów, żadnego szczęścia.

Mimo to jednak, jakby sen jaki jasny, przesunęły mi się przed oczyma lepsze chwile życia wśród was spędzone i jakiś ból chwilowy uczulem w sercu.

— Czyż cię to nie cieszy? ozwała się matka, widząc na mej twarzy jakiś niesmak.

— W każdym razie jest to dla mnie nowina zbyt nagła, odpowiedziałem i nie wiem dlaczego spuściłem oczy ku ziemi.

— Dobra nowina nie jest nigdy nagłą!

— Nie myślałem nigdy o niej...

— Ale ja myślałam. Kosztuje mnie to wiele trudu, wiele listów, poruszyłam księżnę i, dzięki Bogu, rzecz załatwiła się bardzo korzystnie dla nas.

— Dla nas?

— I dla ciebie!.. Czyż cię to dziwi, że mówię dla nas? Czy należysz do tych ludzi, którzy swój egoizm na pierwszym miejscu kładą? Ludzie, którzy są jednostką w społeczeństwie, ludzie bez tradycji, bez związków z przeszłością bez obowiązków dla rodzowego nazwiska, mogą być egoistami, bo prócz siebie nic w świecie nie mają. Ale ty masz nazwisko i obowiązki względem tego nazwiska, których pozbyć się nie można.

Masz cztery siostry, dla których trzeba posagu w gotówce...

— Możeby to wszystko dało się pogodzić z mojem szczęściem wewnętrznym...

— A któż ci tego szczęścia zabrania?

— Matka uczyniłaś z góry wybór dla mnie...

— Bo ten wybór wszystko ci daje!

Milczałem chwil kilka.

— Widzę że masz jakieś młodzieńcze uprzedzenia co do szczęścia. Sądzę że mogę otwarcie mówić z tobą. Powiedz mi, mon petit héros, czy lubisz miód? Miód rzecz dobra i smaczna. Ale gdyby ci kto dał do wyboru między miodem a wykwintnym obiadem? Cóż byś wybrał? Dziecko wybrałoby miód. Miód jednak, jako jedyna i codzienna strawa, prędko się sprzykrzy. Czyż nie lepiej zamiast miodu wybrać sobie obszerną kartę najsmaczniejszych i najwykwintniejszych potraw, które przy ciągłej zmianie nigdy się nie przejeżdżą?..

— Do czegoż matka to stosuje?

— Do owych sentymentów, o których w książkach czytamy aż do przesytu. Wierząj mi, miłość w książce i w poezji, a miłość w życiu, to wcale co innego! Gdy będziecie mieć dostatki, gdy za te dostatki będziecie mogli zmieniać i urozmaicać sobie życie, to o sentymentach platonicznych ani myśli nie będzie. Z czegoż składa się nasze życie? Jest ono tylko ciężarem i niczém więcej, chodzi więc o to, aby ten ciężar jakoś osłodzić i ozłocić... Czyż nie sprawia ci to żadnej przyjemności, jeśli w nowym powozie jedziesz przez ulice miasta, a tysiące oczu patrzą na ciebie i zazdroszczą? Czy nie lechce twojej dumy, gdy w gronie osób wysokiej pozycji jesteś jako równy z równymi? Czyż świetne zabawy, wieczory, teatru, podróże nie są najwyższą przyjemnością, jakie nam życie dać może?.. Alina będzie miała posagu blisko dwa miliony...

Uderzyła mi krew do głowy. Widziałem przed sobą przepyszny pałac, salony, powozy i konie arabskie... Widziałem jak mieszkańcy trzech powiatów patrzyli na mnie i zazdrościli mi mego szczęścia... widziałem wszystko, co nerwy podłechnąć może aż do najwyższej rozkoszy... tylko nie widziałem owego obrazu mego cichego szczęścia, o którym w zaraniu młodości nieraz śród was marzyłem!..

A obraz ten stanął właśnie w mglistych zarysach przedemną, jakby jakie fata morgana, po które mimo woli sięgałem ręką i pragnieniem serca...

Za kilka dni wydał mój sąsiad hrabia *** świetne polowanie z wieczorną zabawą. Zjechały się najznakomitsze domy z trzech powiatów. Byli nawet tacy, którzy od Krakowa koleją żelazną nadciągnęli.

Polowanie udało się wybornie. Wieczorna zabawa wypadła świetnie. Grano w karty dosyć wysoko.

Przez kilka tygodni o niczém nie mówiono w trzech powiatach tylko o świetnym przyjęciu hrabstwa ***, o toaletach bogatych, o karyklach i koniach, o potrawach sprowadzanych w blaszanych puszkach z Paryża a w domu tylko odgrzewanych—słowem, mówiono jakby o cudach świata, albo o zwycięstwie pod Termopilami.

Powoli ułożyła się z tego prawdziwa epopeja!

Każdy był bohaterem już tém samém, że wziął udział w tak wielkiem zdarzeniu, jakim było owo pamiętne w dziejach trzech powiatów polowanie. Hrabia zaś *** był istotnym Hektorem, czy raczej Achillesem.

I czémże w obec tego jednego fajerwerku była owa mrówcza praca tych wybladłych mieszkańców na poddaszach miejskich, o których po śmierci trąbią na cały świat, że to byli wielcy ludzie, że byli bohaterami społeczeństwa i tak lub owak pracowali dla niego?.. Czyż korzystniejszego, bo za życia jeszcze, rozgłosu nie można zrobić sobie bez pracy i mozołu takim życiem jak mój sąsiad, któremu teraz trzy powiaty zazdrościly sławy, a który za to prawdopodobnie przy najbliższej sposobności obrany będzie jednogłośnie marszałkiem powiatowym?..

Takie myśli nachodziły mnie z każdym dniem więcej. Porównywałem realne życie z szkolnemi ideałami, a te bladły coraz więcej, jak figury gipsowe.

Moja matka nie zaniedbała także akcyi. Porozpisywała listy na wszystkie strony, z których teraz sypały się na mnie różne gratulacye wszystkich stryjów, wujów i ciotek. Pochwalały mój wybór, w złotych barwach malowały mi przyszłe szczęście moje. Myśl moja, połączenie dwóch pokrewnych

domów i wzajemnego tychże wzmocnienia, podniesiono do myśli genialnej! Już nawet widziano naprzód błogosławieństwo licznej tej myśli, a siostrą moim obiecywano najświetniejsze partye. Księżna nawet miała już jakieś planiki w zapasie, a te planiki tyczyły się sfer tak wysokich, że nawet o nich z prostego rozsądku przemilczć muszę.

Porwany tym sposobem w odmet najrealniejszych spraw życia, traciłem powoli wzrok mój na idealniejsze jego potrzeby, a w końcu już prawie z tych potrzeb nic a nie nie widziałem...

Rozpoczęłem listową korespondencyą z Alią, która, według ułożonego planu, miała poprzedzić nasze osobiste spotkanie się.

Rzecz dziwna. Program tego wszystkiego był jak przy uroczystościach dworskich naprzód ułożony. Oboje wiedzieliśmy o tém, wiedzieliśmy co na ostatni akt jest postanowione. A jednak bez zarumienia się, z czołem wytartém jak bankruci moralni przystąpiliśmy do odegrania tej komedii, która „staraniem się o pannę” jest nazwaną i ma zadość uczynić pewnym idealniejszym wymaganiom opinii świata!..

Gdy nasza korespondencya już tak daleko zaszła, że oboje o naszej egzystencyi wiedzieliśmy (osobiście jęj nie znałem), ułożyli nasi sekundanci między sobą, że w pewnym mieście zagranicznem mamy się przypadkiem zjechać i tam się wzajem zakochać.

Rozumie się, że o tym mającym nastąpić przypadku uwiadomiono obie strony... i naznaczono im termin na początku jesieni w jednym z miast nadmorskich...

Na tydzień przed terminem wybrałem się w drogę.

Było to w pierwszych dniach września.

Przypominam sobie dobrze ten dzień jasny i piękny z szafirowém sklepieniem nieba, bez żadnej chmurki, bez żadnego szelestu drzewa...

Jakaś rozkoszna, błoga cisza zaległa całą przestrzeń od nieba do ziemi, że mogłem wyraźnie słyszeć dźwięk jesiennych muszek z błękitnym puszkciem u lśniących skrzydełek,

Cudowna woń napawała powietrze, podobna do woni wiosennej. Wiele bowiem kwiatów i ziół zakwitło po raz drugi, a pstrokate motyle uwijały się między niemi, jakby im

śpieszno było do snu zimowego, czy raczej śmierci dla przyszłego życia?..

Siedziałem w wagonie i po niebie bezchmurném ścigałem lekkie mgły moich marzeń, które jednak były treści dosyć realnej. Poetyzowałem sobie życie realne jak mogłem najlepiej, stawiałem pałace... ale nie na lodzie... tylko w majątku swoim, widziałem ogniste rumaki... ale nie z mgły i eteru... tylko z czystej krwi angielskiej, które wygrywały mi krocie na kursach europejskich!.. słowem byłem najzupełniejszym realistą.

Na jednej ze stacyi otwarły się drzwiczki do mego wagonu i parę czarnych, młodych oczu spojrzęło na mnie.

Zrazu zmarszczyłem brwi, bo konduktora zapłaciłem, abym mógł sam jeden jechać w wagonie.

Para czarnych oczu spojrzęła znowu na mnie.

Zatrzymałem swoje matrymonialne marzenia, jak dobrze zregulowany zegarek, i wychyliłem głowę, aby się dowiedzieć czego chciały odemnie te czarne oczy.

Zamiast odpowiedzi, obaczyłem konduktora, który z nieśmiałą miną wyznał mi, że miejsca nigdzie niema dla nowoprzybyłych i dodał z uśmiechem, że zato na niego pewnie gniewać się nie będę.

Rzekłszy to, ustąpił od drzwiczek a natomiast stanęły znowu na pierwszym planie te same czarne oczy, które przed chwilą tak tajemniczo o coś mnie pytały...

— Może panu przeszkadzamy? ozwała się czarnooka tak dziwnym głosem, że dotąd nie mogę go zapomnieć.

Czy zastanawiałeś się kiedy nad głosem kobiety?

Głos kobiety, mówię ci, to wszystko, to ona!

Twarz może omylić, oczy mogą sztucznym, wyuczonym spojrzeniem powiedzieć co innego, czego w duszy wcale niema, ale głos... głos kobiety nie może nigdy oszukać! Głos—to struna duszy! Po jęj dźwięku wiesz jaki jest nastrój całego człowieka.

Przypominam sobie że profesor fizyki okazywał nam raz istotę dźwięku czyli głosu i matematyczną formułką stwierdzał jego wibracye. Zdaje mi się, że taką samą formułkę niezbitą można zastosować do wibracyi serca i duszy, która się głosem objawia...

Głos czarnookiej uderzył mnie wtedy nie-

pospolicie, a dzisiaj, gdy w pamięci go jeszcze odczuwam, ma on dla mnie urok nieokrésłony. Wtedy jednak, przyznam się otwarcie, wtedy, gdy byłem zajęty tak realnymi marzeniami, jakim jest każde bogate ożenienie się bez poprzedniej miłości, był on podobny do zbląkanego dźwięku harfy eolskiej, który zabrzmiał jak echo i znikł powoli w oddalili..

Naprzeciw mnie usiadł teraz jakiś szpakowaty jegomość z podstrzyżonym wąsem a obok niego, jak zapobiegliwa ptaszyna, usłała sobie wygodne gniazdko czarnooka dziewczica. Widocznie był to ojciec z córką.

Lubiłem zawsze nasładować cudzoziemców. Przedsięwzięłem więc pozować na sposób angielski i okryć się w obec nieznajomych tajemniczym milczeniem. Puściłem napowrót maszynkę swoich marzeń matrymonialnych, budowałem pałace, zakładałem ogrody i urządzałem świetne polowania, świetniejsze od polowań mego sąsiada.

Kiedy niekiedy, niby od niechcenia patrzyłem na moje kobiece vis-à-vis.

Była to dziewczica mająca lat osiemnaście lub dwadzieścia. Twarz jej nie odznaczała się bynajmniej klasycznymi rysami. Była to jedna z twarzy napozór powszednich, które jednak przy ożywieniu roztaczają przed nami jakieś dziwne, nieprzebrane skarby. Nie umiesz ich nazwać, nie wiesz zkąd się tam biorą, gdzie się kryją, a jednak widzisz je i czujesz ich urok nieokrésłony! Oczy tylko, duże, czarne, były zawsze prześliczne. Posuwały się one powoli z przedmiotu na przedmiot, czułem jednak jak przechodziły po mnie od czasu do czasu.

W milczeniu jechaliśmy dalej.

Po kilku godzinach zdawało mi się, że nieznajoma moja była widocznie tém milczeniem znużona. Kilkakrotnie odzywała się do ojca, ale podstrzyżony jegomość bębnił po szybie i zamysłoném okiem patrzył na okolicę. Na jej słowa nic nie odpowiadał.

Być może że po długiej podróży sen ją morzył, a może tylko od wrażeń zewnętrznych oderwać się chciała. Zamknęła piękne oczy i zdawało się że zasypia.

Przyszło mi teraz na myśl śledzić wyraz twarzy zasypiającego człowieka. Od téj chwili nie odwróciłem od niéj oczu.

Spostrzeżenia moje stawały się z każdą chwilą ciekawsze. Najprzód zwolna uspokajała się twarz jej, rysy traciły ruch życia po-

wszedniego i układały się powoli do linii spokojnych i poważnych. Kontrastem był tylko dziwny wyraz koło ust, który teraz uwydatniał się coraz więcej i miał w sobie coś dziecięcogo. Wyraz ten oznaczał, że ta dusza jeszcze nie wyszła z pieluch dziecięcych, nie przebyła żadnych głębszych wstrząśnień. Była cicha i wesoła jak motyl, który nie wie jeszcze, że pierwsza rozkosz jego jest ostatnią chwilą życia.

Tak mi się wydała śpiąca, czy raczej marząca moja nieznajoma...

Od czasu do czasu, jakby iskra elektryczna, przemykała mi myśl przez głowę i pytałem sam siebie: czyżby to nie było prawdziwym szczęściem, gdybym do wszystkich marzeń swoich realnych mógł dodać takiego aniołka z tym dziecięcym uśmiechem na twarzy?..

Po kilku takich, coraz natrętniejszych myślach, odpowiedziałem sam sobie: że szczęście ludzkie nie może być nigdy zupełne, że tylko tyle można wziąć, ile się wziąć da, a resztę przekazać książkom i poetom, bo inaczej nie mogliby egzystować na świecie.

To co dla siebie brałem, stanowiło zawsze część lepszą...

Tak filozofując, odwróciłem się od śpiącego aniołka i zacząłem tak samo bębnić po szybie, jak to czynił niezmordowany, szpakowaty jegomość.

Nagle wśród lasu zatrzymał się pociąg a konduktor donośnym głosem zawołał: *Kohlfurt!* nie przeczuwając wcale, jakie niespodzianki nam ta nieszczęsna stacya gotuje.

Zaledwie się pociąg uspokoił, zaniepokoiły podróźnych dwie niespodzianki.

Pierwszą niespodzianką było, że kanarek, którego wioził dla żony inżynier pociągowy, wymknął się z klatki i osiadł na akacyi przed dworcem zdrów i wesół.

Zrobił się krzyk i hałas. Podróżni powychylali głowy.

Maszynista, konduktor i inżynier rozpoczęli obławę na zbiega, który sam w najkrytyczniejszym był położeniu. Czy wrócić do swego więzienia, czy dać się zadziobać wróblom, zazdroszczącym mu jego piór złotych?

Z téj niespodzianki wynikła druga. Korzystając z wypadku, miejscowy restaurator ob-

szedł z twarzą rozjaśnioną wszystkie wagony, oznajmiając podróżnym, że pociąg zatrzyma się z powodu tego wydarzenia minut kilkanaście, w którym to czasie można posilić się smaczną pieczenią, którą dopiero co z rożna zdjęto.

W obec tych dwóch niespodzianek podzielili się podróżni na dwa obozy. Jedni, poetyczniejszego usposobienia — politycy z powołania, wysiedli z wagonów, aby śledzić przebieg obławy na lekkomyślnego kanarka — inni, realniejszego poglądu, poszli — na pieczeń z rożna.

Do ostatnich, rozumie się, ja należałem.

Co się pod akacją i przed dworcem działo, nie wiem — wiem tylko że pieczeń była bardzo smaczna, a mianowicie sos był przewyborny.

Sala wypróżniała się co raz więcej, wkoło mnie było coraz przestroniej, gwary i krzyki na dworze milkły... i właśnie sięgałem po ostatni kęs pieczeni, gdy piszczałka lokomotywy przeraźliwie się ozwała, a gospodarz flegmatycznie po pieniądze przyszedł.

Odtarłem usta, rzuciłem na stół talara, wybiegłem co tchu — pociąg mignął mi się przed oczyma!

— Tam do kata! krzyknęłem, otóż masz! Pieczeń była smaczna, ale marzenia czarci wzięli!

I zaśmiałem się sam z siebie, śmiałem się długo i głośno, nie wiedząc wcale, że wymówiłem słowa które kiedyś miały mieć dla mnie głębsze znaczenie!..

Tuż obok usłyszałem słowa:

— Otóż masz! Zachciało ci się ptaszka, patrzyłaś na niego gdy z gałązki na gałązkę skakał — a maszyna poszła bez nas i zabrała nam pakunki!..

Obróciłem się. Obok mnie stał zasapany jegomość z podstrzyżonymi wąsami cały czerwony jak burak, a do niego ze spuszczonej oczyma tulila się piękna moja sąsiadka z wagonu. Za niemi stała służąca i łamała ręce z rozpaczy, wzywając na ratunek św. Antoniego z Padwy.

— Zdaje mi się, ozwałem się do burakowego jegomości, że wszyscy popadliśmy w jedno i to samo nieszczęście. Pociąg odjechał nas!

— Tak to zawsze bywa, odfuknął burakowy jegomość, jeśli się o niebieskich migdałach marzy! Powiadam do córki: chodźmy, już czas.

A ona za złotym ptaszkiem patrzy, idzie od jednego drzewa do drugiego i trapi się, że go wróble zabiją! Teraz masz ptaszka! kufry nasze i fajka moja z tureckim bursztynem poszła prawdopodobnie do Drezna, podczas gdyśmy do Berlina jechać mieli.

Roześmiałem się na ten lament burakowego jegomości i uchyliłem kapelusza przed nieznaną, którą córką swoją nazywał.

— Jeżeli, rzekłem z uśmiechem, przeskoda dalszej podróży pani stała się poezyą — moje opóźnienie się miało realniejszą przyczynę. Jadłem świeżą, smaczną pieczeń z rożna.

— Pieczeń z rożna? zawołał jegomość i ruszył podstrzyżonymi wąsami, pieczeń z rożna? Czy krucha i soczysta?

— Wyborna co się zowie! odpowiedziałem.

— Wiész, Oldziu, zwrócił się do córki, tu niema innej rady. Trzeba czekać i kwita. Drugi raz biletów płacić nie będę. Tymczasem chodźmy na tę smaczną pieczeń. Przyznam ci się, żebym wolał dla smacznej pieczeni utracić pociąg, niżeli dla głupiego ptaka, który świerkał i potrząsał ogonem, jakby się śmiał z twoich sentymentów..

— Chodźmy na pieczeń! odszepnęła z cicha Olga a jej czarne oczy obeszły zwolna twarz moje.

Stacya kolei żelaznej Kohlfurt, jest to właściwie dworzec wśród lasu.

Nie wiem jaka myśl powodowała zarządem kolei, aby w tém pustém, osamotnioném miejscu wybudować tak piękny i wytworny w swoim rodzaju dworek.

Na polance czarnej od transportów kamiennych węgli stoi nader zgrabny z czerwonej cegły budynek, zakrawający na pałac czy zamek średniowieczny. Liczne zewnętrzne ornamenta są z palonej gliny czerwonej i stanowią z budową bardzo piękną całość.

Salony okazałe zastawiono wykwiłtami sprzętami. Mianowicie salon pierwszej klasy nie ustępuje najbogatszym salonom stołecznym. Utrechcki aksamit zdobi eleganckie meble, u okien wiszą firanki z ciężkiej, jedwabnej materyi.

Dworzec ten, przy szarém świetle zwęglonej ziemi, z niedaleką perspektywą lasów jodłowych, wygląda jak pałac zaczarowany, osobliwie gdy na to puste i zdziechałe oto-

czenie patrzy się zpoza firanek jedwabnych siedząc na fotelu obitym aksamitem utrechckim...

W tym pałacyku czarodziejskim, jak się to po różnych informacjach i sprzeczkach z naczelnikiem stacyi okazało, mieliśmy przedśnić godzin—trzynaćcie!

Godzin trzynaćcie.

Gdyby mnie w innych warunkach był zaszedł taki wypadek, żebym trzynaćcie godzin na stacyi wśród lasu czekać musiał, byłbym może zwaryował z nudów i rozpaczy.

W tej chwili jednak przyjąłem wyrok naczelnika stacyi dosyć obojętnie, a nawet z pewnym zadowoleniem.

Dlaczego? nie wiedziałem.

Wprawdzie miałem przed sobą piękne czarne oczy osiemnastoletniej Olgi, ale przecież dla tych oczu nie mógłbym ponieść tak dotkliwej ofiary i o cały dzień prawie opóźnić swoje interesa matrymonialne.

Miałem dosyć czasu do różnych rozmyślań. Burakowy jegomość po pieczeniu i butelce piwa jeszcze więcej poczerwieniał i najzupełniej się udobruchał. Nie wspominał już więcej o ptaszkach, ani o niebieskich migdałach córki, a nawet od czasu do czasu gła-skał ją po twarzy szeroką swoją dłonią.

Rozmawialiśmy wesoło o różnych rzeczach. Olga mieszała się także do rozmowy, a ja z coraz większym zadowoleniem przysłuchiwałem się jej ustawicznie drżącemu głoskowi i zdaniom, które, jak promienie zachodzącego słońca, drżały także między granicami dziecięcia i kobiety. Na tej rozstajnej drodze była ona urocza!

W wolnych od rozmowy chwilach przemyślałem nad dziwnym zbiegiem okoliczności. Ze wszystkich podróży zostaliśmy na stacyi tylko ona i ja. Ja zostałem dla pieczeni, ona dla kanarka! Czyż nie mógł, zamiast jej, trafić podobny los owęj pyzatej staruszki, która wodząc okiem za kanarkiem, łązy ocierała batystową chustką, w przewidywaniu jego męczeńskiej śmierci?... Dlaczegoż właśnie Olga, razem ze mną, ten los dzielić miała?..

Co więcej, od służącej Olgi dowiedziałem się, że burakowy jegomość wiezie swoje córkę za granicę, gdzie ma spotkać przyjaciela któremu chce ją zaślubić!

Przyjaciel ten ma więc lat pięćdziesiąt z górą, jest jednak bogaty jak Krezus, pod-

czas gdy mająteczek ojca Olgi jest skromnym, szlacheckim mająteczkiem!..

Uderzyło mnie dziwne podobieństwo naszych sytuacji i dziwniejsze jeszcze nasze spotkanie się na szerokim świecie.

Gdyby z mojej strony nie pieczeń, a z jej strony nie kanarek, byłibyśmy za godzinę rozstali się z sobą, nie przemówiwszy do siebie ani słowa. Za godzinę bowiem mieniały się pociągi.

A tak jakiś dziwny, a może głębiej sięgający przypadek zrządził, że byliśmy zblizeni do siebie na całe trzynaćcie godzin!..

Podobne myśli lotem błyskawicy przemękały mi po głowie. Ile razy na Olgę spojrziałem, tyle razy prawie spotkałem się z jej oczyma, które wtedy powoli spuszczała na ziemię, szukając czegoś koło siebie do skubania...

Nad wieczorem wyszliśmy do lasku na przechadzkę.

Ojcu Olgi dałem wyborne, hawańskie cygaro, którem tak się delectował, że ani naszej rozmowy, ani naszego towarzystwa już nie zapragnął. Wydmuchując nosem gęsty siny dym wyprzedził nas o kilkanaście kroków i, z wolna postępował ścieżką machając rękami, jakby coś mówił do siebie.

Szedłem obok Olgi.

— Dziwny wypadek zapoznał nas z sobą, rzekłem.

— To prawda, odparła Olga, podnosząc piękne brwi do góry. Zeszliśmy się na jednym miejscu, ale szliśmy odmiennymi drogami. Pan dla pieczeni, ja... dla pustego kanarka!

I złożyła swoje usta do tak czarownego uśmiechu, że dla tego uśmiechu byłbym nawet i — pieczeń poświęcił!

— Innemi słowy, odrzekłem, chcesz pani powiedzieć, że na jednym miejscu zeszły się z sobą poezya i proza.

— Tak... właściwie... nie tak myślałam. Pieczeń smaczna nie jest jeszcze tak straszną prozą, a pusty kanarek, który sam nie wiedział po co z klatki wyleciał, nie może przedstawiać poezyi, o której mam przekonanie, że jest wszędzie i we wszystkiem, tylko że jej wszędzie i we wszystkiem szukać i znaleźć potrzeba.

Zadziwiło mnie to zdanie wymówione przez usta, ozdobione dziecięcym wyrazem.

— Pan się dziwisz, rzekła po chwili, przesunawszy oczy po mojej twarzy—pan się dziwisz, że podobne zdanie wypowiadam!

— Do podobnych zdań potrzeba pewnych doświadczeń.

— Czy pan sądzisz że jestem tak młoda?.. O nie, panie! Ja jestem starszą, niżeli się pan spodziewasz, starszą życiem i doświadczeniem.

— Życiem i doświadczeniem?

— Tak jest, panie. Matka moja umarła wcześniej, a ja byłam najstarszą z czterech córek. Musiałam już w dwunastym roku życia być opiekunką dla moich trzech sióstr i do tego dom ojca prowadzić.

Przy tych słowach podniosła się jej pierś, a głębokie westchnienie uleciało z niej ku niebu...

— Czyż takie położenie nie zdarło z życia pani barw poetycznych? zapytałem po chwili milczenia.

— Czyż jest jakie położenie, któreby nam poezją żyć odebrać mogło? podjęła szybko, zwracając na mnie czarne oczy.

Zająknęłam się, bo na razie nie umiałem odpowiedzieć.

— Zdaje mi się, cedziłem przez zęby, że są pewne sytuacje, które ściągają nam świetniejsze barwy życia...

— Nie, panie, odparła, tylko fałszywa polzota może się zetrzeć—prawdziwe złoto nigdy!

Spojrzałam z ironią na nią.

— Jakto? pomyślałem w duchu, zapomniawszy o swoich projektach,— i ta kobieta mówi tak poetycznie a idzie za starego Krezusa dla jego pieniędzy?... Czyż taka komedia koniecznie jest potrzebna? Czy nie można powiedzieć sobie otwarcie, że poetyczniejsze barwy życia są złudzeniem i prosto głupstwem i że to tylko jest coś warto, czego wprost zmysłami dotknąć się można?

Olga wzięła moje milczenie za znak, że się z nią zgadzam. Uśmiechnęła się uroczym czarnymi oczyma i rzekła:

— Spodziewałam się, że pan zemną sprzeczać się nie będziesz. Pan nie mógłbyś nigdy negocjować tego, bez czego w żadnym, choćby najświetniejszym życiu, miema — szczęścia!

Już tego było mi zawiele.

— Ale niema też i szczęścia, odpowie-

działem cierpko, bez pewnych akcesoryów, za które modniarkom i magazynom nader drogo płacić trzeba... niema również szczęścia bez łoża piérwzopiétrowej, bez ekwipażu, bez wycieczek do wód zagranicznych etc. etc. Wszystko to są drobne warunczki które potem nieśmiało wykluwają się z każdego aktu ślubnego, czy to spisane go przez regenta, czy sfotografowane go przez światło księżycyca...

Olga zatrzymała się nagle i spojrziała na mnie. Po chwili z uroczystym nastrojem ozwała się:

— Nam tylko miłości potrzeba! Gdy ją mamy, obojętną jest rzeczą, w jaki sposób ona się objawia. Ludzie bogaci w piéniaǳe, ale ubodzy w duchu, dają prezenty cenne, kupują nam łoże piérwzopiétrowe i sadzają nas do angielskich karet, choćby piesza przechadzka była dla nas zdrowszą i pożądanszą. Ludzie pracy dają nam chwile życia swego, bo temi tylko rozporządzić mogą.

— Ciekawy byłbym, których byś pani wybrała?

— Kobieta wybiera — miłość!

— Miłość?... miłość?... to czece słowo, to frazes!

Wymieniłem te słowa z przesadzoną goryczą, bo zdawało mi się że moja towarzyszka gra w tej chwili starą komedią! Po informacjach, które miałem od służącej, jakże mogły mi się podobać owe górnotłote słowa poetycznej kobiety?..

— Miłość to czece słowo, powiadasz pan— ozwała się również z goryczą— niech pan sobie te własne słowa dobrze zapisze w pamięci! Kiedyś będą one świadczyć przeciw panu, jeśli świat i ludzi oskarżać będziesz o brak idealniejszych rzeczy.

— Nie rozumiem pani...

— Jeżeli pan tak stanowczo to najpiękniejsze uczucie z życia wyklinasz, nazywając je marnym frazesem, to nie będziesz miał za złe kobiecie, jeśli przecząc tym wyklęciom, rzeknie się tego uczucia i pójdzie tam, gdzie będzie miała ekwipaż, stroje i łoże piérwzopiétrowe.

Wyrzekłszy te słowa, przyspieszyła kroku aby ojca dopędzić, nie dawszy mi czasu do odpowiedzi.

— Wyborne cygaro! rzekł tenże do mnie. Zkąd masz pan te cygara?

— Zkąd? to obojętna. Byłe dobrze zapłacić, wysyłając dostać można.

— To prawda! wtrąciła Olga i wysunęła się naprzód samotną ścieżką.

Dziwnym jest człowiek! Gdy drugich oskarża, najczęściej o sobie wtedy zapomina.

Miałem w tej chwili za złe Oldze, że się poprostu sprzedaje bogatemu człowiekowi, a nie pomyślałem nad tém, że stworzyć większa wina ciążyła właśnie na mnie!

Jeśli bowiem nikczemnością jest gdy młoda kobieta za lepsze wygodki życia oddaje się bez miłości bogatemu człowiekowi, jakże nazwać cynizm młodego mężczyzny, gdy dla takichże samych wygodek zaprzeda się starszej kobiecie?...

Tak jednak wtedy nie myślałem. Wprawdzie myśl o mojej przeznaczonj żonie chodziła mi od czasu do czasu po komórkach mózgu, jak bolesny reumatyzm po kościach, ale znowu znalazłem argumenty do złagodzenia tak niefortunnego horoskopu, który straszyl mnie moją przyszłością.

Oldze jednak nie mogłem darować, że w podobny sposób rozstaje się z jedyną poezią życia, bez której nigdy jej sobie wyobrazić nie mogłem. Nie mogłem pojąć, co się stanie z temi uroczemi oczyma, gdzie się pomieści ten uśmiech dziecięcy, gdzie schowają te wdzięki pięknej duszy, malujące się w jej wszystkich poruszeniach, jeśli się wyrzeknie jedynj poezji życia i zjeździe do poziomu kupionego towaru?...

Takie myśli zajmowały mnie przez cały ciąg naszej przechadzki.

Tymczasem zaszło słońce za lasek sosnowy, a my smutno i w milczeniu wróciliśmy do dworca, który już był oświetlony.

Dochodząc do dworca, słyszeliśmy dźwięki fortepianu, i zdawało się, że one wprost z sali wychodzą.

— Czy tu jest fortepian? zapytała Olga bufetową.

— W pobocznym pokoju stoi tymczasowo fortepian naczelnika, który właśnie grał na nim.

Wybiegłem przed dworzec, gdzie właśnie dawał naczelnik jakieś rozporządzenia, i poprosiłem go o pozwolenie zagrania na fortepianie.

Z pewnym wewnętrznym zadowoleniem przyniosłem Oldze pozwolenie naczelnika.

Drzwi do pobocznego pokoju prowadziły wprost z sali. Był to jakiś dodatkowy pokój do sali piérwszej klasy i również gustownie urządzonej.

Długie szafirowe firanki z jedwabnej materji zwieszały się po obu stronach okien i odsłaniały romantyczny widok na las przyległy.

Oświetlenia osobnego nie miał ten pokój, tylko pożyczal go z kinkietów na sali. Zato księżyc w pełni wysunął się po nad lasek i pełnym światłem oblał wnętrze pokoju, gdzie tylko mógł dosięgnąć.

Była to dziwna schadzka dnia z nocą. Światła i cienie mieszały się ustawicznie i trudno było wiedzieć co zwycięży...

W samym rogu pod szafirową firanką stał fortepian.

Olga zbliżyła się do niego. Ojciec usiadł w progu, ja rzuciłem się na fotel tuż koło fortepianu.

Olga zaczęła grać.

Grała dosyć wprawnie, chociaż bez pretensji artystki. Spostrzegłem że nie lubiła popisować się trudnemi pasażami, ale szukała melodyi przeważnie smutnej, tęsknej.

— Ach już tak dawno nie grałam! rzekła do mnie śród małej pauzy.

— Cóż pani przeszkodziło? zapytałem — wszak widać z gry, że pani lubisz muzykę,

— Tak jest... lubię. Ale muzyka potrzebuje pewnych warunków.

— Jakich?

— Muzyka dla kobiety jest tém, czém książka dla więźnia. Jeżeli nie mamy przy sobie nikogo, komu byśmy z najtajniejszych marzeń naszych zwierzyć się mogli, jeżeli horyzont naszego życia ścieśnia się do czterech samotnych ścian naszego pokoiku — wtedy muzyka jest nam wszystkiém. Ona rozszérza nam ściany ciasne, ona przyjmuje i wypowiada nasze zwierzenia — w jej słowach nieokreślonych widzimy wypowiedziane pragnienia duszy naszej i zdaje się nam, że są zrozumiane...

— Pani masz w sobie dwie istoty.

— Co pan mówisz?

— Raz mówi z pani inna istota, drugi raz inna... raz jesteś marzycielką, poetką, drugi raz odzywa się kobieta wszelkich ulud pobawiona.

— Ach, to wybornie! zawołała z śmiechem—i pan to spostrzegłeś?.. Obaczyłeś te dwie istoty? Proszę pana, jak one wyglądają?

— Jedna anielska, w białej szacie, z gwiazdą u czoła...

— A druga?

— Druga otyła, z blanszem na twarzy... i zmarszczkami.

— Którą pan wolisz?

— Sam nie wiem.

— Otóż wyjaśniona zagadka dwóch istot!

I zaśmiała się dziwnym metalicznym głosem, podobnym do struny żelaznej na fortepianie systemu amerykańskiego.

— Tak jest, mówiła dalej śród śmiechu, sam pan wykryłeś tajemnicę naszej dwoistej natury. Trudno bowiem sobie poradzić, aby być tylko jednym! Bóg wlał w nas jedną istotę, drugą narzucił nam świat. Te dwie istoty kłócą się z sobą, a walka ta, wierząc mi pan, jest najboleśniejszą ze wszystkich walk kobiety!..

— Na którą stronę przechylasz się pani w tej chwili?..

— Odpowiem jak pan odpowiedział: nie wiem!

Przy tych słowach spojrziała na mnie.

Księżyc właśnie oświecił w tej chwili jej piękne czarne oczy, w których błyszczwały duże jasne lzy...

— Zjedzmy wieczerzę, zawołał ojciec od progu, bo za godzinę nadejdzie pociąg!

Za godzinę rzeczywiście nadszedł pociąg, za drugą godzinę mijaly się dwa pociągi, z których jeden wziął mnie do Drezna a drugi odjechał do Berlina z Olgą i jej ojcem.

W pierwszej chwili było mi smutno, jakbym stracił przyjaciela. Podałem się temu uczuciu bez żadnej krytyki. Było ono rzewne, ale oraz i przyjemne.

Po niejakiem czasie uspokoiłem się, zapaliłem cygaro, ów antydot na wszystkie nasze niepokoje, i zacząłem zastanawiać się nad tym szczególnym zdarzeniem w podróży, którego celem były moje matrymonialne zamiary.

Cóż znaczy ta kobieta rzucona mi na drogę moich zamiarów, z tym uśmiechem uroczym, który mnie tak prędko mógł ovladnąć?

Czémże jest ta kobieta? Jestli ona ofiarą

niefortunnych okoliczności życia, czy dobrowolnie idzie na targ powszechny?..

Cóż znaczy ta dysharmonia? Czy jest w sprzeczce sama z sobą, czy to tylko wprawna gra wyuczonyj artystki w rzeczach romansu?..

Cóż jest, co mi ją na myśl przywodzi nieustannie?

Dlaczego ustawicznie stoją te czarne oczy przedemną?.. Wszak nieraz widziałem piękne oczy i piękniejszą od niej kobietę, dla czegoż właściwie sprawiła ona na mnie tak dziwne wrażenie?

Były to myśli, któremi sobie skracalem czas podróży. Dlaczego zaś te, a nie inne myśli wybrałem sobie do bawienia się... nie wiedziałem.

Wreszcie stanęłem w Dreźnie, gdzie dwa dni zabawić miałem, aby się tam spotkać z moim krewnym, z którym mieliśmy jechać do Ostendy.

W Dreźnie znalazłem jednego ze znajomych, który znał dobrze Olgę i jej ojca. Dowiedziałem się od niego różnych szczegółów o nich, które dla mnie były ciekawe.

Potwierdził mi to, co już od służącej się dowiedziałem. Ojciec Olgi był właścicielem średniego majątku i miał pięcioro dzieci. Ponieważ podzielną na pięć głów majątek dosyć skromną każdemu dawał częstąkę, postanowił najstarszą, która urodą i wrodzonymi talentami młodsze siostry przewyższała, wydać za mąż za bogatego człowieka, nie o wiele młodszego od siebie. Olga zdaje się, że zgodziła się na to.

Gdym wszystko z tém, com sam na owej stacyi spostrzegł, razem zestawil, zdało mi się, że Olga wprawdzie zgodziła się na takie zamążpójście, ale z poza tych powziętych z góry planów wyglądało jakieś lepsze, szlachetniejsze pragnienie duszy, odzywał się głos za idealniejszym szczęściem.

Serce moje mówiło mi, że nasze spotkanie obudziło w niej to pragnienie, że z westchnieniem powitała i pożegnała to uczucie przelotne, które, jak złoty obłoczek, przemknęło przez szary horyzont jej życia.

Było chwil kilka, w których pomyślałem sobie:

— Czyżby nie było dla mnie i dla niej lepiej, gdybym zamiast do Ostendy, pojechał za nią do Berlina i tam zatrzymał i siebie śród drogi do zamierzonej mety i zamiast tej

metry, stworzył inną, któraby była naszym szczęściem wzajemnym.

Wprawdzie o życiu na większą stopę nie można było marzyć. O świętych polowaniach, o którychby trzy powiaty przez trzy miesiące mówiły, nie można było myśleć, ani o wycieczkach za granicę. Ale można było na małym kawalku ziemi wieść życie ciche, pracowite, a na osłodę tego życia mieć te przesliczne czarne oczy, ten uśmiech czarujący i tę, że się tak wyrażę, dziwnie rozkoszną wibracją serca czy nerwów, którą poeci miłością i szczęściem nazywają!..

Marzenia te tak ogarnęły całą moją istotę, tak szybko zmieniały moje zasady i poglądy na świat i życie i tak uroczą otwierały mi przyszłość, że na drugi dzień pod pozorem interesów pieniężnych pojechałem do Berlina, zostawiając na przypadek powrotu listy dla mego krewnego.

Być może, że dotąd anioł stróż kierował moje kroki — odtąd wmieszał się do tego duch nieczysty.

Było to bardzo sprawiedliwie. Anioł zrobił swoje, ale żeby zasługa została przy człowieku, potrzeba było przyjąć walkę ze złym duchem i zwyciężyć.

W Berlinie spotkałem dalekiego krewnego mojej matki, który jako wojskowy miał przy królu wysokie stanowisko. Chciał mnie więc po swojemu przyjąć i rozerwać i w tym celu wyrobił mi wstęp do sfer najwyższych, towarzyszając mi wszędzie.

Zrazu chciałem tylko poznać te sfery jako turysta, a poszukiwania Olgi odłożyłem na później. Tymczasem stało się inaczej. Wielkićj, nieubłaganęj maszynie podałem tylko jeden palec, ona wzięła mnie całego!

Wieczór przepędziłem na wielkim balu, na drugi dzień potrzeba było porobić konieczne wizyty. Wizyty te prowadziły do obiadów, rautów, wycieczek i innej służby wielkiego świata.

A świat ten wielki otoczył mnie teraz całym czarem swojego blasku. Był to świat w całym znaczeniu realny, świat, który nie bawił się w żadne poetyczne złudzenia, ale stworzył dla siebie rzeczywistość i otoczył się najwykwintniejszą poezją realizmu.

W blasku tego świata zbladł i zagaśł mój sielankowy idealik życia. Jest on może do bry, pomyślałem sobie, dla tych ludzi, któ-

rym urok tego realnego świata nie jest dostępny, którzy nie mają środków, aby sobie utworzyć ten szeroki zakres życia, gdzie tyle a tyle różności podsyca zamierzające pod nawalem użycia zmysły.

Czémże jest życie nasze? Czyż uczucie, które na jedną chwilę sprawia nam szczęście, może zapełnić całe życie?

Cóż wybrać? Czy to uczucie, czy inną drogę życia, która chociaż bez tego uczucia, daje nam jednak tyle różności?

Za kilka tygodni byłem już w Ostendzie. Poznałem Alinę. Nie będę opisywał jej osoby, to tylko nadmienię, że była może o lat dwadzieścia starszą odemnie.

Jakaś niemiła atmosfera otoczyła mnie z przymieszką piżma i paczuli, ale oraz otoczył mnie również i oćmił blask bogactwa i dostatków, które wzbudziły znowu w moim mózgu dawne marzenia o świetnym życiu, o polowaniach, wyścigach konnych, podróżach i o tém wszystkim co daje jedyne dzisiaj bóstwo realistów—bogactwo.

Za dwa miesiące klęczałem na stopniach ołtarza i w obec Boga popelniałem krzywo-przysięstwo...

W tym czasie poszła i Olga za mąż.

Siedem czy osiem lat minęło od tego czasu. Sam dobrze nie pamiętam, bo straciłem rachunek. Tyle rzeczy mieści się w tym czasie, tyle wspomnień miłych i złowieszczych rozrywa moją powieść. Sam nie wiem dzisiaj co mi po tém ośmioletnim życiu zostało.

Było to życie pełne burz i wstrząśnień, ale było życie—bez szczęścia!

Możesz sobie wyobrazić człowieka, który z ukrytą iskierką lepszej istoty, błakał się przez ten czas po różnych bezdrożach i pustkowiach i nigdzie, nigdzie tego nie znalazł, czego pragnął!..

Pierwsze lata przeżyłem podług ułożonego programu. Bawiłem się, wydawałem pieniądze swojej żony pełnemi garściami i starałem się zawsze być w tłumie, bo najsmutniejszą dla mnie dobą było, gdyśmy byli tylko sami.

Zachowaliśmy formy dla świata. W jednej karecie jechaliśmy na wizyty, ale w salonie rozdzielaliśmy się, aby być jaknajdalej od siebie.

Żona moja była dosyć wyrozumiała w początku. Ale z każdym rokiem zdawało się jej, że jest młodsza i ładniejsza. Prześladowała mnie zazdrością, żądała uczuć idyllicznych, chciała mi sobą cały świat zasłonić. Czuła dziwny pociąg do cichego ustronia, w którym tylko oboje mieliśmy używać życia, podziwiać ciszę natury i bawić się gwiazdkami nieba.

Ta sielankowa poezja przy rużu i blanszu wprawiła mnie w rozpacz. Podejrzewałem ją, że miała do tego ukryte zamiary. Widocznie z każdym rokiem traciła wiele na porównaniu ze światem, chciała więc ten świat jaknajdalej odsunąć odemnie i otoczyć mnie samotnością, w którejbym prócz niej nikogo więcej nie widział.

Był to plan niezły, ale plan ten sprzeciwiał się warunkom, które właściwie skłoniły mnie do ożenienia się z nią.

Ja przecież chciałem za jej pieniądze używać świata, chciałem stworzyć sobie owę romantycność życia, którą za jej pieniądze kupić miałem, chciałem z jednego wrażenia iść do drugiego... a tymczasem sielankowe jej zachcianki miały mi to wszystko odebrać.

Powstały ztąd burze i umartwienia, które kończyły się tylko zawieszeniem broni, ale nigdy pokojem.

Umialem jednak sobie radzić. Uganiałem się za różnymi narkotykami, błądziłem po różnych manowcach, aby tylko nie mieć żadnej pauzy, która była dla mnie sztraszliwszą od najstraszliwszej wojny domowej.

Życie moje było życiem lekkomyślnego człowieka. To co za pieniądze mieć mogłem, nie czyniło mnie zupełnie szczęśliwym. Mogło mnie oszołomić, mogło mnie na pewien czas moich myśliw pozbawić, ale zawsze potem w najpiérwszej z trzeźwiejszych chwil budziło się coś we mnie, co mi rozdziérało duszę i ścisnęło serce, czego jednak po imieniu nazwać nie umiem.

Zdaje mi się, że poprostu była to próżnia, którą stworzyłem w sobie, wyrzekłszy się przy swoim ożenieniu owych idealniejszych pragnień, uczułych w sposób rozkoszny w owym pamiętnym dworcu wśród lasów.

Wszystko to, co na to miejsce postawić chciałem, nie mogło wypełnić téj próżni — nie wypełniły jej ani gry hazardowne, ani świetne polowania..

Narkotyki te jednak kosztowały wiele pié-

niędzy. Kolosalny majątek mojej żony pochylił się jak pusta stodoła, a wojna domowa stawiała się coraz dotkliwszą.

W tych czarnych jak piekło godzinach życia, przychodził mi często na myśl ów dworzec wśród lasu i owe trzynaście godzin, które tam z Olgą przepędziłem.

Jedną z tych godzin, a mianowicie tą którą wtedy przy fortepianie przepędziliśmy, była dla mnie teraz w moich wspomnieniach jedyną godziną szczęścia.

I myślałem sobie nieraz: czy nie byłbym szczęśliwszym, gdybym na téj jedynéj godzinie skończył całe życie? Czyż to nie była istotna skazówka losu, że ta kobieta jest dla mnie stworzona, że bez niej idę w manowce życia?

Jeżeli to prawda, że każdemu człowiekowi bije raz w życiu godzina szczęścia, czyż to wtedy nie była godzina mego szczęścia, której niestety nie słyszałem.

Wprawdzie przy owém szczęściu potrzeba było zwięzić swój widnokrąg życia i skromnie na kawalku ziemi pracować... ale czyż ten szerszy krąg świata uczynił mnie szczęśliwym?..

Na to pytanie odpowiadało westchnienie moje, a twarz moja wybladła i wychudła krzywiła się do gorzkiej ironii, jaką lubią niedoszli poeci osłiniać świat i ludzi.

Takie życie robi człowieka trupem. Chciałem jeszcze zebrać ostatki sił, chciałem jeszcze czémś zgalwanizować to, co poeci sercem nazywają, chciałem duszę wzruszyć czémś, czego za pieniądze kupić nie można.

Nic jednak nie miałem przed sobą prócz... wspomnienia!

Tak jest, wspomnienia jednéj z owych trzynastu godzin w dworcu z cegły czerwonej!

I odtąd ten dworzec stawał mi w snach przed oczyma, i póty nie dawał mi pokoju, póki stanowczéj nie powzięłem myśli.

Pomyślałem sobie: pojedę tam. W atmosferze tego dworca, patrząc z poza tych szafirowych firanek na las przyległy, na błękitne niebo z księżycem — przechadzając się po tych samych lesistych ścieżkach, na których z nią o warunkach szczęścia rozmawiałem... być może, że doznam choć na chwilę tego samego uczucia, które wtedy tak błogo napałało duszę moją!..

Za kilka dni wyjechałem.

Nigdy nie zapomnę tej podróży. Jedno tylko wspomnienie mogło iść w zawody z uczuciami, jakie wtedy poruszały mój sercem. Było to wspomnienie owych lat młodych, gdy wracaliśmy do domu rodzinnego, aby w uściskach matki odżyć po pracy przebytej!..

Cieszyłem się jak student na wspomnienie pieczęci rodziców, liczyłem stacye i godziny, uśmiechałem się do siebie jak człowiek szczęśliwy z nadzieją większego jeszcze szczęścia, które go u celu podróży oczekuje.

Dziwna sytuacja! Domu rodzinnego nie miałem, bo rodzice mi pomarli, a marzenia swoje przeniósłem w tej chwili na ten pamiętny dworzec czerwony, w którym zaledwie kilkanaście godzin życia przeżyłem!..

Wszystko teraz straciłem, nic nie miałem, do czego mogłoby ucześć się serce moje, prócz tego dworca na obcej ziemi, prócz wspomnienia, które się do tego dworca wiązało!..

Wreszcie zawołał konduktor: Kohlfurt!

Jakże mi serce biło, gdy wyrzuciłem przez szybę!

Dzień był jesienny, taki sam prawie jak wtedy, gdy tutaj pociąg mnie odjechał przed ośmiu laty.

Słońce świeciło jasno, niebo było czyste, bez żadnej chmurki, a lekki wietrzyk szeleścił po drzewach iglastych tak smutno jak wtedy.

Dworzec czerwony w niczym się prawie nie zmienił. Nie było nawet znać na nim starości, bo ręka pracowita oczyszczała go z pyłu i mechów. Spowazniał tylko trochę i pociemniał.

Wysiadłem i kazałem swój tłómaczek zanieść do tego znanego pokoju o szafrowych jedwabnych firankach i meblach z czerwonego aksamitu.

I tutaj niewiele czasu zmienił. Ta sama czystość wszędzie co i dawniej. Posadzka świeciła się jak zwierciadło, meble błyszczwały, wysokie lustra odbijały światło z okna i daleki lesisty krajobraz.

Uwolnwszy się od służby, usiadłem w znanym mi dobrze fotelu i spojrzałem w okno, z którego był widok na las przyległy.

Siedziałem godzinę czy dwie... już nie pamiętam. Byłem szczęśliwy! Zapomniałem o teraźniejszości — wspomnienia przeniósł mi do owej chwili, gdy na tém samém

krześle siedział z Olgą i na ten sam las patrzyłem...

Przypominałem sobie każde nasze słowo które do siebie powiedzieliśmy, każdy jej ruch, każde wejście tych przedczudnych czarnych oczu! Widziałem ten uśmiech dziecięcy koło jej ust, w którym odzwierciedlała się jej dusza niewinna i serce dziecinne!..

Co byłbym dał teraz za ten uśmiech, za to spojrzenie! Jakim skarbem był on w tej chwili dla mnie?

A przecież wtedy ten skarb był przedemną, mógłbym go wziąć na całe życie, a byłbym z nim milion razy bogatszym niżeli teraz, gdy czułem się największym bankrutem!..

Głowa moja rozpalala się co raz więcej, marzenia moje stawały się prawie rzeczywistością, serce biło mi w piersi, jak tego dawno już nie doznałem... gdy nagle otworzyły się drzwi a do sali weszła!..

— Nie, to być nie może! pomyślałem sobie i potarłem czoło, aby się z uludnego snu przebudzić; — to być nie może! To rozgorączkowane nerwy moje postawiły mi przed oczyma obraz upragnionej kobiety!..

Słyszałem wyraźnie szelest jedwabnej sukni!..

Jeszcze nie wierzyłem!

Wreszcie ozwała się do służby...

— Ach, to jej głos! ten drżący, znany mi dobrze głos!..

Powstałem z fotelu... Ona krzyknęła i zachwiała się... poskoczyłem ku niej... wzięłem ją w objęcia, aby nie upadła... i posadziłem na fotelu...

Ach! to była ona! To była Olga!

Nie umiem tego dokładnie opowiedzieć, co w pierwszej godzinie z nami się działo i cośmy z sobą mówili. Słowa nasze tworzyły dziwny chaos, z którego nic wydybyć nie umiem. Tyle wiem tylko że płakał i że ona także płakała i żeśmy większą część tego czasu oboje przemilczeli.

Przyszedłszy więcej do siebie, mogłem dopiero spokojnie spojrzeć na nią.

Była to piękna w całej krasie kobieta. Tylko tego dziecięcego uśmiechu już niebyło na jej twarzy...

Twarz jej była blada i znękana. Drgał na

niej uśmiech ironii zmieszany z boleścią. W dużych czarnych oczach gorzał ten sam płomień, ale był już nieco zgaśnięty.

— Dziwna schadzka! rzekłem do niej, patrząc w czarne oczy.

Czarne oczy napełniły się łzami, a usta wyszepnęły:

— O tym dworcu marzyłam przez całe osiem lat.

Ucałowałam jej drobne marmurowe rączki.

— Jestem najniešťszeliwszą kobietą pod słońcem! mówiła z cicha.

— Jestem najniešťszeliwszym człowiekiem ziemi!

— Któż temu winien?

— Ja winienem!

— Zdaje mi się, że winniemy oboje!

Tu westchnęła głęboo i otarła łzy.

— Gdyby kobieta która się sprzedaje, rzekła ponuro, widziała najbliźszą przyszłość swoje...

— Gdyby mężczyzna co się sprzedaje wiedział...

— Nie wierzę w przeznaczenie, ale wierzę że każdemu człowiekowi dana jest sposobność do szczęścia.

— Ale tę sposobność pomijamy, oślepieni niższemi namiętnościami.

— I to co blichtrzem błyszczący, bierzemy za warunki szczęścia.

— Budujemy pałace, przez które mroźny wiatr przeciąga...

— A rozwalamy ciepłą chatkę, która nas przyjąć miała!

— Doświadczenie zaś przychodzi za późno!

— Z cudzych doświadczeń nikt korzystać nie chce!

W ten sposób rozmawialiśmy czas niejaki, bolejąc nad naszym życiem zwicniętym. Po chwili milczenia rzekła Olga z rozjaśnioną twarzą:

— Przecież prawdziwa sympatya nie zna granic ni przestrzeni! Nic nie wiedziałam, tylko w niešťszeliu swoim, śród lez najleńszych czułam ustawiczną tęsknotę do tego miejsca, na którym przed ośmiu laty przeżyłam kilkanaście godzin... Wreszcie ta tęsknota stała się wemnie manią. O tym dworcu myślałam dniem i nocą, do wspomnień, które się do niego wiązały, uciekałam się w najleńszych chwilach życia i zdawało mi się że w atmosferze tego dworca jest

lekarstwo dla mojej chorzej duszy!... W końcu doszła ta tęsknota do takiego stopnia, że się już oprzeć nie mogłam. Złudziłam moich znajomych udaną podróżą, a sama chciałam choć kilka godzin przemarzyć tu przy tém oknie, patrząc na ten laszek sosnowy, na który przed ośmiu laty patrzyłam z tak dziwnym uczuciem w duszy, jakiego odtąd nigdy nie doznałam.

W jej czarnych oczach błysnęły znowu łzy, a twarz jej blada była tak cudownie piękną, tyle uroku miała dla mnie, że m patrzył w nią jak w niebo otwarte...

— Ach! mówiła dalej, przecież Bóg jest miłosierny! Gdy sobie kto własną wolą wieczystą atmosferę życia stworzy, a w niej jednego oddechu czystego powietrza łaknie, to mu Bóg miłosierny tego nie odmawia!

— Prawda, odpowiedziałem, ale biorę to do siebie!..

— A mnie pan wykluczasz? rzekła z uroczym uśmiechem, mnie pan bronisz tego oddechu?..

— Kobieta, nawet wtedy gdy jest ofiarą, ma zawsze tę czystą atmosferę duszy, w jakiej my niestety utrzymać się nie możemy!

Olga spojrzała na mnie wzrokiem badawczym. Uśmiech złośliwy, zmieszany z bolesną ironią, przebiegł po jej twarzy.

— Kobieta, mówiłem dalej, jest najpiękniejszą w uroku cierpień swoich, jest aniołem, podczas gdy my niższymi się i chętnie tracimy wzrok na to, czego już ujrzyć nie możemy.

— O gdybym ja mogła, wyszepnęła z cicha, być takim aniołem, o którym pan mówi!

Głos jej, gdy te słowa wynawiała, tak dziwnie drżał napełniony uczuciem, tak głęboo wnikał w serce moje... że, sam nie wiem jak się to stało... uklęknem przed nią i zaczęłem jej ręce gorąco całować...

W tej chwili z łoskotem otworzyły się drzwi, a wysoki z czarną brodą mężczyzna wszedł do sali.

— O nieszczęsna! krzyknął nad nami, nieszczęsna kobieta! Chcesz grać rolę anioła, szatanie brudny!

I rozśmiał się śmiechem tak okropnym, tak przerażającym, że m się zerwał na nogi i kilka kroków od niego odskoczyłem.

Zdawało mi się, że przed nami stał obląkany.

Spojrzałem na Olgę.

Olga nie straciła wcale przytomności. Zbladła tylko i usta mocno zacisnęła.

— Mój panie, zawołała głosem, jakiego wcale u niej nie słyszałem — mój panie Bolesławie! Co panu dało powód mnie napaść tutaj w ten sposób?

Twarz Olgi przy tych słowach znacznie zbrzydła.

Brodaty nieznamy zbliżył się do mnie i rzekł:

— Widziałem pana klęczącego przed tą obrzydłą kobietą, słyszałem jak przyrzekała ci być aniołem... Otóż posłuchaj: znam kilkunastu którym ta kobieta to samo prawiła i wszyscy jak ty klęczeli przed nią... i wszystkich zdradziła!

— Nikczemniku! krzyknęła Olga i wzniosła drobną rączkę do góry.

— Patrz pan, już po roli anioła — zaśmiał się brodaty — zaczyna się szatan!

— Milcz! zawołała Olga drżąca z gniewu.

— Nikt z twoich adoratorów nie milczał, więc i ja milczeć nie będę, odparł spokojnie brodaty.

— O cóż panu chodzi? zapytałem wrzeszcząc.

— Chodzi mi o to, odpowiedział, aby tę podłą kobietę wszędzie ścigać i maskę z niej zerwać.

— Czy kochasz ją?

— Niestety, doprowadziła do tego że szalałem za nią. W krótkim czasie postarała się że szalał drugi, trzeci i czwarty... a potem już rachubę straciłem.

Spojrzałem na Olgę. Siedziała spokojnie jakby była z marmuru. Ręce załamane trzymała na kolanach a oczy jęj patrzyły bez życia przed siebie.

— Kobieta ta, mówił dalej mój rywal, ma najczarniejszą duszę. Najprzód sprzedadała się bogatemu człowiekowi, a gdy ją życie takie nudzić zaczęło, szukała rozrywek po za jego plecyma, czyli, jak się wyraziła, szukała straconego szczęścia! Doprowadziła do tego, że jęj nigdzie przyjmować nie chcą. Wymyka się więc w odległe strony, aby dla głupiego kochanka odegrać gościnną rolę anioła!

Patrzyłem ustawicznie na Olgę. Zrozumiała to, westchnęła i rzekła martwym głosem.

— Być może, że w tém, co mówi ten podły człowiek, jest coś prawdy!

— Jest coś prawdy... powtórzyłem z boleścią.

Oczy Olgi zasły łzami.

— Któż temu winien, wyszeptala tym dawnym drżącym głosem.

— Ja temu winienem! krzyknęłem i chwyciłem ją za rękę.

Odepchnęła mnie od siebie.

— Nie dotykaj się pan téj ręki, rzekła z boleścią, to nie ręka anioła!.. Oboje winniśmy!

Wypowiedziawszy te słowa, wstała szybko i zawołała na służbę.

— Zabrać rzeczy do pociągu! rzekła i wyszła do sali gdzie było wielu podróżnych.

— Pan winienes mi zadośćuczynienie, ozwał się do brodatego rywala, bo na razie sam nie wiedziałem co począć.

— I owszem, odparł nieszczęśliwy rywal, już dwóch wyprawiłem na tamten świat... a co do pana, będę miał tém większą przyjemność, bo widziałem że ona pana kocha.

* * *

Na tem skończył opowiadanie mój znajomy.

— I cóż chcesz teraz robić? zapytałem,

— Co? strzelać się! Jutro rano strzelamy się!

— Czyż warto za taką sprawę dawać życie!

— Tyś mnie dobrze nie pojął! W powieściach waszych zawsze nagradzacie cnotę a karzecie występki. W życiu człowieka może być Nemezys, która go karze gdy na to zasługuje.

— Chcesz więc sobie sztuczną Nemezys stworzyć?

— Wcale naturalną. Wierzę że dla każdego człowieka bije godzina szczęścia. Gdy jęj nie chce słyszeć, gdy sobię uszy na jej dźwięk zatyka — winien!

— Zostaw wyrok Bogu.

— Posłuchaj dalej: gdybym ja był wtedy przed ośmiu laty, zamiast łowić bogatą, o dwadzieścia lat starszą odemnie kobietę, poszedł za głosem serca — Olga byłaby dziś szczęśliwa i ja z nią! To, czém dziś zostaliśmy, winniśmy sami sobie. Otóż ja za to zginę, bo takie mam przecucie, a ona będzie do końca życia pokutować za swoją kobietą apostazją, pragnąc ustawicznie tego czemu się ongi wydarła.

— Dziwna moralność, zauważyłem, aby w ten sposób wydawać sąd na siebie i innych!
— Przepraszam, jest to prosta konsekwencya złego. Objawia się ona tak samo w ma-
luczkich, jak i w bohaterach świata!

Na to nie miałem już żadnej odpowiedzi.
Pożegnaliśmy się.

.
.

Nazajutrz obaczyłem obu adwersarzy, jak szli ręka w rękę z cygarami w ustach.

— Cóż to? rzekłem z uśmiechem do Karo-
la, czy Nemezys spokojnie odeszła?

— Nie odeszła, odpowiedział Karol—ale namyśliliśmy się inaczej. Właściwie my nic sobie nie winni. Jeżeli zaś ginąć mam, to wolę ginąć bez pojedynku!

— Bez pojenynku.

— Pójdziemy obaj tam, gdzie ludzie giną bez pojedynku!

— Ścisnęłem ich za ręce i odszedłem.

Dotąd ich w życiu nie spotkałem.

Zdaje się że dotrzymani słowa... a jeśli nie oni, to dotrzymała—Nemezys.

HERMAN I DOROTA, *)

POEMAT W DZIEWIĘCIU PIEŚNIACH

J. W. Göthe'go.

Przełożył sześciomiarem (heksametrem) polskim

LUDWIK JENIKE.

VIII.

Tak oboje kroczyli ku słońcu, co na zachodzie
W czarne chmury się kryło, gromami grożące i deszczem,
A z poza gęstej zasłony płomienne ciskając wejrzenia,
Tu i owdzie po łąkach świeciło smugiem jaskrawym.
— Byle ta nawałnica, powiedział Herman, gradobić
Nie przyniosła ze sobą, bo pola piękny plon wróżą.
I cieszyli się razem wysokim, chylącym się kłosem,

*) Cudny ten poemat sielankowo-epiczny jest najbardziej podobno skończonem arcydziełem Göthe'go. Nazwać go można idyllą, bo kręśli ujmujący, pełen prostoty obraz życia domowego i małomiasteczkowego; nazwać można i eposem, bo akcya cała występuje na tle rewolucyi francuzkiej i wywołanej przez nią emigracyi.

Przytoczony tu ustęp jest szczerpym tylko wyjątkiem obszerniej całości, która wkrótce w innem miejscu ogłoszoną zostanie. Herman, syn majątnego oberżysty w małym miasteczku, spotyka w tłumie wychodźców z za Renu ubogą, ale urodziwą Dorotę. Przyłgnąwszy do niej sercem odrazu, z polecenia matki umawia ją na służbę do domu swych rodziców, ale nie śmie jej objawić tego co czuje, bo dostrzegł u dziewczyny obrączkę na palcu.

Rozmowę obojga w drodze do siedziby rodziców Hermana, przeplataną obrazami natury, z niezrównanym urokiem i prostotą przedstawia ustęp niniejszy.

W przekładzie całym, na wzór oryginalu, użyłem sześciomiaru polskiego, zbliżonego (o ile to być może) swą budową do heksametru starożytnych. (Przyp. tłumacza).

Które im niemal sięgały po głowy. Dziewczyna zaś rzekła:
— Chciejcież mię przedewszystkiém zapoznać teraz choć trochę
Ze skłonnościami rodziców, bo szczerze dogodzić im pragnę.
Sługa zadość uczyni najlepiej, gdy wolę zna pana;
Więc powiedzcie mi, proszę, jak ująć sobie oboje?

Na to swój towarzysze statecznie odrzekł młodzieniec:
— Macie słuszność, i chętnie objaśnię was ile potrafię.
Matce łatwo dogodzić; krzątajcie się tylko po domu
Zabiegliwie i żwawo, jak dobrej przystoi gosposi,
A zjednacie ją sobie i sercem was umiłuje.
Ojciec bardziej wybredny, u niego i pozór coś znaczy;
Ceni wielce i to, co zdobi życie człowieka,
Pragnie oznak zewnętrznych należnej mu czci i miłości,
I pozyska go snadnie, kto tego dopełnić potrafi.

Na to rzekła radośnie Dorota, kroku zdwajając,
Bo ciemniało na polu: — Da Bóg, obojgu dogodzę;
Matki bowiem życzenia z własnego spełnię popędu,
A zewnętrzna ogląda nicobca mi także od młodu,
Więc rodzica waszego otoczę czcią i staraniem.
Ale kto mi poradzi, jak z wami postąpić należy,
Z wami, synem jedynym i chlebobawcą wygnanki?

Tak mówiła, gdy właśnie stanęli pod gruszą na wzgórzu.
Cudnie księżyc na pełni przyświecał z niebios wyżyny;
Noc zapadła; ostatnie już blaski słońca zagasły,
I kupiły się wkoło na łąkach kłęby pomroczne
Sprzecznych światła i cieni. W tém miejscu, tak mu pamiętném,
Herman rad był usłyszeć pytanie owo. Więć siadłszy
Na ławeczce z dziewczyną, pochwycił dłoń jój i odrzekł:
— Poradz się serca swojego, a co ci powie, to uczyn.
Więcej wyznać jój nie śmiał, choć pora zwierzeniu sprzyjała,
Bo odmowy się lękał i czuł obrączkę złowrogą.
I siedzieli tak chwilę przy sobie w milczeniu głębokiém,
Aż ozwało się dziewczę: — Jak księżyc świeci nam jasno,
Blaskiem równym dziennemu. Toć widzę w dali domostwa
I tam w szczycie okienko, któregobym szyby zliczyła.
— Co widzicie, rzekł młodzian, to moich rodziców siedziba,
A okienko należy do mego pokoju pod strychem.
Ale śpieszmy do domu, bo ciężka zbliża się burza.

I wracali oboje, i szli przez żyta wysokie,
I dosięgli winnicy, gdzie ciemność wędrowców objęła.
Herman zwolna po stopniach sprowadzał swą towarzyszkę;
Lecz na drodze nierównej zachwiała się zagna dziewczyna

I padając, spoczęła na chwilę w objęciach młodziana,
Niby posąg z marmuru. Potęgą woli wstrzymany,
Nie przycisnął jój silniej, choć poczuł bicie jój serca,
Choć mu twarz pałającą owionął oddech dziewicy.
Ona w żart obróciła wypadek i rzekła z uśmiechem:
— Zła to wróżba, gdy komu przed domem zwicnie się noga;
Więc spocznijmy tu trochę, by matka nas nie złażała,
Że kulawą służącą do domu jój wprowadzacie.

C O M I P O T É M ?

„Ubi sunt, qui ante nos
in mundo vivere?”

Co mi po tém, co mi po tém,
Że się lazur pali złotem
Z gwiazd, księżyców, co mi tam?
Że się pruchno ziemskie świeci—
I blask z ziemskich strzela śmieci
Ja te złudne blaski znam!...

Co mi po tém, co mi po tém,
Że z rozgwarem i loskotem—
Przez świat wielcy pędzą tu?
Że na grobach groby rosna—
A przeczyste kwiaty wiosna
Tu na wieńce służą złu?

Co mi po tém, co mi po tém,
Że po zimie znów z powrotem
Wiosna świeci młoda wciąż;
Balsamiczne necą tonie,
Życie z borów i łąk wionie—
Kiedy w kwiatach, borach—waż!

Co mi po tém, co mi pot ém,
Że skrzydełek swych trzepotem
Ptak mię woła z sobą wdał?
Patrz, ptaszyna z piosnką leci—
Wraca... kędyż gniazdko, dzieci?
Ej, gniazdeczka, dzieci żal!...

Co mi po tém, co mi po tém,
Że srebżystym swym polotem
Dziwczę złudne szepcze mi:
„Kocham, kocham—w mojem łonie
Całe niebo dla cię płonie!”
Gdy waż patrzy z pod jój brwi?

Co mi po tém, co mi po tém,
Że pod jasnym nieb namiotem
Przestwór wolny, błogo tak,
Gdy w méj piersi zwątpień jady—
I w zwątpieniu świat drży bładę—
I zamglony w dali szlak.

Co mi po tém, co mi po tém,
Że filozof słowa grzmotem
Światu prawdy głosi cześć?
Głos to w puszczy! Patrz w około—
Patrz, zło, śmiecie wznosi czoło—
I krzyż trzeba w błocie nieść!

Czém jest życie—czém? Ot, niczém
Migotaniem snów zwodniczém!
Na wulkanie siejem tu!
Ogień spali zasiew, zniszczy—
I zbieramy popiół zgłiszczy
Miasto ziarna! Miraż snu!

Żeglujemy w wątlej łodzi
Przez burzliwy prąd powodzi—
Noc do koła—wichrów zgrzyt...
A przez szpary łodzi na dnie—
Wiatr dla głębi ciemnej kradnie
Śnów, nadziei naszych świt.

Orkan straszny, rozuzdany
Żagiel szarpie, drze w lachmany
A trza płynąć dalej, tam...
Orkan szydzi z konchy naszej,—
Tuż, tuż śmiercią ją opasze —
Mewa jęczy: „biada wam!”

Kędy płyniesz?—Gdzie noc gości.
A ty kędy?—W świat jasności!
A ty?—Wiary trzeba mi.
A ty?—Szukam laurów, sławy.
A ty?—Idę, gdzie głos prawy.
A ty?—Kędy miłość lśni.

A do grobu czy z wesolém,
Czy z wybladłem w trosce czołem—
Wy dążycie wszyszy wraz!
Tak, krogulców, sów gromada
I gołębi społem pada
Pod mogilny, wieczny głaz!

A więc co mi, co mi po tém,
Czy mię kiedy świat chychotem
Żegnać będzie, lub też nie?
Czy mi słowo swój pogardy,
Czy laur rzuci na grób twardy.
Co mi po tém w wiecznym śnie?

Kl. Podwysocki.

D O S Y Ć

(WYJĄTEK Z NOTAT ZMARŁEGO ARTYSTY),

PRZEZ

J. S. J U R G E N I E W A.

I.

.....

II.

.....

III.

... „Dosyć“ mówiłem sobie, zstępując krętą ścieżką prawie mimowolnie z wysokiej góry na dolinę ku spokojnej rzeczce; — „dosyć“

powtarzałem, wciągając żywiczny zapach sosnowego lasu, któremu świeży chłód wieczorny nadawał szczególną moc i ostrość;— „dosyć“ powiedziałem jeszcze raz, siadając na murawie tuż przy brzegu rzeczulki i patrząc na spokojne ciemne jej nurty, nad którymi gruba trzcina wznosiła swoje blade-zielone łodygi..... „Dosyć!“ po co się miotać, po co męczyć, już czas odpocząć: ukryć głowę w obu dłoniach i kazać sercu zamilknąć. Dość już rozkoszować się słodyczą nieokreślonych ale ponętnych wrażeń, dość ubiegać się za każdym nowym, pięknym obrazem,

dość łowić uchem każdy szelest jego delikatnych a silnych skrzydeł. Wszystko poznane, wszystko odczute... tyle razy.... zmęczyłem się. I cóż mi z tego, że w tej chwili zorza co raz jaskrawiej pokrywa niebo, jak gdyby rozplamioną nieprzewycięzoną namiętnością? Co mi z tego, że tam, o dwa kroki, wśród ciszy i rozkoszy i blasku wieczornego, w głębi nieruchomego, pokrytego rosą krzewu, słowik odezwał się nagle tak czarownymi dźwiękami, jak gdyby przed nim nie było słowików na świecie, jak gdyby on pierwszy zanucił pierwszą pieśń o pierwszej miłości? Wszystko to było już, było, powtarzało się, powtarza po tysiąc razy—a gdy pomyślisz że to wszystko będzie się tak ciągnęło przez całą wieczność, niby podług rozkazu, podług prawa—aż przykro się robi. Tak jest.... przykro!

IV.

Eh! zestarzałem się! Dawniej—podobne myśli nie przeszłyby mi przez głowę—dawniej, w onych dniach słonecznych, kiedy ja sam płonął jak zorza i śpiewał jak słowik. Trzeba wyznać że wszystko posmutniało naokół, całe życie zbladło. Światło, które nadaje znaczenie i siłę jego barwom—to światło we mnie zgasło.... Nie, ono jeszcze nie zgasło—ale tli się tylko, bez promieni, bez ciepła. Pamiętam jednego okna starożytniej cerkiewki i oparłem czoło o szybę. Ciemno było wewnątrz—przed starym obrazem zaledwie płonęła zapomniana lampka—widać było tylko usta świętej twarzy—srogie, gniewliwe—ponura ciemność tłoczyła ze wsząd, i zdawało się, że usiłowała przygnieść swoim ciężarem słaby promień niepotrzebnego światła... W sercu mojem teraz takie samo światło i taka sama ciemność.

V.

Piszę ja to dla ciebie—dla ciebie, mój jedyny i nigdy niezapomniany przyjacielu, dla ciebie, moja droga towarzyszko, którą porzuciłem na zawsze, ale której nie przestanę kochać do końca swojego życia.... Niestety! wiesz co nas rozdzieliło. Ale teraz ja nie

chcę o tém wspominać. Porzuciłem cię... ale i tu, w tej guszy, w tej oddali, na tém wygnaniu, cały jestem tobą zajęty, zostaje jak dawniej pod twoją władzą, jak dawniej czuję twą rękę na pochylonej swojej głowie! Ostatni raz podnosząc się z cichej mogiły, w której teraz leżę, przebiegam czułym wzrokiem całą naszą przeszłość... Niema nadziei i powrotu niema—ale też niema we mnie goryczy ni żalu i jaśniejszemi od lazuru niebios, czystszezi od pierwszego śniegu na szczytach, budzą się jak obrazy bogów zamarłych, piękna wspomnienia..... Nie cisną się tłumnie, przechodzą spokojnie szeregiem, jak otulone postacie teoryi ateńskich któremi—pamiętasz?—takeśmy się zachwycali się na starożytnych Watykanu płaskorzeźbach....

VI.

Przed chwilą mówiłem o świetle które wychodzi z serca ludzkiego i rozżarza wszystko co je otacza... Mam ochotę pogwarzyć z tobą o czasach, kiedy i w mojem sercu gorzało to dobroczynne światło.—Słuchaj... a ja sobie wystawię że ty siedzisz przedemną i patrzysz na mnie swojemi łagodnymi i razem pełnymi uwagi oczyma. O! te oczy pamiętne! Na kogo, gdzie wy teraz patrzycie? kto chwyta duszą wasz wzrok—ten wzrok, co to bije niby z bezdennnej głębi, jak owe tajemnicze źródła, również jak on i ciemne i jasne, które tryskają na samym dnie ciasných dolin, z pod skał?...Słuchaj!...

VII.

Było to w końcu marca, przed Wielkanocą, niedługo potem kiedy cię pierwszy raz ujrzałem—i nie domyślając się jeszcze czém będziesz dla mnie—nosiłem cię już w sercu skrycie, tajemnie. Zdarzyło mi się przejeżdżać jedną z głównych rzek naszych. Lód jeszcze się na niej nie ruszył—ale spuchł jakos i ściemniał: już czwarty dzień panowała odwilż. Naokoło śnieg tajał szybko, ale spokojnie; wszędzie sączyła się woda; wilgotnym powietrzem wstrząsał głuchy wiatr. Wspólna, jednostajnie mléczna barwa pokrywała i ziemię i niebo; nie było mgły, ale i jasno nie było, wśród ogólnej bieli za-

den nie wylaniał się przedmiot; wszystko wydawało się bliżkiem i niepewnem. Zostawiwszy bryczkę daleko za sobą, szybko szedłem po lodzie i oprócz głuchego dźwięku własnych kroków, nie słyszałem nic; szedłem, okrążony ze wszech stron pierwszym powiewem wczesnej wiosny... i zwolna, powiększając się z każdym krokiem, rosła we mnie jakaś trwoga, radosna i niepojęta... Pociągała mię ona, pędziła, a porywy jej były tak silne, że nakoniec zatrzymałem się zdziwiony i badawczo spojrzełem w około siebie, jak gdyby chcąc poznać zewnętrzną przyczynę swojego uniesienia... Wszystko spokojne, ciche, senne; lecz podniosłem oczy, wysoko na niebie leciały przelotne ptaki... „Wiosno! witaj wiosno!” zawołałem na całe gardło; „witaj życie, miłość i szczęście!” a w tej samej chwili, z siłą rozkosznie wstrząsającą, jak rozkwitający pączek kaktusa, nagle stanął przedemną twój obraz — czarująco piękny, świetlany, — stanął i poznałem, że cię Kocham, jedno, że napelniasz całą moją istotę...

VIII.

Myszę o tobie... i wiele innych wspomnień, innych obrazów staje mi na myśli, a wszędzie ty i na każdej drodze mojego życia spotykam ciebie. Ukazuje mi się dawny sad ojczysty na pochyłości wzgórza, oświetlony ostatnimi promieniami letniego słońca. Z poza srebrzystych topoli wygląda czerwony dach dworku z wązkim zawojem czarnego dymu nad białym kominem, a furtka w parkanie uchylona, jak gdyby ktoś nie zdecydowany poruszał nią cokolwiek, i ja stoję i patrzę na tę furtkę, na piasek ogrodowej ścieżki — cieszę się, raduję, wszystko co widzę zdaje mi się nowem, niezwykłym, wszystko owiane jakąś świetlaną, miłą tajemniczością, — już słyszę niby szybki szelest kroków — i stoję naprężony, lekki, jak ptak szukujący się do lotu — i serce mi pęka i bije wesołą trwogą przed bliżkiem, przed nadbiegającym szczęściem...

IX.

To znowu widzę starożytną katedrę w dalekiej pięknej krainie. Rzędami ciśnie się

naród na kolanach, chłód modlitwy, coś poważnego i smutnego wieje od wysokiej, nagięj nawy, od olbrzymich, rozgałęzionych u góry kolumn. Ty stoisz obok mnie milcząc, jak gdybyś była mi obcą, każdy fałd twojej ciemnej sukni wisi nieruchomie, jak wyrzeźbiony; nieruchomie też leżą pstre odbicia różnobarwnych okien u twoich nóg, na wydeptanych płytach kamiennych. Aż oto ciężką falą rozległy się dźwięki organu, silnie potrząsając dusznem od kadzidla powietrzem, tyś zbladła i wyprostowała się, twój wzrok mnie dotknął i podniósł się wyżej ku niebu — zdawało mi się że tylko nieśmiertelna dusza może tak patrzeć itakimi oczyma....

X.

I jeszcze inny obraz. Starożytna świątynia nie tłoczy nas swoją wspaniałością — niskie mury małej schludnej izdebki, od całego świata dzielą mnie i ciebie. Co mówię, jesteśmy sami, sami jedni na świecie; prócz nas obojga nic nie żyje, za temi murami ciemność i śmierć i pustynia. Nie wiatr-to wyje, nie deszcz pada strumieniami: to chaos uskarża się i jęczy, to płaczą ślepe jego oczy. A u nas cicho i jasno, i ciepło i rozkosznie; wesoło jakoś, dziecinnie; jak motyle żywo i lekko, nieprawdaz? zbliżyliśmy się do siebie, oparli głowę o głowę i oboje czytamy dobrą książkę i czuję jak uderza delikatna żyłka w twojej skroni, słyszę jak żyjesz i ty słyszysz jak ja żyję, twój uśmiech pierwój niż na twojem ukazuje się na mojem licu, dajesz niemą odpowiedź na moje nieme pytanie, twoje myśli są mojami, jak oba skrzydła jednego i tego samego ptaka, który utonął w lazurze, ostatnie przegrody znikły, i tak spokojną, tak głęboką stała się nasza miłość, tak bez śladu wszelka różnica przepadła, że nie pragniemy nawet zamienić słów, spojrzeń... Pragniemy tylko oddychać, oddychać razem, żyć razem, być razem... i nie czuć tego nawet że się jest razem....

XI.

Albo nakoniec przypomina się ten jasny poranek wrześniowy, kiedy przechodziliśmy

się we dwoje po pustym, nieokwitłym jeszcze ogrodzie jakiegoś pałacu w ruinach, na brzegu wielkiej nienaszej rzeki, wśród najpiękniejszej pogody. O jakże wypowiedzieć to co czułem.... Ta rzeka płynąca bez końca, ta samotność i spokój, i radość i jakiś smutek upajający i szczęście kołyszące się, nieznanne, monotonne miasto, jesienne krzyki kaweł między konarami wysokodrzewu— i te rozmowy, uśmiechy, spojrzenia, długie, miękkie, dna sięgające, i piękność, piękność w nas samych, na około wszędzie, to wyższe nad wszelki wyraz; ława na której siedzieliśmy w milczeniu z pochylonemi od natłoku uczuć głowami... nawet tej ławy nie zapomnę do grobu. Co to za rozkosz byli ci nieliczni przechodnie ze swoim uprzejmym powitaniem i pocziwami twarzami, albo owe przepływające koło nas duże łodzie (na jednej z nich, pamiętasz? stał koń i w zadumanju patrzył na płynącą u swych nóg wodę), dziecinny szepc fal przybrzeżnych, szeczekanie psów w oddali, za rzeką... Czuliśmy oboje, że nad te chwile nie dla nas w świecie nie było i nie będzie lepszego, że wszystko reszta... zresztą co tu porównywać! Dosyć!... dosyć!.. Niestety! dosyć!

XII.

Ostatni to raz oddałem się tym wspomnieniom i żegnam je bezpowrotnie. Tak i sknera, nacieszywszy się ostatni raz swym skarbem, swoim złotem, zasypuje go szarą, wilgotną ziemią; tak i knot lampki wypalonej, rozplonąwszy ostatnim jaskrawym płomieniem, przykrywa się zimnym popiołem. Wyjrzało zwierzątko po raz ostatni ze swój noriki na aksamitną trawkę, na słoneczko, na błękitne wody— wyjrzało i cofnęło się na sam spód zwinięte w kłębek— i... zasnęło! Czyż choć we śnie zobaczy jeszcze i słoneczko, i trawkę, i błękitne wody?...

XIII.

Srogo i bezlitośnie kierują każdym z nas losy— i tylko z początku, zajęci każdą przypadkiem nowością, głupstwem, sami sobą, nie czujemy ich twardej dłoni. Dopóki można

się zwodzić i kłamać niewstydy— można żyć i nie wstydzic się nadziei. Prawda—niezupełna prawda, bo o tej i mowy być nie może— ale nawet ta drobnostka która jest dostępną dla nas— zaraz zamyka nam usta, krępuje ręce, powiada: „nie.” Wtedy jedna tylko rzecz zostaje człowiekowi, żeby ustał na nogach i w proch się nie rozspisał, nie zanurzył w zapomnieniu o sobie... we własnej pogardzie: odwrócić się jak najspokojniej od wszystkiego i powiedzieć: „dosyć!” a skrzyżowawszy na pustej piersi niepotrzebne ręce, rachować ostatnią, jedyną dostępną godność, świadomość o swoim własnym nieuświęceniu; tę godność o której napomyka Paskal, kiedy nazywając człowieka myślącą trzciną, mówi że chociażby cały wszechświat przygniął go swoim ciężarem— on, ta trzcina, byłby i tak wyższy nad cały wszechświat, bo wiedziałby o tém, że wszechświat go gniecie— a świat nie wiedziałby tego. Słaba godność! Bolesna pociecha! Usiłuj jak chcesz przeniknąć się nią, uwierzyć jej— ktokolwiek jesteś, mój biedny współbracie— nie zaprzecz tych groźnych słów poety: „nasze życie— błędny cień, nędzny aktor, który błąka się jakiś czas po scenie, a potem ginie bez wieści; baśń, opowiedziana przez szaleńca, pełna dźwięków i barw jaskrawych, niemająca żadnego sensu” *). Zacytowałem ustęp z Macbetha i stanęły mi na myśli te wiedźmy, mary, cienie... Niestety! nie mary, nie fantastyczne podziemne siły są straszne; nie Hoffmanizm straszny pod jakimkolwiek zjawiłby się pozorem... Straszne jest to, że niema nic strasznego, że treść życia tak drobnostkowa, tak płaska. Kto się przejmie tą świadomością, kto zazna tego piółunu, temu już żaden miód nie wyda się słodkim— a nawet to najwyższe, najśladźsze szczęście, szczęście miłości, zupełnego zbliżenia się, bezpowrotnej ofiary— i ono traci swój urok, cała wartość jego niknie w obec własnej miłości, krótkotrwałości. I cóż, pokochałeś, zapłonęłeś, szepcesz o wiecznym szczęściu, o nieśmiertelnych rozkoszach— patrzę, a tu niema już ani śladu tego robaka, który wygryzł ostatnie szczątki twojego trupiego języka. Tak i o późnej jesieni, w dzień mroźny, kiedy wszystko nieme i bez życia wśród trawki,

*) Macbeth. Akt V, scena 5.

pod nagim lasem— niech tylko słońce wyjdzie na chwilę z poza chmur i uważnie spojrzyna na zastyglą ziemię— natychmiast zewsząd podnoszą się muszki, igrają w ciepłych jego promieniach, troszczą się, tracą ją, wiją jedne koło drugich... Słońce się kryje— muszki spadają i koniec ich chwilowego życia.

XIV.

Ale czyż niema wielkich pojęć, wielkich wyrazów niosących pociechę: „Narodowość, prawo, swoboda, ludzkość, sztuka?” Prawda, wyrazy te istnieją, wiele osób żyje nimi i dla nich. Lecz mnie się zdaje, bądź co bądź, że gdyby Szekspir nanowo się urodził, nie miałby potrzeby wypierać się swojego Hamleta, swojego Leara. Jego wzrok przenikliwy nie odkryłby nic nowego w ludzkim byciu; zawsze ten sam obraz pstry i w gruncie rzeczy niezłożony, w swojej trwożliwej jednostajności. Taż sama lekkomyślność i okrucieństwo, te samo nikczemne rozkosze, te same bezmyślne cierpienia w imię... chociażby tego głupstwa, które Arystofanes wyszydził dwa tysiące lat temu, te same wędki dla łowienia wielogłowego zwierza— ludzkich tłumów, te same wybryki władzy i przywyknienia poddaństwa, ta sama naturalność kłamstwa— słowem ciągle to samo skakanie wiewiórki na tém samym starém kole, nieodnowioném nawet... Szekspir znowu kazalby powiedzieć Learowi: „niema winnych,” co znaczy innemi słowy: „niema niewinnych,” i także powiedziałby dosyć i takżeby się odwrócił. Jedna chyba zaszła by różnica: jako przeciwstawienie tragicznemu tyranowi— Ryszardowi— ironiczny geniusz wielkiego poety zapragnąłby: naszkicować inny bardziej społeczesny typ tyрана, który gotów prawie uwierzyć w swoją własną cnotę i spokojnie spędza noce, albo co najwięcej uskarża się na zbyt wykwinny obiad, podczas gdy ofiary jego ucisku tém się przynajmniej pocieszają, że widzą w nim Ryszarda III, otoczonego marami ludzi których o zgubę przyprawili... Ale na co to?... Poco dowodzić— i to ważąc, gładząc swoje słowa— poco dowodzić muchom że są muchami?

XV.

Lecz sztuka?... Piękno?... Tak, potężne to wyrazy, kto wie czy nie potężniejsze od

tych które wymieniłem wyżej; Wenus z Milo mniej jest może wątpliwą niż prawo rzymskie lub zasady 1789 roku. Ktoś może mi zarzucić (nieraz już słyszałem ten zarzut)— że i piękno jest warunkowém, że Chińczyk inaczej je sobie wyobraża niż Europejczyk... Lecz mnie warunkowość piękna nie smuci, tylko nietrwałość jego, nikłość, oto co mię pozbawia energii i wiary. Sztuka, w danej chwili, to prawda, silniejszą jest nawet od przyrody, w przyrodzie bowiem niema ani symfonii Beethovena, ani obrazu Ruysdala, ani poematu Goethego— dziś chyba pedanci lub gaduły ze złą wiarą mogą mówić jeszcze o sztuce, jako o naśladowaniu przyrody; ale, w końcu natura nie da się zaprzecć, ona nie potrzebuje pośpiechu, prędzej lub później weźmie swoje. Bezwiednie i bezwzględnie pokorna prawu, nie zna przyroda sztuki, zarówno jak nie zna swobody i dobra; od wieków ruchoma, od wieków zmienna, nie znosi nic nieśmiertelnego, nie stałego... Człowiek jęć dziecię, ale to co ludzkie, sztuczne, nieprzyjzazném jest dla nięć, dlatego właśnie, że chce być stałym i nieśmiertelnym. Człowiek dziećć przyrody, ale ona jest matką powszechną i nie robi wyboru: wszystko co na jęć łonie ma być, powstało kosztem częććś innego i w danęć chwili znowu czemu innemu musi ustąpić miejsca—ona tworzy, niweczając, i wszystko jęć jedno co tworzy, co niweczy— byle tylko życie nie osiadło na koszu, byle śmierć nie straciła praw swoich... i dlatego z równą obojętnością pokrywa pleśnią twarz Fidiaszowskiego Zeusa, jak kamień, lub też oddaje mółom na pastwę najznakomitsze dzieła Sofokla. Ludzie wprawdzie chęććnie jęć pomagają w niweczającęć pracy, lecz ażalić nie ta sama siła żywiołów władała ręką barbarzyńcy, który druzgotał promieniste czoło Apollona, lub zwierzęććm jego łkaniem, gdy rzucił w gień obraz Apelleśa? Zkądże my biędni ludzie, biędni artyści, mamy sobie dać radę z tą głuchoniemą, ślepą siłą, która nawet nie tryumfuje ze swoich zwycięztw, jeno idzie wciąż, idzie naprzód, wszystko pożerając; jak ustać pod naciskiem tych ciężkich, olbrzymich i nieustannych fal—jak uwierzyć nareszcie w wartość tych nikłych obrazów, które my, w ciemności na skraju przepaści, lepimy z prochu, w okamgnieniu?

XVI.

Tylko to co mi ja jest pięknem, powiedział Szyller, sama przyroda, z nieprzerwaną grą swoich form, nie jest pozbawioną piękna. Nie onaż-to ubiera starannie najnieatrważsze ze swoich dzieciątek—płatki kwiatków, skrzydelka motyli—w takie przesliczne barwy, nie onaż-to wzoruje wszystko w tak piękne kształty? Piękno nie potrzebuje żyć wiecznie; ażeby wiecznym było, dość mu chwili. Tak, to prawda, niech i tak będzie, ale tylko tam gdzie niema osobistości, gdzie niema człowieka, swobody, wybladłe skrzydło motylka odradza się znowu i za tysiąc lat jako takie samo skrzydło takiego samego motylka; i tu konieczność surowo i regularnie i bezosobicie dopełnia swojego obrotu... ale człowiek nie powtarza się jak motyl, a dzieło jego rąk, sztuki, jego swobodny twór, jeśli raz zniknie, to zniknie nazawsze. On tylko jeden może tworzyć... ale dziwnie straszno wyznać: my „stwórcy“... na godzinę, jak byli niegdyś, mówią, kalifowie na godzinę. W tym nasza przewaga i klątwa nasza: każdy z tych stwórców, on sam, nie ktoś inny, ja na przykład, jestem przywołany do życia z pewnym przewidywaniem, w przepisany cel; każdy mniej lub więcej smutno pojmuje swoje znaczenie, czuje że jest częścią czegoś wyższego, wiecznego—i żyje, musi żyć w chwili, dla chwili *). Siedź w błocie, przyjacielu, i wlecz się do nieba! Największymi z nas właśnie ci, którzy głębiej od innych czują tę zasadniczą sprzeczność; ale w takim razie—pytamy—czy wyrazy: największy, wielki, są na swoim miejscu?

(*) Czyż można nie przypomnieć sobie tutaj słów Mefistofelesa do Fausta:

„Er-(Gott)—findet sich in einem ew'gen Glanze,
Uns hat er in die Finsterniss gebracht—
Und euch taugt einzig Tag und Nacht.“

XVII.

Cóż powiedzieć o tych, do których, mimo wszelkiej chęci, nie można zastosować tych wyrazów, nawet w tym znaczeniu jakie im nadaje słaby język ludzki? Co powiedzieć o tych zwyczajnych, tuzinkowych drugo i trzeciorzędnych jednostkach—kimkolwiek były—ludzie publiczni, uczeni, artyści, mianowicie też artyści? Jak ich zmusić do strząśnienia z siebie niemego leniństwa, rozpaczliwej obojętności, jak ich zwabić znowu na pole bitwy, jeżeli tylko myśl o próności wszystkiego co ludzkie, wszelkiej działalności mającej wyższe nad chleb powszedni cele, zakradła się im do głowy? O jakież wieńce mają się ubiegać oni, oni dla których i laury i cienie są równie bez znaczenia? Dlaczegoż mieliby się znowu narażać na śmiech „obojętnego tłumu“ albo na „sąd głupca“—starego głupca, który nie może im wybaczyć, że się odwrócili od poprzednich bałwanów i młodego głupca który wymaga, żeby natychmiast razem z nim upadli na kolana przed nowymi, dopiero co wzniesionymi bałwanami? Po co mają się wracać na ten jarmark uprzedzeń, na to targowisko, gdzie i kupujący i sprzedający wzajemnie się oszukują, gdzie wszystko tak szumne, głośnie—a w istocie tak nędzne i brudne? Po co „z bólem w kościach“ mają się czołgać znowu na ten świat, gdzie narody, jak dzieci wiejskie w niedzielę, przewracają się w błocie za garstką pustych orzechów, gdzie to tylko żyje co żyć niema prawa—a każdy, samego siebie własnym ogłuszając krzykiem, gorączkowo pędzi do niewiadomego, niepojętego dlań celu? Nie... nie... Dosyć... dosyć... dosyć....

XVIII.

...The rest is silence.

PRZEMACZENIE.

Patrz jak powiedły róże! Wonne łąk klejnoty
Skloniły główki, zbladły, tak blizkie skonania.
Napróżno chce je rzeźwić promień słońca złoty,
Napróżno je zielony dębu liść osłania,
Ni je do życia wróćą ptaszące pieszczoty;
Wabi je chłodna jesień do snów nieprzespania—
Więc umrą. Tak umiera krótka szczęścia chwila—
Uroniona ze skrzydeł feniksa — motyla.

Patrz.... ah! przez łzę któż patrzy, gdy chce widzié jasno?
Odpeźdź cię smutku— łzami niech spojrzeń nie mroczy.
Tężowe życia złudy w tym momencie gasną—
W którym łzawe brylanty wstępują na oczy.
Patrz! w téj róży obaczysz kolój życia własną:
Ku jesieni mrozącój tak się wiosna toczy—
Wiosna!... pora rozkosznych ułud, snów i wrażeń—
W przyszłości grób wspomnienia — dziś skarbnica marzeń.

Westchnęłeś?... czy żal tobie nieminionój chwili?
Któż ją schwyci w przelocie i kto ją zatrzyma?
Aniołowie niebiescy drogę wyznaczyli—
A na téj drodze chwili odpoczynku niéma—
Życie pędzi szalenie—i próżno się sili
Przed własnymi cel dążeń zatracić oczyma;
Cel ten ogniste zgłoski wygłaszają co dnia
A słowo „grób” oświeca przeznaczeń pochodnia.

Ty pochylileś głowę.... czemu?... jęk twój głuchy
Przeklina życia obręb, tak ciasny, tak zwarty.
Ale patrz!— oto suną zagrobowe duchy—
Jeden z nich niesie księgę— odwraca jój karty—
Blady jest.... z ramion skrzydeł widnieją mu puchy,
Tak lekko z ziemskich prochów duch stąpa odarty,
A w księdze.... oto właśnie głoski jój odsłania—
Czytaj: „po za grobami jest dzień zmartwychwstania.”

St. M. Rzętkowski.

KILKA KARTEK ZE WSPOMNIENÍ PODRÓŻNYCH

WŁADYSŁAWA GÓRSKIEGO.

IV.

... — Ha! bywajcież mi zdrowi! czas je-
chać!... Wstęga wagonów kolejowych osnu-
ta mgłą pary zjawila się przed dworcem.

— Wsiadać państwo — wsiadać! zawo-
łał konduktor.

— Tak — tak, wsiadać — lecz gdzie?!

Wszystkie wagony napelnione były po-
dróżnymi; tu wyglądał tuzin twarzyczek ko-
bięcych, tam kilkanaście głów wygolonych
i okrytych mniszym kapturem, dalej znów
rój ichmościów z pejsami — a jeszcze dalej
rogi węgierskich wołów — siwoszów, których
cel podróży różni się od celu dwunożnych
sąsiadów tylko tém, że ci jadą aby jeść... a
te aby były zjedzone.

— Wsiadać państwo — wsiadać jeszcze
donośniej konduktor wykrzyknął.

Nie było czasu się namyslać: wsiadłem
więc do pierwszego lepszego wagonu, rów-
nież zapelnionego jak inne.

— Nadeptałeś mi pan na odcisk, jęknął
jakiś zadąsany staruszek.

— Gnuciesz mi pan moję atlasową su-
knę — dodała obok siedząca matrona.

— Zbliż się pan do mnie więcej — wię-
cej — szepnęła nieco niemieckim akcentem
młoda — skromnie ubrana dziewczyna.

Przeprosiłem staruszków, usлуchałem grze-
cznej panienci i oczekiwałem odjazdu...
Wkrótce téż go piszczałka oznajmiła i
wagony hałasliwie potoczyły się naprzód...

Podróż nie należała do najprzyjemniej-
szych, ponieważ było zagorąco, zaciasno i
do celu zadaleko, lecz znosiłem ją dosyć
cierpliwie, dzięki sąsiadom, którzy uprzy-
jemniali czas gawędką, często nawet dosyć
ciekawą,

— Gdzie pan jedziesz? — spytała owa
młoda, trochę sentymentalna Niemeczka.

— Do Berlina — odpowiedziałem.

— Pan jedziesz do Berlina, ach mein
Gott! — a czy byłeś tam już kiedy?

— Nie, pani — jeszcze nigdy i nigdzie za
granicami mego kraju nie byłem.

— Więc wiesz panu; Berlin to mo-
je rodzinne — to moje ukochane miasto!
Muszę panu dać adres — bo pewno nikogo
nie znasz w Berlinie. Tam mieszka mój brat.
Jak się pan byle kogo zapytasz, zaraz ci
mieszkanie jego wskaże... O! bo to znany
człowiek w Berlinie... jest tam najlepszym
rzeźnikiem... Nie zapomnij — że pan o moim
drogim bracie... On ma najlepsze serdelki,
przytém bardzo kocha Polaków, czém znów
ja pochwalić się nie mogę.

— Jakto, nie lubisz pani ludzi między
którymi mieszkasz?!

— Nie dziw się pan, z westchnieniem
odpowiedziała Niemeczka — nie lubię Pola-
ków dla ich próżności i lekkomyślności.

Zaimponowało mi to zdanie, tém bardziej
że pochodziło z ust prostej, nawet nieco ru-
basznej dziewczyny, więc poczęłem ją ostro-
żnie wybadywać i po niejakiem czasie zdoła-
łem odkryć źródło powyższego zdania. Po-
chodziło ono z serca boleśnie zdrażnionego.
Ta biedna dziewczyna zajmowała w pewnym
domu miejsce guwernantki, zakochała się
w synu swoich państwa, który ją uwiódł
obietnicą ożenienia się a następnie por-
zucił, mówiąc że ona nie ma dla niego ani
„stosownego nazwiska“ ani téż „szyku.“ Kie-
dy zwróciłem jej uwagę że to historia prakty-
kująca się oddawna, może nawet od istnie-
nia pierwszej guwernantki na świecie — i że
takię sztuczki i niemiecki panicz potrafiły
dokazać, — rzekła:

— Tak, zapewne — lecz nie umiały tak
słodkich słówek dobiierać a później tak gorz-
ko zawieść... Lecz co to pana może obcho-
dzić — zapomnij proszę, o mnie i o mojej hi-

stori... jedź szczęśliwie ho Berlina... a pamiętaj pan, że tam jest mój drogi brat, który robi najlepsze i najtańsze serdelki.

Niech żyje sentymentalizm połączony z praktycznością!...

W dalszym ciągu podróży zaznajomiłem się już w najlepsze ze wszystkimi sąsiadami. Pomiedzy innymi przypominam sobie małego chudego szlwieczka, który siedział naprzeciwko w kacie, i co chwila, zażywając tabaki, dobroduszenie się do mnie uśmiechał.

Gdyśmy już dojeżdżali do Berlina, rzekł on: Przykro mi że się już z panem rozstaję. Nie uwierzysz pan jak mi przypominasz syna mego, który umarł biédaczysko na suchoty... Może i pan — broń Boże — jesteś także słaby?

— O nie, panie — jestem zdrów zupełnie.

— Tém lepiej — tém lepiej! Mam wielką sympatyę dla pana... chciałbym mu być użytecznym a przynajmniej dać jakąś pamiątkę... Kochany panie — powiedz mi, czy nie masz czasem kataru?

— Nie, kochany panie.

— To szkoda — wielka szkoda! dałbym panu paczkę tabaki zaprawnej olejkim mojego wynalazku, któraby cię z pewnością z kataru wylęczyła...

Nie zdążyłem jeszcze podziękować oryginalnemu staruszkowi, kiedy radośnie wykrzyknęto: Berlin — Berlin.... pociąg stanął i wysiedliśmy z wagonów....

V.

Otóż znajdowałem się nareszcie w Berlinie, w hotelu pod czarnym kotem czy kogutem, czego sobie już dokładnie przypomnieć nie potrafię... Mniejsza o to — dosyć że leżałem na miękkim — szerokim, jakby dla całej rodziny zbudowanym łożu, ku wielkiej pociesze swoich strudzonych kości. Jednakże zasnąć nie mogłem. Ciekawość, ta matka wszelkich pokus, tak mnie trapiła, że zaledwie dzień zaczęło, ubrawszy się, wybiegłem na miasto. Niestety! złą sobie porę wybrałem!

Poranek był pochmurny, mgły wężowo czołgały się po bruku i wspinały po ścianach ulic; jakaś uboga gromadka rzemieślników powoli kroczyła za trumną swego kolegi — dalej znów kilka psów zaprzężonych z wysileniem ciągnęło wózki z jaryzynami, mlé-

kiem lub chlebem. Wszystko to było albo przykre albo wstrętne, odpowiedniami téż uczuciami napełniło duszę moję...

My nieszczęśliwi ludzie nie potrafimy zapamiętać się na świat inaczej, jak tylko przez okulary wrażeń, często nawet od drobnych okoliczności pochodzących. W innej chwili, może byłby mi się Berlin pognętnie przedstawił, teraz widziałem go w ciemnej barwie. Patrzyłem osłupiałym wzrokiem na przechodniów, śpieszących to w prawo, to w lewo, i zdawało mi się, że widzę na ich twarzach wyraz chciwości lub zimnego, kamiennego spokoju i widziałem szerokie równe ulice — a duszno i ciasno mi było, jak ptaszęciu w klatce. I rzeczywiście Berlin wydał mi się wielką kłatką dla ludzi, że wygodną i schludną — to prawda — ale nie piękną.

Mijałem ulice tego wielkiego z małemi wspomnieniami miasta i rzadko mię co zastanowiło. Gdzie niegdzie błyszcza spiżowe, lub kamienne posągi książąt i generałów, gdzie niegdzie kościelna wyżycia urągająco spogląda na sąsiednie niższe od siebie budynki — i gdzie niegdzie zielone ogródki szumią sobie na placach — a zresztą wszystko monotonne i nudne.

Berlin różni się od starszych od siebie miast nader małą ilością kościołów — a i od tych które są wspaniałej wyglądają koszary i giełda. — Ha! postępowe to — praktyczne miasto!

Po takim to smutnym wrażeniu nasunęło mi się pytanie: czemuż tu przyjechał, czemu, pragnąc się wykształcić w muzyce, nie obrałeś sobie Francyi, którą tak lubimy nasładować, której język często nad własny przekładamy?

Rzeczywiście takie pytanie mogłoby mi wielu zadać... i cóż bym na to odpowiedział?!

Podobieństwo temperamentu, podobieństwo wad pociągało nas zwykle ku Francyi. Mamy tę samą żywość charakteru i to samo lekkeważenie jutra. — Oby kiedyś inaczej było.

Spojrząwszy w głąb życia niemieckiego, przekonać się można że jego cechą jest systematyczność w czynach i wytrwałość w przedsięwzięciach, których to cnót nam brak właśnie. Wprawdzie po bliższym przypatrzeniu i tam wady znaleźć można, lecz czyż jest na świecie coś zupełnie doskonałe-

go, czyż tam gdzie są światła, niema cie- niów — a gdzie rosną róże niema pokrzyw? W każdym razie, przyjaciel i nieprzyjaciel uznać musi zalety pracowitości, grun- towności i wytrwałości Niemców. Tych wła- śnie zalet pragnęłam się od nich nauczyć. —

VI.

Na rozpatrywaniu się w Berlinie prędko zeszedł dzień cały, zostawiwszy na mnie śla- dy pod postacią kurzu i zmęczenia. Już zmierzałam ku domowi, marząc o miękkiej i bia- łej pościeli, za którą w owej chwili gotów był- bym oddać królestwo, jak Shakespaerowski król Ryszard za konia... Już idąc ze spu- szczoną głową, niczego oprócz snu nie pragne- łem, gdy nagle dały się słyszeć dźwięki mu- zyki z za rzęsiste oświetlonych okien. Gra- no symfonią Haydna, tego dziecięcia pod względem czystości uczuć — a męża pod względem potęgi myśli... Jakże się oprzeć tak magnetycznej pokusie?! Ponieważ był to publiczny koncert jednej z pierwszorzędnych orkiestr, wszedłem więc natychmiast do sa- li. O fatalizmie! — widocznie był to mój nie- szczęśliwy dzień, bo i tu czekało mnie roz- czarowanie. Przynęcony dźwiękami tak ide- alnej harmonii, niespodziwianie spadłem w realizm po samą czuprynę. Śmiać mi się chce na wspomnienie tego przybytku Euter- py i Bachusa, gdzie Haydn waleczył o palmę zwycięstwa z piwowarem.

Sala zapelniona była publicznością, złożo- ną po największej części z rzemieślników, którzy zamieniwszy bluzę na surdut, po ca- łodzienną pracę przybyli „mit ganzen Fa- milie“ wypoczywać przy muzyce i piwku.

Szklanice błyszczały na stołach, dym z cy- gar unosił się po natł głowami, białowłose dzieciaki wybijały takt w około orkiestry, która odgrywała cudowne „andante“ z wy- kończeniem nieporównanem. Był to obraz pełen różnaitości, lecz Haydn z pewnością nie wyobrażał go sobie, pisząc swoją symfoni- ą — i mnie także wcale nie zachwyił. —

Odwróciwszy się, podpartemi dłońmi zas- łoniłem oczy. Pragnęłam w spokoju słuchać muzyki, poić się nią i rozkoszować — ale i tój przyjemności los mi doznać nie dozwo- lił. Na nieszczęście usiadłem przy jakiejś zakatarzonej jęjmości, która podczas najwię-

kszego „pianissimo“ kichała mi w ucho. Z drugiej zaś strony inna jęjmość z twarzą czer- woną jak losoś, robiąc pończochę, szturgala mnie swym kościstym lokiem... Oto przy- jemność! Cudowna symfonia się skończyła — a ja usiadłem w innym kącie.

Rozpoczęto jakąś uwerturę jednego z mło- dych naśladowców Wagnera. Była to kom- pozycya hałaśliwa jak przekupka uliczna. Trąby, bębny, klarynety oraz wszystkie dęte i rżnięte instrumenta jednocześnie się popi- sywały... a jednak ów kompozytor zamało ich jeszcze użył do zagłuszenia braku myśli.

Poprzednio zasłaniałem oczy — nie chcia- łem patrzeć, teraz muzyka odrażała mnie od siebie; wołałem patrzeć! Dziwiłem się zrządzeniu figlarnego losu, który z chudeu- sza zrobił kontrabasistę, a z opasłego olbrzyma skrzypka. Przypatrywałem się z całym zajęciem muzykowi, który z wiel- ką powagą tłukł pałką w bęben zwany tolumbasem. Ten człowiek tak majestaty- cznie wywijał pałką jakby berłem... Jakie to dziwne jego przeznaczenie, urodził się aże- by z milion razy uderzyć w bęben i... um- rzeć!

VII.

Przez całoroczny mój pobyt nie zatarło się w mojej pamięci wrażenie pierwszego dnia, i owszem, zdanie powzięte wtedy o Berlinie, jeszcze bardziej się we mnie ugrunto- wało.

Zawsze i wszędzie na pierwszym miejscu spotykałem szpadę i łokieć, a blask materya- lizmu ciągle mi oczy raził.

Wprawdzie trzeba przyznać rządowi tam- tejszemu, że na utrzymanie opery lub aka- demii sztuk kosztów nie szczędzi, lecz one nie przynoszą należytego procentu. Düssel- dorf i Monachium w dziedzinie malarstwa bez zaprzeczenia większe mają znaczenie, a opera berlińska zmuszona jest szczyścić się nie pruskimi artystami. Jest to dowód że prawo równowagi wszędzie się objawia, że jeden zmysł wznosi się kosztem drugiego, tak w pojedynczym człowieku, jako też w na- rodzie. Ktoś naprzykład odznacza się większą siłą muszkułów, inny zato większą wy- obraźnią, a inny jeszcze większą delikatnością uczuć... tak też się dzieje i z narodami.

Opera berlińska słusznie się szczyści takie-

mi gwiazdami jak Wachtel, Lucka i Niemann, szkoda tylko, że to są gwiazdy choć z niemieckich, lecz nie pruskich obłoków.

Muzeum prywatne i galerye obrazów posiadają wiele cennych dzieł dzisiejszych malarzów, jak np. Kaulbacha, Hildebrandta, Lessinga i innych, ale i owi mistrze nie są z Prus rodem, więc nie reprezentują duchowej strony tego kraju. Prusy, chociaż posiadają także swoich artystów, to ci jednak nie zasługują na porównanie z ich wojownikami, politykami i uczonymi.

VIII.

. Obmierzył mi Berlin do tego stopnia, że gdyby nie szacunek dla Fryderyka Kiela, mojego nauczyciela kompozycji, to byłbym uciekł... co nawet w końcu, chociaż mimowoli, uczynić musiałem z następującego

powodu. Pewnego pięknego dnia zrobiłem wielkie odkrycie, mniejsze wprawdzie niż Szwartz lub Gutenberg, lecz nie mniej dla mnie ważne, bo ono mnie właśnie do wyjazdu zmusiło... Oto odkryłem pustki w swoich kieszeniach.. Wy, koledzy—wy, kochankowie muz, wy wreszcie, którym się podobne odkrycia zrobić przytrafiło, przyznacie, że człowiek zablakany wśród puszczy nie jest w przykrzejszym stanie, niż ten, któremu w obcym mieście pustki do kieszeni zablądzą... I tak—i tak, z głodu umrzeć można. Niestety! ptak ani sieje ani orze—a przecie żyje; pasożytna nawet roślina bezpłatnie żywi się sokami ziemi, tylko człowiek za każdą chwilę życia płacić musi... Ha! trzeba było z Berlina wyjechać. Spakowałem więc manatki, przyspiewując sobie minorową piosnkę, i w kilka godzin za pomocą parowozu byłem już od Berlina daleko—daleko!

ZYCIE WARSZAWSKIE

w pierwszej połowie 1871 roku.

Chcesz poznać jak żyją Warszawianie?.. przeczytaj sprawozdania Kurjerów. Znajdziesz w kalejdoskopie naszego miejskiego żywota dwa przeważne czynniki: systematyczną rozrywkę za pomocą jawnie zorganizowanej zabawy, i niesystematyczną zabawę za pomocą koncertów dobroczynnych, balów dla miłości bliźniego przetańcowanych, widowisk i niespodzianek.... słowem wszystkiego co wymaga trochę cierpliwości widza i dużo wolnego czasu próżniaka.

Przepraszam—najmocniej przepraszam!.. Ależ to zuchwałość tak z kopyta palić *verba veritatis*, kiedy nikt o to nie prosi. Darujcie, mili Warszawianie... usposobiła mnie do tego niecierpliwość, z jaką szukałem w sprawozdaniach i w pamięci chociaż wzmianki o czémś, co by stać się mogło rzetelnie po-

żytecznym, trwałym, rozumnie a głęboko obmyślanym. Nic—nic i nic!

Ha! może trafił na nieszczęśliwe półrocze—może następne pocieszą biednego sprawozdawcę, dając mu materyał do poważnej gawędy.... Cierpliwość.... a przede wszystkim mniej sarkazmu.

Zresztą jeżeli będziemy sprawiedliwie patrzeć na rzeczy, znajdziemy dobrą stronę i w tych lekkich, wesołych, zabawnych zatrudnieniach Warszawy. Dużo tu serca, dużo miłosierdzia.... Naprzykład w owych licznych koncertach dawanych na *korzyść*.... potrzebującej, a niekoniecznie muzykalnej ludzkości. Mieliśmy ich zeszlęj zimy kilkanaście, a chociaż nie wszystkie się powiodły, większa część zato nie chybiła celu... przyniosła dochód biednym.

Już to najpopularniejszymi muzykalnymi uroczystościami są koncerty na korzyść studentów uniwersytetu urządzone. Dyryguje nimi zawsze Moniuszko, a gromadzi obok siebie siły artystyczne, zdolne pociągnąć i zająć, zachwycić słuchaczy. Sam ich program, starannie ułożony i dobrany z dzieł mających rzetelną wartość, stanowi niemałą zachętę dla lubiących muzykę Warszawian.

Lubiących muzykę.... tak jest. Nietylko ja tak sądzę, ale i artyści sami, i koncertanci, skoro nie lękają się zatapiać Warszawy w powodzi swoich występów. Oto pobieżne sprawozdanie z tych muzykalnych zapasów.

W styczniu szereg koncertów następnych rozpoczęła panna Laura *Kahrer* z powodzeniem dla.... sztuki. Wyrobiona to, chociaż młodzianka fortepianistka, ale śmiała, bo rzuca się we wszystkich kierunkach i do pewnego stopnia udaje jej się w każdym.... Później pan *Józef Servais*, wiolonczelista, podbijał serca czułych słuchaczy i buńczucznych recenzentów, upatrujących związek tajemniczy pomiędzy duszą artysty i duszą basetli, którą znany a zmarły ojciec zostawił synowi. Po *Servais*'m grał *Zarzycki*, a kiedy gra *Zarzycki*, to dosyć.... jak powiedział pewien sprawozdawca.... Śpiewała też w lutym panna *Marya Mecenseffy*, którą znowu *Zoil* niewielkiego pisma emfaticznie nazwał *Królową pieśni*. A potem pan *Wieniawski* *Józef*.... rozumie się (co jest rzeczą naturalną) zbierał oklaski uwielbienia, applauzy. I pan *Herman* po nim, ale gra jego piękna nie rozczuliła wielu słuchaczy, bo ich się zebrało mało. Grał dalej p. *Paweł Schlötzer* fortepianista, a po nim wystąpiła z koncertem pożegnalnym panna *Kwiecińska*.... i zawiadła się na publiczności, która przez lat szereg okrywała ją oklaskami i przyznawała jej piękny głos, talent, zapal. W oczach tłumów obdartych czy wyfraczonych, jednostka zawsze będzie zerem.

Dalej panna *F. Friedenthal* szukała u publiczności środków do muzykalnego wykształcenia a zdobyła oklask.... pobłażania. Pan *Żeleński* występował na różnych koncertach ze swojemi kompozycjami i dowiódł że się zna na rzeczy, a najsurowsi sędziowie przyznali mu że pisze rzeczy piękne i głęboko myśleć potrafi. Odbył się także w początkach roku koncert panny *Brzechffy*, ciągle zapowiadany i odkładany, a odbył się

porządnie i dowiódł, że nie potrzeba być skończonym artystą, żeby mieć prawo koncertowania.

Tak tedy muzyka przeważnie bawiła kapryśne uszy Warszawian, wyciągając z ust i umysłów całe chmary zdań, sądów... Co z tego wszystkiego zostało na przyszłość?... Te rozstrzelone działania czy zdolają podnieść gust muzykalny mas, wykształcić dziecinne pojęcia o sztuce? Trzeba tu systematycznego kierunku, a kierunek ten zjawiał się w postaci *Towarzystwa muzycznego*, które, po krótkich tym razem deliberacjach, najszczęśliwiej przyszło do skutku. Towarzystwo w krótkim bardzo przeciągu czasu złożyło komplet członków, przez ustawę przepisany, a dzisiaj przewyższyło go nawet. A co więcej, zyskało gorące zajęcie się ogółu—czy dlatego że stało się po części trzecią resursą? to już zagadka. Urządziło też Towarzystwo kilka koncertów i wieczorów muzykalnych, bardzo licznych gromadząc słuchaczy, a programy starannie i z dzieł cennych złożone, dowiodły że nie myśli chybiać przeznaczenia. W ostatnich dniach półroczu ogłosiło konkurs na kompozycje. O ile wiemy z posłuchów, konkurs będzie świetny, bo teni ów i dziesiąty bierze za pióro.... utworów posypie się *multum*. Daj Boże, żeby z tego wszystkiego wykrzesala się iskra natchnienia, gorąca, świetna!

Skończmy z muzyką—a przejdźmy do.... teatru. Teatr od niejakiego czasu wstąpił na szerszą drogę działalności. Poprzednich lat mieliśmy na swój scenie *Kupca weneckiego*, *Romea i Julię*— w ubiegłym półroczu dano nam *Hamleta*. *Królikowski* grał rolę tytułową jak mistrz, *Modrzejowska* nie gorzej *Ofelię*. Z innych sztuk mieliśmy większe: *Margrabię Villemer*, *Frou-frou*, *Poczwarka i Pani de Chamblay*, z mniejszych zaś: *Zameczek wiktoryny*, *Klucz w zamku*, *Wycieczka za granicę*, *Chichotka*, *Postscriptum*, *Zuzanna i dwaj starcy* i t. d. O powodzeniu i utrzymaniu się tych sztuk wyrokować nie będziemy, bo wyrok a nawet wniosek tylko okazałby się błędnym. W repertuarze scenicznym bowiem mamy takie sztuki, na których od lat kilku publiczność sobie zasypia, a przecież te sztuki się ogrywają setnie.. Widzieliśmy też rzeczy piękne, gorąco przyjmowane, które, przeciwnie, kładły się spać po paru przedstawieniach. Więc tedy

wnioskować w tym względzie niepodobna. Są tajemnice na świecie i niebie o których...

Z oper wznowiono Normę, przedstawiono Ernanię, Rigoletta, Antreprenera Mozarta. W ostatnich dniach półrocza panna Czechowska (Miller) występowała w gościnnych rolach primadonny z ogromnym powodzeniem, a Warszawiacy pieścą się z nadzieją że ta skończona artystka pracować będzie stale dla miejscowej opery. Przy pannie Czechowskiej w Ernanim przekonano się też, że opera nasza posiada wybornego śpiewaka w osobie panna Cieslewskiego. Głos jego rośnie, olbrzymieje, metoda bogaci się i śmiało przyznać można, że jeden p. Cieslewski tylko korzystać umiał z bytności tutaj artystów włoskich, kiedy inni jego koledzy niczego się od nich nie nauczyli. Artysta ten precudownie śpiewa kompozycje poważne; słyszeliśmy go niejednokrotnie w katedrze śpiewającego podczas wielkiej Mszy niedzielnej. Doprawdy, śpiew ten godnie harmonizował z uroczystością chwili i majestatem miejsca. Szczęść Boże!... niech pan Cieslewski od nieznanego przymiennie to życzenie jako uznanie, jako zachętę.

Kiedy mowa o sztuce, pragnęlibyśmy pogawędzić i o wystawie malarskiej, ale tam, prócz kilku mniej udatnych kompozycji, nic nowego nie przybyło od dawien dawna. W tém półroczu bohaterami wystawy byli panowie Brandt i Horowitz. Jeden dał duży obraz: *Czarniecki w Danii*, drugi charakterystyczny obrazek, przedstawiający druciarzyków wśród miejskiej zimy. Wiemy przecież że na stalugach artystów płótna pokrywają się barwami... drugie półrocze będzie szczęśliwsze. Z młodych malarzy zanotować tu należy wyjazd p. Juliana Maszyńskiego do Monachium. A należy ten fakt zapamiętać, bo pan Maszyński ma talent, zamiłowanie i żelazną wytrwałość. Niechże Warszawa śledzi swoje dziecię i patrzy na jego postęp, bo ma wszelkie dane spodziewać się po nim bardzo pożytecznego dla sztuki pracownika.

Od malarstwa do żywych obrazów bardzo blisko. Otóż korzystając z pokrewieństwa przedmiotów, musimy tu wspomnieć o przedstawieniu w żywych obrazach scen z „*Wandy i Rytygięra*” Deotymy, na korzyść Towarzystwa dobroczynności. Obrazy były świetne, rezultat z nich pomyślny, a piśmienni-

ctwu krajowemu przybył jeden więcej piękny utwór, chociaż nie bardzo właściwie przez autorkę zatytułowany dramatem. Znany to dzieło bliżej i nigdybyśmy się nie zgodzili na zaliczenie go do dramatu, ale całą duszą przyznajemy mu niezmiernie wiele poetycznych piękności. Dużo tam fantazyi, dużo zewnętrznej piękna, ale w uczuciach i postaciach prawdy brak. Imponujące to zkądinąd dzieło, razi też anachronizmami. W żywych obrazach dopuszczono ich się także, a przecież układał je pan Lesser, malarz - archeolog.

Z początku roku mieliśmy całą seryą odczytów, około Wielkiej nocy jedenaste publiczne prelekcje profesorów Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu na korzyść studentów wszechmiej. Odczyty te uczęszczane były bardzo licznie i odznaczały się świetnością opracowania wybornie obranego przedmiotu. Co do innych odczytów, gromadziły one bardzo nielicznych słuchaczy — i niedziw. U nas bo panuje mania naśladownictwa... jeden wysnuje myśl trafną i projekt szczęśliwy, a przyprowadziwszy go do skutku, ma zaraz całą kopę naśladowców, powołanych i niepowołanych. Tak się też stało i z publicznymi odczytami. Na estradę teatrzyku w Dobroczynności wchodził każdy, komu się to tylko przyśniło. Jedni mówili dobrze i ciekawie, drudzy prawili stentorowym głosem naukowe nowinki, od pięciu znane wieków. Inni jeszcze bajali i wygłaszali swoje fantastyczne mrzonki... To też wskutek tego odczyty publiczne zostały bardzo zdyskredytowane, i publicznicy muszą się dobrze wziąć do rzeczy, by im wrócić tak potrzebny kredyt. Żeby zaś to nastąpiło, trzeba żeby i Towarzystwo Dobroczynności oględniej dopuszczało mówców do głosu. Wszystkim podającym się godności świadczyć niepodobna. Szkoda na to czasu i atlasu. Do lepszych odczytów należały: o oświetlaniu dra. Weinberga, o pielęgnowaniu zębów p. Schellera, o słońcu p. Kramstücka, z historii naturalnej p. Sulimierskiego i o wychowaniu p. Papłońskiego. Ciekawym też był dwugodzinny odczyt o jedwabnictwie p. A. Boguckiego.

A propos jedwabnictwa, zanotować należy ruch, jakiego mieliśmy w tym przedmiocie ślady w ciągu ubiegłego półrocza. Wspomniony p. Bogucki wydał tablicę porównaw-

czą hodowli jedwabników, a gazety rozpiszywały się o tej gałęzi przemysłu... niekrajowego — niestety — dosyć szeroko. Jeżeli chęci wystarczą na dłużej, niż na półroku, spodziewać się należy z tej krzątaniny pomyślnego rezultatu.

Jedwabnictwu wtórowało pszczolnictwo. — Odbyto nawet w tym przedmiocie walne posiedzenie pod prezydencją p. Adama Mieczynskiego — ale rzecz następnie ucichła. Było kilka bardzo pięknych projektów, założono wzorową pasiekę — ale rozgorączkowanie minęło. Daj Boże żebyśmy się mylili, bo warto wrócić do hodowania pszczół które kiedyś było bardzo ważną częścią krajowego przemysłu i gospodarstwa. Dzisiaj ule w zaniedbaniu, o dobrym miodzie tradycya zaginęła a wosk sprowadzamy z zagranicy. Mamy szczególniejszy talent do raczego postępu!

Kiedy stare rzeczy upadają — nie dziw, że nowe nie mają sympatii. Naprzykład tanie kuchnie. Są one doskonałym termometrem naszego gorącego — ale, niestety, chwilowego zapалу. Instytucya pożyteczna, potrzebna jest ogromnie, do utrzymania łatwa a przecież uskarża się na brak współczucia.

Z początku jakoś szło dobrze. Założono komitet, rozpisano deżury i posiedzenia — w to mi graj! Mamy żyłkę do posiedzeń i deżurów, ale żeby one odbywały się raz w rok, jak dajmy na to wielkanocna kwesta, znalazłyby całe nasze uznanie i nieochłodłą nigdy gorliwość. Tymczasem co parę tygodni! To zaczęsto — nawet dla tych, którzy rozprawiają głośno o filantropii. To nudne, doprawdy, a przytém pozbawione wszelkiej ostentacyi, wszelkiej wystawy. I przytém na tych deżurach ma się do czynienia z nieciekawą wcale publiką, bo zjadając obiady po dwadzieścia groszy! Fe... to zachodu niewarto!

A ta publika ze swojej strony nie lepij proteguje zakład, tak dla niej konieczny. „Izraelita“ pisał w jednym ze swych nume-

rów, że kuchnia tania dla Żydów otwarta wydawała w ostatnich czasach tylko 60 obiadów dziennie! Jeżeli tak pójdzie dalej, nadzieja smutna że tanie kuchnie nie utrzymają się.

Dosyć narzekań. Nie jesteśmy Jeremiaszem — i odwróćmy oczy od słabostek ludzkiej natury. Tymczasem zwróćmy się do miłszych, weselszych rzeczy. Otóż zanotować należy, że po odbytém w rocznicę śmierci Lindego (d. 24 kwietnia) nabożeństwie bardzo uroczystém, wielbiciele zmarłego złożyli sporą sumkę na stypendyum uniwersyteckie. W Toruniu odbyło się także podobne żałobne nabożeństwo za duszę uczonego lingwisty a uroczystość przeszła wcale poważnie, chociaż ją przerwał pompatyczny telegram p. p. Belzy Ordon a jeszcze kogoś trzeciego, ze słowami „Cześć Lindemu!“ Zapewne rozsądni i dojrzały ludzie uśmiechnęli się z tego wybryku młodzieńczej gorączki — sądzącej że się ma prawo manifestować tak komicznie w obec zasług nieboszczyka. Nas ten krótki wykrzyknik z podpisami pewnych siebie... geniuszów pobudził do homerycznego śmiechu.

Zebrało się także stypendyum na obiedzie danym w dzień imienin Józefa Keniga, w celu uczczenia trzydziesto-letniej jego pracy na polu dziennikarskiem.

Chcielibyśmy zakończyć swoje sprawozdanie czémś bardzo poważném, czémś bardzo pożyteczném... brak nam jednak wątki, żyjemy sztuką i dla sztuki... tak! dla sztuki. Czy tylko w skutek tego życie nasze nie jest za bardzo sztuczne? Czy opiera się ono na odpowiednich podwalinach? Nie jesteśmy ekonomistą... trudno nam to ocenić, i zdaje nam się tylko że z pomiędzy wszystkich geniuszów, jakie wybitnieją w naszym społeczeństwie — te są najliczniejsze i niezaprzeczone, które się kwalifikują na... bankrutów. Bierzcie to za żart, jeśli wola, a my w tém żartu nie widziemy — przeciwnie, smutną prawdę.

PRZED ŚLUBEM

PIEŚNI ALBINY Z DWORZAKÓW MRACZKOWÉJ.

I.

ROZŁĄCZENIE I SPOTKANIE.

Tak rozeszliśmy się pięknie,
Jak tylko rozejść się mogą
Dwie najszczęśliwsze istoty,
Co ziemską kroczyły drogą.

W koło nas cudnych snów-roje,
Ta stara bajka miłości,
I tyle dumnych nadziei,
Pragnień szczęśliwej przyszłości.

Po krótkim czasie spotkanie —
Jakaż to z nami przemiana!
Jak wymuszone i zimne,
Jakbym ci była nieznana.

Ach, bo się w gruzy rozpadła
Budowa naszych radości —
I musi jedno przed drugim
Zaprzeć uczucia przeszłości.

II.

ZAPATRZYŁAM SIĘ....

Zapatrzyłam się ja w obraz tego,
Co na ziemi był mi drogi tyła,
Zapatrzyłam się weń długo, długo;
On piękniejszym był dla mnie co chwila.

Zamroczyła mgła mi oko moje,
Zaciemniła skry w nim brylantowe,
I gorąca, gorzka łza mi z oka
Padła na tę piękną, drogą głowę.

III.

JEDNAK....

Z ołtarza serca piękne, uwielbiane
W proch padło bóstwo strzaskane w kawaly
I dyamentowe zerwałam okowy,
Które mą istność do twojej pętały.

Chociaż zwycięstwa dumą dusza pała,
Jednak to w żalu mym nie da odwagi,
Jednak zapłacę nad mym własnym czynem,
Jak ów Rzymianin nad gruzem Kartagi.

IV.

NIEZABUDKI.

Potok z szumem porozléwał
Wody swe po łące całej
I zatopił niezabudki,
Które ręce jego rwały.

Rwały, rwały jego ręce....
Oczy smutne zaszyły łzami,
Niezabudki mojej duszy
Znikły pod tych lez falami.

V.

ZACHODZIŁO SŁONKO.

Zachodziło słonko
Za szczyt góry mglisty
I zachodził w życiu
Ranek jasny, czysty.



Jutrzenka (patrz str. 42).

Zachodziło słońko
Za sinawym mrokiem,
Ona je śledziła
Martwym, zgasłym wzrokiem.

Zachodziło słońko
Za czerwone zorze,
Że się pierwsza miłość
Zapomnieć nie może.

Zachodziło słońko
Krwawe, aż przeraża,
Że ją jutro inny
Wiedzie do ołtarza.

VI.

NIEMA BOLEŚĆ.

Tak mię odumarła
W świetle radość cała,
Że mi twoja miłość,
Jak sen przeleciała.
Tak mi przeleciała,
Jako ptaszę małe,
Płacze jęj, żałuje
Serce rozboleła.

Serce po niej płacze
Z suchemi oczyma,
Ach, to boleść wielka,
Lecz słów w ustach niema.

VII.

DO OLTARZA.

Nuże—śmiertelną kładźcie koszulę,
Bo na mnie czeka grób już skończony
I już na naszej kościelnej wieży
Pieśnią pogrzebu zabrzmiały dzwony.

Dajcie tu szatę jako śnieg białą,
Zielonym mirtom skronie ozdobię,
Twarz swą w przezroczy skryję zaslonę,
Ja w prostej szacie nie legnę w grobie.

Wplećcie mi, wplećcie w me jasne włosy
Piękną ozdobę, wieniec mirtowy,
Niechaj w nim dumne podniosę czoło,
Zanim na wieki spadnie z mej głowy.

Ta moja szata to—szata grobu,
Ta trupia bladeść, co was przeraża,
To chłód lodowy w umarłym sercu,
Nuże—prowadźcie mnie do ołtarza.

VIII.

MOJE PIEŚNI.

Odleciały pieśni moje,
Jak to ptactwo na jesieni—
Ach, poznaję, że w mém sercu
Już się wiosna nie zieleni.

Ciągnie zima w moje serce
Obwinięta w śnieżne zwoje,
Do cieplejszych lepszych krajów
W lot uciekły pieśni moje.

Dziwnie, dziwnie te swe pieśni,
Dzieci moje, jam stroiła;
Myśleliście, że w purpurę?
— To krew z mego serca była.

Dziwniem, dziwnie je zdołała,
Jasna rzecz, że uleciały,
Myśleliście, że w dyamenty?
— To rozpaczy łyzy błyszczwały.

Bronisław.

FLORENCYANKA.

Sztynch umieszczony na czole niniejszego kalendarza przedstawia reprodukcją z olejnego obrazu francuzkiego współczesnego malarza Cabanel'a. Obraz to przepyszny: figura naturalnej wielkości jako studyum z natury, wyobraża szlachetny typ florenckiej dziewczyny. W sztynch, tak zwanym czar-

nym, bo wbrew naturze sztychów, wywołuje się tu rysunek biały na tle ciemnym, wiernie oddano piękności obrazu. Miękkosc rylca i efekt, jaki tworzy użycie światła przy mglistości konturnów, czyni sztynch podobnym do krédowego rysunku, o wiele przewyższając krédę delikatnością.

JUTRZENKA.

Obraz zatytułowany „L'Aurore”, widziany przez miliony osób na wystawie powszechnej w r. 1867 w Paryżu, jest utworem znakomitego malarza francuzkiego Gustawa Hamon. Obrazek to niewielki, ale wykończony do ostateczności. Sama treść jego jasna: jutrzienka w postaci młodej kobiety wypija poranną rosę z kiélicha powoju. Temat ten, nie-

zmiernie łatwy do sparodyowania, wymagał od artysty głębokiego poczucia poetycznego. Jutrzienka budziła w widzach niepospolite zajęcie i po zamknięciu wystawy powszechnej przeniesioną została do zbiorów byłej cesarzowej Eugenii, która nabyła ten piękny obraz.

URYWEK Z PAMIĘTNIKÓW SZALEŃCA.

.....
A więc jutro!

Do jutra walka w duszy, obawa, co chwila mi mrozi pierś i tłoczy kamieniem, niepewność która zabija, bojaźń co dręczy. Do jutra!

Rozważyłem wszystkie dane i nic na moję korzyść nie wypadło. Jestem osamotniony, bezwładny, — a naokoło mnie świat, szu-

miący niezrozumiałym szelestem ironii. Ha! obaczmy.

Zasięgam pamięcią i nie umiem wyobrazić sobie grobu matki, która na mojem czole nie złożyła chryzmatu szczęścia. Jestem owiany czarną mgłą tajemnicy. A przecież... dusza moja musiała mieć początek!.. Nic tradycyi zerwana — przedemną przyszłość — za mną nicość.

Tak... jestem synem nicości. Synem nicości!... Dlatego też ręce wyciągam, a w objęcia nie uchwycić nie potrafię. Stopy moje szukają stałego gruntu a znajdują tylko ruchomą deskę, usuwającą się za lada dotknięciem.. Patrzę, i widzę mgliste fale, przeciągające w około, a jeśli z nich ukaże się jakaś twarz obca, usmiechnięta, wsluchuję się w ten śmiech, by się o jego istnieniu upewnić, i słyszę... przekleństwo nicości!

Jestem niczem. A przecież... dusza moja pragnie wszystkiego. O! nicość, to nie myśl, to nie ciało, to nie ból, nie lzy, nie rozpacz, nie namiętność! Te larwy, unoszące się przed oczami mojego ducha, przeczą mojej nicości. Tak... jestem czemś... ale czem?... Oto niepewnością, bólem i rozpaczą. Ha!.. Bogu widać zabrakło gliny na ulepienie zwykłego człowieka i stworzył obrzydłą poczwarę cierpienia. Albo raczej, w obec rozlanego we wszechświecie piękna potrzeba było kontrastu, i ja jestem tym kontrastem...

O! gdybym mógł chłodno patrzeć na siebie! Potrzeba mi zimnej refleksyi, ale nie duchowego gwałtu, który jest piekłem.. A przecież wszystko jest we mnie żarem rozdmuchiwanym przez boleść i miłość. Szamotania niemocy odbierają mi spokój—gorączka pali mi usta—nie!. ja spokojnym być nie mogę!

Dlaczego?.. alboż niema w duszy mej sarkazmu który ziębi?... Nie jestemże szyderczą losów igraszką—ironią wieloną przeznaczenia?.. Czy własna moja natura nie zachowała nic z tych piekielnych podmuchów, jakimi owiał mnie mój początek?... Ha!... czuję, że pomiędzy mojem „ja” i mojem „ty” leży przepaść, która je dzieli na wieki. Te przepaść wypełnia walka—morze krwi ducha, tłum wiedźm rozpaczy, chmara sylfów roztańczonych po mojej mózgowicy, gdy wysmaża uspokajające myśli. Dla mnie niema uspokojenia... jam jest szamotaniem się, rozterką i kłótnią wiekiustą.

Moje jutro—to niepewność—moje wczoraj—to sen, w którego sprawdzenie wierzyć mi nie wolno. Oczyma duszy spoglądam w swoją przyszłość—i, jakbym stał nad przepaścią, w głowie mi się zawraca, cofam się w przerażeniu i trwodze...

A obok mnie, z uśmiechem zadowolenia, z szepem miłości, z wesołemi wykrzyki kro-

czą nieprzeliczone tłumy ludzi... Idą naprzód—zawsze naprzód—ja sam tylko stoję z opuszczonemi rękami, i nie wołam nawet wielkim głosem: „zabierzcie mnie—boć i ja jestem człowiekiem!”

Błogosławieństwo matki, uścisk siostry, ojcowska rada, braterskie zaufanie... wszystko to jest mi obcém. Przyjaźń... nie dla mnie—miłość...

Wielki Boże... miłość!...

.....
Czy ty mnie kochasz?...

Oh!... czyliż nie wiesz, że w tobie jednej zebrały się dla mnie wszystkie świata potęgi, to co ludzie nazywają pięknem, dobrem i rozumem? Czyliż nie przeszło ci przez myśl, żeś jest dla mnie tém, co się zwie szczęściem, sprawiedliwością, ukojeniem, pojednaniem i niepamięcią krzywdy. Czyli nie pomyślałaś—że jeden twój pocałunek siostry... stanie się tém, co szarmonizuje burzę żywota mego ze spokojem otaczającego mnie świata?.

Tys jest zgodą i spokojem. Odwróc odemnie oczy z wyrazem niechęci, a będziesz zwiastunem moralnej śmierci. Ten któremu świat nie udzielił praw człowieczych, u nóg twoich upadnie jako proch, i nie powstanie już nigdy.

.....
Uczucia moje—to moje ukojenie. Pod ich wpływem inaczej widzę wszystko. Nie!.. i ja mam wspomnienia—i ja mam swoje wczoraj—i ja mogę powiedzieć: „kiedym był”..“

I wówczas właśnie poczułem siłę ducha własnego, kiedym poraz pierwszy przyjmował w świątyni jego potęgę wpływów anioła. Spojrzenie świętej ożywiło mnie, podniosło z grobowiska martwych i opuszczonych. Czulem że żyję—bom, obey, wziął cząstkę duszy braterskiej w ruchu oczu, które się odemnie nie odwróciły. A przecież, w tym prądzie elektrycznym, który ożywił atomy powietrza i przyspłynął ku mnie, nie było pytania: „ktoś jest” — było raczej słowo: „tys jest.”

I odtąd *jestem*. Jestestwo moje sprawdziło się... przeszło w potęgę miłości, pragnienia i nadziei. Samotnik znalazł bratniego ducha, sierota opiekuńczą troskę, opuszczony i wzgardą okryty najradośniejsze uznanie prawa i przywilejów człowieczych.

.....

Na ołtarzu pańskim płonie świeca, a przecież ognisko jój nie posuwa się ani o włos ku Temu, którego cześć ją zapaliła. I w mojej duszy błyska iskierka święta, a jednak nie postąpiłem ku *tobie*.... jam zawsze zdala.

I tak stojąc i patrząc na ciebie, płynącą na fali życia, wyciągam ku tobie ramiona ducha mego i otaczam cię myślą moją.

Jeżeli spojrzysz ku mnie wzrokiem litości albo wzgardy, ponure chmury mojej miłości, któremi cię owiewam, rozpierzną się i znikną.

I wówczas nie uderzy z nich nawet piorun który zabija—a ja zostanę sam—trwożny, czy oddechem własnym nie zatruję ludziom powietrza.

.....
Czy pamiętasz?....

Oh! i cóż ty masz pamiętać? Albo—żeś wyrzekła do mnie choć słowo jedno? Nie wzięłam uścisku twoich ramion, ani twoich dłoni, ani pocałunku ust twoich--i cóż ty masz pamiętać?

Oto pamiętaj owo spojrzenie, które przyleciało ku mnie na skrzydłach aniołów, i na fali tonów hymnu niebiańskiego, i na fali tonów ziemskich kwiatów, tęskniących ku słońcu i obłokom. Oto pamiętaj myśl własną, która się zbudziła pod wpływem mimowolnego spojrzenia... Oto są pamiętki na które mi ciebie zaklinać wolno.

Przecież, gdybym cię miał zakląć na swoje własne wspomnienia, pośród których włada widmo twoje—zwyciężyłbym i sam zapomniałbym nad tobą... Oh!.. bo są one potęgą—która włada i panuje, która porywa i unosi—która poi i zabija.

.....
Jutro!....

Cóż mi powiesz?.. Zmysły mi się mieszają na myśl, że mi powiesz, „tak.“ Czemuż się od tego wyblagać nie mogę—od tego czego pragnę—co jest życiem mojem—co jest duchem jestestwa mego? Nie uczyłem się znosić słodkich ciosów radości—walczyć i cierpiąc od samego dni zarania... Jak przyjmę błogosławieństwo dobrej wieści—jak ugoszczę anioła jój zwiastuna?... Oto domek mój ubogi jest i smutny a ściany jego nie zniosą blasku wesela.

Ale jeżeli w cztery te ubogie ściany uderzy piorun—cóż się wówczas stanie zemną? Boże—Boże mój wielki!.....

.....
Ucisz się, duszo moja, ukolysz się w marzeniach, które cię poniosą ku wyżynom, pełnym ukojenia i spokoju.

Oto obłoki spływają ku mnie, chłodząc pocałunkami rozpalone skronie. Pełno światła, pełno blasku, a w mgłę tajemniczej obraz anioła, wyciągającego ku mnie ramiona. Ma słodki uśmiech na ustach, oko jego roni ichą łzę braterstwa.

W marzeniach jam szczęśliwy!

Oh! gdyby niemi zapelniał świat cały—gdyby na jedno skinienie dłoni rozpierzchły się widome kształty jego, przypominające mi wieczną nędzę!..

Ale nie!.. Oto znikło wszystko i w obec mnie—prawda! Ciemno mi i głucho, i smutno smutkiem grobów. I zimno—dreszcz wstrąsa ciałem, a mimo to głowa się pali płomieniem szalu! Ha!.. biedny samotnik, wiecznie tak będę dręczył się wspomnieniem... Boże! jeśli jesteś sprawiedliwy, odejm mi pamięć lub życie!

.....
Wzgardzisz—że mną? Straszne słowo: jam jest człowiek bez nazwiska!.. O ohydo, o hańbo, o grozo życia... Popelnij mnie słowem miłosnym w zwyczajną bytu kolej... Jam nie zaznał ani godziny uspokojenia i oto wyciągam po nie ramiona tęskniące. Daj mi je, daj mi je!..

.....
Stało się! za chwilę może usłyszę słowo, które będzie dla mnie zimnym żelazem sztyletu utkwionym w mózgu... To niepodobna!

A jednak czyż może być inaczej? Oto słuzalec ostatni zapragnął królownej i powiedział jój zuchwale: kocham cię! Czémże ja jestem... czém jest ona?.. A przecież... czuję że w piersiach moich mieszka duch—któremu by ciasno było w łonie magnata. O! czém ja jestem?..

Nie rozumiem nic—wątek myśli moich urywa się... Przewidywanie zabija mnie. Dostyc tego—o dostyc tego, litości—litości!

.....
St. M. Rzętkowski.

LEKARZE WARSZAWSCY.

- Andrejew Mikołaj, Wiejska, 5.
 Antecki Antoni, N.-Senatorska 11.
 Apte Markus, Nalewki, 13.
 Bagiński Józef, Nowy Świat, 44.
 Baranowski Ignacy, Miodowa, 3.
 Bartkowski Klemens, Nowy-Świat, 59.
 Bartosiewicz Joachim, Nowy-Świat, 59.
 Bauerertz Adam, Solec, 55.
 Benni Karol, Nowe-Miasto, 10.
 Bernhardt Henryk, Nowy-Świat, 76.
 Bibersztejn Karol, Plac Ś. Aleksandra, 5.
 Boelke Teofil, Tłomackie, 9.
 Bortkiewicz Józef, Nowy-Świat, 40.
 Braun Jan, Leszno, 13.
 Brodowski Wincenty, Królewska, 3.
 Brodowski Włodzimierz, Królewska, 3.
 Brüner Ignacy, Miodowa, 1.
 Brüner Mikołaj, Nowy Świat, 70.
 Brüner Edward Elektoralna, 4.
 Brzeziński Jan, Podwał, 3.
 Buszyński Józef, Wspólna, 20.
 Bystrzycki Józef, Elektoralna, 19.
 Chałubiński Tytus, Krak.-Przedmieście, 7.
 Chomentowski Stanisław, Chmielna 11.
 Chmielewski Konrad, Jerozolimska, 24.
 Chwat Ludwik, Przejazd, 9.
 Czajewicz Filip, Śto.-Krzyzka, 6.
 Ciemkiewicz Bronisław, Senatorska, 31.
 Cymerman Ludwik, Elektoralna, 11.
 Darewski Ludwik, Krak.-Przedmieście, 12.
 Diehl Juliusz, Nowo-Senatorska, 7.
 Dobrski Konrad Ciepła, 1.
 Dobrzański Aleksander, Erywańska, 10.
 Domański Ludwik, Jerozolimska, 28.
 Dorantowicz Aleksander, Św.-Jańska, 5.
 Drozdowski Adam, Widok, 12.
 Dudrewicz Jan, Dzika, 17.
 Dudrewicz Leon, Podwał, 3.
 Dybek Włodzimierz, Marszałkowska, 43.
 Eborowicz Antoni, Podwał, 3.
 Estrejcher Antoni, Śto.-Krzyzka 10.
 Erlich Jan, Solec, 41.
 Fabian August, Krakows.-Przedmieście, 15.
 Fagoński Tomasz, Aleksandrya, 13.
 Fijok Roman, Wolska, 10.
 Fonberg Mateusz, Śto.-Krzyzka, 20.
 Fudakowski Herman, Erywańska, 6.
 Gepner Bolesław, Marszałkowska, 54.
 Gębicki Jan, Wspólna, 20.
 Girsztowt Polikarp, róg Jasnej i Ziel. pl., 8.
 Gliszczyński Adam, Graniczna, 8.
 Goldrath Markus, Twarda, 7.
 Goldsobel Leon, Dzika, 28.
 Groer Franciszek, Elektoralna, 12.
 Grosheim Alfons, Leszno, 7.
 Grosheit Leon, Nalewki, 34.
 Grochowski Walery, Krakow.-Przedm., 6.
 Gruel Mieczysław, Jasna, 7.
 Grünh Józef Ludwik, Nalewki, 11.
 Gurbski Kazimierz, Długa, 7.
 Gutwein Jakob, Graniczna, 15.
 Hassewicz Stanisław, Orla, 12.
 Heinrich Aleksander, Wierzbowa, 3.
 Hertz Maksymilian, Królewska, 39.
 Heryng Teodor, Mazowiecka, 11.
 Hirschberg Wilhelm, Nowy Świat, 36.
 Hirschfeld Ludwik, Senatorska, 30.
 Hołownia Józef, Długa, 25.
 Hoyer Henryk, Długa, 12.
 Hymnicki Ignacy, Miodowa, 3.
 Kaczkowski Karol, Chmielna, 5.
 Kadler Ludwik, Nowo-Senatorska 3.
 Kamiński Michał, Żurawia, 25.
 Karpowicz Jan Kacp., Praga, Targowa, 156/7.
 Karwacki Aleksander, Nowomiejska, 14.
 Katarzyński Józef, Marszałkowska, 28.
 Karwowski Konstanty, Krakow.-Przedm., 69.
 Kasprzycki, Orla, 10.
 Kinderfreund Józef, Inflancka, 14.
 Kisielski Jan, Chmielna, 20.
 Kobyłański Franciszek, Śto.-Krzyzka, 21.
 Kohn Wilhelm, Długa, 19.
 Kondratowicz Józef, Marszałkowska, 42.
 Konitz Léon, Leszno, 19.
 Kopeć Stanisław, Chmielna, 3.
 Korzeniowski Hipolit, Senatorska, 30.
 Kosiewicz Antoni, Elektoralna, 33.
 Kosiński Julian, Marszałkowska, 77.
 Kościński Stanisław, Elektoralna 32.
 Kosmowski Wiktor, Elektoralna, 47.
 Kossowski Jan, Targowa, 8.
 Kossowski Franciszek, Nowy Świat, 25.
 Kotelewski Dymitr, Marszałkowska, 35.
 Kraszewski Piotr, Św.-Krzyzka, 21.
 Kronenberg Henryk, Marszałkowska, 62.
 Kryzka Antoni, Krakow.-Przedmieście, 24.
 Kryże Władysław, Praga, Brukowa, 390.
 Kubicki Władysław, Widok, 12.
 Kuczyński Stefan, Warecka, 5.
 Kulesza Jan, Senatorska, 5.
 Kuncewicz Adolf, Nowy Świat, 41.
 Kurcyusz Aleksy, Krakows.-Przedmieś., 93.
 Kwaśnicki Jan, Bielańska, 2.
 Kwaśniewski Józef, Elektoralna, 14.
 Langowski Marcei, Rymarska, 4.
 Laskowski Władysław, Furmańska, 10.

- Lebedziński Antoni, Franciszkańska, 1.
 Lenartowski Paweł, Praga, Targowa, 176.
 Lewiński Marcei, Nowogrodzka, 1.
 Lewiński Władysław, Chmielna, 9.
 Levittoux Henryk, Wierzbowa, 6.
 Lic Adalbert, Długa, 15.
 Loewenglück Julian, Śto-Jerska, 30.
 Libchen Jan, Mazowiecka, 5.
 Lubelski Filip, Śto.-Jerska, 16.
 Lubelski Wilhelm, Królewska, 25.
 Łuczkiwicz Henryk, Mazowiecka, 2.
 Majewski Erazm, Długa, 22.
 Markus Samuel, Marszałkowska, 48.
 Mayzel Wacław, Graniczna, 7.
 Małcz Mieczysław, Marszałkowska, 73.
 Malek Gabriel, Plac 3-ch Krzyży, 11.
 Markiewicz, Grzybowska, 9.
 Markusfeld Samuel, Tłomackie, 9.
 Mianowski Józef, S-to-Krzyzka, 25.
 Miller Konstanty, Leszno, 16.
 Mühlhausen Józef, Szpitalna, 14.
 Narkiewicz-Jodko Witold, Przejazd, 9.
 Nathanson Ludwik, Szkolna, 8.
 Nawrocki Feliks, Krak.-Przed., 22.
 Nawrocki Władysław, Chłodna, 40.
 Nowiński Napoleon, Nowy-Swiat, 24.
 Neugebauer Ludwik, Elektoralna, 7.
 Nowakowski Janusz, Graniczna, 3.
 Obrebski Henryk, Śto.-Kryzka, 31.
 Olechnowicz Władysław, Jeruzolimska, 28.
 Okołów Cezaryusz, Pańska, 19.
 Orłowski Władysław, Marszałkowska, 75.
 Ostrowski Adolf, Mazowiecka, 16.
 Pawlikowski Karol, Wierzbowa, 2.
 Perlmutter Michał, Marszałkowska, 58.
 Petrelowicz Paweł, Trębacka, 5.
 Pęczkowski Władysław, Jeruzolimska, 28.
 Pilcicki Michał, Chmielna, 1.
 Piotrowski Józef, Długa, 24.
 Płaskowski Romuald, Aleja Ujazdowska, 23.
 Podowski Henryk, Książęca, 3.
 Pogorzelski Ludwik, Krak.-Przedmieś., 75.
 Popejko Bazyli, Twarda, 15.
 Portner Szymon, Plac Grzybowski, 8.
 Poźniakowski Jan, Ogrodowa, 15.
 Przesmycki Ludwik, Marszałkowska, 26.
 Przyszański Aleksander, Podwale, 2.
 Radziszewski Józef, Święto-Krzyzka, 23.
 Rajkowski Franciszek, Solec, 24.
 Rappaport Joachim, Nalewki, 28.
 Rogowicz Jakub, Marszałkowska, 45.
 Rose Józef Konstanty, Leszno, 26.
 Rosenfeld Leon, Maryańska, 11.
 Rosenfeld Marcin, Królewska, 5.
 Rosenthal Dawid, Śto-Jerska, 28.
 Rosenthal Jakub, Nalewki, 26.
 Rosenzweig Michał, Plac Zielony, 12.
 Rostkowski Antoni, Slizka, 16.
 Rothe Adolf, Chmielna, 26.
 Rotwand Mateusz, Gęsia, 6.
 Rucker Adolf, Tłomackie, 9.
 Saks Feliks, Widok, 14.
 Sawicki Anastazy, Chmielna, 18.
 Seeman Antoni, Maryańska, 5.
 Sejfman Piotr, Smolna dolna, 1.
 Siejanowski Władysław, Plac Zielony, 10.
 Sikorski Antoni, Krakow.-Przedmieście, 5.
 Simon Arnold, Plac Grzybowski, 1.
 Sliwicki Franciszek, Solna, 7.
 Śmiechowski Władysław, Długa, 9.
 Smoleński Michał, Graniczna, 14.
 Sommer Feliks, Erywańska, 12.
 Staniszewski Wiktór, Krak.-Przedmieś., 67.
 Stankiewicz Józef, Nalewki, 5.
 Stankiewicz Henryk, S-to-Jerska, 19.
 Stankiewicz Władysław, Nowy-Swiat, 76.
 Stokman Aleksander, Plac 3-go Aleksan., 11.
 Studencki Mateusz, Nalewki, 12.
 Stumer Józef, Długa, 49.
 Swiątkowski Michał, Widok, 14.
 Swietlicki Stanisław, Elektoralna, 25.
 Szancer Władysław, Śto-Jerska, 32.
 Szancer Bernard, Twarda, 6.
 Szer Adolf, Piwna, 55.
 Sznabl Jan, Stare Miasto, 17.
 Szokalski Wiktor, Długa, 25.
 Szrayer Józef, Graniczna, 14.
 Szysło Wincenty, Jeruzolimska, 30.
 Szczygielski Józef, Nowo-winiarska, 6.
 Taczanowski Bronisław, Bonifraterska, 6.
 Tafilewski Wawrzyniec, Grzybowska, 21.
 Tejh Waleryan, Mazowiecka, 16.
 Thieme Apolinary, Nowy-Swiat, 44.
 Tomczycki Jan, Żórawia, 7.
 Toranski Józef, Nowe-Miasto, 4.
 Trauttwetter Dagobert, Niecała, 12.
 Tugendhold Aleksander, Dzika, 18.
 Tyrchowski Władysław, Wierzbowa, 2.
 Uzdowski Gustaw, Widok, 3.
 Uzłowski Stanisław, Złota, 10.
 Vogt St. Adolf, Żórawia, 25.
 Walicki Ludwik, Marszałkowska, 57.
 Weinberg Julian, Królewska, 41.
 Wajcenbluth Leopold, Leszno, 20.
 Wieniawski Tadeusz, Mazowiecka, 11.
 Wikarski Witold, Prosta, 2.
 Wilczkowski Witalis, Plac Krasinski, 4.
 Winnicki Zenon, Nowe-Miasto, 1.
 Winnicki Władysław, Chłodna, 21.
 Wisłocki Teofil, Topiel, 14.

Witkowski Tomasz, Żórawia, 16.
 Witkowski Stanisław, Marszałkowska 69.
 Wojciechowski Leopold, Twarda, 18.
 Wojcikiewicz Feliks, Śto-Krzyzka 23.
 Wolf Aleksander, Nowolipie, 24.
 Wolf Maksymiljan, Przechodnia, 8.
 Wolski Mar. Bron., Krak.-Przed. 5.
 Wszebor Józef, Nowy-Świat, 61.

Wyrzykowski Juliusz, Leszno, 34.
 Zagórski Jan, Wspólna, 18.
 Zahorowski Dominik, Bracka, 7.
 Zajączkowski Julian, Krakow.-Przedm., 64.
 Zaleski Seweryn, Długa, 47.
 Zdzieński Teofil, Miodowa, 10.
 Żłobikowski Tadeusz, Szpitalna, 3.

WETERYNARZE.

Bereza Teofil, Jerozolimska, 34.
 Bergsohn Dawid, Sliżka, 31.
 Bodurkiewicz Kazimierz, Długa, 30.
 Dobronoki Antoni, Orła, 3.
 Dutlinger Wolf, Praga, Wołowa, 154.
 Festenstadt Szymon, Zimna, 3.
 Grzyliński Bronisław, Solec, 81.
 Koeppel Wilhelm, Widok, 10.
 Kopijewski Aleksander, Rybaki, 8.
 Koziorowski Franciszek, Smolna, 1.
 Lewandowski Jakub, Nowy Świat, 21.

Olszewski Edward, Solec, 37.
 Poźlewicz Ignacy, Książęca, 7.
 Pecl Stanisław, Chłodna, 4.
 Purwiński Antoni, Praga, Brukowa, 378.
 Seifman Piotr, Smolna, 1.
 Sobolewski Romuald, Bracka, 13.
 Stiechel Robert, Erywańska, 7.
 Szultz Jan, Chłodna, 29.
 Tomaszewski Waldemar, Smolna, 1.
 Zawadzki Leopold, Freta, 18.

DENTYSI.

Arendt Feliks, Królewska, 21.
 Detroit Cecylia, Śto-Jańska, 22.
 Dowgwiłło Zacharyasz, Krakow.-Przedm., 9.
 Fijałkowski Roman, Nowy Świat, 48.
 Gruss Feliks, Krakowskie-Przedmieście, 28.
 Harland Justus, Mazowiecka, 1.

Landau Antoni, Długa, 51.
 Neumark Herman, Krak.-Przedmieście, 85.
 Rosenberg Ludwik, Nowy Świat, 53.
 Scheller Aleksander, Tłomackie, 9.
 Wiśniewski Józef, Mazowiecka, 1.
 Ziemiański Feliks, Wierzbowa, 2.

OBROŃCY PRZY SENACIE.

Biegański Fortunat, Nowo-miejska, 19.
 Brzeziński Andrzej, Podwał, 3.
 Brzeziński Józef, Miodowa, 3.
 Brzeziński Kazimierz, Miodowa, 13.
 Chęciński Jan, Św.-Jerska, 16.
 Chrościcki Józef, Św.-Jerska, 18.
 Ciągliński Franciszek, Św.-Jerska, 26.
 Elert Kazimierz, Bielańska, 18.
 Gajewski Maksymilian, Długa, 19.
 Głębocki Klemens, Leszno, 4.
 Goltz Ludwik, Długa, 17.
 Grabowski Marcin, Dzika, 3.
 Grabowski Edward, Miodowa, 3.
 Grobicki Wincenty, Nalewki, 15.
 Helcel Wojciech, Freta, 25.
 Karasiński Ksawery, Długa, 9.
 Karpiński Józef, Śto-Jerska, 20.
 Kleczkowski Józef, Długa, 9.
 Kokeli Józef, Przejazd, 11.
 Krysiński Zygmunt, Długa, 30.
 Leo Edward, Długa, 17.

Łączki Teodor, Śto-Jerska, 24.
 Łubieński hr. Tomasz, Tłomackie, 11.
 Majewski Wincenty, Erywańska, 7.
 Majewski Aleksander, Królewska, 13.
 Moszyński Józef, Miodowa, 13.
 Nowakowski Tomasz, Krakow.-Przedm., 9.
 Parysot Aleksander, Miodowa, 13.
 Preiss Aleksander, Śto-Jerska, 8.
 Radgowski Antoni, Rymarska, 10.
 Rudnicki Jakub, Przejazd, 9.
 Skibiński Józef, Senatorska, 14.
 Strażnicki Otton, Długa, 23.
 Szaniawski Józef, Senatorska, 31.
 Taflowski Hipolit, Śto-Jerska, 26.
 Tomaszewski Julian, Plac Krasiński, 2.
 Wierchlejski Roman, Długa, 9.
 Wilski Leonard, Nowe-Miasto, 2.
 Wolf Andrzej, Miodowa, 1.
 Wrotnowski Antoni, Mazowiecka, 16.
 Zaleski Stanisław, Długa, 9.
 Zieliński Dominik, Marszałkowska, 77.

A D W O K A C I.

- Bardzki Artur, Długa, 43.
Borzewski Konstanty, Długa, 24.
Bronikowski Wojciech, Długa, 17.
Bystrzonowski Marcei, Ś-to Jerska, 16.
Chęciński Władysław, Plac Krasińskich, 9.
Chraszczewski Ksawery, Podwale, 16.
Chruszczakowski Feliks, Tłomackie, 6.
Czajkowski Julian, Plac Krasińskich, 3.
Dembski Feliks, Długa, 9.
Dutkiewicz Saturnin, Niecała 3,
Ende Alfred, Nowy-Świat, 8.
Flamm Filip Miodowa, 15.
Jędrzejewicz Jan, Długa, 19.
Kalinka Kazimierz, Krakows.-Przedm., 85.
Krajewski Henryk, Senatorska, 31.
Lewandowski Józef, Tłomackie, 11.
Magnuski Józefat, Podwale, 18.
Masłowski Władysław, Bielańska, 18.
Muszalski Wincenty, Śto-Jerska, 20.
Naimski Józef, Przejazd, 9.
Okolski Antoni, Długa, 20.
Pawłowski Marcei, Długa, 21.
Piwoński Józef S-to Jerska, 22.
Rościszewski Teodor, Bielańska, 12.
Rotwand Stanisław, Święto-Jerska, 32.
Siatecki Franciszek, Długa, 49.
Sulkowski Ignacy, Nowo miejska, 14.
Szypnicki Maciej, Śto-Jerska, 16.
Tomicki Teofil, Podwale, 24.
Wedeman Jan, Bielańska, 14.
Winiewicz Karol, Bednarska, 21.
Wyrzykowski Mieczysław, Długa, 23.
Zegrzda Ludwik, Bielańska, 4.

Tabella Odchodu i Przychodu Poczt w Warszawie.

WYMIENIENIE TRAKTU	Czas odprawiania korespondencyi	Czas przybycia
W JAKIE DNI I GODZINY		
<p>1. Kowieński: a) Do Jabłony, Serocka, Pułtuska, Sielunia, Ostrołęki, Łomży, Stawisk, Szczuczyna, Grajewa, Rajgroda, Augustowa, Suwałk.</p>	<p>Wozowa odchodzi we Wtorek i Sobotę o 6-ém wieczór. Osobowo-listowa odchodzi codziennie o godzinie 2-ém po południu.</p>	<p>Wozowa przychodzi we Wtorek i Piątek po południu. Osobowo-listowa przych. każdodziennie zrana.</p>
<p>b) Do Suwałk, Sejn, Wejwer, Sopoćkin, Kopciowa, Serej, Łozdziej, Kibart, Marjampola, Wierzbołowa, Wilkowyszek, Szypliszek, Szak, Władysława, Kalwaryi, Łochowa, Małkini, Węgrowa, Czyżewa, Ciechanowca, Mazowiecka, Szepietowa, Łap, Złotoryi, Tykocina i Zambrowa. Do Wejwer, Poniemonia i Pren. Do Olity i Simna. Do Wisztyńca. Do Lipska.</p>	<p>Korespondencya listowa oraz pieniądze i posyłki odchodzi każdodziennie koleją żelazną St. Petersburgską o godzinie 10-ém minut 30 w nocy.</p> <p>W Poniedziałek i Piątek o godzinie 10 i pół w nocy. W Niedzielę, Środę i Piątek o god. 10 i pół w nocy. W Poniedziałek, Środę i Piątek o g. 10 i pół w nocy. W Niedzielę, Wtorek i Piątek o g. 10 i pół w nocy.</p>	<p>Przychodzi każdodziennie koleją żelazną St. Petersburgską o godzinie 6-ém i pół wieczorem.</p>
<p>c) Do Cesarstwa: do Białegostoku, Nowogródka, Rosławia, Sokółki, Grodna, Kowna, Wilna, Mińska, gubernii Mohilewskiej, Wiłkomierza, Dynaburga, Smoleńska, St.-Petersburga, gubernij Północnych, Kurlandyi, Estlandyi, Finlandyi, Moskwy i gubernij położonych za Moskwą.</p>	<p>Wozowa z posyłkami oraz pieniądze i cała korespondencya listowa odchodzi każdodziennie koleją żelazną St. Petersburgką o godz. 10 minut 30 w nocy.</p>	<p>Wozowa z posyłkami pieniężnymi i cała korespondencya listowa przychodzi każdodziennie o godzinie 6-ém wieczór.</p>
<p>d) Do Przasnysza, Mławy, Chorzelska, Ciechanowa i Makowa. Do Nasielska. Do Czerwina.</p>	<p>Wozowa odchodzi we Wtorki i Soboty o godz. 6-ém wieczorem. Listowa odchodzi we Wtorki, Czwartki i Soboty o godz. 2-ém po południu. Listowa odchodzi w Niedzielę, Wtorki, Środy, Czwartki, Piątki i Soboty o godz. 2-ém po południu. We Wtorki, Piątki i Soboty o god. 2-ém po południu.</p>	<p>Wozowa przychodzi we Wtorek i Piątek po południu. Listowa we Wtorek, Środę i Piątek rano.</p>
<p>2. Do Ostrowa i Wyszkowa. Do Wyszkowa na Serock. Do Ostrowa na Ostrołękę.</p>	<p>Listowa odchodzi w Niedzielę, Środy i Piątki o godz. 10 minut 30 w nocy na Łochów. We Wtorki i Soboty o godzinie 2-ém po południu. We Wtorki, Piątki i Soboty o godz. 2-ém po połud. Wozowa we Wtorki i Soboty o god. 6-ém wieczór.</p>	<p>Wozowa przychodzi w Piątek i Wtorek po południu. Listowa we Wtorek i Sobotę rano.</p>
<p>3. Brestko-Litewski: a) Do Mińska, Kałuszyna, Siedleca, Międzyrzecza, Bieły, Terespol, Brestia Litewskiego, Kobrynia, Pińska, Słonima, Bobrujska, Berezy, Zapola i Sieniawki.</p>	<p>Wozowa odchodzi codziennie o godz. 1-ém po południu K. Ż. Terespolską. Listowa codziennie jak wyżej K. Ż. Terespolską.</p>	<p>Wozowa i listowa przychodzi codziennie po południu o godzinie 2-ém.</p>
<p>b) Prużan, Słucka, Nieświeża, Rogaczewa.</p>	<p>Korespondencya listowa oraz pieniądze i posyłki odchodzi codziennie K. Ż. Petersburgską o godzinie 10 minut 30 wieczorem</p>	<p>Wozowa z posyłkami i pieniędz., kol. Petersb. każd. w. o godz. 6-ém. Listowa każdodziennie wiecz. o godz. 6-ém.</p>
<p>c) Do Sokołowa, Nura, Sterdyni</p>	<p>Wozowa odchodzi w Niedzielę, Wtorek i Czwartek o godz. 1-ém po południu. Listowa odchodzi w Niedzielę, Wtorek i Czwartek o godz. 1-ém po południu K. Ż. Terespolską.</p>	<p>Wozowa przychodzi codz. po południu. Listowa codz. po południu.</p>

WYMIENIENIE TRAKTU	Czas odprawienia korespondencji		Czas przybycia
	W J A K I E D N I E I G O D Z I N Y		
Do Janowa Białskiego	Wozowa i listowa w Poniedziałek, Środę, Piątek i Sobotę o godz. 1-ej po południu K. Ż. Teres.		Wozowa i listowa codziennie po południu koleją żel. Terespolską.
„ Kodnia	W Poniedziałek, Czwartek i Sobotę o 1-ej po południu K. Ż. Terespolską.		
„ Łosic	W Czwartek i Niedzielę o 1-ej po połud. K. Ż. przez Siedlce, a we Wtorek przez Białę.		
„ Radzyna, Kocka, Lubartowa	We Wtorek, Piątek i Niedzielę o 1-ęj po połud K. Ż., przez Międzyrzec.		
„ Parczewa i Włodawy	We Wtorek, Czwartek i Sobotę o 1-ęj po poł. p. Łuków.		
„ Stoczka	W Poniedziałek, Czwartek i Sobotę przez Łuków po południu K. Ż. Teres.		
„ Wisznice	We Wtorek, Czwartek, Sobotę p. Białę o godz. 1-ej po południu K. Ż. Teres.		
4. Lubelski: a) Do Stariej Wsi, Garwolina, Gończy, Moszczanki, Kurowa, Jastkowa, Lublina	Wozowa odchodzi we Wtorek i Piątek o godz. 10-ej rano. Osobowo-listowa odchodzi dwa razy dziennie o godz. 1-ej i 6-ej po południu.		Woz. prz. we Wtorek i Piątek po poł. Osobowo-listowa codziennie rano.
b) Do Chołma, Dryszczewa, Stepankowiec, Hrubieszowa i Dolhobyczewa.	Wozowa jak do Lublina. Listowa odchodzi we Wtorek, Środę, Piątek i Sobotę o godzinie 6-ej po południu.		Woz. prz. we Wtorek i Piątek po połud. Listowa w Niedz. Wtor., Cz. i Sob. r.
c) Do Piask, Żółkiewki, Krasnegostawu, Wojsławic, Chomeńskich i Zamostia.	Wozowa jak do Lublina. Listowa codziennie o godz. 1-ej w południe, i w Piątki o godzinie 6-ej wieczorem.		Wozowa przych. we Wtorek i Piątek wie. Listowa codziennie rano.
d) Do Cesarstwa, do Uściługa, Włodzimierza Wołyńskiego, Łucka, Dubna, Rowna, Korca, Nowogrodu Wołyńskiego, Żytomierza, Berdyczowa, Kijowa, Lipowca, Tulczyzna i Odessy	Wozowa jak do Lublina. Listowa odchodzi we Wtorek, Środę, Piątek i Sobotę o godzinie 6-ej wieczorem, oraz codziennie koleją Terespolską o godzinie 1 po południu prócz Uściługu i Włodzimierza.		Wozowa przych. we Wtor. i Piątek w. List. we Wtor., Środę, Piątek i Sobotę r.
e) Przez Zamość do Frampola, Tomaszowa, Tarnogrodu, Krynie, Zwierzynca, Biłgoraja, Tyaszowca i Krzeszowa.	Wozowa jak do Lublina. Listowa odchodzi we Wtorek, Czwartek i Sobotę o godz. 1-ej po południu, w Piątek o 6-ej wieczór.		Wozo. prz. we Wtorek i Piątek wieczór. List. we Wtor., Cz. Piątek i Sobotę rano.
f) Przez Lublin do Włodawy	Listowa odchodzi w Niedzielę i Czwartek o godzinie 6-ej wieczorem.		Codziennie koleją żel. Teres.
g) Do Kraśnika, Bełżyc, Janowa i Zaklikowa. Do Urszulina i Łęczny,	Wozowa we Wtorek i Piątek o godzinie 10-ej r. Listowa w Niedzielę, Czwartek i Piątek o g. 6-ej w. Listowa jak wyżej.		Woz. prz. we Wtorek i Piątek wieczór. Listowa w Niedzielę, Wtorek i Piątek.
h) Do Opatowa, Ostrowca, Ożarowa, Zawichosta, Rachowa, Brody, Łagowa, Iwanisk i Sandomierza.	Wozowa odchodzi w Piątek o godz. 10 rano p. Lublin i w Sobotę o godz. 6-ej wieczorem p. Radom. Listowa odchodzi we Wtorek i Piątek o godzinie 6-ej po południu; w Niedzielę, Czwartek i Sobotę o godzinie 6 $\frac{1}{2}$ po południu.		Wozowa przychodzi we Wtorek i Piątek wieczór. Listowa w Niedzielę, Poniec., Wtor., Środ. i Piątek rano.
i) Do Nowej Aleksandryi, Opoła, Kazimierza, Iwanogrodu, Józefowa i Rachowa.	Wozowa odchodzi we Wtorek i Piątek o godzinie 10-ej rano. Listowa odchodzi codziennie o godzinie 6-ej po południu.		Wozowa przychodzi we Wtorek i Piątek wieczór. Listowa codziennie rano.
5. Kozienski: Do Piaseczna, Górowa, Mniszewa, Kozienc, Gniewoszewa, Ryczywoła i Warki.	Wozowa odchodzi w Poniedziałek i Czwartek o godzinie 12 w południe. Osobowo-Listowa w Poniedziałek, Środę, Czwartek i Sobotę o godzinie 12 w południe.		Wozowa przych. w Środę i Sobotę rano. Osobowo-listowa w Poniedziałek, Środę, Czwar. i Sobotę r.
6. Krakowski: a) Do Sękocina Tarczyna, Grójca, Białob., Jedlińska.	Wozowa odchodzi w Środę i Sobotę o godzinie 6-ej wieczorem.		Woz. prz. we Wtorek i Piątek po poł

WYMIENIENIE TRAKTU	Czas odprawienia korespondencji	Czas przybycia
W JAKIE DNIE I GODZINY		
Jedlińska, Radomia, Przytyka, Orońska, Szydłowca, Suchedniowa i Kielc.	Osobowo-listowa odchodzi codziennie o godzinie 10-ej rano tylko do Radomia, zaś do wszystkich miejsc o godzinie 6-ej i pół po południu.	Osobowo - listowa codz. z Radom. o 7 w., a ze wszyst. innych miejsc codz. rano.
b) Do Chęcina, Wodzisławia, Jędrzejowa, Michałowic, Pińczowa, Słomnik.	Wozowa jak do Radomia. Listowa odchodzi w Poniedziałek, Środę, Piątek i Sobotę o godzinie 6 i pół po południu.	Wozowa przychodzi we Wtorek i Piątek po południu. Listowa w Niedzielę, Wtor., Czwart. i Pią. r.
Skalbierz, Działoszyc, Michowa i Iłży.	W Niedzielę, Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Sobotę o godzinie 7 minut 20 rano koleją żelazną.	Wozowa przychodzi we Wtorek i Piątek po południu. Listowa w Poniedz. Środę, Czwart. i Nied.
c) do Nowego Miasta Korczyn, Proszowic, Brzeska, Korszyc, Buska, Chmielnika i Stopnicy. Do Potworowa.	Wozowa odchodzi w Środę i Sobotę o godzinie 6 wieczór. Listowa odchodzi we Wtorek, Środę, Piątek i Sobotę o godzinie 6 i pół po południu. Wozowa w Środę i Sobotę o godzinie 6 wieczór. Listowa Niedziela, Wtorek, Środa i Piątek o godzinie 6 wieczór.	Wozowa przychodzi we Wtor. i Piąt. po poł. Listowa w Wtorek, Czwart., Piątek i Nied.
d) Do Koniecpola, Włoszczowy, Małogoszczy i Przysuchy.	Wozowa w Środę i Sobotę o godzinie 6-ej po południu. Listowa w Poniedziałek, Środę i Piątek o godzinie 6 i pół wieczór.	Wozowa przychodzi we Wto. i Piąt. po poł. Listowa we Wtorek, Czwart. Piąt. i Nied.
e) Do Mogielnicy i Nowego Miasta nad Pilicą.	Wozowa we Środę i Sobotę o godzinie 6 wieczór. Listowa Koleją Żelazną p. Rawę w Środę i Sobotę o godz. 2 m. 19 po południu; przez Białobrzegi w Niedzielę, Poniedziałek, Środę i Czwartek o godzinie 6 1/2 wieczorem.	Wozowa przychodzi we Wto. i Piąt. po poł. Listowa we Wtorek, Czwart. Piąt. i Nied.
7. Częstochowsko-Sosnowicki (Koleją Żelazną) do Pruszkowa, Grodziska, Rudy Guzowskiej, Skierniewic, Rogowa, Rokiccin, Petrokowa, Przedborza, Gorzkowic, Radomska, Kłomnic, Częstochowy, Myszkowa, Zawiercia, Ząbkowic, Dąbrowy i Sosnowic. Za granicę: do Prus, Austrii i państw europejskich, południowych i zachodnich.	Pieniężna i posyłkowa po drodze żelaznej tak w kraju jak do Prus i przez Prussy, codziennie o godzinie 6 m. 38 rano. Listowa odchodzi o godzinie 6 m. 38 rano i o godzinie 10 wieczorem.	Listowa przychodzi codziennie rano i wieczorem. Pieniężna i posyłki codziennie wieczorem.
b) Do Wolborza, Brzezin, Żarek, Pilicy, Pradeł, Wolbroma, Siewierza, Żarnowca, Sławkowa i Olkusza.	Listowa i pieniężna codziennie o godzinie 6 m. 38 rano.	Listowa i pieniężna codziennie wieczorem.
c) Do św. Anny, Wielunia, Krzepic, Kłobucka, Praszki, Złoczewa, Bolesławca, Wieruszowa, Naramnic, Lututowa, Widawy, Działoszyna i Szczercowa.	Wozowa i listowa w Niedzielę, Środę i Piątek o godzinie 6 m. 38 rano.	Listowa przychodzi codziennie koleją żelazną wieczorem.
8. Kalisko-Fabryczny: Do Łodzi, Zgierza, Aleksandrowa, Lutomińska, Pabianic, Łasku, Zduńskiej Woli, Szadka, Błaszczek, Kalisza, Sieradza, Warty, i Giżyca.	Wozowa odchodzi w Czwartek o godz. 6 m. 38 rano, a do Łodzi codziennie o tejże godzinie. Listowa odchodzi codziennie o godzinie 6 minut 38 rano p. Łódź.	Listowa codziennie, pieniężna we Czwartek koleją żelazną. Pieniężna i listowa z Łodzi codziennie.

WYMIENIENIE TRAKTU	Czas odprawienia korespondencyi	Czas przybycia
W JAKIE DNIE I GODZINY		
9. Kalisko-Słupecki. a) Do Kłodawy, Koła, Turka, Dobrzej, Uniejowa, Cekowa, Konina, Stawiszyna, Rychwała, Dąbia, Słupcy, Sompolna, Pyzdr i Kalisza.	Wozowa odchodzi w Niedzielę i Czwartek o godzinie 6 m. 38 rano. Listowa odchodzi codziennie o go. z. 3 m. 12 po południu.	Wozowa przychodzi w Niedz. i Czwartek wieczorem. Listowa codziennie koleją żelazną po południu.
b) Do Błonia i Sochaczewa.	Wozowa i Listowa codziennie o godzinie 6 wieczorem.	Wozowa wraz z listową przychodzi każdodziennie o godzinie 10 rano.
c) Do Sannik, Przedecza, Kleczewa i Izbiicy.	Wozowa odchodzi w Niedzielę o godzinie 6 minut 38 rano. Listowa odchodzi w Poniedziałek, Środę, Piątek i Sobotę o godz. 3 m. 12 po południu.	Wozowa przychodzi w Poniedziałek wieczorem. Listowa w Niedzielę, Wtorek, Piątek i Sobotę koleją żelazną.
d) Do Łowicza, Pniewa, Kutna, Łęczycy, Gostkowa, Poddębic, Porczyna, Piątku, Ostrowa, Kowala, Włocławka, Wagańca, Alexandrowa.	Listowa i pieniężna o godz. 6 m. 38 r. codziennie. Listowa drugi raz o godz. 3 m. 12 po południu.	Listowa przychodzi codziennie po południu i drugi raz wieczorem. Pienięż. wieczorem.
e) Pruszków, Grodzisk, Ruda Guzowska, Mszczonów, Skierniewice i Rawa.	Listowa codziennie wszystkimi czterema pociągami, pieniężna o godz. 6 m. 38 r.	Pieniężna wieczorem. Listowa dwa razy dziennie.
10. Trakt Kolei Bydgoskiej. Łowicza, Pniewa, Płocka, Dąbia, Kutna, Gostynina, Soczewki, Gombina, Ostrowy, Łaniań, Kowala, Lubienia, Włocławka, Lipna, Osiecin, Brzest Kujawskiego, Radziejowa, Waganiec, Nieczawy, Aleksandrowa Pogr., Ciechocinka, Torunia, Berlina, Gdańska.	Listowa odchodzi o godz. 6 m. 38 rano i o 3 m. 12 po południu. Pieniężna o godz. 6 m. 38 rano K. Ż.	Pieniężna przychodzi każdodziennie koleją żelazną wieczorem. Listowa po południu drugi raz wieczorem.
11. Petrokowsko-Kielecki. Do Sulejowa, Paradyżu, Opoczna, Rudy Malenieckiej, Radoszyc, Końskich, Mniowa i Kielec.	Listowa wraz z pieniężni odchodzi koleją Żelazną w Poniedziałek, Środę, Piątek, Sobotę o g. 6 m. 38 rano do Petrokowa, a ztąd o godzinie 5 po południu z karétkami pasażerskimi.	Wozowo-listowa wraz z pasażerami przybywa do Petrokowa we Wtor., Środę, Piątek i Niedz. zkad tegoż dnia do Warszawy przychodzi.
12. Płocki. Do Nowego Dworu, Zakroczyńia, Płońska, Góry Płockiej i Płocka.	Wozowa w Piątek o godz. 9 rano. Listowa codziennie o godz. 2 z południa.	Wozowa przychodzi we Wtorek po połud. Listowa co dzień po południu.
13. Radymiński. Do Radymina.	Wozowa i Osobowo-listowa odchodzi we Wtorek, Czwartek i Sobotę o godzinie 5 po południu.	Wozowa i osobowo-listowa przychodzi we Wtorek, Czwartek i Sobotę przed południem.

UWAGA. — Listy do Rawy, Brzezin, Pradeł, Wolbromia, Sławkowa, Olkusza, miejsc po drodze żelaznej, oraz do Łodzi, Zgierza, Żarek, Piliicy, do Pruss i Austrii, mogą być wkładane w skrzynki w domu Poczтовым znajdując się do godziny 9 wieczór, które pociągiem drogi żelaznej o god. 10 wieczorem i o god. 6 m. 38 rano wyprawiane będą. Listy adresowane do miejsc w Królestwie Polskiem położonych, powinny być opatrzone markami i w kopertach stepowych. — Listy do Austrii i Prus, na koszt odbierającego mogą być wysyłane. Listy do Cesarstwa Rossyjskiego nie inaczej jak markami opatrzone, lub w kopertach stepowych mogą być wkładane do skrzynek w mieście Warszawie po rogach ulic umieszczonych, z których też listy cztery razy dziennie na pocztę są dostarczane i pierwszemi odchodzącymi pocztami wyprawiane podług adresów.

SKRZYNKI POCZTOWE DO LISTÓW.

W Warszawie po rógach niektórych ulic i na niektórych domach znajdują się skrzynki do wrzucania listów. Służą one nietylko do korespondencji między mieszkańcami miasta, lecz są ułatwieniem uwalniającem od zanoszenia lub posyłania listów w drogę wyprawianych, do gmachu pocztowego. Skrzynki takich jest 44 w miejscach następujących:

1. Ulica Bednarska, Nr 2687b.
2. — Stare Miasto, Nr 46 dom Fukiara.
3. — Podwal, róg Senatorskiej.
4. — Róg Długiej i Freta szerokiej.
5. — Róg Freta i Rynku Nowego Miasta.
6. W Alexandryjskiej Cytadeli przy bramie Konstantynowskiej.
7. Miodowa na domu Rządu Gubernialnego.
8. Przy Cerkwi Prawosławnej.
9. Na Starym teatrze wprost ulicy Nowowiniarskiej.
10. Ulica róg Nowowiniarskiej i Franciszkańskiej.
11. Ulica Muranów.
12. — róg Bielańskiej i Długiej.
13. — róg Dzikięj i Nowolipek.
14. Na gmachu Banku Polskiego.
15. Ulica Leszno, wprost Orlej.
16. — Leszno, wprost Solnej.
17. — Nalewki, dom zajezdny Libasa.
18. — Elektoralna, przeciw Białej.
19. Wolskie Rogatki.
20. Ulica Królewska, wprost Granicznej.
21. — róg Królewskiej i Mazowieckiej.
22. — róg Święto - Krzyżkiej i placu Wareckiego.
23. — róg Święto-Krzyskiej i Marszałkowskiej.
24. Na dworcu drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej.
25. Ulica Krakowskie Przedmieście na domu Zarządu Wojskowego.
26. Ulica Tamka wprost Cichęj.
27. Ulica róg Nowego - Światu i Wareckiej.
28. — róg Alei Jerozolimskiej i Nowego Światu.
29. Ulica róg Nowego-Światu i Żórawiej.
30. Ulica róg Pięknej i Alei Ujazdowskiej.
31. Solec przy magazynie Solnym.
32. Ulica Czerniakowska, przy zakładach żegluga parowej.
33. Wiejska przy domu Szpitala Ujazd.
34. P r a g a ulica Szeroka.
35. — — róg Wołowej i Bruko.
36. Ulica Róg Bielańskiej i placu teatral.
37. Resursa Kupiecka.
38. Ulica Nalewki, dom Nr 2239.
39. — róg Chmielnęj i Brackiej.
40. Bahnhof na Pradze.
41. „ Warszawsko-Wiedeński przy telegrafie.
42. Ulica Marszałkowska i róg Próżnej.
43. — róg Ciepłej i Twardęj.
44. Na placu Grzybowskim.

UWAGA. — Ze skrzynek powyższych prócz Nr 34, 35, 40 i 41, codziennie 4 razy, a mianowicie o godz. 7 i 10 rano, 3¹/₂ i 7 po południu, listy są przywożone na pocztę parokonnemi furgonikami zamykanemi zakład właściwemi pocztami są wyprawiane. Ze skrzynek zaś Nr 34, 35, 40 i 41 wyjmują listy miejscowi urzędnicy pocztowi, przed każdym wyprawieniem Poczty.

Wewnątrz żelaznych, urządzone są szczelnie do nich przystające także skrzynki *zamykane*, które tylko na Poczcie właściwy urzędnik otwiera. Urządzenie to w zupełności zapobiega przypadkowemu albo rozmyślnemu uronieniu listu w drodze od skrzynki do poczty.

Droga żelazna Warszawsko-Petersburska.

Taryfa dla pasażerów z Warszawy						Odległość w wiorstach od Warszawy	S T A C J E	z Warszawy do Petersburga				z Wilna do St. Petersburga.		
I klasa	II klasa	III klasa	Pociąg osobowy		Sznellecug			z Wilna do St. Petersburga.						
Ruble i kopiejki								g.	m.	g.	m.		og.	m.
—	—	—	—	—	—	—								
—	96	—	72	—	40	32	Warszawa	wieczór	rano					
1	53	1	15	—	64	51	Thuszcz	10 30	10 30					
2	37	1	78	—	99	79	Łochów	11 30	11 20					
							Małkinia	12 07	11 54					
								1 01	12 40					
3	3	2	27	1	26	101	Czyżew			po połud.				
3	48	2	61	1	45	116	Szepetówka.	1 46	1 17					
4	23	3	17	1	76	141	Łapy.	2 13	1 41					
4	86	3	65	2	3	162	Białystok	2 58	2 19					
5	49	4	12	2	29	183	Czarna-Wieś	3 59	3 16					
6	3	4	52	2	51	201	Sokółka	4 36	3 49					
6	48	4	86	2	70	216	Kuźnica.	5 12	4 21					
								5 42	4 48					
7	23	5	42	3	1	241	Grodno			rano				
								6 29	5 28					
8	10	6	8	3	38	270	Porecze			wieczór				
8	85	6	64	3	69	295	Marcinkańce	7 22	6 12					
9	42	7	7	3	93	314	Orany	8 21	7 04					
9	99	7	49	4	16	333	Olkieniki	9 01	7 36					
10	56	7	92	4	40	352	Rudziszki	9 37	8 06					
11	13	8	35	4	64	371	Landwerów	9 37	8 06					
11	64	8	73	4	85	388	Wilna	10 11	8 35					
								10 46	9 04					
								10 46	9 04	po połud				
								11 16	9 30	12 05				
12	36	9	27	5	15	412	Bezdany			po połud.				
13	8	9	81	5	45	436	Podbrodzie.	4 03	—					
13	83	10	37	5	76	461	Święciany	4 46	—					
14	46	10	85	6	3	482	Ignalino.	5 29	11 57	1 43				
								6 18	—	—				
15	15	11	36	6	31	505	Dukszty.			wieczór				
15	78	11	84	6	58	526	Nowo-Aleksandro.	7 03	1 10	2 54				
16	29	12	22	6	79	543	Kalkuny.	7 42	—	—				
16	53	12	40	6	89	551	Dynaburg	8 15	—	—				
17	28	12	96	7	20	576	Dubno	8 34	2 24	4 05				
17	70	13	28	7	38	590	Ruszona.	8 34	2 24	4 05				
								9 50	—	—				
								10 18	—	—				
18	42	13	82	7	68	614	Antonopol			wieczór				
18	96	14	22	7	90	632	Reżyca	11 01	4 14	6 34				
								11 50	4 49	7 15				
23	79	17	84	9	91	793	Psków			rano				
								5 14	8 51	11 55				
31	47	23	60	13	11	1049	Petersburg.			wieczór				
								3 00	4 30	8 00				

Droga żelazna Warszawsko-Petersburska.

Taryfa dla pasażerów do Warszawy						Odległość w wiorstach od Petersburga	S T A C J E	z Petersburga do Warszawy				z St. Petersburga do Wilna.
I klasa		II klasa		III klasa				Sznellecug		Pociąg osobowy		
Ruble i kopiejki								g.	m.	g.	m.	
—	—	—	—	—	—			—	—	—	—	
								po połud.	po połud.	wieczór		
								1 00	5 00	10 00		
								wieczór	północ.	rano		
7	71	5	78	3	21	257		7 44	1 20	6 50		
									rano			
12	51	9	38	5	21	417		11 51	6 57	12 27		
										po połud.		
13	5	9	79	5	44	435		12 19	7 29	1 33		
13	80	10	35	5	75	460		—	8 17	2 30		
14	19	10	64	5	91	473		1 23	8 43	3 00		
14	91	11	18	6	21	497		1 57	9 23	3 15		
15	18	11	39	6	33	506		2 30	10 05	5 52		
										wieczór		
15	69	11	77	6	54	523		—	10 33	6 24		
16	32	12	24	6	80	544		3 42	11 11	7 11		
17	1	12	76	7	9	567		—	11 46	7 56		
17	67	13	25	7	36	589		4 43	12 23	8 41		
									po połud.			
18	42	13	82	7	68	614		—	1 11	9 53		
19	14	14	36	7	98	638		—	1 51	10 51		
									rano			
19	86	14	90	8	28	662		6 27	2 28	północ.		
20	34	15	26	8	48	678		7 39	4 42	11 38		
20	94	15	71	8	73	698		8 07	5 18			
21	48	16	11	8	95	716		8 32	5 51			
22	5	16	54	9	19	735		9 02	6 29			
										wieczór		
22	65	16	99	9	44	755		9 33	7 06			
23	37	17	53	9	74	779		10 09	7 49			
24	27	18	20	10	11	809		11 12	9 00			
24	99	18	74	10	41	833		11 51	9 46			
25	44	19	8	10	60	848		12 19	10 19			
26	1	19	51	10	84	867		12 48	10 54			
										po połud.		
26	61	19	96	11	9	887		1 27	11 35			
27	27	20	45	11	36	909		2 00	12 15			
28	2	21	2	11	68	934		2 56	1 10			
28	44	21	33	11	85	948		3 21	1 42			
29	13	21	85	12	14	971		3 57	2 22			
29	94	22	46	12	48	998		4 45	3 17			
30	54	22	91	12	73	1018		5 18	3 53			
31	49	23	62	13	13	1049		6 05	4 50			
										wieczór		
										rano		

ROZKŁAD JAZDY

Na drodze żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej

Z WARSZAWY DO SOSNOWIC.					Z SOSNOWIC DO WARSZAWY.												
STACYE	Pociąg Kuryerski I i II klasa.		Pociąg Pospieszny do Skierniewic I, II, III i IV kl., od Skierniewic I, II i III klas.		Pociąg Osobowy do Częstochowy I, II, III i IV klas., od Częstochowy pociąg Osobowo-towarowy III i IV kl.		Pociąg Osobowo-miejscowy II, III i IV klasa.		STACYE	Pociąg Kuryerski I i II klasa.		Pociąg Pospieszny do Skierniewic I, II i III klasa, od Skierniewic I, II, III i IV klasa.		Do Częstochow. pociąg Osobowo-towarow. III i IV kl., od Częstochowy pociąg Osobowy I, II, III i IV klasa.		Pociąg Osobowo-miejscowy II, III i IV klasa.	
	G.	M.	G.	M.	G.	M.	G.	M.		G.	M.	G.	M.	G.	M.	G.	M.
z Warsza. wy.	10	—	6	38	10	5	5	—	z Sosnow. wy.	11	13	12	45	5	2	—	—
„ Pruszkowa .	—	—	7	1	10	34	5	35	„ Dąbrowy . .	—	—	12	59	5	36	—	—
„ *Brwinowa .	—	—	—	—	—	—	—	—	„ Ząbkowic .	11	42	1	17	6	15	—	—
„ Grodziska . .	—	—	7	21	11	3	6	6	„ Łaz	—	—	1	36	7	—	—	—
„ Rudy Guzo .	10	46	7	42	11	31	6	36	„ Zawiercia . .	—	—	1	49	7	30	—	—
„ Radziwiłłowa	—	—	8	—	11	56	7	1	„ Myszkowa . .	—	—	2	8	8	22	—	—
„ Skjerniewic	11	23	8	30	12	35	7	40	„ Poraja	—	—	2	27	9	16	—	—
„ *Kreżec	—	—	—	—	—	—	—	—	„ Częstocho.	1	2	2	58	10	24	—	—
„ Pływi	—	—	8	51	1	1	8	6	„ Kłomnic	—	—	3	26	11	1	—	—
„ Rogowa	—	—	9	13	1	30	8	36	„ Radomska . . .	1	49	3	52	11	40	—	—
„ Kuluszek . . .	—	—	9	30	1	54	8	55	„ *Kamińska . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Rokicin	—	—	9	44	2	16	9	14	„ Gorzkowic . . .	—	—	4	25	12	21	—	—
„ *Wolborki . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	„ *Rozprzy	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Bab	—	—	10	6	2	44	9	43	„ Petrokowa.	2	48	5	9	1	14	4	51
„ Petrokowa	12	59	10	40	3	29	10	8	„ Bab	—	—	5	29	1	39	5	18
„ *Rozprzy	—	—	—	—	—	—	—	—	„ *Wolborki . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Gorzkowic . . .	—	—	11	11	4	22	—	—	„ Rokicin	—	—	5	51	2	10	5	48
„ *Kamińska . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	„ Kuluszek	—	—	6	8	2	33	6	7
„ Radomska . . .	1	51	11	45	5	6	—	—	„ Rogowa	—	—	6	23	2	49	6	26
„ Kłomnic	—	—	12	10	5	40	—	—	„ Pływi	—	—	6	45	3	16	6	55
„ Częstocho.	2	45	12	47	6	40	—	—	„ *Kreżec	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Poraja	—	—	1	11	7	30	—	—	„ Skjerniewic	4	24	7	20	3	55	7	35
„ Myszkowa	—	—	1	30	8	24	—	—	„ Radziwiłłowa	—	—	7	36	4	18	8	6
„ Zawiercia . . .	—	—	1	53	9	10	—	—	„ Rudy Guzow . .	4	50	7	55	4	43	8	36
„ Łaz	—	—	2	3	9	38	—	—	„ Grodziska	—	—	8	15	5	8	9	4
„ Ząbkowic . . .	4	3	2	29	10	38	—	—	„ *Brwinowa . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Dąbrowy	—	—	2	40	11	30	—	—	„ Pruszkowa . . .	—	—	8	38	5	38	9	36
do Sosno. prz.	4	22	2	53	11	56	—	—	do Warsza. prz.	5	36	9	—	6	5	10	5

Z KOLUSZEK DO ŁODZI.					Z ŁODZI DO KOLUSZEK.												
z Kolusz. wy.	—	—	9	42	2	49	—	—	z Łodzi wych.	—	—	5	10	12	46	—	—
do Łodzi przy.	—	—	10	24	3	46	—	—	do Kolusz. prz.	—	—	5	52	1	41	—	—
z Ząbkowic wy.	4	13	2	40	—	—	—	—	z Granicy wy.	11	—	12	40	—	—	—	—
z *Strzemieszyc	—	—	—	—	—	—	—	—	z *Strzemieszyc	—	—	—	—	—	—	—	—
do Granicy prz.	4	31	3	—	—	—	—	—	do Ząbko. prz.	11	18	1	—	—	—	—	—

ROZKŁAD JAZDY

NA DROGACH ŻELAZNYCH

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Z WARSZAWY DO ALEKSANDROWA.						Z ALEKSANDROWA DO WARSZAWY							
STACYE	I, II,		I, II, III, IV.		II, III, IV.		STACYE	I, II.		I, II, III, IV		III, IV,	
	Pociąg kuryerski		Pociąg Osobowy		P. Osobowo-miejscowy			Pociąg kuryerski		Pociąg Osobowy		P. Osobowo-miejscowy	
	G.	M.	G.	M.	G.	M.		G.	M.	G.	M.	G.	M.
z Warszawy wy.	3	12	6	38	5	—	z Aleksand. wyc.	8	50	2	23	—	—
„ Pruszkowa .	—	—	7	1	5	35	„ Nieszawy .	9	7	2	46	—	—
„ *Brwinowa .	—	—	—	—	—	—	„ Włocławka .	9	39	3	28	—	—
„ Grodziska .	—	—	7	21	6	6	„ Kowala .	9	58	3	53	—	—
„ Rudy Guzowsk.	4	3	7	42	6	36	„ Ostrowów .	10	26	4	31	—	—
„ Radziwiłłowa .	—	—	8	—	7	1	„ Kutna . . .	10	49	5	1	5	1
„ Skierniewic .	4	43	8	45	8	—	„ Pniewa . . .	11	11	5	38	5	40
„ Łowicza . . .	5	9	9	24	8	46	„ Łowicza.. .	11	42	6	21	6	34
„ Pniewa . . .	5	39	10	4	9	36	„ Skierniewic .	12	20	7	20	7	35
„ Kutna . . .	6	8	10	46	10	9	„ Radziwiłłowa .	—	—	7	36	8	6
„ Ostrowów . .	6	24	11	9	—	—	„ Rudy Guzowsk.	12	47	7	55	8	36
„ Kowala . . .	6	52	11	46	—	—	„ Grodziska . .	—	—	8	15	9	4
„ Włocławka .	7	18	12	19	—	—	„ *Brwinowa . .	—	—	—	—	—	—
„ Nieszawy . .	7	44	12	54	—	—	„ Pruszkowa . .	—	—	8	38	9	36
do Aleksand. prz.	8	—	1	15	—	—	do Warsz. przy.	1	36	9	—	10	5

Z ALEKSANDROWA DO CIECHOCINKA						Z CIECHOCINKA DO ALEKSANDROWA							
z Aleksand. wyc.	8	20	1	50	—	—	z Ciechoc. wych.	8	—	12	45	—	—
do Ciechoc. przyc.	8	35	2	5	—	—	do Aleksan. przy.	8	15	1	—	—	—

OBJAŚNIENIA:

Godziny obwiedzione linjami czarnymi, oznaczają czas od godz. 6-tój wiecz. do 6-tój rano.

Sprzedaz biletów i ekspedycja bagaży rozpoczyna się na stacyi Warszawa na godzinę, na innych zaś stacyach na pół godziny przed odejściem pociągu.

Każdy przejeżdżający w powozach klasy I, II, i III, ma prawo bezpłatnie przewieźć 60 funt. ruskich (czyli 50 funt. celných) bagażu.

W pociągach Kuryerskich (Courierzüge) mieszczą się powozy klasy I i II,—w pociągach Pośpiesznych (Sznelcugach) powozy klasy I, II i III,—w pociągach Osobowych powozy wszystkich czterech class—a w pociągach Osobowo-miejsc. powozy klasy II, III i IV.

Na przystankach (* oznaczonych) pociągi Osobowe i Osobowo-miejscowe zatrzymują się stosownie do potrzeby.

Konie w wagonach krytych, oraz pojazdy ekspedycyją się do wszystkich i ze wszystkich stacyj tylko pociągami osobowemi.

Pojazdy i konie winny być dostawione do ekspedycy na dwie godziny przed odejściem pociągu.

Taryfa opłaty biletów.

w kierunku od Warszawy	STACYE	Pociąg pospieszny		Pociąg Osobowy				U W A G A.
		I	II	I	II	III	IV	
		K o p i e j e k						
	z Warszawy:							
15,0	do Pruszkowa.	45	34	43	32	20	13	Oprócz powyższych opłat, od każdej osoby jadącej do Warszawy, pobiera się jeszcze opłata rogatkowego po kop. 1 1/2. Dzieci nieumiejące chodzić, wolne są od opłaty taryfowej. Dzieci do lat 10 w klasie I płacą bilet klasy II podług niniejszej taryfy, zaś w klasie II bilet klasy III. Na dwoje dzieci służy jeden bilet właściwej klasy.
27,9	do Grodziska	84	63	79	59	36	24	
40,7	do Rudy Guzowskiéj	123	92	117	88	53	35	
52,1	do Radziwiłłowa.	156	117	147	111	67	45	
62,6	do Skierniewic.	189	142	178	134	81	54	
90,2	do Rogowa	270	203	255	191	116	77	
99,0	do Kóluszek	297	223	283	212	127	85	
107,4	do Rokicin.	324	243	306	230	139	93	
122,3	do Bab.	366	275	345	260	157	105	
135,7	do Petrokowa	408	306	385	289	175	117	
156,7	do Gorzkowic.	471	353	444	333	202	135	
177,8	do Radomska	534	401	504	378	229	153	
195,6	do Kłomnic	588	441	554	416	252	168	
215,8	do Częstochowa	648	486	612	459	278	185	
245,2	do Myszkowa.	735	552	693	520	315	210	
257,7	do Zawiercia	762	572	719	539	327	218	
263,6	do Łaz.	789	592	745	559	339	225	
275,1	do Żąbkowic	825	619	779	584	354	236	
287,5	do Granicy	864	648	815	612	371	247	
281,8	do Dąbrowy	846	635	799	598	363	242	
290,7	do Sosnowic	873	655	824	618	375	249	
	do Łodzi	375	282	357	268	161	107	
82,5	do Łowicza	246	185	232	175	106	70	
107,5	do Pniewa.	321	242	304	229	139	91	
125,1	do Kutna	375	282	354	266	162	107	
137,9	do Ostrowów	414	311	390	294	178	118	
161,2	do Kowala.	483	363	456	343	208	138	
176,5	do Włocławka.	528	397	498	375	227	151	
197,5	do Nieszawy	591	444	558	419	254	169	
211,1	do Aleksandrowa	639	480	603	453	275	182	
218,9	do Ciechocinka	660	496	626	471	284	188	

ZE STACYI DO PRZYSTANKÓW.

z Grodziska do Brwinowa	37	29	17	11
z Skierniewic do Pływi	37	29	17	11
z Rogowa do Pływi	43	32	20	13
z Rokicin do Wolborki	43	32	20	13
z Petrokowa do Rozpry	59	45	27	18
z Radomska do Kamińska.	59	45	27	18
z Częstochowy do Poraja	46	34	21	14
z Myszkowa do Poraja	40	30	18	12
z Zawiercia do Poraja	65	50	30	20
z Granicy do Strzemieszyc	40	30	18	12

Ceny pism peryodycznych i adresy ich redakcyj.

Nr. bieżący	Tytuł pisma.	Kosztuje kwartalnie				Adresy Redakcyj.
		w Warszawie		w cesarstwie i królestwie.		
		Rsr.	kop.	Rsr.	kop.	
1	Biblioteka warszaw. na 1/2 r.	4	50	5	—	Mazowiecka Nr. 11.
2	Bluszcz	1	80	2	50	Krak.-Przed. Nr. 7. w księ- garni M. Glücksberga.
3	Dziennik warszawski. . . .	2	—	2	50	Miodowa Nr. 18.
4	Warszawskij dziennik . . .	2	—	2	50	Miodowa Nr. 18.
5	Ekonomista	1	—	1	20	Niecała Nr. 12.
6	Gazeta policyjna	—	60	1	—	W Zarządzie J. W. Ober- Policmajstra.
7	Gazeta polska	2	25	3	—	Niecała Nr. 11.
8	Gazeta warszawska	2	25	3	—	Ś-to. Jerska Nr. 11.
9	Gazeta rolnicza					Solna Nr. 39.
10	Gazeta handlowa	2	10	2	52	Daniłowiczowska Nr. 5.
11	Gazeta lekarska z dodatkiem na 1/2 roku	2	50	3	—	Zielony plac Nr. 7.
12	Izraelita	1	40	1	70	Nowolipki Nr. 15.
13	Kłosa	2	—	3	—	Widok Nr. 12.
14	Kolce	—	90	1	—	Sienna Nr. 2.
15	Kronika rodzinna	1	—	1	25	Mazowiecka Nr. 8.
16	Kuryer codzienny	1	20	2	—	Czysta Nr. 6.
17	Kuryer warszawski	1	20	2	—	Plac teatralny Nr. 5.
18	Kuryer świąteczny.	—	60	1	—	Tłomackie Nr. 6.
19	Mucha	—	60	1	—	Krak.-Przed. w księgarni J. Kaufmana.
20	Opiekun domowy.	—	75	1	20	Chmielna Nr. 3.
21	Przegląd katolicki na 1/2 r.	2	—	3	—	Ś-to. Krzyska Nr. 13.
22	Przegląd tygodniowy. . . .	—	90	1	50	Nowolipie Nr. 10.
23	Przyjaciół dzieci	1	35	1	75	Żabia Nr. 6.
24	Świat muzykalny	1	50	2	—	Krak.-Przed. w księgarni J. Kaufmana.
25	Tygodnik ilustrowany	2	—	3	—	Nowolipki Nr. 3.
26	Tygodnik mód	1	80	2	50	Żabia Nr. 6.
27	Tygodnik romans. i pow. . .	—	75	1	—	Widok Nr. 12.
28	Wędrowiec	1	20	1	50	Nowolipki Nr. 3.
29	Zorza	—	45	—	75	Nowy świat Nr. 24.

TARYFA DOMOW

MIASTA WARSZAWY I PRZEDMIEŚCIA PRAGI,

według porządku Nrów hipotecznych z dołączeniem nowych policyjnych, tudzież oznaczeniem ulic, cyrkułów i nazwisk właścicieli.

1					2				
Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i Nazwisko Właściciela	Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i Nazwisko Właściciela
1	66	Kr.-Przed.	1/11	Rządowy.	54	32	Stare Mia-	1/11	Rakowski Leon.
2	2	Ś-to Jań-	—	Szpringer Franciszek	55	30	sto	—	Wilezan Michał.
3	4	ska	—	Plocer Zygmunt.	56	28	—	—	Mysłiborski Tymot.
4	—	—	—	Kośc. Kat. Ś. Jana.	57	26	—	—	Makowska Antonina.
5	—	—	—	Kośc. N. M. P. Łas.	58	24	—	—	Bałdecki Piotr.
6	6	—	—	Bractwa Niemieck.	59	22	—	—	Meisner Gustaw.
7	—	—	—	—	60	20	—	—	Grabowski Paweł.
8	8	—	—	Minde Jan.	61	18	—	—	Grabowski Waleryan.
9	—	—	—	Plac Rządowy.	62a	—	—	—	—
10	1	Zapiecek	—	Pleszczyńska Fortun.	62b	16	—	—	Grabowska Helena.
11	27	Ś-to Jań-	—	Kabatnik Józef.	63	14	—	—	Wozniakowski Wojc.
12	25	ska	—	Franiak Aleksandra.	64	12	—	—	Kuszel Zygmunt.
13	23	—	—	Kazimierus Wilhelm.	65	10	—	—	Steinmetz Jan.
14	21	—	—	Stefaniecki Józef.	66	8	—	—	Łętowski Szymon.
15	19	—	—	Barthel Alexandra.	67	6	—	—	Kubalski Antoni.
16	17	—	—	Szczawiński Wojc.	68	4	—	—	Kulewska Petronela.
17	15	—	—	Sieczkowska Anna.	69	2	—	—	S-rów Langnera T.
18	13	—	—	Grabska Wiktorja.	70a	—	Jezuicka	—	—
19a	—	—	—	Tenenwurcel Jakób.	70b	—	—	—	Magistrat M. Warsz.
19b	11	—	—	Jakubowska Anton.	70c	1	Celna	—	Wieluński Szymon.
21	—	—	—	—	71	3	—	—	Wajnberg Naftal.
23	9	—	—	Słupski Franciszek.	72	4	Jezuicka	—	Rządowy.
22	7	—	—	Nauwczyński Józef.	73/200	2	—	—	Rządowy.
23	—	—	—	—	74	1	—	—	Rządowy.
24	5	—	—	Krenn Antoni.	75	24	Kanonia	—	Działkowski Franc.
25	3	—	—	Wiśniewska Anna.	76	22	—	—	Wilezan Michał.
26	1	—	—	Stasiakowski Kacper.	77	20	—	—	Nawrocki Jan.
27	113	Krakows.	—	Szczyciński Andrzej.	78	18	—	—	Nawrocki Jan.
28	111	Przedm.	—	Jagielska Julia.	79	16	—	—	Pagowski Antoni.
29	109	—	—	S-rów Szultz.	80	14	—	—	Rządowy.
30/117	107	—	—	Krzemiński Grzeg.	81	12	—	—	Rządowy.
31	105	—	—	Suski Tadeusz.	82	10	—	—	Gronau Ludwik.
32	103	—	—	Kociołkiewicz Ludw.	83	8	—	—	Rządowy.
33	101	—	—	Rudert Jan.	84	6	—	—	Rządowy.
34	—	—	—	Plac M. Warszawy.	85	4	—	—	Milewski Jan.
35	1	Stare Mia-	—	Gołombowski Mate.	86	—	—	—	—
36	3	sto	—	Wozniakowski Kar.	87	2	—	—	Rządowy.
37	5	—	—	Sarnowicz Agnieszka	88	5	Dziekania	—	Tallat - Kełpsz Zofia.
38	7	—	—	Kuśmierska Julia.	89	3	—	—	Rządowy.
39	9	—	—	Krygier Łukasz.	90	1	—	—	Rządowy.
40	11	—	—	Ołtuszewski Feliks.	91	6	Piwna	—	Niwińska Katarzyna.
41	13	—	—	Kabatnik Józef.	92a	—	—	—	—
42	15	—	—	Kabatnik Józef.	92b	10	—	—	Słupski Franciszek.
43	17	—	—	Zbikowski Stanisław.	93	49	—	—	Kwieciński Józef.
44	19	—	—	Majewska Teodozya.	94	47	—	—	Dąbrowski Aleksan.
45	21	—	—	Baum Emilia.	95	45	—	—	Powicki Józef.
46	23	—	—	Fukier Teofil.	96	43	—	—	Czechowska Elżbieta
47	25	—	—	Belkie Edward.	97	41	—	—	Szmidt Olimpia.
48	27	—	—	Tytz Marya.	98	39	—	—	Głowacki Ignacy.
49	2	Nowomiej.	—	Leibgład Dawid.	99	37	—	—	Gałecka Emilia.
50	40	Stare Mia-	—	Białowas Jan.	100	35	—	—	Będowski Antoni.
51	38	sto.	—	Kostecka Ludwika.	101	33	—	—	Sztejner Felix.
52	36	—	—	Grochowski Ksawer.	102	31	—	—	Bielawski Szczepan.
53	34	—	—	Kwiatkowska Julia.	103	29	—	—	Żymanińska Julia.

Numer hipoteczny	Numer polecyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i Nazwisko Właściciela
104	27	Piwna	1/11	Frąckiewicz Józef.
105	25	—	—	Zaleska Marcela.
106	23	—	—	Thugutt Prakseda.
107	21	—	—	Luczyński Wojciech.
108	19	—	—	Wróblewski Józef.
109	17	—	—	Jańska Joanna.
110ab	15	—	—	Miński Felix.
111	13	—	—	Baumann Stanisław.
112	11	—	—	Skarb Królestwa.
113	9	—	—	Kościół Ś. Marcina.
114	7	—	—	Rządowy.
115	5	—	—	Olejkiewicz Marya.
116	3	—	—	Bębnowska Rozalja.
117/30	1	—	—	Krzemiński Grzegorz
118	—	Kr.-Przed.	—	Plac M. Warszawy.
119ab	2	Zapiccek	—	Stefanowska Marya.
120	2	Piekarska	—	Orzeł Majer.
121	4	—	—	SS. Łukasieński.
122	6	—	—	Rządowy.
123	8	—	—	Bieniecka Kunegun.
124	10	—	—	Otlewski Jan.
125	12	—	—	Modzelewski Leon.
126	14	—	—	Bieliński Michał.
127a	16	—	—	Müller Julian.
127b	11	—	—	Jasińska Izabella.
128	9	—	—	Malczewski Aleksan.
129	7	—	—	Eberlejn Fryderyk.
130	5	—	—	Bielski Jan.
131	3	—	—	Kujawski Maxymil.
132	1	—	—	Wróblewski Józef.
133	2	Dunaj	—	Kachnik Roman.
134	4	Wązki	—	Rościszewska Stefan.
135	6	—	—	Skoński Władysław.
136	8	—	—	Zgromadzenia szewc.
137 do 141	13-11	Dunaj	—	Flatt Bartłomiej.
142abc	9	Szeroki	—	Broniewska Józefa.
143	7	—	—	Kalinowski Maksym.
144	5	—	—	Szchmaciński Józef.
145	3	—	—	Szule Małgorzata.
146	1	—	—	Wiechowicz Anna.
147	10	Dunaj	—	Szule Małgorzata.
148	12	Wązki	—	Kotoński Michał.
149	13	—	—	Kubełko Ignacy.
150	11	—	—	Osiecka Józefa.
151	9	—	—	Kubalska Ewa.
152	7	—	—	Srednicki Joel.
153	5	—	—	Beldowski Antoni.
154	3	—	—	Kuczyński Roman.
155	4	Nowomiejska	—	Slivieński Tomasz.
156	6	—	—	Bonecki Kacper.
157	8	—	—	Przepałkowski Bog.
158	10	—	—	Popowicz Atanazy.
159	12	—	—	Kotoński Michał.
160	14	—	—	Bębnowski Alexand.
161	16	—	—	Krenn Antoni.
162	18	—	—	Krenn Antoni.
163	20	—	—	Drużbacki Antoni.
164	22	—	—	Herbaczynski Wojce.
165	24	—	—	Zawadzka Emilia.
166	19	—	2/3	Dom schronienia star-
167	—	—	—	ców Ś. Ducha i N.
168/9	—	Podwał	1/11	M. Panny.
170	17	Nowomiejska	—	Plac miejski.
				Szmidt Bronisława.

Numer hipoteczny	Numer polecyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
171	17	Nowomiejska	1/11	Szmidt Bronisława.
172	15	—	—	Bębnowska Rozalja.
173	13	—	—	Rutkowski Francisz.
174	11	—	—	Budzyński Andrzej.
175	9	—	—	Maj Rafał.
176	7	—	—	S-rów Bańkowski.
177	5	—	—	Piwnicka Barbara.
178	3	—	—	Kachnik Roman.
179	1	—	—	Kreczyński Błazej.
180	—	Brzozowa	—	Makowska Antonina.
181	—	—	—	—
182	2	Krzywe Koło	—	Łoś Barbara.
183	4	—	—	Święcki Jan.
184	6	—	—	Grałow Wilhelm.
185	8	—	—	Mrozifski Karol.
186	10	—	—	Kuszel Karol.
187	12	—	—	Grabowski Paweł.
188	14	—	—	Trzeszczkowska Mar.
189a	16	—	—	Regulska Wiktoria.
190	18	—	—	Przedborski Józef.
191	20	—	—	—
192	—	—	—	Plac M. Warszawy.
193	22	—	—	Bębnowski Alexan.
194a	24	—	—	Fedorowski Karol.
195	26	—	—	Stępsowska Aniela.
196	28	—	—	Bałycki Piotr.
197	3	—	—	Sroczyńska Tekla.
198	1	—	—	Rutkowski Jan.
199	—	—	—	Makowska Antonina.
200/73	2	Jezuicka	—	Rządowy.
201	7	Brzozowa	—	Niedzielski Ludwik.
202	9	—	—	Piwońska Teofila.
203	11	—	—	Jaciewicz Julia.
204	13	—	—	Grabowski Paweł.
205	15	—	—	—
206	—	—	—	Kosmowska Maryan.
207a	26	—	—	Dyzmański Aleksan.
207b	—	—	—	—
207c	23	Bugaj	—	Rafeld Lipa.
208	24	Brzozowa	—	Strzałkowski Michał.
209	22	—	—	Sroczyński Dionizy.
210	20	—	—	Trück Julia.
211	16	—	—	Wasersztejn Hersz.
212	14	—	—	Klejman Frymeta.
213	—	—	—	—
214	12	—	—	Kulewska Petronela.
215	—	—	—	—
215a	6-8	—	—	Grzegorzewska Sab.
215/216b	5	Bugaj	—	Gerlach Wilhelm.
216	3	—	—	S-ów Gutmana.
217	4	Brzozowa	—	Płoczer Zygmunt.
218ab	2	—	—	S-ów Zublewskiego.
219	2	Mostowa	2/3	Tafiłowska Lucyna.
220/1	4	—	—	Janower Ryfka.
222	6	—	—	Wardyński Antoni.
223	8	—	—	Hegel Konstanty.
224	10	—	—	Hegel Konstanty.
225	12	—	—	Zacharjasiewicz Fr.
226	14	—	—	Wróblewski Jan.
227	—	—	—	—
228	16	—	—	Brzeziński Kazim.
229	18	—	—	Sikorska Julia.
230	20	—	—	Olśzańska Wanda.
231	22	—	—	Ciborowska Maryan.
232	24	—	—	Grabau Krystyan.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
233	26	Mostowa	2/3	Małdorski Adolf.
234	28	—	—	Lindenfeld Leopold.
235	30	—	—	Tykociner Izrael.
236	21	—	1/11	Zawadzka Emilia.
237	19	—	—	Rieger Barbara.
238	17	—	—	Boretti Izabella.
239	15	—	—	Boretti Izabella.
240	—	—	—	—
241	13	—	—	Zagórski Juliusz.
242	—	—	—	—
243	11	—	—	S-ów Grozińskich.
244	9	—	—	Nowicka Anna.
245	7	—	—	Ceglowska Małgorz.
246	5	—	—	Majewska Klara.
247a	3	—	—	Winawer Herman.
247b	1	—	—	Winawer Natan.
248/9	2	Frcta	2/3	Lindenfeld Leopold.
250	4	—	—	Szczyńska Julja.
251	6-8	—	—	Kościół S-go Jacka
252	10	—	—	Lubenaus Adela.
253	12	—	—	Sokołowski Ignacy.
254	14	—	—	Gerlach Wilhelm.
255	16	—	—	Prymusińska Felcj.
257	18	—	—	Sokołowski Francis.
258	20	—	—	Rosenblat Samuel.
259	22	—	—	Gloger Robert.
260	24	—	—	Diehl August.
261	26	—	—	Pytelski Aleksander.
262	28	—	—	Wrzosek Jan.
263	30	—	—	Rebandel Józef.
264	32	—	—	Kwiecińska Marya.
265	34	—	—	Budzyński Piotr.
266	27	—	—	Lange Fryderyk.
267	25	—	—	Rudnicki Ferdynand.
268	23	—	—	Krzyżanowska Emil.
269	21	—	—	Kuczyński Jan.
270	19	—	—	Wilanow Zelman.
271	19	—	—	Gloger Robert.
272	17	—	—	Motylewska Izabella.
273	15	—	—	Schwötzer Emilia.
274	13	—	—	Grzybowski Edward.
275	11	—	—	Roszkowski Florent.
276	9	—	—	Szwajkowski Franc.
277	7	—	—	Lehr Krysztof.
278	5	—	—	Toniakiewicz Ignacy.
279	3	—	—	Bieliński Klemens.
280	1	—	—	Plac m. Warszawy.
281	—	Rycerska	1/11	Sobieszczak Łukasz.
282	2	—	—	Mazur Szymon.
283	4	—	—	Żukowski Szymon.
284	6	—	—	Żegorzewski Miec.
285	8	—	—	Majewska Julia.
286	—	—	—	Majewska Julia.
287	9	—	—	Muszyński Alfons.
288	7	—	—	Grymowski Francisz.
289	5	—	—	Plac m. Warszawy.
290	—	—	—	Downer Felieyan.
291	3	—	—	Rakowski Franciszek
292	1	—	—	Jasińska Izabella.
293	—	—	—	Lelowski Emilian.
294	—	—	—	Blum Sabina.
295	—	Ślepa	—	Chybowski Antoni.
296	—	—	—	—
297/8	99	Kr.-Przed.	—	—

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
299	2	Ślepa	1/11	Janowska Maryanna.
300a	4	—	—	Blumm Sabina.
300b	6	—	—	Pik Jakub.
301	8	—	—	SS-rów Kowalskiój.
302	10	—	—	Rakowski Franciszek
303	12	—	—	Strycharzewski Fran.
304	14	—	—	Gronau Ludwik.
305	11	Rynek No-	2/3	Trajstman Josek.
306	9	weg. Mias.	—	Tykociner Izydor.
307	7	—	—	Front Judka.
308	5	—	—	Nadzieja Izydor.
309	3	—	—	SS. Nowakowskiój.
310	1	—	—	Styczakowska Kata.
311	2	—	—	Kl. PP. Sakrament.
312	4	—	—	Leleweł Tadeusz.
313	6	—	—	Maż. Woźniakowscy.
314	8	—	—	Piwoński Jan.
315	10	—	—	Burdziński Józef.
316	10	Kościelna	—	SS-rów Goreckich.
317	12	—	—	Gajewski Antoni.
318	14	—	—	Zwoliński Paweł.
319/20	16	—	—	Wilkoszewska Barb.
321/2	18	—	—	Kalinowski Adam.
322	14	Zakroczy.	—	Moryz Wincenty.
323	2	—	—	Lechnerowicz Mary.
324	1	Francisz.	—	SS. Krzyżanowscy.
325	25	Nowe	—	Klemczyński Karol.
326	23	Miasto.	—	Saint-Blankart.
327	21	—	—	Romanowski Adam.
328	19	—	—	Wasilewski Jan.
329	17	—	—	Mławski Michał.
330	15	—	—	Zachs Wilhelm.
331	13	—	—	Rybińska Teresa.
332	11	—	—	Wiśniewska Emilia.
333	9	—	—	Kalinowski Adam.
334	7	—	—	Stupnicki Mikołaj.
335	5	—	—	Szabliski Jan.
336	3	—	—	Tomaszewski Feliks.
337	1	—	—	Winnicki Zenon.
338	2	—	—	Dom miejski.
339	13	Rynek No-	—	Wilski Leonard.
340	15	weg. Mias.	—	Nowca Stanisław.
341	17	—	—	Krűger Marcin.
342	19	—	—	Striebel Dorota.
343	21	—	—	Thomas Jan.
344	23	—	—	Kozłowski Kazimierz.
345	25	—	—	Markowski Tomasz.
346	27	—	—	Dom miejski.
347	9-11	Kościelna	—	Zacharjasiewicz Fr.
348	13	—	—	Sendyk Mirla.
349	15	—	—	Ojrzynska Marya.
350	17	—	—	Goebel Fryderyk.
351	12	Nowe	—	Przepiórka Izrael.
352	10	Miasto	—	SS-wie Burchardt.
353/4	8	—	—	Flazyński Tomasz.
354	6	—	—	Rosset Otto.
355	4	—	—	Ostrowski Józef.
356	—	—	—	Meller Andrzej.
357	66	Kr.-Przed.	1/11	Plac przed Zamkiem.
358	3	No. Zjazd.	—	Dom Rząd. pr. Zam.
359	—	—	—	Namiestnik hr. Berg.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrukuł	Imię i nazwisko Właściciela
366	64	Kr.-Przed.	1/11	Pawłowski Władysł.
367	62	—	—	Kościół Ś. Anny.
368	60	—	—	Skarb Królestwa.
369a	58	—	—	Tow. Res. Obywatel.
399b	20	Bednarska	—	SS. Orgelbranda.
370	56	Kr.-Przed.	—	Towarzyst. Dobroc.
371 do 385	—	—	—	Zajęte na Skwer.
386	44	—	—	Fajans Maksymilian.
387ab	42	—	—	Rządowy.
388	40	—	—	Oranowski Józef.
389	38	—	—	Podgórski Władysł.
390	36	—	—	Bekker Karol.
391	34	—	—	Rządowy.
392	32	—	—	Kość. Opie. Ś. Józef.
393a	30	—	—	Potocki Maurycy hr.
393b	28	—	—	Uruski Seweryn hr.
394	26	—	—	Pałac Rządowy.
395	24	—	—	Szpital Ś. Rocha.
396ab	22	—	—	Bełkowski Teofil.
397	20	—	—	Sosnowski Damazy.
398	18	—	—	Artzt Julia.
399	16	—	—	Seltman Juliusz.
400	14	—	—	SS. Kamińskich.
401	12	—	—	Darewski Ludwik.
402	10	—	—	Lewandowska Amal.
403	8	—	—	Popowicz Jerzy.
404	6	—	—	Oranowski Jan.
405	4	—	—	SS. Helbrün.
406/7	1	—	10	Rządowy.
408/9	3	—	—	Kościół Ś. Krzyża.
410	5	—	—	Krański Wład. hr.
411	7	—	—	Grodzicki Józef.
412a	9	—	—	Bajer Karol.
412b	9	Królewska	—	Łubińska Izabella hr.
412c	9	—	—	Godlewski Antoni.
412d	3	—	—	Skarzyński Edmund.
412e	5	—	—	Czarnecki Marcelli.
413	11	Kr.-Przed.	1/11	Skarb Królestwa.
413a	7	—	—	—
413a ^{1/2}	6	Saski plac	—	—
413aa	4	Królewska	—	Klemensowska Zofija.
413b	6	—	—	Strasburger Edward.
413c	8	—	—	Miejski.
413d	4	plac Żelaz- nej Bramy	—	Portner Samuel.
413e	2	—	—	Ufniarska Fryderyka
413f	1	—	—	—
413g	3	—	—	Zweygbaum Mozes.
413h	2	Królewska	—	Epsztejn Mieczysław.
413ab	11	Kr.-Przed.	—	Posłowski Przędzicz.
415	15	—	—	Potocki Stanisła. hr.
415a	2	Czysta	—	Szymanowski Jakub.
416	17	Kr.-Przed.	—	Lange Fryderyk.
417	19	—	—	Tajchert Karol.
418	21	—	—	Rzewuska Maryja.
419	23	—	—	Laskowska Petronel.
420/420a	25	—	—	Miechowicz Zuzanna.
421	27	—	—	Rządowy.
422	29	—	—	SS. Küstera.
423	31	—	—	Gross Daniel.
424	33	—	—	Jurkiewicz Ludwik.
425	35	—	—	Reszke Jan.
426	37	—	—	Kister Konstanty.
427	39	—	—	Szuster Franciszek.
428	41	—	—	Reszke Jan.
429	43	—	—	Zgromadz. Krawców.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrukuł	Imię i nazwisko Właściciela
430	45	Krakowsk.	1/11	Zgromadz. Falczer.
431	47	Przedmieś.	—	Kubarski Wojciech.
432	49	—	—	Lange Fryderyk.
433	51	—	—	Raczyński Francisz.
434	53	—	—	Pohorecki Konstan.
435	55	—	—	Koch Ludwik.
436	57	—	—	Blum Sabina.
437	59	—	—	SS. Krantz.
438	61	—	—	SS. Lier Gotfreda.
439	63	—	—	Sztejner Felix.
440	65	—	—	Skiba Juliusz.
441	67	—	—	Pawlik Jan.
442	69	—	—	Kozłowska Karolina.
443	71	—	—	Lastowiecki Jan Nep.
444	73	—	—	Norblin Ludwik.
445/6	75-77	—	—	SS. Keller.
447	79	—	—	Ziembińska Anna.
448ab	81	—	—	Celiński Józef.
449	83	—	—	Arnhold Jan.
450	85	—	—	Piotrowski Teofil.
451	87	—	—	Hönigman Maciej.
452	89	—	—	Dawidsohn Józef.
453	91	—	—	Fedorowski Karol.
454	93	—	—	Dobrycz Konstanty.
455/6	95	—	—	Łysakowski Józef.
457	—	—	—	Plac M. Warszawy.
458	4	Senatorsk.	2/3	Neybaur Joanna.
459	6	—	—	Zandbang Aloizy.
460	8	—	—	Kierznowski Aleksan.
461	10	—	—	Miejski.
462	12	—	—	Miejski.
463	14	—	—	Kościół Ś. Andrzeja.
464	16	Białańska.	—	Klasz. PP. Kanonic.
465	18	Senatorsk.	—	Brunn Stanisław.
466	20	—	—	Löwenberg Leon.
467a	18	—	—	Galle August.
467b	20	—	—	Kaftal Izydor.
468/9	22	—	—	Epstejn Józef.
470	2	Rymarska.	—	Przędziczka Marya.
471a	28	Senatorsk.	—	Chudzynski Feliks.
471b	24	—	—	Seydel Morytz.
471c	26	—	—	Tow. Resur. Kupiec.
471d	4-6	Rymarska	—	Zamojski August hr.
471ef	8	—	—	Flatau Karolina.
471g	10	—	—	Lesser Levy.
471h	31	Senatorsk.	1/11	Zamojski Tomasz hr.
472	27	—	—	Kościół Ś. Antoniego
473a	25	—	—	Brunwejn Emilia.
473b	5	Wierzbow.	—	Zablocka Ludwika.
473c	29	Senatorsk.	—	Seydel Morytz.
473d	47a	—	—	Rządowy.
474	23	—	—	Rządowy.
475	21	—	—	Bogk Karol.
476a	19	—	—	Nowakowski Mateusz
476b	7	Nowo-Se- natorska	—	Elsner Katarzyna.
476c	5	—	—	Bogk Karol.
476d	4	—	—	Köhler Ludwik.
477a	17	Senatorsk.	—	Szmekje Fryderyk.
477b	6	Now.-Sen.	—	Rządowy.
478	15	Senatorsk.	—	Beeli Paulina.
479	13	—	—	Drac Anna.
480	11	—	—	Mrozowski Józef.
481	4	Miodowa	—	Freund Karol.
482	6	—	—	—
483	8	—	—	—

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
484a	10	Miodowa	2/3	Skiwski Leon.
484b	13	Podwal	—	SS. Rau Stanisława.
485	12	Miodowa	—	Kościół Bazylianów.
486a	14	—	—	Fuchs Franciszek.
486b	16	—	—	Kronenberg Władys.
487	18	—	—	Rządowy.
488	20	—	—	Katedra Prawosław. n.
489a	17	Długa	—	Koelichen Karol.
489b	19	—	—	Muszewski Jan.
489c	15	Miodowa	—	Brzeziński Jan.
489d	17	—	—	Górski Antoni.
490/1	11-13	—	—	Lesser Stanisław.
492	9	—	—	Rządowy.
493	7	—	—	—
494	5	—	—	Kościół Przem. Pań.
495	3	—	—	Grabowski Ed. i Jan.
495a	2	Danielewi.	—	Heintze Wilhelm.
496	1	Miodowa	—	Piotrowski Andrzej.
497a	3	Podwal	1/11	Dzymański Stefan.
497b	5	—	—	Rządowy.
467c	2	Senatorsk.	—	Bujno Tadeusz.
498	9	Podwal	—	Popowicz Franciszek.
499	11	—	2/3	Oranowski Jan.
500a	15	—	—	Rządowy.
500b	17	—	—	Retzer Józef.
500c	19	—	—	Jeziński Aleksander.
501	21	—	—	Domy schron. starców
502	23	—	—	S. Ducha i N.M.P.
503	46	—	1/11	Plac M. Warszawy.
504	48	—	—	Zgromadzenia rzezn.
505	44	—	—	Szlipenbach Bar.
506	42	—	—	Zgromadzenia szewc.
507	40	—	—	Pilantz Franciszek.
508	38	—	—	Gładysz Anastazy.
509	36	—	—	Jankiewicz Maryan.
510	34	—	—	Kwiatkowska Franc.
511	32	—	—	Stejnmetz Jan.
512	30	—	—	Pokorska Marjanna.
513	28	—	—	Morawska Małgorza.
514	14	Dun.-Wąz.	—	Zgromadzenia rzezn.
515/16	26	Podwal	—	Kajzerstejn Morytz.
517/18	24	—	—	Koniewicz August.
519	22	—	—	Lipiński Ignacy.
520	22	—	—	Muszyński Alfons.
521/2	20	—	—	Zapaśnik Jan.
523a	18	—	—	Magistrat M. Warsza.
523b	—	—	—	—
524	16	—	—	Głogowski Jan.
525	14	—	—	Lelowski Emilian.
526	12	—	—	Pik Jakób.
527	10	—	—	Blum Sabina.
528	8	—	—	Tock Edward.
529	6	—	—	—
530	—	—	—	Kwiatkowska Franc.
531	4	—	—	—
532	2	—	—	—
533	97	Krakowsk.	—	Marcewska Józefa.
534	—	Przedmieś.	—	Gumbrycht Anna.
535	2	Kapitulna.	2/3	Plac M. Warszawy.
536	4	—	—	Łazucka Ludwika.
537	5	—	1/11	Kolosowski Anastazy
538	3	—	—	Winkler Józef.
539	1	—	—	Wróblewski Jan.
540	3	Długa	2/3	Tarnowski Edward.
541	4	—	—	Wasilew Piotr.
				Jaskułowski Teodor.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
542	6	Długa	2/3	Kronenberg Leop.
543ab	8	—	—	Margules Szaja.
543cd	10	—	—	—
544	12	—	—	Werner Ferdynand.
545	14	—	—	Bokhan Ferdynand.
546	16	—	—	Prażmowski Alexan.
547a	18	—	—	Wolfin Józef.
547b	4	Krasinski	—	Mieszkowski Juliusz.
548	2	Plac	—	Wolfin Józef.
549	5	—	—	Rządowy.
549a	3	—	—	Epstejn Eleonora.
549b	1	—	—	Miejski.
550	20	Długa	—	Naimski Ludwik.
551	22	—	—	Jasińska Barbara.
552 3	24	—	—	Jankowska Teodora.
554/4a	26	—	—	Jankowska Teodora.
555	28	—	—	Küster Rozalia.
556	30	—	—	Dückert Artur.
557	32	—	—	Piotrowskiego S-wie.
558/9	34	—	—	Saenger Ludwik.
560a	2	Nalewki	—	Dom Władzy wojsk.
560b	4	—	—	—
561de	—	—	—	Rządowy.
562	—	—	—	Plac zajęty na ulicę.
563	36	Długa	—	Rządowy.
564	4	Przejazd	—	Blunk Jan.
565/6	57	Długa	—	Koelichen Karol.
567	55	—	—	Lange Karol.
568	53	—	—	Rosińska Julia.
569	51	—	—	Rostworowska Karol.
570/1	6	Tłomackie	—	Rostworowska Karol.
572/3	49	Długa	—	Wołowski Władys.
574	47	—	—	Bitschan Jan.
575	45	—	—	Temler Fryderyk.
576	43	—	—	Boelke Samuel.
577	20	Białańska	—	Zazimowski Fryder.
578/9	30-41	Długa	—	Grymowski Franc.
580	37	—	—	Sommer Julia.
581	35	—	—	Hiszpański Stanisł.
582	33	—	—	Hoppe Wilhelm.
583	31	—	—	Lilpop Maryja.
584	29	—	—	SS. Roesler Karol.
585	27	—	—	Brzezińska Helena.
586a	25	—	—	Plączkowski Maciej.
586b	23	—	—	Cypryński Antoni.
587	21	—	—	Kohen Marja SS.
588/9	13-15	—	—	Katedra Prawosław.
590	9-11	—	—	Krafińska Elżbieta.
591	7	—	—	Rządowy.
592	5	—	—	Włoskiewicz Teresa.
592a	3	—	—	Kościół S. Ducha.
592b	1	—	—	Pawłowski Antoni.
593	21	Białańska	—	Kamińska Karolina.
594	19	—	—	Czubińska Felicia.
595	17	—	—	Temler Fryderyk.
596	15	—	—	Wojewódzka Elżbiet.
597/9	13-11	—	—	Budzyński Aleksand.
599ab	2	Tłomackie	—	SS Neumanna.
599cb	4	—	—	Rostworowska Karo.
600a	1	—	—	Freund Karol.
600c	3	—	—	SS. Rostworowskich.
600d	5	—	—	Scheller Aniela.
600ef	7	—	—	Simler Julian.
601a	9	Białańska	—	Langner Gottlieb.
601b	7	—	—	Ekelt Julia.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Nazwisko	Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
602	5	Bieleńska	2/3	Bar. Fraenkel Alex.	657abcd	8	Leszno	5/6	Wilczyński Andrzej.
603	3	—	—	Baum Emilia.	657e	—	—	—	Rudnicki Jan.
604	4	—	—	PP. Kanoniczek.	658	10	—	—	Brodowski Józef.
605	6	—	—	Zamojska Józefa hr.	659	12	—	—	Jaeger Fryderyk.
606/618	8	—	—	Piwnicka Marya.	660	14	—	—	Szymkiewicz Józefa.
607	10	—	—	Rządowy.	661/2	16	—	—	Gmina Ewang.-Ref.
608	12	—	—	Zawisza Jan.	663/4/5	18	—	—	Szmińska Kazim.
609	14	—	—	Obręski Marcei.	666	20	—	—	Gmina Ewang.-Ref.
610	16	—	—	Grymowski Francisz.	667	22	—	—	Perkowski Piotr.
611	18	—	—	Masłowski Jan.	668	24	—	—	Hieldt Ludwik.
612	1	Wierzbo.	1/11	Rządowy.	669	26	—	—	Liedtke Alexander.
613	4	—	—	Löwenberg Leon.	670a	28	—	—	Juszkiewicz Anna.
614a	6	—	—	Rządowy.	670b	2	Karmelic.	—	Liedtke Alexander.
614b	3	—	—	Dąbrowska Marjann.	671a	30	Leszno	—	Kośc. Narodz. N. P.
614c	2	Niecała	—	Witkowski Kalikst.	671b	1-3	Karmelic.	—	Szadurski Ignacy.
614d	6	—	—	Car Bazyl.	671c	32	Leszno	—	Konitz Samuel.
614ef	8	—	—	Szmiński Józef.	672b	34	—	—	Lampe August i Jan.
614g	10	—	—	Szletyński Ludwik.	673a	36	—	—	Jodko Jerzy.
614h	12	—	—	Krupe Fabian.	673b	38	—	—	Ewest Rudolf.
614i	11	—	—	Psarski Stanisław.	674	42	—	—	Börger Henryk.
614k	9	—	—	Brzozowski Michał.	674ab	40	—	—	Puścikowski Andrzej.
614l	7	—	—	Padarewska Maryan.	675	44	—	—	Żochowska Józefa.
614l	5	—	—	Stentz Adolf.	676	46	—	—	Billing Henryka.
614m	3	—	—	Arnold Zofja.	677	48	—	—	Pfeifer Henryk.
614n	—	—	—	Zajęty na ogr: Saski.	678	50	—	—	Masłowski S-wie.
615	4	Danielewi.	2/3	Gminy Izraelskiej.	679/80	52	—	—	SS. Janczewskiego.
616	6	—	—	Bank Polski.	681	54	—	—	Górski Jan.
617	8	—	—	Pusłowski Ksawery.	682	56-58	—	—	Zieliński Feliks.
618/606	8	Bieleńska	—	Piwnicka Marja.	683	60	—	—	Zdrojowski Ignacy.
619/620	5-7	Danielewi.	—	Toeplitz Henryk.	684	62	—	—	Rygier Teodor.
621	—	—	—	Zabudowania miejsk.	685	64	—	—	Grützmajer Mauryc.
622	—	—	—	—	686	66	—	—	Mierzwiński Bronis.
623	—	—	—	—	687/8	68	—	—	Szpital Śgo Ducha.
624/5	5-3	Kozia	1/11	Reszke Jan.	689/90	70	—	—	Łukasiewicz Konsta.
626	1	—	—	Hryniewicz Onufry.	691/91a	72	—	—	Chwat Ludwik.
627	4	Trębacka	—	Mieczkowski Kazim.	692	76	—	—	Komodziński Józef.
628	6	—	—	Swinarski Michał.	693	74	—	—	Mittag Julian.
629	8	—	—	Oranowski Józef.	693a	78	—	—	Tytz Jan
630	10	—	—	Jagielski Karol.	694	80	—	—	Petrow Aleksander.
631	12	—	—	Nastalski Andrzej.	695	84	—	—	Kercelli Józef.
632	14	—	—	Lipieński Marcin.	696	82	—	—	Petrow Aleksander.
633	—	—	—	Zajęty na ul. N.-Sen.	696a	86	—	—	Kercelli Józef.
634a	1	N. - Senat.	1/11	Jaworski Pawel.	696b	87	—	—	Petrow Aleksander.
634b	3	—	—	Gwoźdecka Teodozja.	697a	83	—	—	Wojciechowski Paw.
635	13	Trębacka	—	Rządowy.	697b	89	—	—	Kercelli Józef.
636/7	11	—	—	Szuster Fran.	697d	—	—	—	Kercelli Józef.
638	3	—	—	Sarnecki Zygmunt.	697aa	85	—	—	Petrow Aleksander.
638a	2	Wierzbo.	—	Werner Jan.	698	77-81	—	—	Riedel Jan.
638b	6	Czysta	—	Bauerfeind Józef.	699bc	39	—	—	Sztajnbach Herman.
638c	4	—	—	Radwan Władysław.	699d	72	—	—	SS. Kozłowskich.
639	7	Trębacka	—	Papi Jan.	700	71	—	—	Schlenker Karol.
640	5	—	—	Kożuchowski Karol.	701a	65	—	—	Wasutyński Hermo.
641	3	—	—	Szaniawski Kajetan.	701b	69	—	—	Szlenker Karol.
642	1	—	—	Stawicki Ignacy.	701c	67	—	—	Wasutyński Hermo.
643	8	Thomackie	2/3	Myllo Marya.	701d	63	—	—	Szuranowski Tomasz
644	2	Prz. jazd	—	Blumenthal Teresa.	702a	61	—	—	Pruski Antoni.
645/6	15	—	5/6	Rządowy.	703	59	—	—	Tischler Antoni.
647/8	11	—	—	Szoltze Karol.	704	57	—	—	Preis Ludwika.
649	9	—	—	Naimski Józef.	705	55	—	—	Rządowy.
650	7	—	—	Sommer Jan.	706	53	—	—	Smarzewskich SS.
651	5	—	—	Dobronoki Piotr.	707	51	—	—	Mirecki Aleksander.
652	3	—	—	Kuczyński Jan	708/9	49	—	—	Bruckalski Józef.
653/4	2	Leszno	—	Zielińska i Helc. ius.	710	47	—	—	Radziejewicz Tajda.
655	4	—	—	Jaspisztein Jak. b.	711	45	—	—	Kowalewski Julian
656	6	—	—	Nowicka Izabella.	712	—	—	—	—

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
713	43	Leszno	5/6	Strzelecki Tomasz.
714	17	Solna		Rothmihl Abram.
715	39	Leszno	7	Jeziernski Jan.
716/8	37	—	—	Rühl Ludwik.
717	35	—	—	SS. Serkowskich.
719	33	—	—	Rudnicki Jan.
720	31	—	—	Korycki Antoni.
721	29	—	—	Noakowski Wiktor.
722	27	—	—	Miejski.
723	25	—	—	Kubarski Wojciech.
724	23	—	—	Rentel Józef.
725	21	—	—	Kazańska Agnieszka.
726ab	19	—	—	SS. Krasnopolsey.
727/8	17	—	—	Pfeifer Karolina.
729	15	—	—	Radoszkowski Okta.
730	13	—	—	Preyss Alexander.
731	11	—	—	Ŝarnowscy Małż.
732	9	—	—	Żachowska Amelia.
733	7	—	—	Winnicki Antoni.
734/5	5	—	—	Rządowy.
736	3	—	—	Szuster Antoni.
737/8	1	—	—	Henrich Fryderyk.
739ab	9.11	Źomackie	2/3	Bernstejn Jakub.
730	16	Rymarska		Orszag Józef.
741	14	—	—	Kinderfreund Józef.
742	12	—	—	Lesser Stanisław.
743	2	Elektoral.	7	Bank Polski.
744	3	Rymarska		Rządowy.
745/6	4	Elektoral.		Feldhusen Natan.
747	6	—	—	SS. Lipińskich.
747a	2	Orla		SS. Lipińskich.
748	8	Elektoral		Kryksin Włodzimie.
749	10	—	—	SS. Feiŝta Józefa.
750/1	12	—	—	Szpital Ś. Ducha.
752	14	—	—	Grass Ludwik.
753	16	—	—	Fraget Julian.
754	18	—	—	Lukaszewicz Marya.
755	20	—	—	Rappel Ignacy.
756	22	—	—	Gajer Walenty.
757	24	—	—	Rotmil Zysel.
758	26	—	—	Brzozowski Michał.
759	30	—	—	Beyer Karol.
760	32	—	—	Pietraszewski Otton.
761	2	Chłodna		SS. Zewalda.
762	4	—	—	Gundelach Wilhelm.
763	6	—	—	Perl Albert.
764	8	—	—	Troetzer Jan.
765	10	—	—	Makowiecki.
766	12	—	—	Lentzki Aleksander.
767	14	—	—	Schüller Grzegórz.
768	16	—	—	Kraetschmar Ludwik
769	18	—	—	Barchan Jusek.
760	20	—	—	Kownacki Marcin.
771	22	—	—	Smoczyński Jan.
772	24	—	—	Staszewska Karolina.
773	26	—	—	Sobociński Jan.
773a	30	Źelazna		Langleben Jakub.
774/5	—	Chłodna		Kościół Karola Bor.
776	47	Elektoral-		Chlebowska Emilia.
777	45	na		Mende Krystyan.
778	43	—	—	Hube Karol.
779	41	—	—	Hantower Jakub.
770	39	—	—	Dybiński Kajetan.
781	37	—	—	Bekier Karolina.
782	35	—	—	Kaszucka Anna.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
783	33	Elektoral-	7	d'Hautérive Walenty.
784	31	na	—	Gerlach Matylda.
785	29	—	—	Schmidt Ulyrka.
786	27	—	—	Walter Samueł.
787	25	—	—	Kubarski Wojciech.
788	23	—	—	Deubel Marcin.
789	21	—	—	Diermajer Jan.
790	19	—	—	Gmina Ewan.-Augs.
791	17	—	—	Brodowska Aleksan.
792	15	—	—	Mohaupt Samuel.
793	13	—	—	Ettinger Mendel.
794a	11	—	—	Rappel Ignacy.
794b	9	—	—	Weissheit Karol.
794c	7	—	—	Stopczyk Jan.
795	5	—	—	Bersohn Majer.
796	3	—	—	Goldszand Jan.
797	1	—	—	Zielonka Leopold.
798a	3	Orla		Rosen Estera.
798b	5	—	—	Gajer Franciszek.
799	1	—	—	Kryksin Włodzimierz
800	4	—	—	SS. Lipińskich.
801	6	—	—	Landau Wilhelm.
802	8	—	—	Majerding Karol.
803	10	—	—	Löwenberg Mat ya.
804	12	—	—	Poznańska Ter sa.
805	15	Solna	5/6	Halpern Saul.
806	13	—	—	Rothmil Abram.
807	11	—	—	Staszewski Wilhelm.
808	9	—	7	Przyrembel Bronisł.
809	7	—	—	Rajkowski Andrzej.
810	5	—	—	Wolberg Izaak.
811	3	—	—	Goszkiewicz Ludw.
812	1	—	—	Irltich Jozue.
813	2	—	—	Zeibig Karolina.
814	4	—	—	Mokronowski Aleks.
815	6	—	—	Hilferding Mendel.
816	8	Orla		Pahl Jan.
817	10	—	—	Mittag Julian.
818	12	—	—	Tarnowski Jan.
819	14	—	—	Mittag Julian.
820	16	—	—	Melechin Jakub.
821	2	Ogrodowa.	5/6	Grzegolkowski Kar.
822	4	—	—	Petzold Edward.
823	6	—	—	Jeronim Adolf.
824	8	—	—	Hoeke Ludwik.
825	12	—	—	Miechowicz Zuzanna.
826	14	—	—	Gwozdecki Florentyn
827	16	—	—	Kleczkowski Karol.
828	18	—	—	Brandysz Łukasz.
829	20	—	—	Brzeŝciański Józef.
830/1	22	—	—	SS. Sejbt Anny.
832	24	—	—	Szoltz Ewa.
833	26	—	—	Michelis Krystyan.
834	28	—	—	Wilkrzycka Heloiza.
835	30	—	—	Mikusiński Piotr.
836	32	—	—	Schiffers Jan.
837	34	—	—	Liedkie Jan-Henryk.
838/9	36	—	—	Romanowski Adam.
840	38	—	—	Witkowska Marya.
841	40	—	—	Łapiński Antoni.
842/3	42	—	—	Kowalski Józef.
844	44	—	—	Hiebsch Ka ol.
845	48	—	—	Jeszkel Ko neli.
845a	25	Wronia		Witkowski Jakób.
845b	27	—	—	Wasilewski Aleksan.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela	Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
846/7	50	Ogrodowa	5/6	Moraczewski Leopold.	913	53	Chłodna	7	Kalisz Michał.
848	54	—	—	Lechowski Bolesław.	914/4a	51	—	—	Rozwadowski Jakub.
849	56	—	—	Jung Herman.	915/16	40	—	—	Jung Paulina.
850	65	—	—	Szule Maksymilian.	917	47	—	—	Kozerska Emilia.
851	63	—	—	Orzechowski Walen.	917a	45	—	—	Włodkowski Stan.
852	61	—	—	Herszkorn Ruchla.	917b	44	Krochmal-	—	Gelender Wolf.
853	59	—	—	Jungman Wolf.	917c	42	na	—	Worowski Józef.
854	57	—	—	Szwajs Józef.	918	43	Chłodna	—	Machleid Karol.
855	55	—	—	Wnorowski Ignacy.	919	41	—	—	Skoryna Mikołaj.
856	53	—	—	Konitz Samuel.	920	39	—	—	Zientek Józef.
857	51	—	—	Przepiórka Izrael.	921	37	—	—	Matuzewska Joanna.
858	49	—	—	Hiebsch Karol.	922	35	—	—	Wedych Antonina.
859	47	—	—	Olszewski Antoni.	922a	40	Krochmal-	—	Schultz Ludwik.
860	45	—	—	Majewski Szymon.	923	33	Chłodna	—	Januszewska Otylia.
861	43	—	—	Wnorowski Ferdyn.	924	31	—	—	Roesler Józef.
862	41	—	—	Wielebicka Francisz.	925	29	—	—	Gundelach Anna.
863	39	—	—	Orenstejn Ieek.	926a	25	—	—	Dębski Michał.
864	37	—	—	Jagielska Pankracya.	926b	23	—	—	Potkański Kalikst.
865	35	—	—	Paradowska Józefa.	926c	27	—	—	Troetzer Adolf.
866	33	—	—	Sztucki Henryk.	927a	19	—	—	Plisiecki Andrzej.
867a	—	—	—	—	927b	17	—	—	Manzel Józef.
867b	31	—	—	Miotłka Ryfka.	927c	15	—	—	Krawczyński Fran
868	29	—	—	Ważyński Ludwik.	927d	21	—	—	Głodowski Feliks.
869	27	—	—	Kownacki Marcin.	927e	28	Żelazna	—	Blanksteju Wolf.
870 1	25	—	—	Puścikowski Andrzej	927f	32	Krochmal-	—	Sztejnbrzych Hipolit.
872	23	—	—	Kahl Fryderyk.	928	13	Chłodna	—	Rothaub Lewek.
873	21	—	—	Bractwo Literackie.	929	11	—	—	Ożarów Berek.
874	19	—	—	Borowski Jan.	930	9	—	—	Młodzianowski Józef.
875	17	—	—	Osiński Eliasz.	931	7	—	—	Rządowy.
876	15	—	—	Późniakowski Jan.	932	5	—	—	Maciejewski Jan.
877/8	13	—	—	Temler Karol i Aleks.	933	3	—	—	Norblin i Werner.
879	11	—	—	Kowalska Amalia.	934	1	—	—	Koszary Mirowskie.
880	9	—	—	Gmina Ewan.-Augs.	935/6	1	Zatyłki	—	Kulczycki Władys.
881/2	5-7	—	—	Szczygielska Karol.	937/8	3	—	—	Karpiński Wincenty.
883	3	—	—	Herszinkel Józef.	939/40	5	—	—	SS. Możejki.
884	3	Biała	7	Paul Józef.	941	7	—	—	Hartman Gustaw.
885	1	—	—	Kierszt Maryanna.	942	6	—	—	Gmina Ewan.-Augs.
886	34	Elektoral.	—	Kurtz Jan.	943	4	—	—	Potocki hr. Stefan.
887	2	Biała	—	Rejdel Ewa.	944/5	—	—	—	Plac M. Warszawy.
888	4	—	—	Grefkowicz Edward.	946	3	Zimna	—	Festenstadt Szymon.
889	6	—	—	SS. Ryger.	947	1	—	—	Hufnagel Lewek.
890	8	—	—	Kowalska Amalia.	948	2	—	—	Blass Lajzer.
891	—	Żelazna	—	Plac m. Warszawy.	948a	4	Ptasia	—	Blass Jankiel.
892	28	Chłodna	—	Śniechowski Teodor.	949ab	1	Żabia	—	Löwenberg Leon.
893	30	—	—	Schmajke Karolina.	950a	3	—	—	Grosser Krystyan.
894	32	—	—	Roesler Julian.	950b	5	—	—	Bersohn Jan.
895	34	—	—	Niemczyński Jan.	951/2/3	1-3	Przechod.	—	Wawelberg Hersz.
896	36	—	—	Lindemann August.	954	8	Żel. Brama	—	Lutostańskiego SS.
897	38	—	—	SS. Zajęzkowskićj.	955/5a	7	Żabia	—	Janasz Jakub i Hen.
898	40	—	—	Baumgart Wilhelm.	956ab	—	Żel. Brama	—	Plac miejski.
899	42	—	—	Szmajke Karolina.	956c	6	—	—	Markus Lewy.
900	44	—	—	Kapicki Władysław.	957	10	—	—	Blass SS.
901	46	—	—	Olszewski Antoni.	958/9	11	Gnojna	—	Janasz Adolf.
902	48	—	—	Kacperkiewicz Karol.	960	9	Żel. Bram.	—	Miejski.
903	50	—	—	Wajhleder Eliasz.	961	8	Skórzana	—	Gezundheit SS.
903a	26	Wronia	—	Korentajer Szymon.	962	7	Żel. Bram.	—	Grodzicki August.
904	52	Chłodna	—	Winnicki Józef.	963	5	—	—	Fenigstejn Wolf.
905	54	—	—	Ludwig Maryanna.	964/5	17-15	Graniczna	—	Epstejn Jan i Jakub.
906	56	—	—	Bogdanowicz Grzeg.	966	13	—	—	Wertheim Juliusz.
907	58	—	—	Platkowski Jan.	967	11	—	—	Rittendorf Władys.
908	60	—	—	Mausz Maksymilan.	968	9	—	—	Brzeziński Michał.
909	62	—	—	Prądyńska Teresa.	969	7	—	—	Ratyński Stanisław.
910	64	—	—	Kucharska Anna.	970	5	—	—	Roesler Karol.
911	66	—	—	Moranowicz Norbert	971ab	16	—	1/11	Zweigbaum Mozes.
912	68	—	—	Batogowska Teofila.	972	—	Żel. Bram.	—	Miejski.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
973	6	Skórzana	7	Rittendorf Władys.
974	—	—	—	Gezundheita SS.
975	9	Gnojna	—	Brestcezer Wol. Ber.
976	7	—	—	Majzner Abram.
977	5	—	—	Halla SS.
978/9	3	—	—	Krell Józef.
980/1	1	—	—	Kozłowski Aleksan.
982a	2	Grzybowski.	—	Roesler Karol.
982b	—	Skórzana	—	—
983/4	2	—	—	Ratyński Stanisław.
985	—	—	—	Plac miejski.
986	4	Krochmal-	—	Raczyński Dyonizy.
987	6	na	—	Wąsowicz Jan.
988	8	—	—	Samlicki Jan.
989	10	—	—	Schüller Izabella.
990	12	—	—	Wąsowicz Henryk.
991/1a	14	—	—	Wesołowski Andrzej.
992a	16	—	—	Zuszczewska Jadwig.
992b	18	—	—	Micciszewski Feliks.
993	20	—	—	Lasocki Julian.
994	22	—	—	Rządowy.
995	24	—	—	Janiszewski Karol.
996	28	—	—	Wierzbowski Franc.
997	30	—	—	Wojewódzka Flore.
998	38	—	—	Lasocki Józef.
999a	49	—	—	Rutowski Francisz.
999b	47	—	—	Kondracki Aleks.
999c	64	Grzybowski.	—	Czerkawski Kazim.
999d	68	—	—	Modrzejewski Andrż.
999e	66	—	—	Garszyński Ignacy.
1000	19	Wronia	—	Haberbusch i Schiele.
1001a	43	Krochmal.	—	Kramer Ludwik.
1001b	14	Wronia	—	Walasińska Francisz.
1001c	18	—	—	Krajtzfogiel Nuta.
1001e	16	—	—	Dziuba Honorata.
1002	41	Krochmal.	—	Stencel Aleksandra.
1003	39	—	—	Haberbusch i Schiele.
1004	37	—	—	Stypułkowska Karo.
1005	33	—	—	Kruszczyński Konst.
1006ab	31	—	—	Kruszczyński Konst.
1007a	—	—	—	Miejski.
1007b	29	—	—	Piwkowski Francisz.
1008a	25	—	—	Blankstejn Wólf.
1008b	23	—	—	Bilińska Marjanna.
1009a	21	—	—	Dabiński Karol.
1009b	19	—	—	Kozłowski Aleks.
1010	17	—	—	Talman Fajga.
1011	15	—	—	Tursz Aleksander.
1012	13	—	—	Wajsbrod Ieek.
1013a	11	—	—	Wesołowska Ludw.
1013b	9	—	—	Frendzel Daniel.
1014	7	—	—	Kwapiński Józef.
1015	5	—	—	Herszbajn Szlama.
1016	3	—	—	Bracia Szyszkow.
1017a	—	Grzybowski.	—	Plac miejski.
1017b	6	—	—	Kozłowski Aleksa.
1018	8	—	—	Bracia Rudniccy.
1019	10	—	—	Ostrzykowski Bened.
1020	12	—	—	Grodzicka Karolina.
1021	14	—	—	Ehestaedt Albert.
1022	16	—	—	Kwieciński Tomasz.
1023	18	—	—	Silberstejn Lajb.
1024	20	—	—	Młodziejewski Adam
1025	22	—	—	Adolf Wilhelm.
1026	24	—	—	Przygocki Jan.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
1027/8	26	Grzybow	7	Rozensal Moszek.
1029	28	—	—	Fifeger SS.
1030	30	—	—	Baumgart Jan.
1031	—	—	—	Rządowy.
1032	32	—	—	Zurawski Antoni.
1033	34	—	—	Rządowy.
1034a	48	—	—	Hertzberg Eustachy.
1034c	50	—	—	Hłasko Wiktorya.
1034d	52	—	—	Wittenberg Jankiel.
1035	54	—	—	Bielawska Antonina.
1036	56	—	—	Szczepański Wincen.
1036a	58	—	—	Waliszewski Gabryel.
1037	71	—	8	Czapkowski Michał.
1038	67	—	—	Biełkowski Leon.
1038a	69	—	—	Tworowski Wine.
1038b	—	—	—	—
1039	65	—	—	Koj Anna.
1039a	63	—	—	Psarski Edward.
1040	13	Wronia	—	Fuchs i Wąchockier.
1040a	11	—	—	Budziszewski Fran.
1041	61	Grzybowska	—	Krauze Anna.
1042	59	—	—	Czaplicki Józef.
1043	57	—	—	Jurczyński Wojciech.
1044	55	—	—	Lomża Paweł.
1045	53	—	—	Palinowski i Graf.
1046	51	—	—	Hempel Stanisław.
1046a	49	—	—	Grabowski Józef.
1047/7b	43-41	—	—	Jung Herman.
1048	39	—	—	Lipkau Wilhelm.
1049	37	—	—	Galiński Karol.
1050	35	—	—	Oppenheim Edward.
1051/2	—	—	—	—
1053	33	—	—	Mokiejewski Łukasz.
1054a	27	—	—	Łukańskiego SS.
1054b	31	—	—	Gacka Rozalia.
1054c	29	—	—	Pogorzelski Wiktor.
1055b	15	—	—	Barański Stanis.
1055c	17	—	—	Foigt Juliusz.
1055df	19	—	—	Gay Anna.
1055e	21	—	—	Czartkowska Teresa.
1055g	23	—	—	Krukowski Jan.
1055h	25	—	—	Luxenburg Edward.
1056	11	—	—	Junghertz Mayer.
1056a	13	—	—	Ostrowskiego SS.
1057	9	—	—	Döll SS.
1058	7	—	—	Hantower Ajzel.
1059	5	—	—	Junghertz i Priwes.
1060/1	3-1	—	—	Prywes Szaja.
1062	39	Królewska	—	Krasiński Ludwik hr.
1063	37	—	—	Schouppe Alfred.
1064	—	—	—	—
1064a	35	—	—	Rejchman i Wolf E.
1065	77	Marszałkowska.	—	Jodko-Narkiewicz.
1065a	75	—	—	Istomin Wsiewołod.
1065b	33	Królewska	—	Piotrowski Michał
1065c	79	Marszałk.	—	Wolf Emanuel.
1066	—	Erywański.	10	Magistrat M. Warsz.
1066a	3	—	—	Brühl Ludwik.
1066b	5	—	—	Brühl Ludwik.
1066c	7	—	—	Klejner Ernest.
1066defg	—	—	—	Zajęte na Zielony pl.
1066i	2	—	—	Gmina Ewan.-Augs.
1066k	23	Królewska	—	Dubarle Natalia.
1066l	8	Erywański.	—	Karasiński Leon.
1066ł	10	—	—	Zamojski Jan hr.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela	Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i Nazwisko Właściciela
1066m	12	Erywańsk.	10	Laskowski Józef.	1092g	—	Twarda	8	Winawer Herman.
1066n	25	Królewska	—	Karasiński Leon.	1093	26	—	—	Walter Aleksander.
1066o	29	—	—	Bloch Jan Gotlieb.	1094a	20	—	—	Eberlejn Fryderyk.
1066p	64	Marszałk.	—	Bloch Jan Gotlieb.	1094b	2	Ciepła	—	Chruściński Jan.
1066r	4	Erywańsk.	—	Orsetti Wilhelm.	1094c	4	—	—	Wilczyński Władysł.
1066s	27	Królewska	—	Krenn Antoni.	1094d	6	—	—	Rajkowski Andrzej.
1067	21	—	—	Wężyk Ewa.	1095	18	Twarda	—	Marciniczyka SS
1068 9	19	—	—	Hesse Klemens.	1096	16	—	—	SS. Spleszyfskich.
1070	17	—	—	Leduchowska A. hr.	1097	14	—	—	Stoltzmann Gustaw.
1071	15	—	—	Gmina Ewan.-Augs.	1097a	12	—	—	Jesiotr Salomon.
1072	13	—	—	Górecka Ludwika.	1098a	6	—	—	Zambrozki Jan.
1073/4,5	—	—	—	Place miejskie.	1098b	8	—	—	Mendelsohn Majer.
1076	11	—	—	Rządowy.	1098c	10	—	—	Lorentz Teodor.
1077a	14	Graniczna	1/11	Flatau Rozalii SS.	1099	4	—	—	Serdynier Perla.
1077b	12	—	—	Bernstein Samson.	1100	2	—	—	Wilner Ruchla
1078c	8	—	—	Moldaury Walentyna.	1101	16	Pl. Grzy-	—	Goldberg Hersz.
1077d	10	—	—	Mokiejewski Łukasz.	1102	14	bowski	—	Geneli Albin.
1078	—	—	—	Rządowy.	1103a	12	—	—	Kwiatkowski Leon.
1078a	6	—	—	Bernstein Jakub.	1103b	10	—	—	Haberfeld Szulim.
1078b	4	—	—	Wache Wincenty.	1104	1	Graniczna	—	Baumberg Markus.
1078c	2	—	—	Neufeld i Prywes.	1105	3	—	—	Prywes Szaja.
1079	8	Plac	8	Neufeld Mojżesz.	1106	7	Ciepła	—	Geter Karol.
1080	6	Grzybows.	—	Wasilowski Antoni.	1107	10	—	—	Sowa Wolf.
1081	4	—	—	SS. Adolph.	1107a	8	—	—	Huffnagel Majer.
1082	2	—	—	Hempel Markus.	1108	—	—	7	Rządowy.
1083	1	—	—	Ulrych Mozes.	1108a	—	—	—	Wesołowsky And.i A.
1083a	—	—	—	Ulrych Mozes.	1109	1	Waliców	—	Wołowski Aleksand.
1083b	1	Bagno	—	Kościół Wszyst. ŚŚ.	1110	—	—	—	Tyszler Antoni.
1084	3-5	Pl. Grzy-	—	Margulies Frajda.	1111/2	2-4	—	8	Sadowski Dominik.
1085a	7	bowski	—	SS. Paprockich.	1113	8	—	7	Urecki Józef.
1085b	1	Twarda	—	Reklewska Wanda.	1113a	36	Grzybows.	—	Zamojskich hr.
1086	3	—	—	Magistrat M. Warsz.	1114	10	Waliców	—	Szrajber Wolf.
1086c	—	—	—	Szwarcstein Mendel.	1115	12	—	—	Hantke i br. Scholtze
1087a	7	—	—	Löwenberg J. i A.	1116	14	—	—	Ulrych Krystyan.
1087b	5	—	—	Nipanicz Zachary.	1117	3	Ceglana	8	Dobrska Eleonora
1087c	11	Maryañsk	—	Gawrońska Marcyan.	1117a	1	Ciepła	—	Heinrich Martwich.
1087d	9	—	—	Bagniewski Dionizy.	1117b	3	—	—	Aehcika SS.
1087e	7	—	—	Seeman Józef.	1117c	22	Twarda	—	Gelbfisz Baj. isz.
1087f	5	—	—	Papi Jan.	1117d	24	—	—	Miller Joanna.
1087g	3	—	—	Löwenberg A. i J.	1117e	2	Prosta	—	Geneli Albin.
1087hi	4	—	—	Löwenberg A. i J.	1117f	1	Ceglana	—	Tyszler Antoni.
1087kl	2	—	—	Willmana SS.	1118a	5	Ciepła	—	Jung Herman.
1088	9	Twarda	—	Lesser Stanisław.	1118b	6	Ceglana	—	Boenisch Franciszek.
1089a	11	—	—	Puścikowski Andr.	1119/20	2	—	—	Pieprzyńska Małgorz.
1089b	19	—	—	Grabowski Ant. hr.	1121	4	—	7	Jung Herman
1089c	17	—	—	Blankstein Wolff.	1122	—	—	—	Limprecht Henryk.
1089d	15	—	—	Wilman Władysław.	1123	22	Żelazna	—	Kruszczyński Konst.
1089e	13	—	—	Szydman Dawid.	1124	24	—	—	Rajski Jan.
1090a	25	—	—	Welt Fajga.	1125ab	26	—	—	Moczyński Wincenty.
1090b	4	Żelazna	—	Oranowski Józef.	1126	32	—	—	Zandman Antoni.
1090c	36	Twarda	—	Hufnagel Wigdor.	1127	34	—	—	Cieszewski Józef.
1090d	34	—	—	Buchwejtz Rafał.	1128	36	—	5/6	Szpital Sgo Duch.
1090e	8	Żelazna	—	Klaus Henryk.	1129	38	—	—	Łukasiewicz Konst.
1090f	6	—	—	Winawera SS.	1130/1	—	—	—	Kozłowskich SS.
1091a	27	Twarda	—	Lesser Stanisław.	1132/2a	45	—	—	Liedtkie Jan Henryk.
1091b	29	—	—	Lesser Stanisław.	1133	43	—	—	Just Fryderyk.
1091c	31	—	—	Lesser Stanisław.	1134	41	—	—	Wojewódzka Zoła.
1091d	33	—	—	Bauerfreund Józef.	1135	39	—	—	Sikorski Wawrzyn.
1092a	35	—	—	Paradowski Ignacy.	1136	37	—	—	Zalewski Antoni.
1092b	32	—	—	Klejf Albert.	1137/8	35	—	—	Tschoepe Teodor.
1092c	30	—	—	Rejmanowska Wikt.	1139/40	33	—	—	Brujewicz Aleksand.
1092d	—	Żelazna	—	Okołowicz Gustaw.	1141a	31	—	—	Trzaska i Rospendow,
1092e	10	—	—	Paradowski Ignacy.	1141b	29	—	—	
1092f	12	—	—	Strzeńniewscy-SS.	1142	27	—	—	
	14	—	—		1142a	—	—	—	

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
1142c	44	Grzybows.	7	Trzaska Konstanty.
1142d	46	—	—	Cholewiński Konst.
1143	25	Żelazna	8	Paskiewicz Ignacy.
1143b	47	Grzybows.	—	Sprzinger Karol.
1144	23	Żelazna	—	Liedkie Aleksander.
1145	21	—	—	Alter Fajga.
1146	19	—	—	Buch Agaton.
1147a	17	—	—	Hempel Józef.
1147b	9	—	—	Blauszylł Fajwel.
1147aa	—	Twarda	—	Artz Julia.
1147ab	13	Żelazna	—	Lesser Stanisław.
1147c	—	pl. Witkow.	—	Koenigsztejn El'asz.
1147d	46	Twarda	—	Potkański i Kozłows.
1147e	1	Srebrna	—	Młodzianowski Sew.
1147f	54	Twarda	—	Wilman Franciszek.
1147g	56	—	—	Stawenno Gustaw.
1147h	—	Pańska	—	Trzecicki Adam.
1147k	52	Twarda	—	Brulkalski i Czajkow.
1147l	—	Zar. Jeroz.	—	Wilman Franciszek.
1147m	—	Widok	—	Hagenszajdt Wilhel.
1147n	—	Łucka	—	Staweno Gustaw.
1148	2	—	—	Grabowska Magdal.
1149	4	—	—	Czarnecka Karolina.
1150	6	—	—	Górecki Emilian.
1151	8	—	—	Knomber Sylwester.
1152	10	—	—	Szamborskich SS.
1153	12	—	—	Szamborska Kamilla.
1154	14	—	—	Wagner Wojciech.
1155	16	—	—	Bechman Szymon.
1156	18	—	—	Krauze Anna.
1156a	20	—	—	Jadrow Jan.
1156b	10	—	—	Kierzkowski Feliks.
1156c	22	—	—	Wittig Jan.
1157	5	—	—	Lyczyński Józef.
1158	13	—	—	Milanowski Sebast.
1159	11	—	—	Macharzyńska Barb.
1160	9	—	—	Szulecka Marya.
1161	7	—	—	Cwerner Kelman.
1162	5	—	—	Szulecka Marya.
1163	3	—	—	Henneberg Julian.
1164	1	—	—	Leudière René.
1165/6	4	Prosta	—	Rospendowski i Sp.
1167	6	—	—	Żugaj Błażej.
1168	8	—	—	Jasiński Antoni.
1169	10	—	—	Śliwowski Ludwik.
1170	12	—	—	Nowakowski Antoni.
1171a	6	Wronia	—	Dworakowska Anna.
1171b	4	—	—	Witkowski Nazary.
1171c	15	—	—	Alter Ludwik.
1171d	8	—	—	Randon Piotr.
1172	16	—	—	Lewi Markus.
1173a	7	—	—	Grünholtz Abram.
1173b	9	Prosta	—	Baczyński Piotr.
1173c	15	Wronia	7	Rozmanith Helena.
1173d	17	—	—	Jedrzejewska Tekla.
1173e	30	—	5/6	Rozmanith Kle. i SS.
1174	87	Pańska	8	Szajkowski Wincen.
1175	83	—	—	Kierzkowski Feliks.
1176	81	—	—	Szajkowski Wincen.
1177	79	—	—	Kowalski Wojciech.
1178/9	77	—	—	Gibczyński Jan.
1180	75	—	—	Dymowski Walenty.
1181	73	—	—	Bierniak Jan.
1182	71	—	—	Daak Ludwik.
1183	69	—	—	Domaradzki Wład.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
1183a	65	Pańska	8	Jackowski Piotr.
1184	67	—	—	Marge Jan.
1185	63	—	—	Lex Magdalena.
1185a	61	—	—	Sauer Andrzej.
1186	59	—	—	Weldt Lewek.
1187	57	—	—	Epsztejn Pinkus.
1188	15	Żelazna	—	Migocka Emilia.
1188a	16	—	—	Pohorecki Edward.
1188b	18	Pańska	—	Migocka Emilia.
1189	55	—	—	Drażkiewicz Tomasz.
1190	49	—	—	Ferderung August.
1190c	51	—	—	Cabert Wiktor.
1190d	53	—	—	Kreczunowicz Ignac.
1191ab	28	—	—	Troester Bazyli.
1192	47	—	—	Berger Dawid.
1192a	45	—	—	Berger Majer.
1192b	43	—	—	Rydecki Antoni.
1193	41	—	—	Szlamensohn Lejzer.
1193a	39	—	—	Karczmariski Michał.
1194	37	—	—	Alterlewi Lewek.
1195	33	—	—	Najhaber Moszek.
1195a	35	—	—	Jaworski Wojciech.
1196	31	—	—	Roland Alekander.
1197	29	—	—	Behm Antoni.
1198	27	—	—	Ulica Komitetowa.
1199	25	—	—	Hufnagiel Majer
1200	23	—	—	Rubinek Gitla.
1201	21	—	—	Stefańscy SS.
1202	19	—	—	Lange Judka.
1203	17	—	—	Staniszewski Ignacy.
1204	15	—	—	Piotrowski Jan.
1205	13	—	—	Swiejkowska Emilia.
1206	11	—	—	Sommer Krystyan.
1207	9	—	—	Malinowski Jakub.
1208	7	—	—	Czałczyńska Teresa.
1209	5	—	—	Kuczyński Roman.
1210	3	—	—	Sachs Wilhelm.
1211	1	—	—	Rothberg Szmul.
1212	2	—	—	Gruszczyński Andr.
1213	4	—	—	Blumengarten Sam.
1214	6	—	—	Landau Mendel.
1214a	8	—	—	Gutwejn Adolf.
1215	10-12	—	—	Karpiński Feliycan.
1215a	14	—	—	Kobyliński Franc.
1216	18	—	—	Rejndorf Wolf.
1216a	20	—	—	Rozenfryd Jankiel.
1216b	1	Maryańsk.	—	Nakwaski Jan.
1217	22	Pańska	—	Wasilewski Karol.
1218	24	—	—	Doliński Jan SS.
1218a	26	—	—	Kwieciński Wojciech
1219	28	—	—	Domański Feliks.
1220	30	—	—	Herszberg Boruch.
1221	34	—	—	Porazińska Józefa.
1221a	32	—	—	Skabiczewski Jan.
1222	36	—	—	Porazińska Józefa.
1223	38	—	—	Grabowski Józef.
1224	40	—	—	Wajdenfeld Lewek.
1225	42	—	—	Kasperski Jan.
1226	44	—	—	Esser Michał.
1227a	46	—	—	Akc. B. D. dla rzem.
1227b	48	—	—	Rothmühl Abram.
1228	50	—	—	Handfus Ieek.
1229	52	—	—	Machotkin Gardy.
1230	54	—	—	Baliński Karol.
1231	56	—	—	Stencil.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
1232	58	Pańska	8	Dąbrowski Francisz.
1233	60	—	—	Baumgold Szmul.
1234	62	—	—	Galkowski Filip.
1235	64	—	—	Roszkowski Francisz.
1235a	66	—	—	Sobotowski Wilhelm.
1236	68	—	—	Tyburcki Franciszek.
1237/8	70	—	—	Slur Jakub.
1239	3	Prosta	—	Karpowicz Feliks.
1240	5	—	—	Ostrochulski Konst.
1241	72	Pańska	—	Wilner.
1241a	7	Prosta	—	Kaczorowski Tomasz
1242	74	Pańska	—	Smoliński Jan.
1242a	3	Wronia	—	Pisarska Zuzanna.
1243	76	Pańska	—	Biezyk Wawrzyniec.
1243a	78	—	—	Grünholtz.
1244a	4	Bagno	—	Najgoldberg Hersz.
1244b	2	—	—	Car Ferdynand.
1245a	65	No.-Świat.	10	Władzy wojskowej.
1245b	63	—	—	Władzy wojskowej.
1246	2	Sto-Krzyz.	—	Szumilin Mikołaj.
1247	61	No.-Świat.	—	Krzeczowska Franc.
1248	59	—	—	Grużewski Józef.
1249	57	—	—	Drac Marya.
1250	55	—	—	Wojtasiewicz SS.
1251	53	—	—	Rozmanith Stanisł.
1252	51	—	—	Stadnicki Michał.
1253	49	—	—	Dziechciński Stanisł.
1253a	5	Warecka	—	Boski Marcelli.
1253b	3	—	—	Przybylski Michał.
1253c	1	—	—	Dobiecki Aleksy.
1254	47	No.-Świat.	—	Małachowska Hort.
1255	45	—	—	Kulikowski SS.
1256	43	—	—	Berska Bronisława.
1257	41	—	—	Rakowski SS.
1258a	39	—	—	Rządowy.
1258b	37	—	—	Mokiejewski Łukasz.
1258c	35	—	—	Górski Ludwik.
1259a	31	—	—	Salberg Maks.
1259c	29	—	—	Hr. Krasieński Karol.
1259b	33	—	—	Bürger Edmund.
1259d	—	Chmielna	—	Hr. Krasieński Karol.
1259e	2	—	—	Simler Julia.
1260	27	No.-Świat.	—	Dobiecki Mateusz.
1260a	25	—	—	Kijewski Jan.
1260b	1	Chmielna	—	Smolikowski Sewer.
1260c	5	—	—	Bykowski SS.
1260d	3	—	—	Smolikowski Sewer.
1261	23	No.-Świat.	—	Biruntowicz Michał.
1262	21	—	—	Turowski Józef.
1263/4	19	—	—	Jasper Marya.
1265a	17	—	—	Kossakowski St. hr.
1265b	15	—	—	Pusfowski Wład.
1265c	12	Bracka	—	Kossakowski St. hr.
1266,7bc	13	No.-Świat.	—	Istomin Wsiewołod.
1268	—	—	9	Zajęty na drogę Jer.
1269	11	—	—	Rządowy.
1270	9	—	—	Cichocki Stanisław.
1271	7	—	—	Wydzga Władysław.
1272	5	—	—	Pereświt Sołtan Mik.
1273	3	—	—	Beldowski Antoni.
1274/5	1	—	—	Wołowicz Stanisław
1275	16	Plac Ś-go	—	Wołowicz Stanisław
1276—79	—	Aleksandr.	—	Miejski.
1280	—	—	—	Kośc. Śgo Aleksandr.
1281	—	No.-Świat.	—	Pajkowski Józef.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
1282	6	No.-Świat.	9	Straż pożarna.
1283	8	—	—	Jende SS.
1284	10	—	—	Grodzicka Karolina.
1285	12	—	—	Burman Natalia.
1286a	14	—	—	Rządowy.
1286b	1	Smoln.dol.	—	Wolkiewicz August.
1287	—	No.-Świat.	—	Zajęty na drogę Jer.
1288	26	—	10	Rządowy.
1289	28	—	—	Dybowska Róża.
1290	20	—	—	Branicka Róża hr.
1291	12	—	—	Geisler Ernestyna.
1292	14	—	—	Starzeska Tekla.
1293	26	—	—	Kwieciński i Grzyb.
1294	28	—	—	Karasiński Leon.
1295	30	—	—	Bogatko Jan.
1296	32	—	—	Dziedzicki Antoni.
1297	34	—	—	Potocka Wanda hr.
1298a	36	—	—	Zawistowski Ignacy.
1298b	38	—	—	Bohte Roberta SS.
1299/300	40	—	—	Koope Anna.
1301	42	—	—	Omicieńska Cecylia.
1302	44	—	—	Brauman Adolf.
1303	46	—	—	Krüger Jan.
1304	48	—	—	Czarnecki Józef.
1305	50	—	—	Prawdzińska Eleon.
1306	52	—	—	Mławski Michał.
1307	54	—	—	Bierzyńska Kazim.
1308	56	—	—	Dąbrowski Aleksand.
1309	58	—	—	Szmidt Apolinary.
1310	60	—	—	Toeplie Henryk.
1311	62	—	—	Fock Ludwik.
1312a	64	—	—	Sierakowska Józefa.
1312b	7	Ordynacka	—	Kurakowski.
1313a	66	No.-Świat.	—	Tytius Anna.
1313bc	6	Ordynacka	—	Brylski Michał.
1314	68	No.-Świat.	—	Świergocka Tekla.
1315	70	—	—	Iwazskiewicz Marya.
1316	72	—	—	Witthen Karolina.
1317	74	—	—	Łapiński.
1318	76	—	—	Rządowy.
1319	78	—	—	Rządowy.
1320	80	—	—	Rządowy.
1322/21	4	Święto-	—	Łazuka Ludwika.
1323	6	Krzyzka	—	Czajewicz Wojciech.
1324	8	—	—	Czepiński Michał.
1325	10	—	—	Zamojski Andrzej.
1326	12	—	—	Rządowy.
1326a	—	—	—	Rządowy.
1326bc	—	Włodzim.	—	Rządowy.
1327a	20	Święto-	—	Adolph Wilhelm.
1327b	22	Krzyzka	—	Szpital Dziec. Jezus.
1328b	26	—	—	Hincz Krystyna.
1329	22	—	8	Rudnicki Stan. i Wa.
1330	20	Zielna	—	Wolf Emanuel.
1331	31	Święto-	10	Petrykowski SS.
1332ab	29	Krzyzka	—	Pusłowski Wandalin.
1333	27	—	—	Klemensowski SS.
1334	25	—	—	Włodkowski Antoni.
1334a	23	—	—	Daszewska Eleonora.
1335b	21	—	—	Szpit. Dziec. Jezus.
1336	—	—	—	Plac Miejski.
1337	20	Pl.Dz.Jez.	—	Rządowy.
1338	19	Święto-	—	Wichert i Szulke.
1339	17	Krzyzka	—	Kozicki Roman.
1340	15	—	—	Loewie Adolf.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
1341	13	Święto-	10	Sokołowski Franc.
1342	11	Krzyzka.	—	Kornberger Sukc.
1343	9	—	—	Piasceki Jan SS.
1344	7	—	—	Małowski Józef.
1345a	5	—	—	Gruźewski Józef.
1345b	3	—	—	Multanowski Andrzej.
1346b	6	Mazowiec.	—	Bromirska Aniela hr.
1346c	8	—	—	Zamojski Stan. hr.
1346d	4	—	—	Lipszitz.
1346e	2	—	—	Dziechciński Stan.
1346g	14	Ś.-Krzyzk.	—	Żwan Józefa.
1347b	14	Mazowiec.	—	Rastawiecki Edward.
1347c	—	Ś.-Krzyzk.	—	Zajęty na ulicę.
1347d	16	Mazowiec.	—	Krasińscy Sukc.
1347e	12	—	—	Thiel Wilhelm.
1347f	10	—	—	Zamojski Józef hr.
1348	18	—	—	Kronenberg Leopold.
1349	13	—	—	Towarzystwo Kred.
1350	11	—	—	Emmel Wilhelm.
1350a	9	—	—	Epsztejn Mieczysław
1351a	7	—	—	Niezabitowski Stefan.
1351b	5	—	—	Arnhold Jan.
1352a	3	—	—	Ostrowski Stan. hr.
1352b	1	—	—	Ostrowski Stan hr.
1353	3	Szpitalna.	—	Szpit. Dziec. Jezus.
1354	1	—	—	Zatwardowicz Aleks.
1355a	—	—	—	Szpital Sgo Duchy.
1355b	8	—	—	Angersztejn Franc.
1355c	6	—	—	Nieklński Wład.
1355d	4	—	—	Wedel Jan.
1355e	16	Warecka.	—	Starzyński Michał.
1355f	14	Szpitalna.	—	Najgebauer SS.
1355g	12	—	—	Kownacki Marcin.
1355h	10	—	—	Angersztejn Franc.
1356	13	Warecka.	—	Herman Juliusz.
1357	7	—	—	Kobyłański SS.
1357a	9	—	—	Zamojski Stanisław.
1357b	11	—	—	Lubomirski Jan ks.
1358a	2	—	—	Zalewski Marcin.
1358b	4	—	—	Potockiej SS.
1359	6	—	—	Muszcwowski Jan.
1360/1	18	Pl. Warcc.	—	Rządowy.
1362	4	Jasna.	—	Ciszewski Ignacy.
1363a	8	—	—	Frydrych Piotr.
1363b	6	—	—	Dębowska Helena.
1363c	10	—	—	Luceński Ksawery.
1363d	12	—	—	Golikow Jenerał.
1364	7	—	—	Jaroszyński Henryk.
1364a	5	—	—	Ankiewicz Julian.
1365	3	—	—	Polczycka Marya.
1366/7	1	—	—	Beckerman Rufin.
1368a	4	Szkolna.	—	Wąsowicz Jan.
1368b	6	—	—	Piotrowski Francisz.
1369	8	—	—	Natanson Ludwik.
1370	73	Marszałk.	8	Martwich Karol.
1371	71	—	—	Gundelach Karol.
1372	67	—	—	Sejdlar Teofil.
1372a	69	—	—	Mokiejewski Łukasz.
1373	65	—	—	Mendelsohn.
1374	63	—	—	Kwilecka Aleks. hr.
1375	61	—	—	Pszczołkowska Mar.
1376	35	Ś.-Krzyzk.	—	Baustjan Suk.
1377	59	Marszałk.	—	Okęcki Ludwik.
1378	57	—	—	Stencel Ludwik.
1379	55	—	—	Tischler Antoni.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
1380	53	Marszałk.	8	Tokar Judka.
1381	49	—	—	Braumann Moritz.
1381a	12	Zielna	—	Braumann Moritz.
1382	47	Marszałk.	—	Schif Adolf.
1383	45	—	—	Kaszowski Adolf.
1384	43	—	—	Zerych Franciszek.
1385	41	—	—	Zerych Franciszek.
1386	39	—	—	Kadecz Jan SS.
1387	37	—	—	Sommer SS.
1388	—	—	—	Droga Żel. War.-W.
1388a	24	—	—	Plac Drogi Żelaznej.
1388b	31	—	—	Hoser bracia.
1389	29	—	—	Bóbr Joanna.
1390a	23	—	—	Rostropowicz Józ. S.
1390b	15	—	—	Trzetrzewiński A.SS.
1390c	13	Piękna	—	Hintz Fryderyk.
1391	12	Marszałk.	10	Boczkowski Józef.
1392	22	—	—	Rosensahl Szymon.
1393	30	—	—	Gajewski Wojciech.
1394	34	—	—	Korczke Amalja.
1395	36	—	—	Perl Robert.
1396a	40	—	—	Bogowolski Stan.
1396b	38	—	—	Morzycka Michalina.
1397	42	—	—	Rządowy.
1398	44	—	—	Neuwald Godfryd.
1399	46	—	—	Smoczyńska Ludw.
1400	48	—	—	Klyf Albert.
1401	50	—	—	Oppenheim Edward.
1402b	56	—	—	Orłowski Józef.
1402c	54	—	—	Grodziński Leon.
1402d	52	—	—	Stefanowicz Katarz.
1403	60	—	—	Maringe Wiktor.
1403a	58	—	—	Robbi Andrzej.
1404	62	—	—	Wiland Jan.
1405	33	Zielna.	8	Czerniaków Szaja.
1406	31	—	—	Sachowicz Jacenty.
1407	29	—	—	Parnes Szames.
1408	27	—	—	Najgoldberg Hersz.
1409	25	—	—	Najgoldberg Hersz.
1410	23	—	—	Najgoldberg Hersz.
1411	21	—	—	Najgoldberg Hersz.
1412	19	—	—	Levi.
1413	17	—	—	Hirschfeld Ludwik.
1414	15	—	—	Werner Adolf.
1415	13	—	—	Glückssohn Jankiel.
1416	11	—	—	Przepiórka Izrael.
1417	9	—	—	Handke Bernard.
1417a	14	Wielka	—	Handke Bernard.
1418/19	12	—	—	Domańskich SS.
1420	10	—	—	Sawicki Leonard.
1421/2	8	—	—	Kahl Fryderyk.
1423	1	—	—	Galle Wiktorja.
1424	2	Zielna	—	Załuksi Ignacy.
1425	4	—	—	Kwiatkowska Franc.
1426	6	—	—	Zerych Franciszek.
1427	8	—	—	Halperyn Wolf.
1428a	10	—	—	Piotrowski August.
1429	18	—	—	Ostrowska Wiktorya
1430	20	Ś.-Krzyzk.	—	Wolf Emanuel.
1431	24	Zielna.	—	Goebel Adolf.
1432	26	—	—	Rzepezyńs. i Majews.
1433	28	—	—	Wegbrajt Szmul.
1434	34	—	—	Bingernagel August.
1435	39	Wielka	—	Dorn Emilia Suk.
1436	35	—	—	Glezer August.

Numer hipoteczny	Numer poliejny	ULICA	Cyrkut	Imię i nazwisko Właściciela	Numer hipoteczny	Numer poliejny	ULICA	Cyrkut	Imię i nazwisko Właściciela
1436a	4	Ślizka.	8	Kahl Fryderyk.	1482	7	Ślizka	8	Wiśniewski Piotr.
1437a	33	Wielka.	—	Rychłowski Ksawery.	1483	5	—	—	Smoleńska Julia.
1438	31	—	—	Cukierwahr Hersz.	1584	3	—	—	Kappe Leopold.
1439	29	—	—	Kappe Leopold.	1485	1	—	—	Burgraf Henryk.
1440	27	—	—	Garlicki Adam.	1486	27	Sienna	—	Lesser Stanisław.
1440a	10	Złota	—	Wiedieger August.	1486a	25	—	—	Lesser Stanisław.
1441	25	Wielka	—	Rosenband Samuel.	1486b	23	—	—	Lesser Stanisław.
1442	23	—	—	Agapiejew i Wachw.	1487	19	—	—	Dorn Suke.
1443	21	—	—	Guzowska Kazimiera	1487a	21	—	—	Boretti Józef.
1444	15	—	—	Lissowski Józef.	1487bc	6	Sosnowa	—	Jelski Włodzimierz.
1445	13	—	—	Woje Aleksander.	1487d	—	—	—	Oborski Florjan.
1445a	11	—	—	Hoch Hugo	1488	17	Sienna	—	Unszlicht Bernard.
1445b	9	—	—	Irlicht Jozue.	1489	15	—	—	Rejneke Ludwik.
1445c	7	—	—	Strońska Balbina.	1490a	9	—	—	Loretz Marcin.
1445d	5	—	—	Antoszewski Michał.	1490b	11	—	—	Bojanowski Marjan.
1445e	3	—	—	Zaleski Jakub.	1490c	13	—	—	Paul Józef.
1445f	—	—	—	Zaremba Michał.	1491	7	—	—	Horn Wilhelm.
1445g	—	—	—	Palutkiewicz Maciej.	1492a	3	—	—	Mojcho Karol.
1446	—	—	—	Kronenberg Leopold	1492b	1	—	—	Mojcho Karol.
1447a	25	Marszałk.	—	Morhorst SS.	1493	18	Chmielna	10	Olszewskiej Sukcesorowie.
1447b	27	—	—	Kronenberg Leopold	—	—	—	—	—
1448	16	Wielka	—	Burgraf Henryk.	1494	2	Złota	—	Guzowski Teodor.
1449a	18	—	—	Bogdański Władysł.	1495	4	—	—	Radoszewska Amalia
1449b	20	—	—	Glückssohn Jankiel.	1496	6	—	—	Korezke Amalia.
1450	6	Ślizka	—	Bazarski Aleksander.	1497	12	—	8	Ładnowski Jan
1451	8	—	—	Kaminer Samson.	1498	14	—	—	Otto Karol
1452	10	—	—	Chodakowski Leon.	1499	16	—	—	Zieliński Józef
1453	12	—	—	Grzeżulka Feliks.	1500	18	—	—	Czuliński Marcelli
1454	14	—	—	Pietruszewski Ignacy	1501	20	—	—	Fraenke Leon
1455a	16	—	—	Hincz Fryderyk.	1502	22	—	—	Fraenke Leon
1455b	18	—	—	Dekuciński Józef.	1503	24	—	—	Sławiński Franciszek
1456	20	—	—	Karaszewska Aleksa.	1504	26	—	—	Burakowski Aleksan.
1457	22	—	—	Górski Józef.	1505a	47	—	—	Wolski Onufry
1458	24	—	—	Mendrzyce Wolf.	1505b	45	—	—	Zalewski Józef
1459	26	—	—	Kłöpfisz Ber.	1505c	43	—	—	Karniewski Wawrz.
1460	28	—	—	Tytz Konstancya.	1505d	51	—	—	Lesser Stanisław
1461	30	—	—	Dziedzicki Adam.	1505e	7	Żelazna	—	Hertz Peretz
1462a	32	—	—	Hopenfeld Dawid.	1505f	53	Twarda	—	Koenigsberger Ida.
1462b	34	—	—	Goldberg Hersz.	1505g	49	Złota	—	Borowiecki Antoni.
1463	36	—	—	Przepałkowski Bogu.	1505h	5	Żelazna	—	Grautzier Kazimierz
1464	38	—	—	Tischler Antoni.	1505i	55	Twarda	—	Hermelin
1465	40	—	—	Szymczyk Julia.	1506	41	Złota	—	Bejgert Michał.
1465a	42	—	—	Piraszewski Walenty.	1507	39	—	—	Wysocki
1466	44	—	—	Brock Daniel.	1508	33	—	—	Gąsecki Edward
1967	35	—	—	Kunicki Ludwik.	1508a	35	—	—	Polzenius Ferdynand
1467a	37	—	—	Kunicki Ludwik.	1508b	37	—	—	Berke August
1467b	45	—	—	Kunicki Ludwik.	1509	29	—	—	Zilbercan Brucha
1467c	47	—	—	Kunicki Ludwik.	1509a	31	Złota	—	Rogozziński Bernard
1467d	49	—	—	Kunicki Ludwik.	1509b	1	—	—	Margulies Majer.
1467e	39	—	—	Kunicki Ludwik.	1510	4	Sosnowa	—	Zajdenbajtel Szlama.
1467f	41	—	—	Kunicki Ludwik.	1511	25	Złota	—	Bilski Aleksander.
1467g	42	—	—	Kunicki Ludwik.	1512	23	—	—	SS. Pawińscy.
1468	33	—	—	Tran Efroim.	1512a	21	—	—	Mierzewski Konsta.
1468a	31	—	—	Hejinkow Justyn.	1513	19	—	—	Lieder Jan.
1469	29	—	—	Grochowska Pelagia.	1514	17	—	—	Domafński Nikodem.
1470	27	—	—	Sellin Amalja.	1515	15	—	—	Sładowski Krystof.
1471	25	—	—	Krajewski Antoni.	1516	13	—	—	Miszewski Tymoteu.
1472	23	—	—	Stawnicki Józef.	1517	11	—	—	Bem Maksymilian.
1473/4	21	—	—	Hoppenfeld Dawid.	1418	9	—	—	Baron Hupman Józef.
1475	19	—	—	Lichtszejn Judka.	1519	—	—	—	Vetter Albert.
1476	17	—	—	Izborów SS.	1520	7	—	—	Thieme Karol.
1477	15	—	—	Klejn Karol.	1520a	5	—	—	Zaremba wdowa
1478	13	—	—	Cohn Szlama.	1521	3	—	—	Modzelewski Teofil
1479/80	11	—	—	Tyszler Antoni.	1522	1	—	—	Skibicki Franciszek
1481	9	—	—	Szymański Wincenty	1522a	1	Zgoda	—	Rudzińska Emilia

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
1523	4	Chmielna	8	Czerski Jakub
1524	6	—	—	Braun Anna
1525	8	—	—	Czarnowski Marcelli
1526	10	—	—	Jundziłł Jan
1527	12	—	—	Petrow Aleksander
1528	14	—	—	Bouquerel Filip
1529	16	—	—	Zweigenhaft Józef
1530	20	—	—	Maciejewski Stanisła.
1531	24	—	—	Szmidecki
1531a	22	—	—	Kozarski Michał
1532	26	—	—	Istomin Wsiewołod
1533	28	—	—	Rakoczy Jan
1534	30	—	—	Żurkowska Marya
1535	28	Marszałk.	—	Żurkowska Marya
1356	32	Chmielna	—	Fursztenberg Enoch
1537	36	—	—	Kahl Fryderyk
1538	38	Wielka	—	Galiński Jan.
1539	40	Chmielna	—	Mierzwiński Józef
1540	42	—	—	Ręzlewski Ludwik
1541	44	—	—	Ulański Józef
1542	46	—	—	Kerszel.
1543	48	—	—	Skorupski Aleksand.
1543a	50	—	—	Sauve Teodor
1545	52	—	—	Wajnberg Józef
1545	54	—	—	Deskur Stanisław
1546	56	—	—	Tocewski Antoni
1547	58	—	—	Maringe Katarzyna.
1548	60	—	—	Turkeltaub Perla.
1549ab	62	—	—	Miejski
1549c	57	—	—	Koj Jan
1549d	70	—	—	Kruger Piotr
1549e	64	—	—	Czauke Józef
1549f	76	—	—	Leszczyński Jan
1549g	66	—	—	Kryt Jan
1549h	74	—	—	Kałyński Ksawery
1549i	68	—	—	Zachartowicz Hipolit
1549k	3	Żelazna	—	SS. Kowalskiego
1549l	72	Chmielna	—	Czauke Józef
1550	51	—	—	Wilman Franciszek
1551	45	—	—	Lichtenberg Natan
1551a	47	—	—	Górka Abram
1551b	49	—	—	Majewski Józef
1551c	—	—	—	Sikoska Ryfka
1552	—	—	—	Dr. Z. W. - W. i W. - B.
1553	43	—	—	Cybulski Paweł
1554/5	41	—	—	Rządowy.
1556a	33	—	—	Ziemiński Leonard.
1566b	35	Chmielna	—	Mausz Maksymilian.
1556c	37	—	—	Ziemińska Florentyn.
1556d	39	—	—	Tokarski Adam
1557	31	—	—	Łapiński SS.
1558	29	—	—	Sommer Stefan.
1559a	24	Marszałk	—	Dobrodziejew Józefa
1559b	27	Chmielna	—	Nipaniec Zacharyasz.
1560	25	—	—	Gruszczyński Andr.
1561	23	—	—	Bakałowicz.
1562	21	—	—	Kajwarja Wolf
1563	19	—	—	Brylski Antoni.
1564a	17	—	—	Ks. Lubomirski.
1564b	15	—	—	Wojniłowicz Lucyan.
1564c	13	—	—	Szawłowska Salomena
1565a	16	—	—	Cybulska Julia.
1565b	7	—	—	Fiorentini Marya.
1565c	11	—	—	Wagner SS.
1565d	9	—	—	Stojewski Hipolit

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Nazwisko
1566	10	Widok	10	Koepe Wilhelm
1566a	12	—	—	Lewenthal Salomon
1567	14	—	—	Małgorzewicz Włady.
1567a	16	—	—	Korngold
1568/9	27	Chmielna	8	Rządowy
1570/1	—	—	—	Droga Żelazna WW.
1572/3	35	Marszałk.	—	Werner Karol
1574a	7	Widok	10	Dahr Henryk
1574b	21	Marszałk.	—	Maringe Wiktor
1574c	34	Jerozolm.	—	Frytze Karol.
1574d	9	Widok	—	Orlow Jan
1574e	28	Jerozolim.	—	Dobrowolski Faust.
1574f	30	—	—	Schlippenbach Alek.
1574g	32	—	—	Olechowicz Zofia.
1574h	11	Widok	—	Makulec Anna.
1574i	13	—	—	Grabowski Ludwik.
1574k	15	—	—	Grabowski Ludwik.
1574l	17	—	—	Lasocki Ludwik.
1574m	19	—	—	Löwenberg Leon.
1574n	26	Jerozolim.	—	Maringe Wiktor.
1574o	38	—	—	Lothe Pinkus Jakub
1574p	36	—	—	Lothe Pinkus Jakub
1575	5	Widok	—	Hr. Zamojski Józef.
1575a	3	—	—	Przybylski Krystjan
1576	19	Bracka	—	Rejchman Józef.
1576a	17	—	—	Żukowski Michał.
1577	15	—	—	Wambach SS.
1578	2	—	—	Haensel Gustaw
1578a	8	Widok	—	Karnicki Justjan
1578b	6	—	—	Lojko Apolion i Ed.
1578c	4	—	—	Dziewulski Alexan.
1579	1	—	—	Stojewski Hipolit.
1580ac	13	Bracka	—	Fröhlich Franciszek.
1580b	24	Jerozolim.	—	Stromilów Józefa.
1581	20	—	—	Rządowy
1582a	3	Za rog. Je.	8	Trzeciecy SS.
1582b	—	—	—	Knobloch Wilhelm.
1582h	25	—	—	Marconi Leandro
1582c	5	Bracka	—	Rakowski Leon.
1582c ₁	3	Jerozolim.	—	Rakowski Leon
1582c ₂	33	—	—	Łapiński
1582d	17	—	—	Nowosielska Julia
1582d ₁	22	—	—	Rakowski Leon
1582d ₂	21	—	—	Krenn Antoni
1582d ₃	19	—	—	Popławski Jan.
1582e	29	—	—	Langsztejn
1582f	45	—	—	Miejski
1582g	32	—	—	Trzeciecka Józefa.
1582i	27	Jerozolim.	—	Hosser bracia
1582k	23	—	9	Bykowski SS.
1582l	9	—	—	Około-Kuśak Winc.
1582m	11	—	—	Poll Fortunat
1582n	35	—	8	Wojno Mikołaj
1582o	33	—	—	Bergsohn
1582p	15	—	9	Poll Fortunat
1582q	17	—	—	Poll Fortunat
1582r	39	—	—	Glückssohn Henryk
1582s	41	—	—	Kleczewski
1582t	43	—	—	Minde
1583	7	Bracka	—	Dal-Trozzo Paulina
1584	1	Nowogro.	—	Szmidecki Teod. SS.
1585	5	Bracka	—	Kowalewski Dominik
1586	3	—	—	Kowalewski Dominik
1587	2	Żurawia	—	Fuchs Julian
1588/9	11	Pl. Ś. Al.	—	Nowakowski Mateus.

Numer hipoteczny	Numer polejny	ULICA	Cyrkuł	Imię i Nazwisko Właściciela
1590	2	Wspólna	9	Kazminus
1590a	4	—	—	Grondzki Ferdynand
1591	6	Bracka	—	Nalepiński Ksawery
1592	14	—	10	Słomczyński Józef
1593	4	Nowogro.	9	Luftbier Hersz.
1594	6	—	—	Luftbier Hersz
1595	8	—	—	Strügel Aleksander.
1596	10	Krucza	—	Simmler Jakub.
1597	19	—	—	Kwietniewska Katar.
1598	10	Nowogro.	—	Nowakowska Józefa
1599ab	14	—	—	Darewski Werych
1599c	16	—	—	Godlewski Julian
1599df	18	—	—	Krenn Antoni
1599e	18	Marszałk.	—	Sikorski Mateusz
1599g	22	Nowogro.	—	Zyglar Celestyna
1599hk	20	—	—	Wawelberg Hersz
1599i	12	—	—	Ziffer Karol
1600a	43	—	8	Szpital Dz. Jezus
1600b	—	—	—	Kościół S-ej Barbary
1600c	39	—	—	Bank Polski
1600d	—	Za r. Jer.	—	Rządowy
1600e	37	Nowogro.	—	Gutman Mikołaj
1600f	35	—	—	Gutman Mikołaj
1600g	33	—	—	Frankenthal Rubin
1600h	28	Żurawia	—	Lothe Pinkus
1600i	30	—	—	Bank Polski
1600k	32	—	—	Bank Polski
1600l	31	Wielka	9	Neufeld Mojżesz
1600m	29	Żurawia	—	Neufeld Mojżesz
1600n	27	—	—	Bank Polski
1600o	30	Marszałk.	8	Woroncow Jan
1600p	32	Wspólna	9	Neufeld Mojżesz
1600r	34	—	—	Neufeld Mojżesz
1600s	17	Wielka	8	Ejchler Robert
1601	19	Nowogro.	9	Maczuski Szecepan
1602	17	—	—	Grabowski Maurycy
1603	15	—	—	Grabowski Waleryan
1604	13	—	—	Czapiejowski Jan
1605	11	—	—	Siedlecka Franciszka
1606	9	—	—	Eberhardt Jan
1607	7	—	—	Otto Karol
1608a	5	—	—	Winawer Szymon
1608b	3	—	—	Wyszyński Jan
1609	—	—	—	Miejski
1610	4	Żórawia	—	Kuczowski Maciej
1611	6	—	—	Budzyński Jan
1612	8	—	—	Halberowicz
1613	10	—	—	Adam Lewan
1614	12	—	—	Dobrzańska Julia
1615	15	Krucza	—	Salerno di Colona
1616/17	14	Żurawia	—	Jung Herman
1618a	16	—	—	Rejnhard Konstancya
1618b	14	—	—	Rostropowicz Józefa
1618c	21	—	—	Neuman Julian
1618d	25	—	—	Chmielewski Henryk
1618e	23	—	—	Drozdowska Ksawera
1618f	18	—	—	Finkelsztejn Hersz
1618g	22	—	—	Plużański Wincenty
1618h	26	—	—	Rutkowski Władysł.
1618i	—	Nowogrodzka	—	Semadeni Antoni
1618k	27	—	—	Godlewski Roch
1618l	25	—	—	Markowski Antoni
1618m	23	—	—	Semadeni Antoni
1618n	21	—	—	Wierzbowski Wład.
1618o	20	Żórawia	—	Gierlich Teofil

Numer hipoteczny	Numer polejny	ULICA	Cyrkuł	Imię i Nazwisko Właściciela
1618p	—	Nowogrodzka	9	Krawczyński Franc.
1618r	29	—	—	Kisielewski Feliks
1618s	31	—	—	Wierzbowski Wład.
1618/19	19	Żórawia	—	Biedrzycki Marcin
1620	17	—	—	Bagniewski Dionizy
1621	15	—	—	Gumiński Wład.
1622/3	13	—	—	Koboska Marya
1624/5	11	—	—	Bandau Jan
1626/7	9	—	—	Jasiński Jan
1628	5	—	—	Czapiński Henryk
1628a	7	—	—	Lesiński Aleksander
1629	3	—	—	Witkowski Walenty
1630	1	—	—	Brühl Władysław
1631a	6	Wspólna	—	Brykner Józef
1631b	8	—	—	Jeromin Henryk
1632	10	—	—	Borzęcki Zygmunt
1633	12	—	—	Wójtowski Jan
1634	14	—	—	Rajtarski Tomasz.
1635	16	—	—	Kwiatkowski Antoni
1636	18	—	—	Kosiński Stanisław
1637	20	—	—	Gutowski Józef
1638	22	—	—	Łażniewska Zuzanna
1639	24	—	—	Żółtowski Antoni
1640	26	—	—	Michalski Aleksy
1641	28	—	8	Pieniążek Andrzej.
1642	—	—	—	Lisowski Józef.
1643	25	—	9	Boczkowski Józef
1644	23	—	—	Schube Bogumił
1645	21	—	—	Plużański Wincenty.
1645a	26	Hoża	—	Margulin Izaak
1645b	28	—	—	Margulin Izaak
1646	24	—	—	Okoń Konstanty
1647	22	—	—	Herszfinkel Józef
1648	20	—	—	Drzewińska Marya.
1648a	18	—	—	Kleber Jan
1649/50	13	Wspólna	—	Broniewska Józefa
1651/2	11	—	—	Maliszewski Eligiusz
1653	9	—	—	Klein Fryderyk
1654	7	—	—	Ejzenberg Szaja
1654a	5	—	—	Komosiński Józef.
1654b	3	—	—	Winawer Dawid
1654c	10	Hoża	—	Klein Fryderyk
1654d	8	—	—	Wrotnowski SS.
1654e	6	—	—	Lentz.
1655	7	Pl. Ś. Aleksandra	—	Laskowski Ksawery
1656/7a	5	—	—	Rybiński Józef
1656/7b	2	Hoża	—	Gerlach August
1666/7c	4	—	—	Siewicz Grzegorz
1658	23	Mokotows.	—	Goździejewski Leop.
1658a	3	Hoża	—	Głębocki Józef.
1658b	25	Mokotows.	—	Kremky August.
1659,60	21	—	—	Klawe Jan Henryk.
1661	19	—	—	Żebrowski Seweryn.
1662	17	—	—	Bagdach Jan.
1663	13	—	—	Czarnowski Adam.
1664	11	—	—	Ruciński Filip.
1665	9	—	—	Czosnowski Feliks.
1666a	7	—	—	Kisielewski Fortunat.
1666b	3	—	—	Eppen Joachim.
1666c	1	—	—	Kuczyńska Józefa.
1666d	2	—	—	Kuczyńska Józefa.
1666e	—	Marszałk.	—	Lipkau Julian.
1666f	—	—	—	Lipkau Julian.
1666g	—	—	—	Lipkau Julian.
1666h	—	—	—	Lipkau Julian.

Numer hipoteczny	Numer poliejny	ULICA	Cyrkuł	Imię i Nazwisko Właściciela
1666i	—	Marszałk.	9	Lipkau Julian.
1666l	—	—	—	Lipkau Julian.
1666m	—	—	—	Lipkau Julian.
1667	6	Mokotow.	—	Kronenberg Leopold.
1667a	17	Ujazdows.	—	Lilpop Stanisław SS.
1668	21	—	—	Kronenberg Leopold.
1669	23	—	—	Pawluć i Darewski.
1670	10	Mokotow.	—	Fontaliński Jan.
1671	12	—	—	Sarnecki Józef.
1672	14	—	—	Hr. Potocka Wanda.
1673	16	—	—	Löwenstejn Leon.
1674	18	—	—	Jankowska Marya.
1675	1	Pl. Ś. Aleksandra.	8	Siedlewski Aleksan.
1676	3	—	—	Lisowski Józef.
1677/s	10	Marszałk.	9	Kronenberg Leopold.
1679	17	Hoża	—	Piklikiewicz Stanisł.
1680	15	—	—	Iżycki Władysław.
1680a	6	Krucza	—	Grodzicka Karolina.
1681	13	Hoża	—	Garnier Wiktor.
1682	11	—	—	Wojciechowski Wł.
1683	9	—	—	Bukaraba Klemens.
1684	7	—	—	Hirszel Władysław.
1685	5	—	—	Luceński Ksawery.
1686	1	—	—	Rosensal Szlama.
1687/s	2	Wilcza	—	Lachmanowicz Paw.
1689	4	—	—	Dietrich Leopold.
1690	6	—	—	Boczkowscy SS.
1691	8	—	—	Tytz Jan.
1692	10	—	—	Jamiołkowski Stan.
1693	12	—	—	Sztejnszejder Abr.
1694	11	Krucza	—	Szterl August plac.
1694a	13	—	—	Zaorski Franciszek.
1694b	16	Wilcza	—	Maciejewski Wincent.
1695	18	—	—	Sobieszkański Fran.
1696	20	—	—	Stypułkowscy SS.
1697	22	—	—	Unger Józef.
1698	24	—	—	Daab Filip.
1699	26	—	—	Berger SS.
1700a	21	Marszałk.	8	Perkowska Eleonora.
1700b	17	—	—	Cznochowski Kaz.
1700c	19	—	—	Puls Fryderyk.
1700d	16	Piękna	—	Lande Michał.
1700e	22	—	—	Hipsz Aleksander.
1700f	20	—	—	Waligórski Władysł.
1700g	19	Marszałk.	—	Kwiatkowski Ignacy.
1701a	19	Wilcza	—	Stuliński.
1701b	8	Marszałk.	—	Japowicza Wład. SS.
1702/3	17	Wilcza	9	Szancer.
1704	15	—	—	Irlight Jozue.
1705	11	—	—	Okryński Feliks.
1706	11	—	—	Stawska Stefania.
1707	9	Krucza	—	Zembrzaska Petron.
1708	9	Wilcza	—	Zbyszowska Emilia.
1709	7	—	—	Jegier Gracyan.
1710/11a	5	—	—	Jegier Gracyan.
1711b	3	—	—	Robaczewska Fran.
1712	4	Krucza	—	Wyszyński Jan.
1712a	2	—	—	Held Juliusz.
1713a	3	Piękna	—	Lipkau Julian.
1713b	15	Ujazdows.	—	Lesser Daniel.
1713c	13	—	—	Włodkowski Antoni.
1714a	11	—	—	Libhen Jan.
1714c	9	—	—	Sobańska Emilia.
1714de	7	—	—	Potoccy SS.
1715	5	—	—	Do Zarz. Pał. Cesar.

Numer hipoteczny	Numer poliejny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
1715	4	Marszałk.	9	Władza wojskowa.
1716/17	1	Ujazdows.	—	Zarz. Pałac. Cesars.
1718a	3	—	—	Zarz. Pałac. Cesars.
1719/20	6	—	—	Zarz. Pałac. Cesars.
1721a	4	—	—	Zarz. Pałac. Cesars.
1721b	2	Wiejska	—	Władza wojskowa.
1721c	2	Ujazdows.	—	Miejski.
1722	11	Wiejska	—	Hr. Ożarówski Adam.
1723	20	Ujazdows.	—	Rządowy.
1724abcdf	16	—	—	Pusłowski Ksawery.
1725	5	Wiejska	—	Gruszecki Władysł.
1726ab	5	—	—	Hr. Zamojski Aug.
1726c	4	Ujazdows.	—	Zbijewska Tekla.
1726d	3	Wiejska	—	Hr. Zamojska Elfry.
1726e	1/2	Instytut.	—	Lesser Stanisław.
1726f	10	Ujazdows.	—	Kurtz Jan Władysł.
1726g	12	—	—	Rutkowski Jan.
1726h	4	Piękna	—	Kruze Aleksander.
1726i	3	Instytut.	—	Ankiewicz Julian.
1726k	4	—	—	Lesser Stanisław.
1726l	6	—	—	Lesser Stanisław.
1727	7	Wiejska	—	Wronikowska Tekla.
1728/9	8	—	—	Instytut Maryjski.
1730a	10	—	—	Hr. Branicki Aleks.
1730b	1	Książęca	—	Hr. Branicki Aleks.
1731/2	12	Wiejska	—	Hempel SS.
1733	14	—	—	Truszkowski Hipolit.
1734	16	—	—	Rakowiecki Józef.
1735	2	Pl. Ś. Aleksandra.	—	Rakowiecki Wiktor.
1736	4	—	—	Inst. Głuch. i Ociem.
1737	6	—	—	Inst. Głuch. i Ociem.
1738	8	—	—	Jung Herman.
1739	10	—	—	Smolikowski Zygm.
1740	12	—	—	Karpińska Ludwika.
1741	14	—	—	Sobestyanow Michał.
1742	—	—	—	Rządowy.
1743	17	Książęca	—	Krzyżanowski Aleks.
1744	15	—	—	Lewandowski Ignacy
1745	13	—	—	Kowalski Ludwik.
1746	11	—	—	Zaszczyńska Teresa.
1747	9	—	—	Inst. Głuch. i Ociem.
1748	7	—	—	Górska Magdalena.
1749	5	—	—	Petz Andrzej.
1750	3	—	—	Inst. Głuch. i Ociem.
1751	4	—	—	Szpital Ś-go Łazarza.
1752/2a	2	N.-Świat	—	Chmielewscy SS.
1753	10	Książęca	—	Hr. Potocki Stanisł.
1753abc	1	Koszyki	8	Krupecki Leon.
1753d	—	—	—	Rządowy.
1753e	—	—	9	Władza wojskowa.
1754	—	Marszałk.	—	Grobicki.
1754a	4	Nowowiejska	—	Kamiński Jakub.
1754b	1	—	—	Morawski Józef.
1754b ₁	15	—	—	Bechagel Michał.
1754c	6	—	—	Igielski Mateusz.
1754d	8	—	—	Szyszkowska Barbar.
1754e	10	—	—	Sitkowski Bernard.
1754f	12	—	—	Drews Jan.
1754g	11	—	—	Fryke Jan.
1754h ₁	11	Marszałk.	—	Rejchman Edward.
1754h ₂	9	—	—	Rybiński Józef.
1754i	9	Nowowiej.	—	Radziszewski Antoni.
1754k	7	—	—	Radziszewski Antoni.
1754l	5	—	—	Radziszewski Antoni.
1754m	3	—	—	Wicherkiewicz Ant.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i Nazwisko Właściciela
1754n	13	Nowowiej.	9	Kulezycki.
1754o	5	Marszałk.	—	Śrółowski Józef.
1754p	7	—	—	Swierczewski Julian.
1754r	2	—	—	Bąkral Jan.
1755	11	Górna	—	Szpital Ujazdowski.
1756a	4	Mokotow.	—	Naimski Ludwik.
1756b	6	Ujazdows.	—	Rau Wilhelm.
1756c	10	Piękna	—	Rau Wilhelm.
1757a	14	—	—	Nowacka Marya.
1757b	1	Krucza	—	Gawłowski Francisz.
1757c	1	—	—	Dietrich Leopold.
1757d	5	—	—	Lubińska.
1757e	3	—	—	Zieliński Antoni.
1758a	24	Piękna	—	Chibczyński SS.
1758b	1	Wielka	8	Babicka Rozalia.
1758c	3	Piękna	—	Gerlacha Aug. SS.
1759	—	Wielka	9	Miejski.
1760	5	Bagatela	—	Miejski.
1761a	1	—	—	Szembek Józef.
1761b	3	—	—	Bar. Fraenkel Ant.
1762a	3	Marszałk.	—	Cygański.
1762b	1	—	—	Cygański.
1763a	2	—	—	Dobrowolski Faust.
1763b	2	Bagatela	—	Gawłowski Francisz.
1764	4	Ś.-Jerska	2	Szmiddecka Kazimiera
1765	6	—	—	Rożański Daniel.
1766	8	—	—	Lilpop, Rau i Sp.
1767	10	—	—	Fritsche Władysław.
1768	12	—	—	Frajsynger Salomon.
1769ab	14	—	—	Lesznowska Adela.
1769c	4	Nowowiniarska	—	Kanelbaum Chalm.
1869l	6	—	—	Walfis Aron.
1769e	8	—	—	Bilski Antoni.
1770	—	—	—	Plac miejski.
1771ab	16	Ś.-Jerska	4	Nakwasy SS.
1772	18	—	—	Klejne SS.
1773.	20	—	—	Jablkowsy SS.
1774	22	—	—	Izyccy SS.
1075	24	—	—	Luksenburg Edward.
1776a	26	—	—	Krupecki Leen.
1776b	6	Wałowa	—	Hajlsberg Bernard.
1777	28	Ś.-Jerska	—	Wojtaszyński Karol.
1778a	39	—	—	Niedziałkowsy SS.
1778b	4	Wałowa	—	Zacharkiewicz Anna.
1778c	32	Ś.-Jerska	—	Epstern Adam.
1778d	2	Wałowa	—	Zacharkiewicz Anna.
1779	34	Ś.-Jerska	—	Bejn Helena.
1780	19	—	2	Kowalew Grzegorz.
1781	17	—	—	Kowalew Grzegorz.
1782	15	—	3	Bartman Izr.
od 1783 do 1787	—	Plac Kraśniński	—	Plac miejski.
1788	13	Ś.-Jerska	—	Plac miejski.
1789	11	—	—	Klimkiewicz Witold.
1790ab	7	—	—	Kaszewski Jan.
1791/2	9	—	—	Mieszkowski Julian.
1793a	33	Francisz.	4	Kaczyński Paweł.
1793b	7	Wałowa	—	Winawer Gabriel.
1794a	31	Francisz.	—	Goldman SS.
1794b	9	Wałowa.	—	Winiówka Ieyk.
1795	29	Francisz.	—	Tochterlejn Mosiek.
1796a	25	—	—	Kornfeld Zofia.
1796b	27	—	—	Czarneccy SS.
1797a	19	—	—	Herszfinkiel Icek.
1797b	21	—	—	Gingold Szmul.
				Elbaum Lewek.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i Nazwisko Właściciela
1797c	23	Francisz.	4	Folman Mendel.
1798	17	—	—	Winawera SS.
1799	15	—	—	Winawera SS.
1800	3	Nowowini.	—	Endelman SS..
1801	—	—	2	Plac miejski.
1802	10	—	—	Grützender Lewek.
1803	11	Francisz.	—	Finelkraut Szmul.
1804	9	—	—	Gesundhejt Marya.
1805	7	—	—	Ejger Józef.
1806	5	—	—	Szajkowski Antoni.
1807	3	—	—	Wejuholtz.
1808	4	—	—	Goldwaser Gimpel.
1809a	6	—	—	Jesiotr Abram.
1809b	8	—	—	Landoberg Ejzyk.
1809cd	10	—	—	Kaftal Rozalia.
1810/11	12	—	—	Wilner Mosiek.
1812	2	Bonifrater	—	Laterner Tobiasz.
1813	18	Francisz.	4	Wajkrantz Joel.
1814	20	—	—	Rozenberg Berek.
1815	22	—	—	Halbersztadt Majer.
1816	24	—	—	Wildner Majer.
1817	26	—	—	Lewenfisz Fiszel.
1818	28	—	—	Lothe Pinkus Jakob.
1819	30	—	—	Lindner Pinkus.
1820	11	Kozła	2	Górska Marja.
1821	9	—	—	Czetwertyński SS.
1822a	7	—	—	Rozenthal Liber.
1822b	5	—	—	Gezundhejt Marya.
1823/4	3	Ś.-Jerska	—	Lilpop, Rau i Sp.
1825	1	Kozła	—	Lilpop, Rau i Sp.
1826	6	Zakroczyńska	—	Władzy wojskowej.
od 1827 do 1854	—	—	—	Zajęte pod cytadelę.
1855/6	17	—	—	Zajęte pod cytadelę.
1857	15	—	—	Czempiński Ludwik.
1858	13	—	—	Maringe Katarzyna.
1859	11	—	—	Callais Karol.
1860	9	—	—	Aronwald Dawid.
1861	7	—	—	Zaborska Ludwika.
1862	5	—	—	Szczerbiński Szymon.
1863a	—	—	—	Rynarzewski Aleks.
1863b	2	—	—	Rządowy Rusk. T. D.
1863c	1	—	—	Kość. S. Fran. Seraf.
				Rządo. Mikołajewska
				ochron. żołn. dzie.
1863d	3	—	—	Hasfeld Uszer.
1864	1	Wójtows.	—	Fajertag Nuta.
od 1865 do 1869	—	—	—	Zajęte pod cytadelę.
1870	2	Stara	—	Zajęte pod cytadelę.
1871	4	—	—	Towarz. Dobroczyń.
1872	6	—	—	Towarz. Dobroczyń.
1873	1	Pies. a	—	Rządowy.
1874	4	Kościelna	—	Lelewel Tadeusz.
1875	29	Rybaki	—	Kulesza Jan.
1876	2	Kościelna	—	Nitkowski Jan.
1877	1	Pesza	—	Puchalska Maryan.
1078	7	Kościelna	—	Kobyłański August.
1879	5	—	—	Wołski Marcin.
1880	3	—	—	Św atkowsy SS.
1881	6	—	—	Świątkowsy SS.
1882	8	—	—	Kulesza Jan.
1882a	2	Przyrynek	—	Kościół Panny Marj i
1883/4a	4	—	—	Rządowy.
1883/4b	6	—	—	Dom schronienia star-
1885	9	—	—	ców Ś-go Duchy.
				Tenże.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
1886/7	10	Przyrynek	2	Krokoszyński Waw.
1888	12	—	—	Piasecki Marcell.
1889	14	—	—	Jakobson Julia.
1890/1	16	—	—	Zapałowicz Józef.
od 1892 do 1910	—	—	—	Zajęte pod cytadelę.
1911/12	15	—	—	Zajęte pod cytadelę.
1913	9	—	—	Zapałowicz Józef.
1914	13	—	—	Rakowski Julian.
1915	11	—	—	Kornblum Mosiek.
1816	7	—	—	Szczepański Francisz.
1917	5	—	—	Stasiulewski Jan.
1918	3	—	—	Winkiewicz Napol.
1919	1	—	—	Zwierzechowska Mar.
1920a	3	Samborsk.	—	Jamiołkowski Jan.
1920b	1	—	—	Kruszyński Aleksan.
1921/2/3	2	—	—	Pstrokoński Michał.
1924	4	—	—	Petersilge Michał.
1925	6	—	—	Krasnodębski Jan.
1926	3	Zakątna	—	Surnicka Magdalena.
1927	1	—	—	Michniewicz Józef.
od 1928 do 2045	—	—	—	Stanielewicz Wincent.
2009	—	—	—	Zajęte pod cytadelę.
2046	3	Szymano.	4	Zajęte pod cytadelę.
2947	1	—	—	Cytadela Alexandro.
od 2048 do 2142	—	—	—	Lawenda Lejzor.
2094	6	Inflancka	4	Lawenda Lejzor.
2095	8	—	—	Zajęte pod cytadelę.
2096	19	—	—	Zajęty pod cytadelę.
2097	12	—	—	Petrykowski Jan.
2098	14	—	—	Blitt Kaufman.
2099	9	—	—	Szütz Manas.
2100	7	—	—	Widyehowski Fran.
2101	5	—	—	Szpital Starozakon.
2102	3	—	—	Pawłowski Bronisł.
2103	1	—	—	Mikelberg Izrael.
od 2104 do 2142	—	—	—	Przepiórka Izrael.
2143	25	Kłopot	4	Widyehowski Julian.
2144	23	—	—	Krajterkraft Zelik.
2145	21	—	—	Zajęte pod cytadelę.
2146	19	—	—	Zajęty pod cytadelę.
2147	17	—	—	Murszew Dorota.
2148	15	—	—	Barszczew. Salomea
2149	13	—	—	Barszczew. Salomea.
2150/1	11	—	—	Kraszewski Francisz.
2152	9	—	—	Jakont Szmerek.
2153	7	—	—	Dalecki Josek.
2154	5	—	—	Stefanowicz Wincent.
2155	3	—	—	Sławińska Tekla.
2156a	1	—	—	Dobrowolski Franc.
2156b	3	Inflancka	—	Jakont Zelta.
2157	23	Bonifrater.	—	Pragier Fizyk.
2158	21	—	—	Hufnagel Sura.
2159	19	—	—	Szajerowicz SS-wie.
2159a	4	Pokorna	—	Iwrój Szulim.
2160	17	Bonifrater.	—	Mierderzyński Paweł
2161	15	—	—	Hoch Jan.
2162	9	—	—	Natansohn Bracia.
2162a	11	—	—	Szpielere'n Szajndla.
2162b	13	—	—	Jagodziński Stanisł.
2163	7	—	—	Greflikowicz Jan.
2164	5	—	—	Orłowska Barbara.
				Lipkau Kornela.
				Schüssler S-wie.
				Maszków Piotr.
				Jeszke Zofia.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
2165a	3	Bonifrater.	4	Zacharkiewicz Anna.
2165b	16	Franciszcz.	—	Kohn Ewa.
2165c	14	—	—	Szmidberg Dwojra.
2166/7	6	Bonifrater	2	Kościół S. Jana Boż.
od 2168 do 2171	—	—	—	Zajęte na cytadelę.
2171a	11	Stawki	—	Zajęte na cytadelę.
2171bc	18	Smocza	—	Salerno di Colonna.
2171d	13	Stawki	—	Mierzejewska.
2171e	15	—	—	Kozieradzki Stanisł.
2171f	9	—	—	Wojcieszynska.
2171g	—	—	—	Koziczynski Julian.
od 2172 do 2175	—	—	—	Ostrowski Teodor.
2176	4	Bonifrater.	—	Zajęty na cytadelę.
2176a	7	Czarna	—	Zajęty na cytadelę.
2177	5	—	—	Epszstein Dawid.
2178	1	—	—	Gerszon Rabe.
2178a	3	—	—	Kaftal Rozalia.
2179a	4	—	—	Kratkie i Weidenfeld.
2179b	6	—	—	Hr. Ostrowski Stan.
2180	8	—	—	Liechtigier Najcia.
2181	1	Konwi- ktorska	—	Abramowicz Franc.
2182	—	—	—	Szpitala Jana Bożego
2183a	3	—	—	Władzy wojskowej.
od 2283 b do 2189	—	—	—	Zajęty na cytadelę.
2190	2	Muranow.	4	Bohn August.
2191 acd	6,4,8	—	—	Zajęty pod cytadelę.
2191b	10	—	—	Zajęty pod cytadelę.
2192	12	—	—	Każnizt Walenty.
2193	14	—	—	Wojde Kazimierz.
2194	16	—	—	Barchan Szai S-wie.
2195	18	—	—	Babic Mosiek.
2196	20	—	—	Wesselsz.
2197a	22	—	—	Ryfenholtz Efroim.
2197b	24	—	—	Lampe Jan.
2197c	50	Dzika	—	Lampe Jan i August.
2198	29	Muranow.	—	Przepiórka.
2199	27	—	—	Goldman Izak.
2200	25	—	—	Jawitz Zysman.
2201ab	23	—	—	Bergryn Abc.
2202	21	—	—	Majner Mosiek.
2203	19	—	—	Lichtenbanm Icyk.
2204	17	—	—	Gewelbe Mosiek.
2205	15	—	—	Świeca.
2206	13	—	—	Zyskind Aleksander.
2207/8	11	—	—	Perkowiec Mosiek.
2209/10	9	—	—	Karmelek Josek.
2211	7	—	—	Rogelman Ignacy.
2212	5	—	—	Meyer Ludwik.
2213	3	—	—	Milsztein Wolff.
2214a	6	Pokorna	—	Gutgold Berek.
2214b	10	—	—	Rajehman Samuel.
2214c	8	—	—	Filkner Sana
2214d	15	Inflancka	—	Borman S-wie.
2214e	13	—	—	Szpital.
2214f	11	—	—	Lange Karol.
2215	12	Pokorna	—	Lukianow Michał.
2216	14	—	—	Muszkat Chanina.
2217a	16	—	—	Szpielrejn Majer.
2217b	18	—	—	Szredzińscy S-wie.
2218/19	20	—	—	Berlinerblau Fajwel.
2220a	—	—	—	Orgelbrand S-wie.
2220b	—	—	—	Batkowski Francisz.
				Rządowy.
				Sendyk Tobiasz.
				Markwet August.

Numer hipoteczny	Numer polceyny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela	Numer hipoteczny	Numer polceyny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
2220c	2	Smutna	4	Grützhendler Zelman	2261	14	Nalewki	4	Rajze Jakub.
2220d	4	—	—	Szefer Rudolf.	2262	12	—	—	Wejs Aron.
2220e	6	—	—	Przytulisko Starców.	2263	10	—	—	Lagodziński Emilian.
2220f	8	—	—	Majer Wilhelm.	2264	8	—	—	Goldwejt Natan.
2220d	10	—	—	Wąchockier Szlama.	2265	3	Stawki	—	Kowalski Apolinary.
2221	27	Pokorna	—	Wajdenfeld S-wie.	2266	5	—	—	John Gotlieb.
2222	25	—	—	Goebel Maksymilian.	2267/8	—	—	—	Miejski.
2223	23	—	—	Malasiński Maciej.	2269	2	Nizka	—	Naimski Władysław.
2224	21	—	—	Gross Michał.	2270	—	—	—	Miejski.
2225/6	19	—	—	Jawitz Zysman.	2271a	6	—	5/6	Solecki Sylwester.
2226	17	—	—	Katz Morytz.	2271b	8	—	—	Szternfeld Gitla.
2227	—	—	—	Bajer S-wie.	2272	10	—	—	Boska Aniela.
2228	15	—	—	Pflantz Józefa.	2272a	12	—	—	Turke Eligiusz.
2229	13	—	—	Elbinger Szmul.	2273a	14	—	—	Wojcieszńska Mar.
2230	11	—	—	Kropiwko Hersz.	2273b	16	—	—	Moszczyński Stanisł.
2231	9	—	—	Lasocki Franciszek.	2273c	18	—	—	Wojcieszńska Mar.
2232	—	—	—	Sobel Szmul.	2273d	20	—	—	Miejski.
2232a	7	—	—	Weld.	2274a	10	Miła	—	Delor Nowina.
2232b	1	Stawki	—	Klejf Aron.	2274b	12	—	—	Koziarski Franciszek.
2233	5	Pokorna	—	Grymowski Francisz.	2274c	14	—	4	Tymowski Nowina.
2234	3	—	—	Naimski Władysław.	2274d	16	—	—	Herkman Szaja.
2235ab	1	Nalewki	—	Rządowy.	2274e	18	—	—	Sędzimir Aleksander.
2236/7a	3	—	3	Hähle Karolina.	2274f	22	—	—	Sonenberg Izaak.
2236b	2	Dzika	4	Stoltzman L.	2274g	20	—	—	Frenkel Chuna.
2238	5	—	—	Grobicki Wincenty.	2274h	48	—	—	Glier Jan.
2239	7	—	—	Rubinsztajn Maksym.	2275/6	44	Dzika	—	Frantzke Karol.
2240a	9	Nalewki	—	Machotkin Gardiej.	2277	23	Miła	—	Silberlast Dorota.
2240b	6	Dzika	—	Jabłoński Ludwik.	2278	21	—	—	Dawidsohn Sura.
2240c	8	—	—	Bernholtz S-wie.	2279	17	—	—	Szyjwecy S-wie.
2241	11	Nalewki	—	Mlawscy SS-wie.	2279a	19	—	—	Dobosiewicz Edward.
2242	13	—	—	Łabęcki Władysław.	2280	15	—	—	Remiszewski Tomasz.
2243	15	Dzika	—	Lochman Justyna.	2281a	13	—	—	Włodkowska Emilia.
2244a	17	—	—	Natansohn Szelik.	2281b	11	—	—	Perlmutter S-wie.
2244b	16	—	—	Marchwiński.	2282	9	—	—	Rubinlicht Hersz.
2245	19	Nalewki	—	Stern Izidor.	2283	7	—	—	Rosenblat Josek.
2245a	18	Dzika	—	Halber Nuta.	2284	5	—	—	Penkalscy S-wie.
2245b	20	—	—	Halbert Aron.	2284a	1	—	—	Hoppenstand Szlama.
2246	21	Nalewki	—	Jungbertz Szmul.	2284b	3	—	—	Kisielewski Fortunat.
2247	23	—	—	Wilder Arnold.	2285	25	Nalewki	—	Tokar Judel.
2247a	3	Gęsia	—	Brüner Salomon.	2286	2	Gęsia	—	Szpringer Rafał.
2247b	5	—	—	Lichtenbaum Mordk.	2286a	4	—	—	Lothe Pinkus Jakub.
2247c	7	—	—	Rządowy.	2287	8	—	—	Anders Ludwik.
2247d	26	Dzika	—	Lindensztadt i Salbe.	2287a	10	—	—	Goldman Józef.
2247e	24	—	—	Regelman Ignacy.	2287b	12	—	—	Zysman Jankiel.
2248f	29	Nalewki	—	Nowobywce Mewram.	2287c	28	Dzika	—	Orłowski Jan.
2248a	27	—	—	Klajman Ieek.	2287d	6	Gęsia	—	Anders Ludwik.
2248b	32	Dzika	—	Liliersztejn Teodor.	2287e	30	Dzika	—	Anders Ludwik.
2248c	34	—	—	Nowicki Erazm.	2288	18	Gęsia	—	Temler K. i Aleksan. i Szwede J.
2249d	31	Nalewki	—	Prywes Szaja.	2289/90	61	—	—	Adamska Marya.
2249a	38	Dzika	—	Marchwiński.	2289b	63	—	—	Zakrzewski Cypryan.
2250	33	Nalewki	—	Kroll Eleazar.	2289cd	65	—	5/6	Woliński Jan.
2251a	35	—	—	Cohn Lejbel Rabino.	2290	—	—	—	Edelman Samuel.
2251b	37	—	—	Tauman Mosiek.	2290a	59	—	—	Grochowski.
2252	39	—	—	Stückgold Dawid.	2290b	57	—	—	Kamprad Józef.
2253	41	—	—	Matuszewski Leou.	2290c	55	—	—	Langleben Jakub.
2254	34	—	—	Frand SS-wie.	2291	53	—	—	Melzak Szmul.
2254a	32	—	—	Klajman Ieek.	2291a	47	—	—	Przepiórka Izrael.
2255	28	—	—	Rappaport.	2291b	49	—	—	Tomaszewski Stan.
2255a	30	—	—	Rappaport Joachim.	2291c	51	—	—	Altkauffer Ejzyk.
2256	26	—	—	Charczewska Małgo.	2292	41	—	—	Lipsztadt Zelman.
2257ab	24	—	—	Fejnkind S-wie.	2293	39	—	—	Raneman Dawid.
2257c	22	—	—	Hoch Jan.	2294	37	—	—	Kadyszohn Izrael.
2258	29	—	—	Goldman S-wie.	2294a	35	—	—	Wązowicz Szukin.
2259	18	—	—	Maliniak Dawid.	2295	33	—	—	Modrzew Izydor.
2260	16	—	—	Stückgold Mosiek.					

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
2296	31	Gesia	5/6	Liszewski Karol.
2297	29	—	—	Liszewski Karol.
2298a	27	—	—	Liszewski Karol.
2298b	25	—	—	Liszewski Karol.
2299	23	—	—	Wąsowicz Kacper.
2300a	15	—	—	Cohn Samuel.
2300b	17	—	—	Nisensohn Nisen.
2300c	21	—	—	Saltzman Izaak.
2300d	19	—	—	Grabski.
2301	13	—	—	Poldberg Fiszel.
2302ab	70	Dzika	4	Sztolzman Ludwika.
2303	14	—	—	Rajtarski.
2304	22	—	—	Tykociner Izrael.
2305	40	—	—	Kroll Eleazar.
2305a	36	—	—	Kroll Eleazar.
2306	42	—	—	Juwiler Wolf.
2307a	56	—	—	Szwajgert Franciszek
2307b	58	—	—	Rządca Jan.
2307c	—	—	—	Rządowy.
2307d	52	—	—	Zalewska Anna.
2307e	54	—	2	Nebel Edward.
2307f	60	—	—	Bern Kazimierz.
2307g	62	—	—	Ru Inieki.
2307h	64	—	—	Gerlach Wilhelm.
2307i	66	—	5/6	Plac zajęty na Cytad.
2308	68	—	—	Miejski.
2309a	45	—	—	Levi Markus.
2309b	43	—	—	Pechkrantz Bernard.
2309c	49	—	—	Piotrowski Jan.
2310a	39	—	—	Sztoek Edward.
2310b	41	—	—	Lipińsey S-wie.
2310c	47	—	—	Temler Karol.
2311a	2	Stawki	—	Orgelbrand S-wie.
2311b	8	—	—	Salerno di Collonna.
2311B	6	—	—	Salerno di Collonna.
2311c	—	—	—	Temler Karol.
2311d	10	—	—	Temler Karol.
2311f	35	Dzika	—	Orgelbrand S-wie.
2311g	37	—	—	Boretti Ferdynand.
2312	33	—	—	Sikorski Adam.
2312a	4	Nizka	—	Sikorski Adam.
2313a	—	Dzika	—	Grzybek Antoni.
2313ab ⁵	—	—	—	Lipiński Wojciech.
2313ab ⁶	—	—	—	Kaczorowski Antoni.
2313ab	25	—	—	Gliszczyński.
2313c	27	—	—	Imroth Wilhelm.
2313d	29	—	—	Mierzejewscy S-wie.
2313f	10	Przykopy.	—	Halber Szulim.
2313g	3	Dzika	—	Mirosz K. S-wie.
2313h	31	Nizka	—	Dytwald Jan.
2313i	—	—	—	Krzyszowska Maryan.
2313k	1	—	—	Nussbaum Mośick.
2314	23	Dzika	—	Mierzejewska Anton.
2315	21	—	—	Sikorska Emilia.
2316	—	—	—	Sikorski Józef.
2317	19	—	—	Władzy wojskowej.
2318a	13	—	—	Widerszal Szymon.
2318	17	—	—	Goldsztejn Wolf.
2319	13	—	—	Zachemska Marya.
2320	11	—	—	Somerfeld Bernard.
2321	7	—	—	Braun Jan.
2322	5	—	—	Higersberger Józef.
2323	3	—	—	Aquilino Karol.
2324	1	—	—	Gepner Kazimierz.
2325	2	Pawia	—	Beczkowicz Marya.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Nazwisko
2326	4	Pawia	5/6	Sejdlar Karol.
2326b	8	—	—	Sztern Karol.
2326a	6	—	—	Poznański Izydor.
2326c	10	—	—	Erenfryd Emanuel.
2327	12	—	—	Grynspan Raca.
2327a	14	—	—	Kalwary Szmul.
2328	16	—	—	Dąbrowski Michał.
2329/30	24	—	—	Grymowski Michał.
2331a	30	—	—	Studencki Mateusz.
2331b	28	—	—	Nazorski Jan.
2331c	26	—	—	Zach Gabyriel.
2332	32	—	—	Robbi Andrzej.
2333	36	—	—	Jagodziński Stanis.
2334	38	—	—	Wojeicki-Piotr.
2335	40	—	—	Piekarski Franciszek.
2336	44	—	—	Barszczewski Ignacy.
2336a	42	—	—	Peljan Feliks.
2337	48	—	—	Mościcki August.
2337a	46	—	—	Sepczyński Stanisław
2338	52	—	—	Kamiński Ludwik.
2338a	50	—	—	Trantz.
2339	54	—	—	Malinowski Józef.
2339a	56	—	—	Pruski Kazimierz.
2339b	58	—	—	Pawlicki Andrzej.
2339c	60	—	—	Krüger Gustaw.
2339d	62	—	—	Sałasacki Mikołaj.
2339e	64	—	—	Babanty Emilia.
2339f	66	—	—	Filipow Michał.
2340	43	—	—	Perzanowski Wawrz.
2340a	49	—	—	Federenko i Szachma.
2340b	47	—	—	Szadkowski Onufry.
2340c	45	—	—	Federenko Leon.
2341	41	—	—	Supryniowicz Walen.
2342	39	—	—	Kaznitz August.
2343	35	—	—	Mikusiński Piotr.
2343a	37	—	—	Dąbkiewicz Feliks.
2344	33	—	—	Wójcicki Łukasz.
2345	29	—	—	Kwieciński Józef.
2345a	31	—	—	Straupieczny S-wie.
2346	25	—	—	Cholewicki Ksawery.
2347a	21	—	—	Orłowska Barbara.
2347b	—	—	—	Heitler i Preperyer.
2347c	23	—	—	Ostrzeniewski Józef.
2348	19	—	—	Lewandowski Marya
2349,50	17	—	—	Rządowy.
2351	15	—	—	Szajkiewicz Leonard.
2351a	13	—	—	Lebensohn Hudes.
2352	9	—	—	Wichtel Josek.
2352a	11	—	—	Folman Lewek
2353	5	—	—	Abramowicz Józef.
2353/4	9	Dzika	—	Hert Szaja.
2354b	1	Pawia	—	Walfisz Aron.
2354c	3	—	—	Lichtenbaum Eleazar.
2355	18	—	—	Wajchselsz Szmul.
2356	20	—	—	Kalwary Szmul.
2357	22	—	—	Chodecki.
2358	4	Dzieln	—	Königstein Aron.
2358a	6	—	—	Kotarska Julia.
2358b	8	—	—	Krauze Jan.
2359	10	—	—	Solkiewicz S-wie.
2360	16	—	—	Oderfeld i Moszkows.
2360a	12	—	—	Nisensohn Nison.
2360b	14	—	—	Szwartensztejn.
2361/2/3	18	—	—	Rządowy.
2364	20	—	—	Cichoocy S-wie.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkut	Imię i nazwisko Właściciela
2364a	22	Dzielnia	5/6	Cichočka Zuzanna.
2364b	24	—	—	Kozerska Cecylia.
2364c	26	—	—	Rozenblat Samuel.
2365	28	—	—	Zaborowski Adam.
2366	34	—	—	Szczupaczkiwicz A.
2367 8	36	—	—	Samochwałow Aleks.
2369a	46	—	—	Agapiejew Marya.
2369b	48	—	—	Witkowski Karol.
2369c	52	—	—	Brajtkrajtz Gottlieb.
2369d	54	—	—	Unterberger Ignacy.
2369e	44	—	—	Grabowska Walerya.
2369f	42	—	—	Swajs Fiszel.
2369g	40	—	—	Daszkiewicz Filip.
2369h	38	—	—	Kotowski Aleksander
2369i	—	—	—	Grabowski Jan.
2369k	50	—	—	Koj Anna
2379a	23	—	—	Czarkowski Piotr.
2370b	25	—	—	Barszczewicz Jan.
2370c	27	—	—	Szymanowski S-wie.
2370d	29	—	—	Karpowicz S-wie.
2370e	33	—	—	Wejsman Mosiek.
2370f	39	—	—	Wiśniewski Antoni.
2271	25	—	—	Mikucki Józef.
2372	13	—	—	Liszewski Karol.
2373	11	—	—	Sędzimir Aleksander.
2373a	11	—	—	Galkont i Karpiński.
2373b	11	—	—	Sędzimir Aleksander.
2373c	17	—	—	Bichniewicz Marya.
2374	9	—	—	Jancewicz S-wie.
2375	3	—	—	Siekiercy S-wie.
2375a	1	—	—	Blumberg Wolf.
2375b	5	—	—	Gerlach Józef.
2375c	7	—	—	Kiedrzyńska Izabella.
2375d	12	Karmelic.	—	Robakowski.
2375e	10	—	—	Klimkiewicz.
2376	2	Nowolipki	—	Siemiatycz Jankiel.
2376	4	—	—	Lipiec Mendel.
2377	8	—	—	Lewy Markus.
2378	10	—	—	Gaberkant Antonina.
2379	12	—	—	Balbinder Nuchym.
2380/1	14	—	—	Blanksztejn Wolf.
2382/1a	16	—	—	Szönwitz Herman.
2383	20	—	—	Jancewicz S-wie.
2383a	18	—	—	Wilner Eliasz.
2384	22	—	—	Rybaczek Teodor.
2385a	24	—	—	Glückssohn Zajnwel.
2385b	28	—	—	Sauve.
2385c	30	—	—	Lotte Benjamin.
2385d	—	—	—	Soffa i Borowski.
2386	32	—	—	Siemian Abram
2387/8	38	—	—	Michelis Krystyan.
2389	40	—	—	Wolski Idzi.
2390	42	—	—	Karo Teresa.
2391a	44	—	—	Butkiewicz Francisz.
2391b	52	—	—	Zajkowski Wojciech.
2391c	46	—	—	Butkiewicz Francisz.
2391f	50	—	—	Zgliczyński Francisz.
2391g	48	—	—	Wiśniewscy małżon.
2392	54	—	—	Bogusławscy S-wie.
2393a	41	—	—	Schram Jan.
2393	43	—	—	Adamezewscy S-wie.
2394	35	—	—	Parne Abram.
2394a	37	—	—	Kohn Józef.
2394b	39	—	—	Zatler.
2395	33	—	—	Janowski Kaeper.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkut	Imię i nazwisko Właściciela
2396	31	Nowolipki	5/6	Czajkowski.
2397	29	—	—	Wróblewski Jan.
2398	27	—	—	Gajkowski Jakub.
2399	25	—	—	Micewicz Jan.
2400	23	—	—	Politur i Szajowicz.
2401	19	—	—	Lewita L. i Majzer P.
2402	17	—	—	Jamiołkowski Tom.
2402a	13	—	—	Kuszel Karol.
2402b	15	—	—	Szelązek Antoni.
2403a	9	—	—	Boduszński Antoni.
2403b	11	—	—	Łabecki Józef.
2403c	6	—	—	Kunicki Konstanty.
2403d	18	Karmelic.	—	Kempiński Adolf.
2404/5	5	Nowolipki	—	Rządowy.
2406	3	—	—	Unger Józef.
2407/8	2	Nowolipie	—	Unger Józef.
2409	4	—	—	Michniewicz Fran.
2410/11	6	—	—	Dobrzański Kazim.
2412/13	8	—	—	Mścichowski Antoni.
2414/15	10	—	—	Sokolnicki Francisz.
2416	12	—	—	Rajnitz S-wie.
2417	14	—	—	Bizonowicz Kazim.
2418	16	—	—	Mann Alfons.
2419	18	—	—	Nelkenbaum Henryk.
2420	20	—	—	Ratafia Lejzor.
2421	22	—	—	Garbińska Bogumiła.
2422	—	—	—	Plac zajęty na ulicę.
2423	24	—	—	Rajchman Józef.
2423a	9	Karmelic.	—	Rajchman Józef.
2423b	11	—	—	Rajchman Józef.
2424	26	Nowolipie	—	Przepiórka Izrael.
2425	28	—	—	Szmidecka Marya.
2426	30	—	—	Rajchman Józef.
2427	32	—	—	Sędzimir.
2428	34	—	—	Korecka Marya.
2429	36	—	—	Hoffman Antoni.
2430	38	—	—	Bienosztok Aleksan.
2431	40	—	—	Wichrowski Lydwik.
2431ab	21	Nowolipki	—	Bogdański Julian.
2432	42	Nowolipie	—	Zarzecki Franciszek.
2433	44	—	—	Hejtler Mordka.
2434	46	—	—	Schram Karol.
2435	48	—	—	Schram Karol.
2436	50	—	—	Leciński.
2437	52	—	—	Gutt Grzegorz
2438	54	—	—	Witkowski Teodor.
2439	56	—	—	Knauf Ludwik.
2440	58	—	—	Jeronim Adolf.
2441	60	—	—	Oborski.
2441a	—	—	—	Pilitowski.
2442	62	—	—	Kletzer Nusym.
2443	64	—	—	Ustrzycka Antonina.
2444	68	—	—	Hall Edward.
2444a	66	—	—	Muszkat Jenta.
2445	70	—	—	Diehl Dorota.
2446/7	72	—	—	Pfeifer Stanisław.
2448	74	—	—	Kukowski Marcelli.
2449	47	Żelazna	—	Dyman.
2450	57	Nowolipie	—	Kulukowska Elżbiet.
2451	55	—	—	Ettinger Izaak.
2452	53	—	—	Sztrumpfan Szaja.
2453a	51	—	—	Pohl Wilhelm.
2453b	49	—	—	Gajkowski Jakub.
2454	47	—	—	Hauswert Abram.
2455	45	—	—	Pfeiffer Stanisław.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
2456ab	41	Nowolipie	5/6	Mucha Markus.
2456c	43	—	—	Zdrojewski Stanisł.
2457	39	—	—	Rothmil Mendel.
2457a	37	—	—	Godecki Michał.
2458	35	—	—	Scholtze Karol.
2459	33	—	—	Mieczyski Adam.
2460	31	—	—	Klepfisz Szmerek.
2461	29	—	—	Borkowski Adam.
2462	27	—	—	Chabińska Anna.
2463	25	—	—	Goldberg Hersz.
2464	23	—	—	Patlewicz Józefa.
2465	21	—	—	Kozłowski i Hartglas
2466	19	Mylna	—	Majewscy S-wie.
2467	—	Nowolipie	—	Miejski.
2468	15	—	—	Glezer August.
2469	13	—	—	Margulesa Arond SS.
2470	11	—	—	Pluta Antoni.
2471	9	—	—	Drużęński Michał.
2472	7	—	—	SS. Mławscy.
2473	5	—	—	Petersilge Pinkus.
2474	3	—	—	Markowski.
2475	1	Mylna	—	Higersberger Józef.
2476/7	2	—	—	Kobyliński Piotr.
2478	8	—	—	Petersilge Pinkus.
2479	7	—	—	Habich Henryk.
2480	5	—	—	Drażewski Michał.
2481a	3	—	—	Gelbfiisz Beniamin.
2481b	1	Karmelic.	—	Hornowski.
2482	5	—	—	Magnuski Antoni.
2483	—	—	—	Pl. Miejski.
2484	4	Nowolipki	—	Szpital Ewangelicki.
2485	36	—	—	Jacobi Wilhelm.
2485a	34	Smocza	—	Dobrowolski Franc.
2486	2	—	—	Nivet Beno.
2487	4	—	—	Mikucki Marcelli
2488	6	—	—	Zaborowski Adam
2489	10	—	—	Robi Andrzej.
2490	12	—	—	Wrześniewski Mate.
2491	17	Gesia	—	Kobyłecki Edward.
2491a	43	Smocza	—	Kobyłecki Edward.
2491bc	16	—	—	Gawłowski Francisz.
2491d	21	—	—	Domański Faustyn.
2491e	19	—	—	Zajkowski Wojciech.
2492	13	—	—	Siemion Abram.
2492a	15	Gesia	—	Władzy wojskowej.
2492b	14	—	—	Epstein A. i Levi M.
2492c	67	Smocza	—	Zakrzewski Bazyli.
2493	11	—	—	Rodach SS.
2494	9	—	—	Szpilbaum Mordka.
2495	7	Dzielna	—	Weinbaum Icek:
2496	30	—	—	Pieprzyńska Agniesz.
2496a	32	Smocza	—	Mejner Majer.
2497	5	—	—	Szymanowska SS.
2498/9	3	Wolność	—	Berg Julia.
2500	6	—	—	Ebarlein Karol.
2500a	10	—	—	Kajawski Ignacy.
2500b	4	—	—	Brodal Karolina.
2500c	2	—	—	Rentel Adolf.
2501a	17	—	—	Masałkowski Jan.
2501	15	—	—	Matusielański Bartł.
2502	13	—	—	Matusielański Bartł.
2503	11	—	—	Wnorowski S-wie.
2504	9	—	—	Szafarzyński Leon.
2505	2	Kacza	—	Lipczyński Jan.
2506a	3	Wolność	—	Toporkiewicz.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
2506b	5	Wolność	5/6	Iliebsch Aleksander.
2506c	7	—	—	Broniewski Gustaw.
2507	1	—	—	Temler i Szwedc.
2508	4	Kacza	—	Szpecht Antoni.
2509/10	6	—	—	Szafrański Wincenty.
2511	5	—	—	Szymanowscy M. i S.
2512	3	—	—	Plewczyński Józef.
2513	1	—	—	Perkowski Seweryn.
2514	2	Żytunia	—	Gajkowski Jakub.
2514a	4	—	—	Kowalski Fabian.
2515	8	—	—	Tyszka Bartłomiej.
2515a	6	—	—	Legutko Andrzej.
2515b	10	—	—	Jazwiński Piotr.
2515c	—	—	—	Jakubowski Józef.
2515d	14	—	—	Gleizner Julian.
2515e	16	—	—	Tyszka Bartłomiej.
2515f	12	—	—	Bałutowski Walenty
2516	11	—	—	Mierzejewski Jan.
2517	9	—	—	Bernat Paweł.
2518	7	—	—	Maleniewski Jan.
2518a	5	—	—	Petrow Aleksander
2519/20	3	—	—	Kasacki Franciszek
2521	1	—	—	Feliński Julian
od 2522	—	—	2	Zajęte pod cytadelę.
do 2543	—	—	—	Zajęte pod cytadelę.
2544	—	Rybaki	—	Rządowy.
2545	33	—	—	Modzelewski.
2546	31	—	—	Jabłoński Francisz.
2547/8	27	—	—	Neteich Dawid.
2549	25	—	—	Epsztejn Jan.
2550	23	—	—	Epsztejn Jan.
2551	23	—	—	Kulesza Jan.
2552	23	—	—	Kulesza Jan.
2553	21	—	—	Lelewel Tadeusz.
2554	19	—	—	Sitkiewicz Jan.
2555ab	15	—	—	Kozłowska S-wie.
2555cd	13	—	—	Żułtowska Józefa.
2556	—	—	—	Kozłowsy S-wie.
2557	11	—	—	Przybyłowicz Marc.
2558/9	9	—	—	Przybyłowicz Marc.
2560	7	—	—	Kozłowska S-wie.
2561	5	—	—	Kotowski Józef.
2562	3	—	—	Piekarski Józef.
2563	1	—	—	Edelstein Mosiek.
2564	2	Boleś	—	Roduszkiewicz Win.
2564a	2	Boleś	—	Stępiński Aleksand.
2565	4	Rybaki	—	Kozłowsy S-wie.
2566	6	—	—	Słwińska Wiktorya.
2567/8	8	—	—	Kaftal Józef.
2569	10	—	—	Rządowy po Sakra.
2570	12	—	—	Glückson Stanisław.
2571/2	14	—	—	Zwoliński Józef.
2573	16	—	—	Eborowicz Karol.
2574	18	—	—	Zacharyasiewicz Fr.
2574ab	20	—	—	Sitkiewicz Stanisław.
2575	22	—	—	Sitkiewicz Jan.
2575ab	17	—	—	Kozłowska S-wie.
2576	24	—	—	Narwojn S-wie.
2577	26	—	—	Jabłoński Francisz.
2578/9	28	—	—	Korzeniewski Piotr.
2580/1	30	—	—	Miejski.
2582	7	—	1	Wejstblat Boruch.
2583	5	—	—	Raffeld Lipa.
2584	3	—	—	Naimski Władysław.
2585	21	Bugaj	—	Strzałkowski Michał.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela	Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
2586	19	Bugaj	1	Sroczyński Dyonizy.	2662	7	Sowia	1	Billion Małgorzata
2587	17	—	—	Fonsmyk Aleksand.	2663	5	—	—	Koeltz Karol
2588	15	—	—	Jasiński Jan.	2664	4	—	—	Kowalska S-wie
2588a	18	Brzozowa	—	Jasiński Jan.	2665	6	—	—	Kowalska S-wie
2589	13	Bugaj	—	Suorzyński Karol.	2666	8	—	—	Mieczkowski Michał
2590	11	—	—	Parnes Aram.	2667a	46	Kr.-Przed-	11	Rządowy
2591	9	—	—	Knoll Karol.	2667b	48	mieście	—	K. S. Józefa Oblu.
2592/3	7	—	—	Stepanów Julia.	2668	50	—	—	Retzer Józef
2594ab	1	—	—	Miejski.	od 2669	—	—	—	Miejski
2595/6	2	—	—	Rządowy.	do 2672	—	—	—	Miejski
2597,8	4	—	—	Pancer Teofil.	2673a	25	Bednarska	—	Radziszewski Fran.
2599/600	6	—	—	Rządowy.	2873b	52	Kr.-Przed.	—	Fajans Maksymilian
2601/2,3	8	—	—	Rządowy.	2674	23	Bednarska	—	Maciejewski Bolesł.
2604	10	—	—	Raffeld Lipa.	2675	21	—	—	Meylert Henryk
2605	—	Kam. sch.	—	Jasiński Jan.	2676	19	—	—	Mąkierski Aleksander
2606/7	17	Brzozowa	—	Kulewska Petronela.	2677	17	—	—	Rządowy
2608	6	Źródłowa	—	Gorezycka Elżbieta.	2678a	15	—	—	Zarembina Marya
2609	—	Boczna	—	Rządowy.	2678b	13	—	—	Jaworski Albert
2610	4	Garbarska	—	Berdan Eleonora.	2678c	11	—	—	Jaworski Albert
2611/12	6	—	—	Banzemer Klement.	2679	9	—	—	Eckert Wiktorya
2613	8	—	—	Woroniecki Tomasz.	2680	7	—	—	Nowodworska Elżb.
2614	10	—	—	Czajkowski Julian.	2681	5	—	—	Kaliszewski Antoni
2615	5	Źródłowa	—	Sobecki Karol.	2682	3	—	—	Kessel Ferdynand
2616/17	4	—	—	Thomass Jan.	2683	2	—	1	Majewska Teodozja
2618	2	—	—	Sliwiński S-wie.	2684	4	—	—	Rau Stanisław S-wie
2619	—	Garbarska	—	Rządowy.	2685/6	6	—	—	Multanowski An. SS.
2620,1	—	—	—	Rządowy.	2687a	10	—	—	Kowalska S-wie
2621a	—	Now. Zjaz.	—	Zdanowicz Michał.	2687b	8	—	—	Garjantasiewicz Ant.
2622	4	Białokór.	—	Naimski Władysław.	2688a	12	—	—	Leśniewska Joanna
2623	2	—	—	Naimski Władysław.	2688b	3	Sowia	—	Mük Wilhelm.
2624	2	Maryensz.	—	Banzemer Klement.	2689	14	Bednarska	—	Wiśniewski Ludwik,
2625	1	—	—	Piskorski August.	2690a	16	—	—	Rządowy.
2626	—	—	—	Naimski Władysław.	2690b	18	—	—	Hr. Ostrowski Stan.
2627	3	—	—	Naimski Władysław.	2691	19	Furmań-	11	Przepiórka Izrael.
2628	2	Garbarska	—	Szpringer, Rapel i Stückgold.	2692	11	ska	—	Rutkowski Jan.
2629/30	5	Źródłowa	—	Sobeckich S-wie.	2693	9	—	—	Winawer Perla.
2631	3	—	—	Dobrzezałów S-wie.	2694	7	—	—	Fichtenholtz Sacher.
2632	1	—	—	Stefani Jan S-wie.	2695	3	—	—	Szmidt Apolinary.
2633	2	—	—	Sliwińskich S-wie.	2696	5	—	—	Szmidt Apolinary.
2633/4	7	—	—	Rządowy.	2697	2	—	—	Pulsader Berek.
2635	4	—	—	Thomas Jan.	2698	4	—	—	Skotnicki Jan.
2636	8	—	—	Lentz Konstanty.	2699	6	—	—	Cieślewski Francisz.
2637	10	—	—	Lentz Konstanty.	2700	8	—	—	Winawer Dawid.
2638	12	—	—	Kubarski Wojciech.	2701	10	—	—	Laskowski Władysł.
2639	14	—	—	Olszewski Ignacy.	2702	12	—	—	Wilke Fryderyk.
2640/1	—	Maryensz.	—	Zajęty na Zjazd.	2703	14	—	—	Heitze Wilhelm.
2642	17	—	—	Żółten Daniel.	2704	16	—	—	Gryngles Dane.
2643	15	—	—	Nachusius S-wie.	2705	13	—	—	Daszyński Paweł.
2644	13	—	—	Plocer Zygmunt	2706 ^{1,9} ₁₀	1	Mularska	—	Knauf Ignacy.
2645	9	—	—	Winawer S-wie	2711	15	Furmań-	—	Jan Marie.
2646	7	—	—	Winawer S-wie	2712	17	—	—	Wajnert Jan.
2647a	3	—	—	Szule Aloizy	2713	2	Karowa	—	Miejski.
2647ab	5	—	—	Janiszewski Jan	2714	1	Furmań-	—	Oranowski Józef.
2648	4	—	—	Banzemer Klement	2715	1	Karowa	—	Miejski.
2649	8	—	—	Szule Aloizy	2716 ^{1,18} ₁₉	15	Browarna	—	Flanczejch Judka.
2650a	6	—	—	Szpringer Rap. i Stüe.	2720	13	—	—	Gelbfisz Benisz.
2650b	1	—	—	Schroter Karol	2721	11	—	—	Kempiński Ludwik.
2651 ^{2,3,4,5}	—	—	—	Miejski	2722	9	—	—	Biedrzycki Marcin.
2656/7a	12	—	—	Dobrycz Konstanty	2723	7	—	—	Zawalska Zuzanna.
2656/7b	14	—	—	Szklerewska Dorota	2724	5	—	—	Wiewiórka Bencyan.
2658	16	—	—	Szmidecka Kazimira	2725	3	—	—	Nieschke August
2659	18	—	—	Lembke Aleksander	2726	10	—	—	Makowska Maryanna
2660	—	—	—	Miejski	2727a	6	Wiślana	—	Sztejftzifeli Maj. SS.
2661	11	—	—	Majblat Izrael.	2727b	12	Browarna	—	Szmith Chuna.
					2728	14	—	—	Kepiński Ludwik.

Numer hipoteczny	Numer polejny	ULICA	Cyrkuł	Imię i Nazwisko Właściciela
2729	16	Browarna	11	Zajdenbajtel Wolf.
2730	18	—	—	Wrotnowski Stanisł.
2731	20	—	—	Główczyński Józef.
2732	22	—	—	Nawarski Piotr.
2733	24	—	—	Modzelewski Feliks.
2734	26	—	—	Zajdenbajtel Wolf.
2735/6	28	—	—	Glikson S-wie.
2737	17	Dobra	—	Kubarski Wojciech.
2737a	4	Gęsta	—	Lentz Konstanty.
2738	6	—	—	Sarnowicz Jan.
2739	12	—	—	Bauerfreund Adolf.
2740	14	—	—	Bauerfreund Adolf.
2741	16	—	—	Lange Ignacy.
2742	2	Wiślana	—	Wolman Tekla.
2743	1	—	—	Blunck Jan.
2744	4	—	—	Jarke Julia.
2745a	1	Lipowa	—	Papiewski.
2745b	6	Browarna	—	Kraus.
2746	6	Radna	—	Jarke Julia.
2746a	—	—	—	Papiewski.
2747	—	—	—	Jarke Julia.
2748	4	—	—	Ziemiański Feliks.
2749	2	—	—	Jarke Julia.
2750	2	Lipowa	—	Blunk Jsn.
2751	4	—	—	Blunk Jan.
2752	6	—	—	Łubiejewska Emilia.
2753	8	—	—	Krzesimowska Marya
2754	8	Browarna	—	Mück Wilhelm.
2755/6/7	4	—	—	Oweżarek S-wie.
2758	7	Radna	—	Forthell Brucha.
2759	5	—	—	Oweżarek S-wie.
2760	1	—	—	Jarke Julia.
2761/2	3	—	—	Jarke Julia.
2763/4	19	—	—	Ziemiański Feliks.
2765bc	7	Obożna	10	Deskur Konstaneya.
2766a	6	—	11	Schroeder Anna.
2766b	—	—	10	Miejski.
2766c	4	—	11	Rapacka Tekla.
2766d	19	—	10	Kresse Paweł.
2767	—	Kr.-Przed.	—	Miejski Plac.
2768a	23	Ale-	—	Rządowy.
2768b	21	ksandrya	—	Bagińska Franciszka
2768c	19	—	—	Rządowy.
2769/70	17	—	—	Jungman Józef.
2771	15	—	—	Szancenbach Jan.
2772	13	—	—	Przeradzki Julian.
2773	11	—	—	Dubeltowicz Paweł.
2774	9	—	—	Glückssohn Symba.
2775	7	—	—	Rzepski Jakób.
2776	5	—	—	Ejbuszye Lajzer.
2777a	3	—	—	Brylski Michał.
2777b	1	—	—	Miechowicz S-wie.
2778	6	—	—	Brygiewicz Jan.
2779	12	—	—	Hr. Uruski Seweryn.
2779a	1	Obożna	—	Hr. Uruski Seweryn.
2779b	5	—	—	Barted Marcełi.
2779c	3	—	—	Waligórski Onufry.
2780	8	Ale-	—	Płocki Adam.
2781	10	ksandrya	—	Gogolewska Julia.
2782a	14	—	—	Schoeneich Karol.
2782b	16	—	—	Baur Jan.
2783/4/5	2	Kr.-Przed.	—	Perkowscy S-wie.
2785a	1	Leszczyńs.	—	Żółtyński Daniel.
2786	2	—	11	Jarke Julia.
2787	4	—	—	Jarke Julia.

Numer hipoteczny	Numer polejny	ULICA	Cyrkuł	Imię i Nazwisko Właściciela
2788	6	Leszczyńs.	11	Jarke Julia.
2789	8	—	—	Ruśkiewicz August.
2790	10	—	—	Kossakowska Franc.
2791	12	—	—	Lichtenberg Zwilen.
2792	14	—	—	Feigenbaum El. SS.
2793	16	—	—	Markowscy SS.
2794	2	Obożna	—	Kopeczyński Edward i Ruśkiewicz August.
2794b	—	—	—	Miejski plac.
2795	33	Dobra	—	Bednarski Andrzej.
2796	27	—	—	Wojakowski Józef.
2797	25	—	—	Kopeczyński SS.]
2798/9	23	—	—	Miejski.
2800	14	—	—	Miejski.
2801	22	Browarna	—	Nawarski Piotr.
2802/3	—	Dobra	—	Miejski.
2804	13	—	—	Chybczyński Marcełi.
2805a	7	—	10	Nowodworscy S-wie.
2805b	5	—	—	Majewski Józef.
2806	1	—	—	Biling Julian.
2807/8/9	—	—	—	Rządowy.
2810	4	—	—	Liedtke August.
2811b	8	—	—	Jarke Julia.
2812	—	—	—	Kubarski Wojciech.
2812a	—	—	—	Bank Polski.
2812b	21	—	—	Lentz Konstanty.
2812c	—	—	—	Kubarski Wojciech.
2812d	12	—	—	Lentz Konstanty.
2812e	—	—	—	Sikorski Idzi.
2813/4	16	—	11	Banzemer Klement.
2814a	—	—	—	Banzemer Klement.
2814b	1	Bednarska	—	Rządowy.
2815	3	Topiel	10	Sniadowski Józef.
2816	8	—	—	Rajkowski Jan.
2816a	10	—	—	Weinberg Szmul.
2817/18	12	—	—	Rajkowski Jan.
2819	5	Drewnian.	—	Walter S-wie.
2820	3	—	—	Walter S-wie.
2821a	14	Topiel	—	Sikorski Idzi.
2821b	6	—	—	Bazyler Moszek.
2821c	1	Dobra	—	Łochowski Teofil.
2821d	6	—	—	Piołunowicz Jan.
2821e	6	Drewnian.	—	Kownacki Jan.
2821f	2	—	—	Przybylski Jan.
2821g	4	—	—	Strzałcki Jan.
2822	9	Zajęcza	—	Szymczyk Feliks.
2823	7	—	—	Chybczyński Marcełi.
2824	5	—	—	Turowicz Bronisław.
2825	2	—	—	Chybczyński Michał.
2826	4	—	—	Chybczyński Michał.
2827	6	—	—	Werbachowska Anna
2827a	—	—	—	Werbachowska Anna
2828	8	—	—	Wawro Tekla.
2829/30	2	Dobra	—	Liedtke Antoni.
2831	6	Tamka	—	Gordecki Józef.
2832	8	—	—	Chybczyński Marcełi.
2833	10	—	—	Smoliński Tomasz.
2834	12	—	—	Zatwardowicz Aleks.
2835	14	—	—	Niemczyk Walenty.
2836	2	—	—	Partyka Ignacy.
2837	16	—	—	Gąsiorowski.
2838	18	—	—	Kwieciński Wojciech.
2839	20	—	—	Polatkowski Winc.
2840	22	—	—	Janower Beniamin.
2841	5	Cicha	—	Przybylski Jan.

Numer hipoteczny	Numer polowyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
2842	4	Cicha	10	Szmidowski Józef.
2843	6	—	—	Sporny Józef.
2844	24	Tamka	—	Hr. Uruski Seweryn.
2845	26	—	—	Hr. Uruski Seweryn.
2846a	28	—	—	Gerlach i Krall.
2846b	30	—	—	Gerlach i Krall.
2846c	32	—	—	Gillert Feliks.
2846d	34	—	—	Łozifski Antoni.
2847	36	—	—	Lubienicka Marya.
2848	38	—	—	Witaczek Jan.
2849/50	4	Aleksandr.	—	Bekker Karol.
2851	39	Tamka	—	Goldflam Mendel.
2852	37	—	—	Brzoska Aleksander.
2853	35	—	—	Kużawski Paweł.
2954	33	—	—	Maliszewski Eligiusz.
2855	31	—	—	Miejski.
2856	29	—	—	Wojtasiewicz M. SS.
2857	27	—	—	Horak Franciszek.
2858	25	—	—	Instytut Ś. Kazimier.
2859	23	—	—	Paszkiewicz Julian.
2860	21	—	—	Krzykowski Józef.
2861	19	—	—	Hr. Ostrowski.
2862	17	—	—	Stalewski Antoni.
2863	15	—	—	Stalewski Antoni.
2864	13	—	—	Stalewski Antoni.
2865	11	—	—	Klińscy S-wie.
2866	9	—	—	Rychter Stanisław.
2867/8	7	—	—	Raum Krystyan.
2869	3	—	—	Beteher Józef.
2870/1	1	—	—	Arger Józef.
2872	11	Wróbla	—	Czerska Felicya.
2873	5	Ordynacka	—	Paradowski Stanisł.
2874a	2	—	—	Hr. Krasiński Ludw.
2874b	3	—	—	Hr. Krasiński Ludw.
2874c	31	—	—	Rządowy.
2875	1	—	—	Miejski.
2876	9	Wróbla	—	Ceglarska Ludwika.
2877	7	—	—	Mrówczyńscy małż.
2878	5	—	—	Tylbor Morytz.
2879	3	—	—	Suchyński Walenty.
2880	1	—	—	Szmidt Gerszon.
2881/2	11	Szczygła	—	Bohte Roberta S-wie.
2883	2	Wróbla	—	Wejnert Jan.
2884	4	—	—	Kalinawska Tekla.
2885	6	—	—	Chociszewska Ewa.
2886	8	—	—	Tylbor Lewi.
2887	10	—	—	Zweihorn Zelman.
2888	9	Szczygła	—	Bohte Roberta S-wie.
2889	7	—	—	Gondecka Balbina.
2890	5	—	—	Szymański Francisz.
2890a	3	—	—	Jeger Gracyan.
2891	1	—	—	Czarnecki Karol.
2892	2	—	—	Czarnecka Francisz.
2893/4	4	—	—	Kosińska Cecylia.
2895	6	—	—	Węgrzecki Józef.
2896	8	—	—	Sokołowski Francisz.
2897	89	Solec	—	Chrzysz Ludwika.
2898	87	—	—	Osser Hersz.
2899	85	—	—	Instytut Ś. Kazim.
2900	83	—	—	Kopański Konstanty.
2901	81	—	—	Szchmaciński Józef.
2902/3	79	—	—	Szpotkański Francisz.
2904	77	—	—	Majzling Henryk.
2905	75	—	—	Rudnicka Pelagia.
2906	73	—	—	Nowacki Modest.

Numer hipoteczny	Numer polowyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
2907	71	Solec	10	Kozubowska Helena.
2908	67	—	—	Zukierhorn i Fajgen.
2909	2	Jerozolim.	—	Rządowy.
2909a	71	Solec	—	Kozubowska Helena.
2910	65	—	—	Rządowy.
2911/12	4	Jerozolim.	—	Lilpop Karol.
2913a	1	—	9	Bloch Jan Gotlieb.
2913b	61	Solec	—	Epsztejn Herman.
2914	59	—	—	Lewenfisz Fiszel.
2915	57	—	—	Janascha Józefa SS.
2916a	55	—	—	Janasch Mindla.
2916b	4	Okrag	—	Hirschman, Kijewski i Scholtze.
2917/8/9ab	53	Solec	—	Rządowy.
2019/20	2	Okrag	—	Hirschman, Kijewski i Scholtze.
2920a	51	Solec	—	Kościół S-ój Trójcy.
2920b	49	—	—	Hirschman, Kijewski i Scholtze.
2921/2	47	—	—	Janascha S-wie.
2923	45	—	—	Janascha S-wie.
2924	43	—	—	Gesundheit Mosiek.
2925	41	—	—	Rejchman Edward.
2926	39	—	—	Janascha S-wie.
2927a	37	—	—	Olzewska Tekla.
2927b	84	Czerniak.	—	Lejbkron Lewek.
2928	45	Solec	—	Mühlsztejn Lejzor.
2929a	33	—	—	Grosbaum Estera.
2929/30a	31	—	—	Bornsztejn Wiktor.
2929/30b	80	Czerniak.	—	Bille Jan.
2931	29	Solec	—	Flajszer Józef.
2931a	78	Czerniak.	—	Saenger Wiktor.
2932	27	Solec	—	Sobolewski.
2932a	76	Czerniak.	—	Saenger Wiktor.
2933	25	—	—	Löwenberg Leon.
2934	—	Czerniak.	—	Miejski.
2935/6	70	Solec	—	Jaskułowski.
2937	17	—	—	Hr. Zamojski Andrż.
2938a	15	—	—	Hr. Zamojski Andrż.
2939	13	—	—	Grosbaum Wolf.
2940	11	—	—	Krassowski Ferdyn.
2941	9	—	—	Krassowski Ferdyn.
2942	7	—	—	Hr. Zamojski Zdzisł.
2943	5	—	—	Hr. Zamojski Zdzisł.
2944	3	—	—	Bogdach Jan.
2945	1	—	—	Hr. Zamojski Zdzisł.
2946	—	—	—	Miejski.
2947	6	—	—	Grosirth Lewek.
2947a	2	—	—	Grosirth Lewek.
2947b	4	—	—	Grosbaum Wolf.
2948	8	—	—	Hr. Zamojski Andrż.
2949	10	—	—	Janascha S-wie.
2950	12	—	—	Janascha S-wie.
2951	14	—	—	Popow Piotr
2952	16	—	—	Rządowy
2953	18	—	—	Salcberg Benjamin
2954	20	—	—	Salcberg Benjamin
2955	22	—	—	Krauze Aleksander
2956	24	—	—	Miejski
2957	26	—	—	Herszbein Szlama
2958ab	28	—	—	Löwenberg Leon
2959	30	—	10	Bloch Jan Gotlieb
2960	32	—	—	Bloch Jan Gotlieb
2961	34	—	—	Bloch Jan Gotlieb
2962/3/4	36	—	—	Kijewski Jan

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i Nazwisko Właściciela
2965	38	Solec	10	Sarnowski Piotr
2966/7	40	—	—	Bukowska Małgorzata
2968	42	—	—	Kędziński Józef
2969	44	—	—	Kędziński Józef
2970/1	46	—	—	Bruk Józefa
2972	48	—	—	Pruchalski Piotr
2973	50	—	—	Sabowski Augustyn
2974a	52	—	—	Czubkowska Anna
2974b	54	—	—	Sniadowski Józef
2975	56	—	—	Arger Józef
2976	58	—	—	Betcher Józef
2977	100	Czerniak.	9	Romanowski Michał
2978	—	—	—	Miejski
2979a	9	Smolna	10	Parys Antoni
2979b	11	górna	—	Lewandowski Winc.
2979c	13	—	—	Berent Marceli
2979d	15	—	—	Wójtowski
2979e	7	—	—	Mostowski Edmund
2979f	5	—	—	Mostowski Edmund
2979g	1	—	—	Gadomski Stanisław
2979h	3	—	—	Szpakowski Józef
2979i	—	—	—	Lesser Stanisław
2980/1	10	—	—	Hr. Branicka Róża
2982a	4	—	—	Ks. Lubomirski J. T.
2982b	—	—	—	Czarnecki Michał
2982af	2	—	—	Ks. Lubomirski J. T.
2982eg	6	—	—	Katarzyński Józef
2982ci	8	—	—	Simmler Karol
2982dh	—	—	—	Poźniakowski
2983	—	—	—	Ks. Lubomirski J. T.
2983abcde	—	—	—	Zajęte na ulicę
2984	3	Rozbrat	9	Hr. Branicki Aleks.
2985	1	—	—	Instytut Maryjski.
2986	—	Górna	—	Rządowy
2987a	9	—	—	Zarz. Pałac. Cesars.
2987cb	8	Ujazdows.	—	Koszary ułańskie
2988	36	Rozbrat	—	Rau Wilhelm
2988a	34	—	—	Rajzacher Roman.
2988b	77	Czerniak.	—	Pniewski Stefan
2988cd	75	—	—	Horn Jan
2989a	73	—	—	Czosnowski Winc.
2989b	30	Rozbrat	—	Zaorski Franciszek
2990/1	71	Czerniak.	—	Rządowy
2992	69	—	—	Plac Zamojskich
2993	67	—	—	Akc. bud. d. dla rzem.
2994	65	—	—	Tworowski Winc.
2995	63	—	—	Bevensee Jan
2996	61	—	—	Löwenberg Leon
2997	59	—	—	Ostrowski i Sp.
2998	57	—	—	Szule Karol
2998a	3	—	—	Mike Katarzyna
2998b	1	Górna	—	Chmielewski Ignacy
2998c	5	—	—	Boguchwański Łukasz
2998d	7	—	—	Lanckoroński Paweł
2998e	14	—	—	Gąsiorowski Jan
2998f	—	—	—	Piraszewski Walenty
2999	55	—	—	Górski Jan
3000	6	Czerniak.	—	Hr. Ronikier Adam
3000a	53	Fabryczna	—	Szultz Berek
3000b	12	Czerniak.	—	Kucharski Karol
3000c	4	Rozbrat	—	Piekarski Józef
3001	51	Fabryczna	—	Hr. Zamojski Zdzis.
3001a	1	Czerniak.	—	Rudzki Konstanty
3001b	3	Fabryczna	—	Hr. Ronikier Adam
3002	49	—	—	Hr. Zamojski Zdzis.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
3003	47	Czernia-	9	Hr. Zamojski Zdzis.
3004	45	kowska	—	Fuksiewicz Stanisław
3005/6	43	—	—	Gawiński
3007	41	—	—	Gawiński.
3008ab	39	—	—	Władza wojskowa
3009c	37	—	—	Władza wojskowa
3009	35	—	—	Czermiński Józef
3010	33	—	—	Purzycki Franciszek
3011	31	—	—	Rządowy
3012	27	—	—	Rządowy
3012a	29	—	—	Rządowy
3013/14	25	—	—	Władza wojskowa
3015/6/7/8	—	—	—	Władza wojskowa
3019	26	—	—	Szycha Berek
3020	28	—	—	Porzycki Franciszek
3021	30	—	—	Szokalski Piotr
3022	32	—	—	Wendland Wolf
3023	34	—	—	Gudszat Michał
3024	36	—	—	Władza wojskowa
3025	38	—	—	Lendorf Józef
3026	40	—	—	Miejski
3027	42	—	—	Targ Motel
3028	44	—	—	Kalkulator Fiszer
3029	46	—	—	Sokołowski Józef
3030	48	—	—	Mierzna Itta
3031	50	—	—	Köstenbaum Haskiel.
3032	52	—	—	Köstenbaum Haskiel.
3033	54	—	—	Jeziorański M. SS.
3034	66	—	—	Scholtze Jan
3035	68	—	—	Miejski
3036	72	—	—	Szuranowski Tomasz
3037	82	—	—	Miejski
3038	96	—	—	Orsetti Teodor
3039/40	98	—	—	Lilpop i Rau
3041a	3	—	—	Njem. Tow. w Dessau
3041b	2	Książęca	—	Lilpop Rau i Sp.
3042	24	Smoln.dol.	—	Miejski
3043	22	Czerniak.	—	Baranowski Marcin
3044	20	—	—	Rajter Jan
3045	18	—	—	Miejski
3046	16	—	—	Żdanin Jadwiga
3047	14	—	—	Anyżewski Icek
3048	12	—	—	Konopka Emilia
3049	10	—	—	Okońskiego S-wie
3050a	8	—	—	Sager Justyna
3050b	6	—	—	Miejski
3051	4	—	—	Arasz
3052	2	—	—	Bazyler Tauba
3053	1	—	—	Miejski
3054	3	—	—	Kłodowski Karol
3055	5	—	—	Andrychewicz
3056	7	—	—	Solarski Aleksy
3057	9	—	—	Grynich Edward
3058a	11	—	—	Brykner Józef
3058b	13	—	—	Wierzbowski Jan
3059	15	—	—	Przybyłowska Eufr.
3060	17	—	—	Smochowski Kazim.
3061	19	—	—	Goldsztađ Frajda
3062	21	—	—	Tomkiel Marcin
3063	23	—	—	Judaszko Mosiek
3064	3	Za rogatk.	—	Störl August
3065	5	Belweders.	—	Rychter Jan
3066/7/8	—	—	—	Witkowski
3069abc	5	—	—	Witkowski
3070	1	Za r. Jeroz.	8	Miejski

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
3071	5	Za rogat.	8	Bogdański Karol
3071	—	Jerozolim.	—	Bogdańska Fryder.
3071	—	—	—	Włodkowski Stanisł
3071a	7	—	—	Pochorecki Edward
3071b	11	—	—	Czechowicz Julia
3071c	9	—	—	Scharmach SS.
3071d	12	—	—	Rzońca Andrzej
3071e	18	—	—	Sieńkowskich S-wie
3071f	14	—	—	Witowski Aleksander
3071gh	13	—	—	SS. Zuchowiczów
307 i	17	—	—	Witowski Aleksander
3071k	4	—	—	Kamiński Józef
3071l	2	—	—	Stawenno Gustaw
3071m	20	—	—	Zajkowski Wojciech
3071n	16	—	—	Rodkiewiczów S-wie
3072a	3	Wolska	7	Jorge Bogumił
3072b	1	—	—	Miejski
3073	5	—	—	Rabów Marya.
3074	7	—	—	Grabowski Leopold
3075	9	—	—	Kozański Grzegorz
3076	11	—	—	Mijaowski Kajetan
3076a	13	—	—	Chraszczewska Wan.
3077/8	15	—	—	Henneberg i Czajkow.
3079	17	—	—	Rutkowski Karol
3080/1	19	—	—	Lissowski Józef
3082/3	21	—	—	Daniel Ferdynand
3084	23	—	—	Biernacki Adam
3085	25	—	—	Hall Jerzy.
3086	27	—	—	Orgelbranda Sam.SS.
3087	31	—	—	Witcheń Jan.
3087a	29	—	—	Sierpiński.
3087b	33	—	—	Lubiejewski Jan.
3088	35	—	—	Tomkiewicz Wiktor.
3089	37	—	—	Stanisławczyk.
3090a	39	—	—	Anders Józef.
3090b	41	—	—	Więckowski Michał.
3090c	43	—	—	Kluczyński Teofil.
3091a	45	—	—	Łodzińska Magdal.
3091b	47	—	—	Klauze Karol.
3091c	49	—	—	Odorowski Seweryn.
3091d	51	—	—	Barszczewicz Józefa.
3092a	48	—	—	Aniołkowski Karol.
3092b	46	—	—	Barszczewicz Józefa.
3093	44	—	—	Jeziński Jan.
3094	42	—	—	Cerański Jan.
3095	40	—	—	Dąbrowski.
3096	18	Karolkow.	—	Instytutowy.
3097	16	Wolska	—	Abramsohn Majer.
3098	14	—	—	Abramsohn Majer.
3099	12	—	—	Drażkiewicz Edward.
3100	10	—	—	Liedera S-wie.
3101	8	—	—	Mizgalska Zofia.
3101a	6	—	—	Domański Wojciech.
3102b	4	—	—	Rządowy.
3103	2	—	—	Rządowy.
3104	—	Młynarska	—	Mijaowski Kajetan.
3105	5	—	—	Sieradzki Józef.
3106	33	—	—	Drogowski Jan.
3106	55	—	—	Szłupowicz Antoni.
3106	41	—	—	Sukert Henryk.
3106	3	—	—	Szmejke Jakub.
3106a	79	—	—	Lehman Jan.
3106b	4	—	—	Gmina Ewang.-Ref.
3106c	6	—	—	Wandke Samuel.
3106d	10	—	—	Gmina Ewang.-Augs.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
3106e	2	Karolkow.	7	Bębowski Francisz.
3106f	18	Młynarska	—	Muszewski Jan.
3106g	7	—	—	Tyzler Henryk.
3106h	—	—	—	Orgelbranda Sam.SS.
3106 i	83	—	—	Służyński Paweł.
3106k	—	—	—	Jackowski Francisz.
3106l	20	—	—	Suchner Karol.
3106l	—	—	—	Wianowski Stanisł.
3106m	47	—	—	Michler Zuzanna.
3106n	49	—	—	Huhn Kazimierz.
3106o	65	—	—	Krajewski Antoni.
3106p	35	—	—	Muszewski Jan.
3106r	—	—	—	Suchner Karol.
3106s	63	—	—	Cybe Samuel.
3106t	18	—	—	Biszlagera S-wie.
3106u	16	—	—	Mauersberger Karol.
3106w	43	—	—	Jabłczyńska Małgor.
3106x	9	—	—	Just Fryderyk.
3106y	39	—	—	Suchner Daniel.
3106z	11	—	—	Perl.
3106aa	61	—	—	Włodkowski Paweł.
3106aa	45	—	—	Szymanowski Antoni.
3106bb	8	—	—	Obrembalski Ludwik.
3106cc	67	—	—	Hosser Braci.
3106dd	14	—	—	Gulski Edward.
3106ee	15	Żytnia	—	Anders Anna.
3106ff	89	Młynarska	—	Rajsch Józef.
3106hh	69	—	—	Wajnert Marya.
3106ii	21	—	—	Sznajder Marya.
3106oo	87	—	—	Sztaubert Jan.
3106oo	29	—	—	Klejn Karol.
3106ss	75	—	—	Sznejder Rejnhold.
3106tt	73	—	—	Michaelis Karol.
3106uu	27	—	—	Napral August.
3106ww	57	—	—	Szymanowsey bracia.
3106xxx	53	—	—	Skłodowski Piotr.
3106xxb	23	—	—	Mitkie August.
3106zz	85	—	—	Wursr Anna.
3106aaa	13	—	—	Kierst Karol.
3106A/II	15	—	—	Pohl Jan.
3106bbb	77	—	—	Michler Zuzanna.
3106ccc	12	—	—	Kozłowski Jan.
3106lll	19	—	—	Barszczewicz Hieronim.
3106lll	31	—	—	Stejnmetz Julianna.
3106mmm	61	—	—	Schoeneich Karol.
3106ooo	71	—	—	Latoszyńska Francis.
3106uu	37	—	—	Bogdańska Frydery.
3106www	59	—	—	Szymanowska Laura.
3106xxx	258	Przykoko- powa	—	Siedlanowski Feliks.
3107a	13	—	—	Włodkowski Stanisł.
3107b	11	—	—	Wille Krystyan.
3107c	9	—	—	Potocki Konstanty.
3107d	7	—	—	Brauman Morytz.
3108	5	—	—	Kulesza August.
3109	3	—	—	Bielicka Tekla.
3110	1	—	—	Troester Bazyl.
3111a	38	Wolska	—	S-wie Orgelbranda.
3111aa	36	—	—	Sylbercahn Abram.
3111b	34	—	—	Trzaskowski Paweł.
3111c	32	—	—	Szmajke Aleksander.
3112a	30	—	—	Sylbercahn Abram.
3112b	50	—	—	Sylbercahn Abram.
3112c	52	—	—	Sylbercahn Abram.
3112d	54	—	—	Sylbercahn Abram.
3112e	56	—	—	Sylbercahn Abram.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
3112h	62	Wolska	7	Sylbercahn Abram.
3112i	64	—	—	Sylbercahn Abram.
3112k	66	—	—	Deubel Karol.
3112l	68	—	—	Sylbercahn Abram.
3112f	70	—	—	Sylbercahn Abram.
3112m	72	—	—	Sylbercahn Abram.
3112n	74	—	—	Sylbercahn Abram.
3113	28	—	—	Wiśniewski Jakub.
3114	26	—	—	Pomper Lewek.
3115	24	—	—	Bornholtz Ludwik.
3116a	22	—	—	Otto Karolina.
3116b	20	—	—	Mauersberger Jul.
od 3117	—	—	—	Kujawski Jan.
do 3120	—	—	—	Kujawski Jan.
od 3121	—	Za rogatk.	5/6	Zajęte pod cytadelę.
do 3134b	—	Powązko.	—	Zajęte pod cytadelę.
3134c	—	Marymon.	2	Miejski.
od 3135	—	Za r. Pow.	5/6	Zajęte pod cytadelę.

Numer hipoteczny	Numer policyjny	ULICA	Cyrkuł	Imię i nazwisko Właściciela
do 3140	—	Za rogatk.	5/6	Zajęte pod cytadelę.
od 1 do 19	—	Powązko.	—	Zajęte pod cytadelę.
20	10	Burakows.	—	Drabich Marya.
21a	8	—	—	Romanienko Andr.
21bc	1	—	—	Plotnickich S-wie.
21d	3	—	—	Szule Ignacy.
22	6	—	—	Gajkowski Jakub.
23	4	—	—	Rzofica Mateusz.
24	1	Powązko.	—	Koś. S. Kar. Borom.
24/5	3	—	—	Miejski.
25/6	8	—	—	Miejski.
25c	10	—	—	Niewińska Katarzyna
27a	2	—	—	Cuhn Ieyk Lejba.
27b	4	—	—	Jungwitz Benjamin.
27c	6	—	—	Messinga S-wie.
28	12	—	—	Walickich S-wie.
29	14	—	—	Miłaszewski Walen.

PRZEDMIEŚCIE PRAGA,

STANOWIĄCE CYRKUŁ XII MIASTA WARSZAWY.

Numer hipoteczny	ULICA	Imię i nazwisko Właściciela	Numer hipoteczny	ULICA	Imię i nazwisko Właściciela
1	Ząbkowska	Zawadzki Józef.	65a	St.-Petersbur.	Grodzikiewicz Leopold.
1a	—	Brade Antoni.	65b	—	Kwiatkowska Franciszka
2	—	Frydrychiewicz.	65c	—	Zajdler Józefa.
4	—	Towarzystwo D. Ż. Ter.	65d	—	Charchowska Agata.
5	—	Połubińska Tekla.	66	Strzelecka.	Cygański.
6	—	Fryderykiewicz Andrzej.	67	—	Bartoszewicz Tekla.
8	Ratuszna	Kościół N. M. P. Loreta.	60	—	Pergałowki Jan.
35	St.-Petersbur.	Szynkiewicz Katarzyna.	78a	St.-Petersbur.	Miejski.
36	—	Pergola Wincenty.	78b	Strzelecka	Kurtz Karol.
37	—	Pergola Dorota.	79/80/81	—	Rządowe.
38	—	Gumowski Norbert.	82	Dziwna	Władza wojskowa.
39	—	Szyldberg Manas.	83	—	Obuchowski Józef.
40	—	Wardak Rozalia.	84	—	Kwint Konstanty.
41	—	Gruszczyński Andrzej.	35.	—	Kaufman S-wie.
42/3/4/5/6/7	—	Rządowe.	86	—	Lankajtes Eleonora.
48	—	Kaufmann S-wie.	87a	—	Biedrońska.
49	—	Engelhard Edward.	87b	—	Wiśniewski Karol.
50/51	—	Gumowski Norbert.	88	—	Hahn Karol.
52	—	Pergola Jan.	90	—	Kaufman.
53	—	Nieniewski Adam.	01	—	Szajnung.
54	—	Garczyński Stanisław.	92	—	Piwowska Teofila.
55/6	—	Schlegelmilch Aleksan.	93	—	Proswiera S-wie.
57	—	Bubrich, Szycka i Korszke	94	—	Kamlot Jonasz.
60	—	Baranowska Elżbieta.	95	—	Sorłazynkow S-wie.
61	—	Netzel Konstanty.	96	Krzywna	Miejski
64	—	Lenarskich S-wie.	99	—	Miejski.
65	Dziwna	Zejdlera S-wie.	100	—	Inżyniera Wojskowa.

Numer hipoteczny	ULICA	Imię i nazwisko Właściciela
102	Krzywa	Szram Rozalia.
103	Dębowa	Barczyńskiej S-wie.
104	—	Barczyńskiej S-wie.
105	—	Kamlot S-wie.
106	—	Stempkowski Antoni.
107	—	Köhler Karol.
108/9	—	Piętka Julianna.
110	—	Rawicki Tomasz.
111	—	Kruszewskich S-wie.
115	—	Ślusarski Albert.
115b	—	Domańskich S-wie.
116	—	Lenarskich S-wie.
117	—	Keller Karol.
118	—	Bielski Józef.
119	Wodna	Ławenki S-wie.
120	—	Budny S-wie.
121	—	Szulberg Szapsia.
122	—	Dalewcyński Antoni.
123	—	Stempkowski Antoni.
126	Mizerna	Gumowski Norbert.
127	—	Gumowski Norbert.
128	—	Gumowski Norbert.
129	—	Forwerka S-wie.
133	Błotna	Wojciechowskich S-wie.
134	—	Kruszewski Tobiasz.
136	Grodzieńska	Kwiatkowska Ewa.
137	—	Pergola Dorota.
138	—	Jasiński Łukasz.
139/40	—	Unger Józef.
143	Targowa	Sikorski Aleksander.
143a	—	Sikorski Kazimierz.
144	—	Najfeld Mosiek i Walfisz.
145a	—	Najfeld Mosiek i Walfisz.
146/7/8	—	Droga Żelazna Peters.
149	—	Krupecki Leon.
150	—	Kreczyński Błażej.
150a	—	Flatow Stanisław.
150b	—	Langner i Kreczyński.
151	—	Wardak Rozalia.
152	—	Kellerman Mosiek.
153	—	Pozner Markus.
154	—	Minter Karol.
155	—	Męczyńska Barbara.
156/7	—	Sokołowski Antoni.
158	—	Bolesta Ksawery.
159/60	—	Chojnacki Henryk.
161/2	—	Tyłowiecki Franciszek.
163	—	Ankiewicz Julian.
164	—	Maliniak Basza.
165	—	Winawer Dawid.
166	Wołowa	Hreczyny S-wie.
167	—	Kohn Wolf.
168	—	Plicheczyńska Elżbieta.
169a	Targowa	Wojnthal Luna.
169b	Wołowa	Gastelle Naftal.
170	—	Fedecki Józef.
171	—	Kwel Edward.
172	—	Fajncyn Doba.
173	Targowa	Hais Izaak.
174	—	Feldhusen Zygmunt.
175	—	Rodziewicz.
176	—	Kruszewski Piotr.
177	—	Piętka Julia.
178	—	Mück Wilhelm.
180	Ząbkowska	Gumiński Władysław.

Numer hipoteczny	ULICA	Imię i nazwisko Właściciela
181	St.-Petersbur.	Gmina starozakonnych.
182ab	Targowa	Taubwurcel Pinkus.
183/4	—	Gaduszewskich S-wie.
184a	Aleksandrow.	Sokołowski Antoni.
184b	—	Rządowy.
185/6/7	Targowa	Gaduszewskich S-wie.
188	—	Noskowski Józef.
189	—	Wolfowicz Samuel.
190	—	Nieniewski Adam.
191	—	Goldstejn Herman.
192	—	Zantman Józef.
193	—	Greve Paulina.
194	—	Szmidta S-wie.
195	—	Buczyński Józef.
196	—	Pasztejna S-wie.
197	—	Bieńkowskich S-wie.
198	—	Miłobękich S-wie.
199	—	Pieniążek S-wie.
203	Ząbkowska	Rudolf Teresa.
204	—	Sylberfaden Abram.
205	—	Hreczya Konstanty.
206	—	Jurman Hersz.
207	—	Kwiatkowski Maciej.
208	—	Strzeziński S-wie.
209	—	Nikiel Krystyan.
210	—	Cohn Wolf.
210a	—	Rozenberg Stanisław.
210 ¹ / ₂	—	Miejski.
211	—	Gutowski.
211b	—	Salberg Sandel.
211c	—	Karpowicz Feliks.
211d	—	Goldstein S-wie.
211e	—	Sznapanma S-wie.
211f	—	Lebisz Stanisław.
211g	—	Frydrychewicz.
212	—	Szenberga S-wie.
212a	—	Bara S-wie.
212/13b	—	Gelassen Rojza.
214	—	Kulesza Maryanna.
214ab	—	Arens Marian.
216a	—	Hreczyny S-wie.
216b	—	Podbielska Józefa.
217	—	Dziechciński Stanisław.
218	—	Kurowska Barbara.
219	—	Wajsblat S-wie.
220	Wołowa	Fedecki Józefat.
221	—	Maszkiewicz Piotr.
222	—	Jasiński Marcin.
223 i 4b	—	Dworzec D. Ż. W. Teres.
224a	—	Krzyżanowski S-wie.
225	—	Holtorf Aleksander.
226	—	Schünberg S-wie.
227	—	Roman Józef
228	—	Synagoga.
229	—	Koziarski Antoni.
230	—	Jorge.
231	—	Smoczyńska Ludwika.
232a	—	Wardyński Józef.
232b	—	Wardyński Józef.
233	—	Bragin Anna.
234i5	—	Bontan Józefina.
236	—	Skibiński S-wie.
237	—	Jaworowska Adelajda.
238a	—	Miejski.
238b	—	Idzikowska Marya.

Numer hipoteczny	ULICA	Imię i nazwisko Właściciela
238c	Wołowa	Kruszewska Józefa.
238	—	Ekiert.
239	—	Pancer Teofil.
240	—	Miejski.
241	—	Bevensce Jan.
242	—	Lankejter Eleonora.
243	—	Koralewski Jan.
244	—	Miejski.
245	—	Miejski.
246	—	Wejnthal Abram.
247	—	Ortak.
248	—	Karolewicz Franciszek.
249a	—	Wróblewski Stanisław.
249b	—	Wróblewski Stanisław.
250	—	Fejngrütz Wolf.
251	—	Przepałowki.
251a	Moskiewska	Finkiel.
251b	—	Rieneckiego S-wie.
252	Wołowa	Kronengold S-wie.
253	—	Czajkowski.
254	—	Holtorf Aleksander.
255	Zupna	Fejngrütz Wolf.
268	Sprzeczna	Kruszewski Jan.
269	—	Piszowska Anna.
270	—	Obrębski Wincenty.
271	—	Miejski.
272	Moskiewska	Kruszewski Jan.
273i4	—	Krukowski Jan.
275	—	Król Jan.
276	—	Kornaszewski Aleksan.
277	—	Hejss Izaak.
277a	—	Feldhusen Zymunt.
278	—	Unger Józef.
280i1	—	Kicki Kajetan.
282i3i4	—	Rządowy.
286	—	Ejbel Cyprian.
288	—	Nakonieczny Jan.
289	—	Bruszewski Feliks.
290	—	Jarecki Józef.
291	—	Pietrasiewicz Wojciech.
300	—	Maszkowska Marya.
301	—	Szultz Franciszek.
309	—	Szenberga S-wie.
310	—	Firus Leopold.
311	—	Bruszewski Feliks
312	—	Rolbieckich S-wie.
350	—	Suchowski Ludwik.
371	Wołowa	Mück Wilhelm.
375	Brukowa	Rolbiecki S-wie.
375e	Ząbkowska	Zanusi Paulina.
375h	Brukowa	Konradzki Jan.
376	—	Scholtze Katarzyna.
377	—	Tomerski Michał.
368	—	Zagórna Anna.
379	—	Zaremba Walerya.

Numer hipoteczny	ULICA	Imię i nazwisko Właściciela
379a	Brukowa	Rolbiecki S-wie.
380	—	Janasz Józef.
380a	—	Miejski.
381	—	Minter Karol.
385	—	Lipkau Julian
385c	—	Flatt S-wie.
385d	—	Zieliński August.
386	—	Bardiower Haskiel.
387	—	Świnkowski Jan.
388	—	Unger Józef.
389	—	Wejchenberg Icek.
390	—	Szoltze Franciszek.
391	—	Buchweitz Manas.
391a	Ząbkowska	Taubwurcel Pinkus
391b	Brukowa	Idzikowska Marya.
392	—	Rządowy.
393	—	Towarz. drogi Ż. W. T.
397	—	Różycki Julian.
398	—	Mrozowski Jan
399	—	Rubinstein Berek.
400	—	Wolfin Józef.
401	—	Kwiatkowska S-wie.
402	—	Chraszczawski.
403	—	Bardiower Haskiel.
404	—	Sachsenhaus i Grodepan
405/6/7	—	Markowski Tomasz.
408	Szeroka	Madenfros S-wie.
409	Brukowa	Skoryna Klara.
410	Szeroka	Miejski.
411	—	Miejski.
412	—	Miejski.
414	—	Rządowy.
415a	Olszowa	Rządowy.
415b	—	Miejski.
415cd	Szeroka	Władza wojskowa
415e	—	Miejski.
415f	Panieńska	Miejski.
416	Olszowa	Sieniewicz Józef.
417a	—	Toruniak Mateusz.
417b	Panieńska	Grabowska Józefa.
418a	Olszowa	Wende S-wie.
418b	—	Rosen Szymon.
419i20	Dębowa	Rządowy.
428a	Szeroka	Sznapan Kajla.
428b	—	Cieszafski Andrzej.
429	—	Grabowska Agnieszka.
438	S-Petersbur.	Bloch Jan Gotlieb.
457	Michajłowski.	Ślusarski Albert.
461	Szeroka.	Hartman Ludwik.
492i3	Michajłowski.	Gaduszewskich S-wie.
497	—	Barbarski Stanisław.
500	Targowa	Klecka Amelja.
501	S-Petersburg.	Władza wojskowa.
527	Wileńska	Miejski.

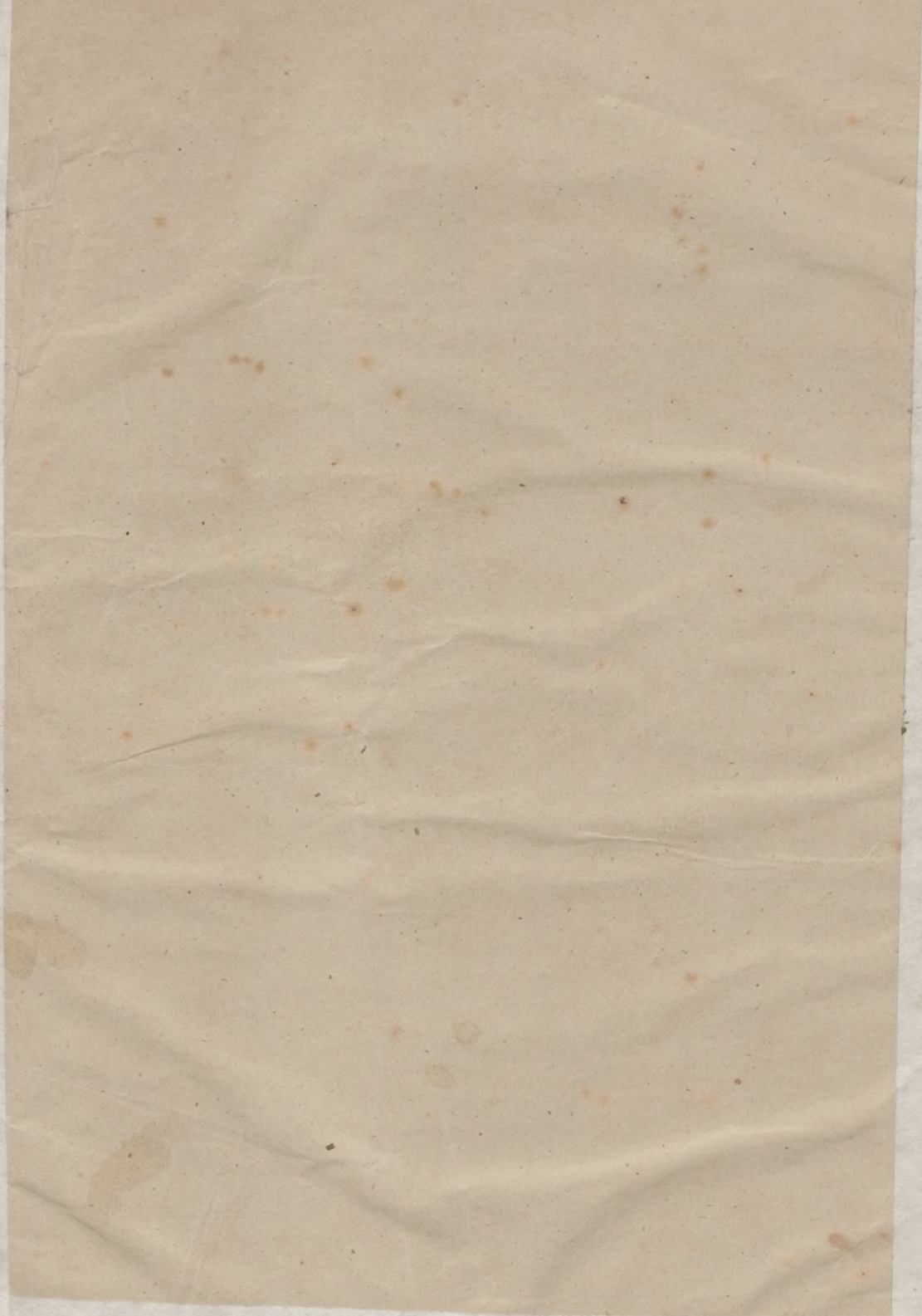
WYKAZ ALFABETYCZNY ULIC MIASTA WARSZAWY.

Aleksandrya 49, 51.	Instytutowa 34.	Nowy-Zjazd do rz. Wisły	Srebrna 21.
Bagatela 35.	Kacza 45, 46.	6, 47.	Stara 3, 6.
Bagno 19, 23.	Kamienne schodki 47.	Oboźna 49, 50.	Stawki 38, 39, 40, 41.
Bednarska 7, 39, 48, 50.	Kanonja 2.	Ogrodowa 14; 15.	Ś-to Jańska 1.
Biała 14.	Kapitulna 9.	Okrag 52.	Ś-to Jerska 35, 36.
Białoskórnicza 47.	Karmelicka 12, 43, 44, 45.	Ordynacka 24, 51.	Ś.-Krzyż. 22, 23, 24, 25, 26.
Bielajska 8, 10, 11.	Karolkowa 55, 56.	Orla 13, 14.	Szczygła 51.
Boczna 47.	Karowa 48.	Pańska 21, 22, 23.	Szkolna 25.
Boleść 46.	Kłopot 37, 38.	Pawia 41, 42.	Szpitalna 25.
Bonifratska 36, 37, 38	Konwiktorska 38.	Piekarska 3.	Szymanowska 37.
Bracka 23, 30, 31.	Kościelna 6, 36.	Piesza 36.	Tamka 50, 51.
Browarna 48, 49, 50.	Koszyki 34, 35.	Piękna 26, 33, 34, 35.	Tłomackie 10, 11, 13.
Brzozowa 4, 47.	Kozia 11.	Piwna 2, 3.	Topiel 50, 51.
Bugaj 4, 46, 47.	Koźła 36.	Plac ś. Alek. 23, 30, 32, 33,	Trębacka 11.
Burakowska 58.	Krakow. Przed. 1, 3, 5, 6,	34.	Twarda 19, 20, 21, 28.
Ceglana 20.	7, 8, 9, 48, 49, 50.	Plac Grzybowski 19, 20.	Ujazdow. 33, 34, 35, 36, 53.
Celna 2.	Krochmalna 16, 17.	Plac Krasieńskich 10, 35.	Waliców 20.
Chłodna 13, 15, 16.	Królewska 7, 18, 19.	Plac Saski 7.	Wałowa 35.
Chmielna 23, 28, 29, 30.	Krucza 31, 33, 35.	Plac Dz. Jezus 24.	Warecka 23, 25.
Cicha 50, 51.	Krzywe-Koło 4.	Plac Warecki 25.	Widok 21, 30.
Ciepła 20.	Książęca 34, 54.	Plac Witekowskiego 21.	Więjska 34.
Czarna 38.	Leszczyńska 49, 50.	Pl. za Żelaz. Bramą 7, 16.	Wielka 26, 27, 29, 31, 35.
Czerniakowska 52, 53, 54.	Leszno 11, 12, 13.	Podwał 3, 9.	Wierzbowa 8, 11.
Czysta 7, 11.	Lipowa 49.	Pokorna 37, 38, 39.	Wilcza 33.
Danielewiczowska 9, 11.	Łucka 21.	Powązkowska 58.	Wiślana 48, 49.
Długa 9, 10.	Majańska 19, 22.	Prosta 20, 21, 22, 23.	Włodzimierska 24.
Dobra 49, 50.	Maryensztadt 47.	Przejazd 10, 11.	Wolność 45, 46.
Drewniana 50.	Marszałkowska 18, 19, 25	Przechodnia, 16.	Wolska 55, 56, 57, 58.
Dunaj szeroki 3.	26, 27, 29, 30, 31, 32,	Przyokopowa 41, 56, 57.	Wronia 14, 15, 17, 18, 21,
Dunaj wązki 3, 9.	33, 34, 35.	Przyrynek 36, 37.	23.
Dziekania 2.	Marymoncka 58.	Ptasia 16.	Wróbla 51.
Dzielna 42, 43, 45.	Mazowiecka 25.	Radna 49.	Wspólna 31, 32.
Dzika 38, 39, 40, 41, 42.	Miła 40.	Rozbrat 53.	Wójtowska 36.
Elektoralna 13, 14, 15.	Miodowa 8, 9.	Rybaki 36, 46.	Za rogat. Belweder. 54.
Erywańska 18, 19.	Młynarska 55, 56.	Rycerska 5.	Za rogat. Jerozol. 21, 30,
Fabryczna 53.	Mokotowska 32, 33, 35.	Rymarska 8, 13.	31, 54, 55.
Franciszkańska 6, 35, 36, 38.	Mostowa 4, 5.	Rynek Nowego Miasta 6.	Za rogat. Powąz. 57, 58.
Freta 5.	Mularska 48.	— Starego Miasta 1, 2.	Zajęcza 50.
Furmańska 48.	Muranowska 38, 39	Samborska 37.	Zakąta 37.
Garbarska 47.	Mylna 45.	Senatorska 8, 9.	Zakroczyńska 6, 36.
Gęsia 39, 40, 41, 44, 45.	Nalewki 10, 39, 40.	Sienna 28.	Zapiecek 1, 3.
Gęsta 49.	Niecała 11.	Skórzana 16, 17.	Zatyłki 16.
Gnojna 16, 17.	Nizka 40, 41.	Ślepa 5, 6.	Zgoda 28.
Górna 35, 53.	Nowe-Miasto 6	Ślizka 27, 28.	Zielna 24, 26.
Graniczna 16, 17, 19, 20.	Nowogrodzka 30, 31, 32.	Smocza 38, 45.	Zimna 16.
Grzybowska 17, 18, 19, 20,	Nowolipie 44, 45.	Smolna dolna 24, 54.	Złota 27, 28.
21.	Nowolipki 43, 44, 45.	— górna 53.	Zróżłowa 47.
Hoża 32, 33.	Nowowiejska 1, 3, 4.	Smutna 39.	Zabia 16.
Jasna 25, 26.	Nowo-Senatorska 8, 11.	Solec 51, 52, 53.	Zelazna 13, 15, 16, 19, 20,
Jerozolimka 30, 31, 52.	Nowowiejska 34, 35.	Solna 13, 14.	21, 22, 28, 29, 44.
Jezuicka 2, 4.	Nowowiniarska 35, 36.	Sosnowa 28.	Żurawia 30, 31, 32.
Inflancka 37, 38.	Nowy-Świat 23, 24, 34.	Sowia 48.	Żytnia 46, 56.

Na przedmieściu Pradze.

Aleksandrowska 60.	Krzywa 59.	Ratuszna 57.	Targowa 59, 60, 62.
Blotna 59.	Michajłowska 62.	St.-Petersburgska 57, 58,	Wileńska 62.
Brukowa 61, 62.	Mizerna 59.	60, 62.	Wodna 59.
Dębowa 59, 62.	Moskiewska 61.	Sprzeczna 61.	Wółowa 59, 60, 61.
Dziwna 58, 59.	Olszowa 62.	Strzelecka 58.	Ząbkowska 57, 60, 62.
Grodzińska 59.	Panieńska 62.	Szeroka 62.	Zupna 61.





SPIS PRZEDMIOTÓW.

	Str.
Wiadomości kalendarskie.	
Kondratowicz w Borejkwoszczyźnie, (z portretem) przez <i>W. Koro-</i> <i>tyńskiego</i>	1.
Scena z dramatu „Tryumf miłości,” przez <i>St. M. Rzetkowskiego</i>	4.
Godzina szczęścia, powiastka <i>J. Zacharyasiewicza</i>	7.
Herman i Dorota, (z drzeworytem) przekład <i>L. Jenikego</i>	23.
Co mi po tém? wiersz <i>Kl. Podurysockiego</i>	25.
Dosyć, przekład <i>Turgeniewa</i>	26.
Przeznaczenie, wiersz <i>St. M. Rzetkowskiego</i>	32.
Kilka kartek ze wspomnień podróży <i>Wł. Górskiego</i>	33.
Życie warszawskie	36.
Przed ślubem, (wiersze) przekład z czeskiego przez <i>Bronisława</i>	40.
Florecyanka (ze sztychem)	42.
Jutrzenka (z drzeworytem)	42.
Urywek z pamiętników szaleńca, przez <i>St. M. Rzetkowskiego</i>	42.
Adresy lekarzów warszawskich	45.
„ weterynarzy	47.
„ dentystów	47.
„ obrońców przy senacie	47.
„ adwokatów	47.
Tabela odchodu i przychodu poczt w Warszawie.	
Skrzynki pocztowe do listow.	
Rozkład jazdy na drodze Warszawsko-Petersburskiej.	
„ „ „ „ Warszawsko-Wiedeńskiej.	
„ „ „ „ Warszawsko-Terespolskiej.	
Cennik pism peryodycznych i adresy redakcyj.	
Taryfa domów w Warszawie i na Pradze.	